

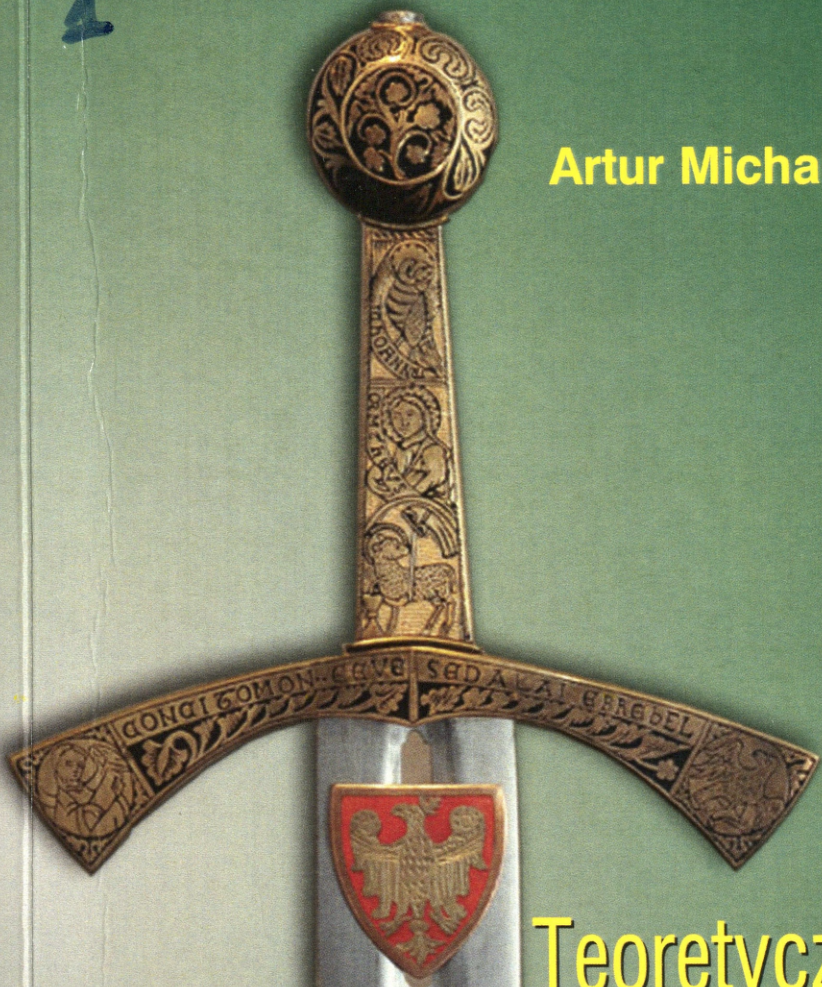


Grey Scale #13



A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19

4



Artur Michalak

**OBRONNOŚĆ**

Teoretyczne  
aspekty organizacji  
współdziałania  
wojsk lądowych  
i wojsk specjalnych

78367

AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ



4

Artur Michalak



**OBRONNOŚĆ**

Teoretyczne  
aspekty organizacji  
współdziałania  
wojsk lądowych  
i wojsk specjalnych

78367

AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

**Teoretyczne  
aspekty organizacji  
współdziałania  
wojsk lądowych  
i wojsk specjalnych  
w operacji**

AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

Artur Michalak



**Teoretyczne  
aspekty organizacji  
współdziałania  
wojsk lądowych  
i wojsk specjalnych  
w operacji**

WARSZAWA 2016

Recenzenci  
prof. dr hab. inż. Jan Posobiec  
płk dr hab. Marek Kubiński

Redakcja autorska

Projekt okładki  
Genowefa Majchrowska

Redakcja techniczna i skład  
Małgorzata Gawłowska

Korekta  
Jolanta Puchalska

© Copyright by Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2016

ISBN 978-83-7523-515-9

Sygn. AON 6412/16

Skład, druk i oprawa: Wydawnictwo Akademii Obrony Narodowej  
00-910 Warszawa, al. gen. A. Chruściela 103, tel. 261-814-055, tel./faks 261-813-752  
e-mail: wydawnictwo@aon.edu.pl  
Zam. nr 962/16

## SPIS TREŚCI

|   |     |
|---|-----|
| Wstęp.....  | 7   |
| 1. Współczesna operacja – ujęcie teoretyczne.....   | 11  |
| 1.1. Geneza operacji.....   | 12  |
| 1.2. Współczesny wymiar operacji.....   | 21  |
| 2. Wojska lądowe i specjalne w strukturze sił zbrojnych.....  | 36  |
| 2.1. Wojska lądowe.....   | 37  |
| 2.2. Wojska specjalne.....  | 46  |
| 3. Współdziałanie.....  | 58  |
| 3.1. Teoretyczne podstawy współdziałania.....   | 59  |
| 3.2. Wymagania współczesnej operacji w aspekcie kooperacji<br>uczestników działań.....                      | 68  |
| 4. Aspekty współdziałania wojsk lądowych i wojsk specjalnych.....   | 80  |
| 4.1. Charakterystyka wymagań i potrzeb współdziałania.....  | 81  |
| 4.2. Rozwiązania strukturalno-funkcjonalne w zakresie organizacji<br>współdziałania w siłach zbrojnych..... | 90  |
| 4.3. Współdziałanie w procesie dowodzenia.....  | 105 |
| 4.4. Współdziałanie wojsk lądowych i wojsk specjalnych<br>wobec wyzwań konfliktów XX i XXI wieku.....       | 120 |
| Zakończenie.....  | 139 |
| Bibliografia.....   | 140 |
| Wykaz rysunków.....   | 143 |
| Wykaz tabel.....  | 144 |

[The page contains extremely faint and illegible text, likely bleed-through from the reverse side of the document. No specific content can be transcribed.]

## WSTĘP

Wnioski z wojen i konfliktów zbrojnych, które miały miejsce w ostatnich latach, powiązane z dynamicznym rozwojem technologii i środków walki, wpłynęły na wzrost możliwości wojsk, a zarazem na zadania stawiane im w kontekście prowadzenia walki i osiągnięcia celów polityczno-militarnych. W tym względzie wielowymiarowość współczesnych operacji oddziałuje bezpośrednio na sposób użycia i wykorzystania wojsk, co nie pozostaje bez wpływu na teorię walki i jej prognozowany obraz.

Cel stawiany wojskom, ze „zniszczenia” przeobraził się na „obezwładnienie”, co odpowiada współczesnym wymogom stawianym przez środowisko międzynarodowe. Wojsko, oprócz swej podstawowej funkcji – obrony terytorium państwa i suwerenności, stało się narzędziem wykorzystywanym do „wprowadzania” pokoju, gwarantowania stabilizacji i zapewnienia bezpieczeństwa na świecie.

Przeobrażeniu uległo samo środowisko walki. Przeważają głównie operacje sił w składzie multinarodowym, działające z mandatem organizacji międzynarodowych. Długotrwałe konflikty regularne, zastąpione zostały konfliktami o charakterze asymetrycznym, następującymi po krótkim okresie rozstrzygającego starcia. Olbrzymiego znaczenia nabrało podejmowanie działań (z użyciem wojsk) zmierzających do zachowania pokoju.

Niemniej jednak w ostatnich latach jesteśmy świadkami zaostrzenia politycznej konfrontacji między czołowymi potęgami militarnymi świata (USA–Rosja), co skutkuje „przesunięciem” środka ciężkości zaangażowania w obszarach konfliktogennych ze „stabilizacji” na „wspieranie” grup – stron konfliktu (por. konflikt we wschodniej Ukrainie, w Syrii i Iraku). Jednocześnie powoduje to ponowne zwrócenie uwagi na konflikt o charakterze regularnym, który może zaistnieć w bliskim sąsiedztwie Polski lub pojawić się w jej granicach.

Tym samym nowe oblicza zagrożeń, ale też uwarunkowania prowadzenia działań zbrojnych, wpływają na niezwykle wysokie wymagania stawiane siłom zbrojnym, które muszą zarówno pozostawać w gotowości do realizacji „tradycyjnych” zadań, ale także zupełnie nowych, wynikających z aktualnej roli państwa, armii, sojuszy i koalicji wielonarodowych.

Szeroka specjalizacja rodzajów sił zbrojnych (RSZ), przy ciągłym rozwoju technologicznym, w tym informacyjnym, wpłynęła na konieczność nowego spojrzenia na ich rolę we współczesnym polu walki.

Cechą obecnych działań jest efektywność, mierzona zespoleniem skutków oddziaływania, w stosunku do nakładu sił i kosztów, a więc użycia odmiennych od siebie jakościowo i ilościowo komponentów RSZ.

W coraz większej liczbie państw (od 2007 roku w Polsce) wojska specjalne stają się wydzielonym, odrębnym RSZ, co wpływa bezpośrednio na postrzeganie ich współczesnej roli. Choć zakres praktycznie realizowanych przez nie działań pozostaje bez zmian, to przeobrażeniu ulegają zasady wykorzystania wojsk, które wymagają podjęcia szeroko idącej koordynacji z innymi uczestnikami działań.

Wspólna „połączoność” nie oznacza tylko „łączenia wojsk” pod jednym dowództwem, ale przede wszystkim zespolenia wysiłków różnych walczących podmiotów, posiadających tę samą świadomość operacyjną oraz przyjęty i zrozumiały ogólny, końcowy cel działania.

Wojska lądowe w dalszym ciągu pozostają głównym wykonawcą w działaniach, od powodzenia których zależy osiągnięcie celów operacji. Jednakże współczesne uwarunkowania, w tym możliwości oddziaływania na przeciwnika w całej jego głębokości, zmuszają do maksymalnego wykorzystania środków wszystkich uczestników walki.

W czasach, gdy liczy się czas, precyzja i informacja, pożądanym „kooperantem” dla wojsk lądowych stają się wojska specjalne, które ze względu na posiadane możliwości (elastyczność) mogą być wykorzystane w niemalże każdych warunkach i czasie, a także co istotne, na długi okres przed przybyciem wojsk lądowych w rejon działań.

Sam proces koordynacji, nabiera cech współdziałania, gdy stanowi o niezależnych podmiotach, utrzymujących dowództwa na tym samym poziomie decyzyjnym. Dzięki temu posiadają świadomość operacyjną, zawierającą się w ogólnej wizji działań.

Dążenie do zespolenia skutków działania, pochodzących z różnych kierunków i zmierzających do osiągnięcia różnych celów częściowych, jest przedsięwzięciem niezwykle trudnym, zwłaszcza przy utrzymującej się dużej dynamice działań i zmian w otoczeniu. Przedsięwzięcia współdziałania wymagają podjęcia wysiłków zawierających się zarówno w sferze mentalnej, jak i organizacyjnej poszczególnych dowództw, a także opanowania pewnych czynności proceduralnych, na tyle ogólnych, by nie wpływały negatywnie na swobodę działania, ale też na tyle szczegółowych, by proces współdziałania cechował się pewnym stopniem efektywności i skuteczności.

Zaprezentowane treści są wynikiem przemyśleń teoretycznych i wniosków z praktycznego działania. Celem publikacji jest ułatwienie czytelnikom, w tym oficerom i osobom zawodowo zajmującym się problematyką użycia sił zbrojnych, zrozumienia aktualnych problemów współdziałania, a pośrednio wymagań współczesnej operacji. W tym względzie przedstawiono podstawowe informacje na temat operacji i jej uczestników (wojsk lądowych i wojsk specjalnych). Scharakteryzowano wymagania i zasady współdziałania z uwzględnieniem roli i miejsca komponentu lądowego i specjalnego w operacji. Poparto to praktycznymi przy-

kładami z konfliktów, zarówno o charakterze klasycznym, jak i stabilizacyjnym czy pokojowym.

W prezentowanej teorii dotyczącej rozwiązań strukturalno-funkcjonalnych w siłach zbrojnych w zakresie współdziałania bardziej starano się przedstawić wymogi i wymagania w zakresie współdziałania wynikającymi z prakseologii, jak i doktryn, niż „dokładne” rozwiązania obowiązujące w tym zakresie między tytułowymi komponentami, które częściowo mają charakter niejawni i podlegają częstym zmianą.

Praca składa się z czterech rozdziałów. Pierwszy rozdział stanowi swoisty wstęp do poruszanej problematyki. Zidentyfikowano w nim podstawowe założenia operacji połączonej, poprzez analizę jej powstania i rozwoju, co ułatwia zrozumienie jej obecnej postaci i wymagań. Ustalono jej współczesne cechy szczególne i czynniki wpływające na sposób użycia wojsk i prowadzenie działań.

W kolejnym rozdziale charakterystyce poddano wojska lądowe i wojska specjalne pod względem ich struktur, możliwości i specyfiki użycia na współczesnym polu walki. Wyartykułowano także ich podstawowe zadania, dając przyczynek do późniejszego formułowania zależności w zakresie kooperacji.

Trzeci rozdział poświęcono problematyce współdziałania. Termin zdefiniowano i scharakteryzowano pod względem wymagań prakseologii i organizacji zarządzania oraz zastosowania w siłach zbrojnych. Wymieniono czynniki niezbędne dla zaistnienia współdziałania wraz z określeniem przynoszonych przez nie korzyści. Sformułowano wnioski, które w połączeniu ze wcześniej określonymi czynnikami współczesnej operacji, stały się podstawą do nazwania związków, relacji i zależności „we współdziałaniu” między komponentami wojsk lądowych i wojsk specjalnych.

Treścią ostatniego, czwartego rozdziału jest przedstawienie i umiejscowienie współdziałania w procesie planowania i organizowania działań, a tym samym wskazanie na te czynności, które są wykonywane przez organy dowodzenia. Przedstawiono zarys obecnych rozwiązań funkcjonalnych „regulujących” współdziałanie w Siłach Zbrojnych RP.

Zawierając w tym rozdziale elementy odniesień historycznych, związanych z konfliktami zbrojnymi, ukazano rolę i przebieg współdziałania między komponentem lądowym i specjalnym, w działaniach różniących się od siebie pod względem celu, struktur stron konfliktu, i uwarunkowań międzynarodowych. Wskazano informacje, które przedstawiają wspólne cechy współdziałania w konfliktach o różnych podłożach.

Zebrane wnioski, będące wynikiem refleksji zaprezentowano na końcu każdego z podrozdziałów.

Wydanie to nie stanowi „końca” dyskusji na temat współdziałania. Zmiany w środowisku walki i w posiadanych możliwościach wojsk, wraz z kolejnymi nabywanymi doświadczeniami – jak najbardziej świadczą o dalszej potrzebie analizy problematyki współdziałania – jako szczególnego rodzaju kooperacji pozytywnej.

## 1. WSPÓŁCZESNA OPERACJA – UJĘCIE TEORETYCZNE

Wojna od zarania dziejów była głównym narzędziem umożliwiającym narzucanie swej woli innym, czy to w sposób bezpośredni (akcja militarna), czy też pośredni (zagrożenie przeprowadzenia akcji militarnej). Wraz z rozwojem form organizacyjnych państw oraz ewolucją technologiczną zmieniały się w pewnym zakresie sposoby i formy prowadzenia działań zbrojnych oraz formułowała się teoria prowadzenia wojny. Sztuka wojenna, jako teoria i praktyka przygotowania państwa (koalicji) i jego sił zbrojnych do wojny, obejmuje obecnie trzy poziomy, w skład których wchodzi<sup>1</sup>:

- a) strategia;
- b) sztuka operacyjna;
- c) taktyka<sup>2</sup>.

Operacja jako kategoria sztuki wojennej wykształciła się w obecnym rozumieniu na przełomie XIX/XX wieku. Kamień milowy w jej praktycznym rozwoju i w teoretycznych rozważaniach przyniosła I wojna światowa, która w pełni rozwinęła operacje lądowe, a także dała początek operacjom morskim i powietrznym. Już w czasie tego konfliktu, a zwłaszcza podczas następnej wojny światowej (II) zarówno marynarka wojenna, jak i siły powietrzne realizowały wspólne działania z (i) na korzyść wojsk lądowych. Rozwinęły się także działania specjalne, z czasem zwanymi operacjami specjalnymi wykonywanymi na korzyść pozostałych rodzajów sił zbrojnych, a nade wszystko dla wojsk lądowych. Nie były to jednak operacje połączone rodzajów sił zbrojnych, a raczej samodzielne działania, ograniczające się do udzielania ewentualnego wsparcia głównemu wykonawcy.

Przedstawienie genezy i współczesnej teorii operacji umożliwi wyłonienie czynników determinujących potrzebę prowadzenia operacji połączonej w obecnych uwarunkowaniach geopolitycznych oraz miejsce i rolę w niej komponentów rodzajów sił zbrojnych.

1 *Regulamin działań wojsk lądowych*, Warszawa 2008, s. 11.

2 W SZ RP podobnie jak w NATO występują trzy poziomy dowodzenia i prowadzenia działań. W Polsce odpowiednikiem poziomu operacyjnego NATO jest poziom strategiczno-operacyjny. W dalszej treści pracy poziom ten określać się będzie nazwą „operacyjny”. Por. *Doktryna planowania na poziomie strategiczno-operacyjnym D-5*, MON/CDiSzSZ, Bydgoszcz 2015, s. 18.

## 1.1. Geneza operacji

Termin *operacja* wywodzi się z języka łacińskiego (*operatio*) i oznacza działanie, czynność. Termin ten pojawił się w XVIII wieku<sup>3</sup>. W nauce wojskowej, w początkowym okresie jej kształtowania oznaczała element *sztuki manewrowania*, mającej wówczas na celu „wymanewrowanie” przeciwnika bardziej poprzez odcięcie jego połączeń, niż przez o wykonanie uderzeń i wydanie bitwy<sup>4</sup>.

Ukształtowany od wieków podział sztuki wojennej (strategia, taktyka) funkcjonował niemalże w niezmiennym wymiarze praktycznie do końca XVIII wieku, kiedy to wcześniejsze tradycyjne formy prowadzenia działań zbrojnych wraz ze zmianami w strukturach organizacyjnych i społecznych państwa, zaczęły ulegać pewnym przeobrażeniom. Spowodowało to konieczność powstania „czegoś” pomiędzy strategią, a taktyką, co umożliwiłoby wypełnienie powstającej pomiędzy nimi luki. Luka ta związana była ze zmianami myślowymi zachodzącymi w sposobie prowadzenia wojny, jak i w samych aspektach jej praktycznego prowadzenia, na które wpływ miały takie zasadnicze elementy, jak czynniki ludzkie, materiałowe i technologiczne. Wynikały one z możliwości ówczesnych struktur państwowych.

Analizując powstanie sztuki operacyjnej (operacji), korzystając z bogatej literatury przedmiotu, należy odnieść się do trzech podstawowych czynników działań zbrojnych (operacyjnych), które mają decydujące znaczenie dla obecnego kształtu operacji. Należały do nich powiązane ze sobą: siły, czas i przestrzeń.

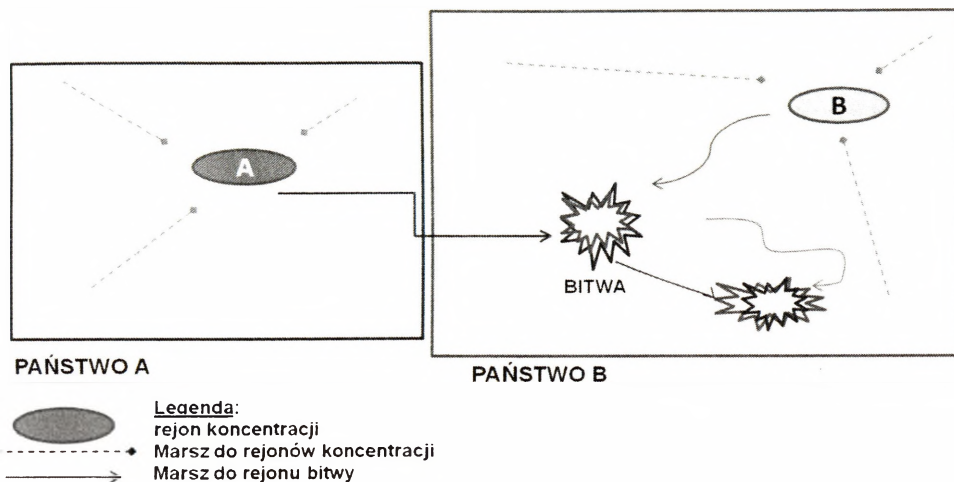
Wielkość *obszaru* działań zbrojnych związana była wprost proporcjonalnie do możliwości bezpośredniego oddziaływania walczących wojsk względem siebie. Uzależniona była od posiadanych środków walki, które umożliwiały rażenie przeciwnika w walce bezpośredniej (piechota, rydwany, jazda) lub pośredniej – z zasięgiem rażenia do kilkuset metrów (broń miotająca, później broń prochowa). Wojna w zasadzie składała się z marszów, gdzie kolumny mogły być atakowane (nie było to regułą) i bitwy, w których przeciwstawne strony dążyły, wykorzystując taktykę, do pokonania przeciwnych wojsk.

„Obszar” bitwy zależny był od ilości wojsk, oznaczającej wtedy możliwości rozwinięcia szyków i wielkości utrzymywanych odwodów dokonujących obejścia na tyły. W zasadzie ograniczony był od kilkunastu do kilkudziesięciu kilometrów kwadratowych. Nie pokonawszy całkowicie przeciwnika, prowadzono pościg, a z czasem rozgrywano kolejne bitwy lub oblężenia. Sam obszar „działań bojowych” sta-

3 Jako jedni z pierwszych termin *operacja* stosowali H. Büllow i H. Lloyd, por. M. Wiatr, *Między strategią a taktyką*, Toruń 1999, s. 32.

4 Odpowiadało to założeniom ówczesnej strategii, zakładającej pokonanie przeciwnika bez konieczności wydania mu decydującej bitwy (ostateczność), a poprzez wymanewrowanie go (operacja) uzyskania lepszego położenia, przecięcie jego linii komunikacyjnych, czy też zajęcie ważnego, żywotnego obiektu.

nowił „niewielką” część terytoriów krajów toczących wojny, gdyż powiązany był z osiami przemieszczania wojsk (marsze) i miejscami rozgrywania bitew (rys. 1). Tym samym, posiadane wojska (rodzaje) odpowiadały potrzebom ówczesnego pola bitwy (stosunkowo niewielkiego), gdzie zachodziła kooperacja między nimi.



Opracowanie własne.

Rys. 1. Obszar działań w klasycznym przykładzie prowadzenia wojny

Z biegiem czasu jedna bitwa przestawała decydować o losie wojny (istniały jeszcze twierdze do obrony terytorium, a w zasadzie do ochrony mieszkańców, dobytku i ocalałych wojsk). Jednak porażka w decydującym starciu miała niewątpliwie wpływ na „wyzbycie się” możliwości ofensywnego prowadzenia walki zbrojnej przez jedną ze stron<sup>5</sup>.

Siły pośrednio wpływały na obszar działań, gdyż generalnie wodzowie dążyli do zgromadzenia maksymalnej ilości wojsk w rejonach koncentracji, a następnie wydania bitwy z całością dysponowanych wojsk. W zamyśle miało to zagwarantować przewagę bezwzględną. Wpływało to na wielkość obszaru bitwy, a nie wojny, gdyż tylko szerokość i głębokość przyjętego szyku zależała od ilości posiadanych sił.

To, iż armie liczyły od kilku do kilkudziesięciu (rzadko kilkuset) tysięcy żołnierzy, wynikało bezpośrednio z organizacji służby wojskowej dla konkretnej epoki historycznej<sup>6</sup>. Znaczący wpływ na liczebność wojsk miały także możliwości

5 W takich przypadkach „przegraną” chcąc podjąć działania ofensywne często odwoływał się do pomocy krajów sąsiednich, z którymi „zapobiegliwie” wiązał się dynastycznie. Gdy dysponował rozleglejszymi terytoriami, w części z nich wiązał przeciwnika, a w części odtwarzał swoje wojska.

6 Por. L. Wyszczelski, *Historia myśli wojskowej*, Warszawa 2000.

(również organizacyjne) ówczesnych struktur państwowych (często plemiennych), w których wojsko mogło mieć charakter zaciężny, charakter obowiązku służby określonych warstw społecznych, a czasem powszechnego obowiązku obrony przez wszystkich mężczyzn.

Ograniczenia związane z czynnikiem ludzkim, powiązane były bezpośrednio i wpływały na posiadane środki walki. Żołnierze byli podstawowym narzędziem dowódcy, powodującym śmierć i zniszczenia w obozie wroga. Ówczesny układ społeczny przewidywał istnienie warstwy uprawnionej (i zobowiązanej) do posiadania broni (obywatele, rycerze, szlachta) i walki z przeciwnikiem oraz liczniejszej jeszcze warstwy zapewniającej byt władcom i wojownikom (warstwa chłopska, mieszczaństwo). Dla nich obowiązek wojenny oznaczał w zasadzie świadczenie usług na rzecz wojska na zaatakowanym terytorium (np. mieszczaństwo i okoliczni chłopi – obrona ufortyfikowanych miast). Wcześniejsze uzbrojenie tej warstwy wiązało się z powstaniem fundamentalnego niebezpieczeństwa rozkładu panującego porządku feudalnego. Z tych powodów wystawienie największych armii „przysługiwało” władcom o najrozleglejszych terytoriach<sup>7</sup>. W konsekwencji wpływało to na sposób rozgrywania wojen, w których dążono do pokonania przeciwnika w decydującym starciu. A w przypadku braku przewagi w ludziach dopuszczano stopniowe wykrwawianie silniejszego i ewentualne niszczenie go z wykorzystaniem właściwości terenowych. Cechy te w konsekwencji ograniczały prowadzenie działań do jednego zasadniczego kierunku, gdzie głównodowodzący miał możliwość ingerowania w każdy aspekt rozgrywanej bitwy<sup>8</sup>.

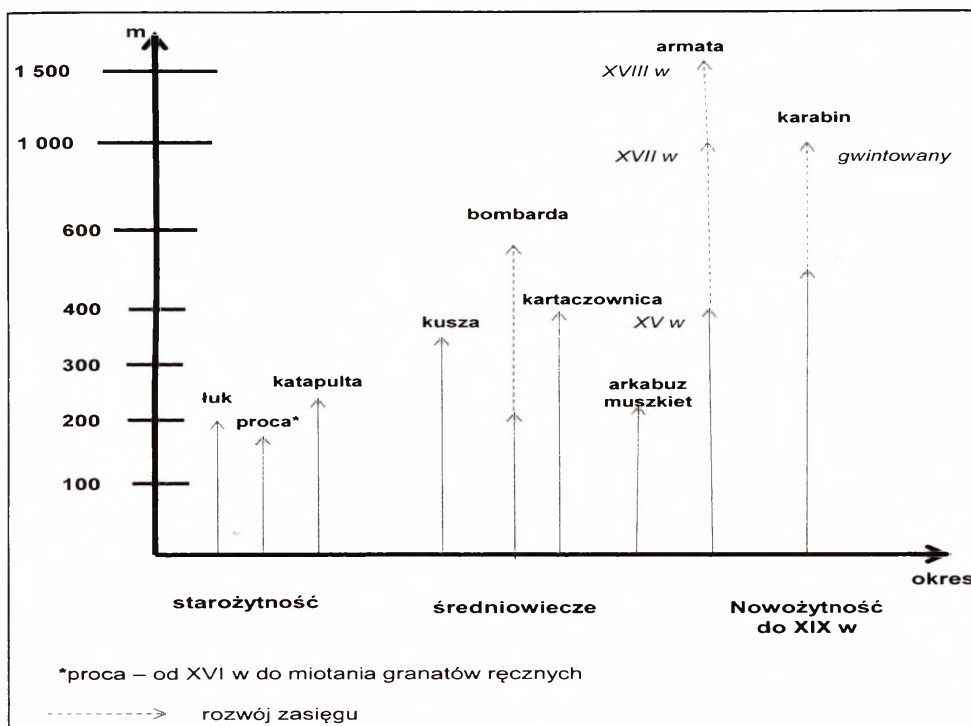
Organizacja wojsk i struktur państwa wpływała także na kolejny ważny czynnik operacyjny, jakim był czas. Wojny w pewnym sensie miały charakter „sezonowy”, kiedy w określonej porze roku dążono do skoncentrowania wojsk, wykonania marszu i wydania bitwy, której konsekwencją miało być zawarcie pokoju lub rozejmu. Kolejne wojny (kampanie) w zasadzie nie były czasowo powiązane ze sobą i stanowiły oddzielne działania, często na innych kierunkach i o celu innym niż zakładano przed wybuchem wojny. Obecne odniesienia historyczne pozwalają nam mówić o długich wojnach (np. wojny polsko-krzyżackie, francusko-angielskie), w których jednak efektywny czas działań stanowił od kilku do kilkudziesię-

7 Włączając kraje sojusznicze i uzależnione.

8 Analizując przebieg konfliktów i działań wojennych w ubiegłych stuleciach, możemy doszukać się cech operacyjności jak np. rozmachu przestrzennego, z rozdzieleniem wojsk atakujących na znacznie oddalone od siebie kierunki. Wyśmienitym przykładem są działania zastosowane przez Tatarów w czasie najazdu w 1241 r., gdzie główne uderzenie wykonane zostało na Węgry, zaś pomocnicze na znacznie oddaloną Polskę. Miało to zapobiec udzieleniu pomocy Węgrom przez książąt polskich i w konsekwencji zagwarantować zwycięstwo na zasadniczym kierunku węgierskim poprzez utrzymanie przewagi w ludziach. Por. G.C. Kohn, *Encyklopedia wojen*, Warszawa 1986, s. 333.

ciu procent ogólnego czasu konfliktu. Poszczególne działania były realizowane w jednym okresie (kampanii). Dodatkowo wysiłek skupiony był w jednym ugrupowaniu, uniemożliwiając tym samym wyjście czynnika czasu poza taktykę.

Kolejnym determinantem wpływającym negatywnie na rozszerzenie obszaru walki było wcześniej wspomniane uzbrojenie, które pozwalało razić przeciwnika w dal od kilkudziesięciu metrów (kamienie, oszczepy), poprzez kilkaset (łuki, katalpuly, broń prochowa itp.) do ponad tysiąca metrów (armaty), por. rys. 2.



Opracowanie własne<sup>9</sup>.

Rys. 2. Rozwój zasięgów wybranych środków walki o charakterze miotającym

Brak zdecydowanego technologicznego przełomu w tym zakresie uniemożliwiało rozszerzenie obszaru walki oraz wpływało na konieczność utrzymywania kontaktu bojowego między własnymi elementami ugrupowania. W konsekwencji obszar w ciągu kilkuset lat uległ powiększeniu z kilku do kilkudziesięciu kilometrów kwadratowych, co jednak w dalszym ciągu uniemożliwiało powstanie

9 Na podstawie danych zawartych w: *Encyklopedia techniki wojskowej*, Warszawa 1978; *Wielki leksykon broni i uzbrojenia*, Poznań 2000; *Encyklopedia wojskowa (dowódcy, ich armie, historia wojen i bitew, technika wojskowa)*, Warszawa 2007.

czegoś więcej od „wielkiej taktyki”, a tym samym wojsk znacznie wykraczających poza bezpośrednio walczący „rzut lądowy”. Ograniczające były także braki związane z transportem, możliwościami łączności, zaopatrywania i uzupełniania wojsk. W rezultacie wszystko to spowodowało stosunkowo późne powstanie operacji i sztuki operacyjnej w obecnym znaczeniu.

Przedstawiony powyżej zarys ewolucji czynników kształtujących rozwój sztuki wojennej do XVIII wieku, pozwala wyodrębnić szereg elementów determinujących narodziny „operacji” w kolejnym stuleciu. Do najważniejszych z nich należy zaliczyć:

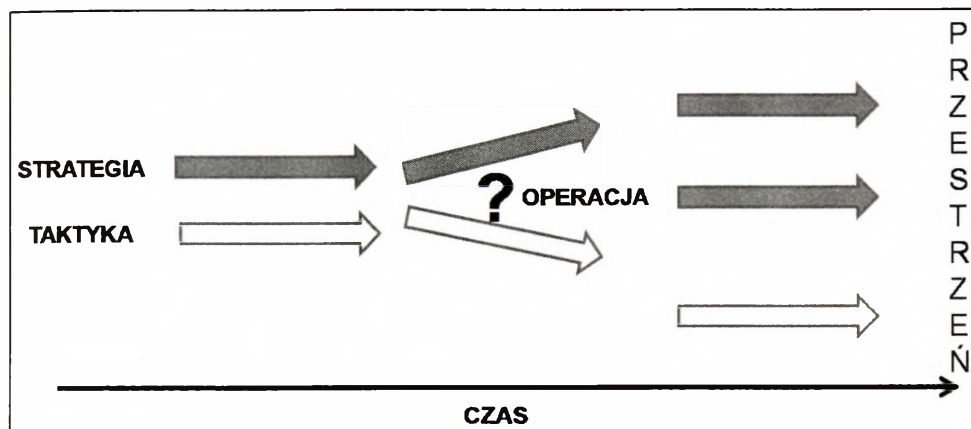
- rozwój nauki i techniki;
- zmiany strukturalne społeczeństw;
- wzrost przestrzennego postrzegania pola walki.

*Rozwój nauki i techniki* – umożliwił zwiększenie zasięgów poszczególnych środków walki. Industrializacja wpłynęła na umasowienie tychże środków. Rozwój komunikacji (kolej) i łączności (telegraf) umożliwił dowódcom sprawne i szybkie wykonywanie manewrów do rejonów działań, a także dowodzenie podległymi wojskami (oddzielnymi zgrupowaniami) z dalszych odległości. Wpłynęło to i w zasadzie uwarunkowało konieczność wprowadzenia pewnej samodzielności podległych dowódców.

*Zmiany strukturalne społeczeństw* – to zwiększenie liczby żołnierzy, stworzenie wysokoliczebnych armii stałych i wprowadzenie obowiązkowej służby wojskowej. Wojska w poszczególnych kampaniach liczyły od kilkudziesięciu do kilkuset tysięcy żołnierzy. Powstanie „armii” jako jednostki organizacyjnej wojsk między korpusem a naczelnym wodzem zapewniało w strukturze jej samodzielne działanie (bronie połączone).

*Wzrost przestrzennego postrzegania pola walki* – jest bezpośrednio uwarunkowany przez dwa wyżej wymienione determinanty. Wojna to nie było już tylko doprowadzenie do decydującej, rozstrzygającej bitwy, ale także manewrowanie w rozległym obszarze do uzyskania jak najkorzystniejszego położenia względem przeciwnika. Pojedyncza bitwa nie decydowała już o losach wojny. Następowoła szereg bitew prowadzonych po sobie lub równocześnie, w pewien sposób niezależnie od siebie. Sama bitwa uległa podziałowi na kilka kolejno lub równolegle występujących starć<sup>10</sup>.

10 Por. S. Koziej, *Teoria sztuki wojennej*, Warszawa 1993, s. 30.



Opracowanie własne.

Rys. 3. Schemat narodzin operacji

W kluczowym okresie kształtowania się operacji (XIX wiek) decydującego znaczenia nabrało wyodrębnienie się walki, bitwy i wojny, co w konsekwencji spowodowało, że podział sztuki wojennej wyłącznie na strategię i taktykę stał się głęboko niewystarczający, w szybko ewoluujących się warunkach prowadzenia wojny. Na bazie konfliktów XIX wieku ukształtowała się pruska myśl wojskowa, która przyczyniła się do właściwego rozwoju operacyjności. Między innymi Moltke (starszy) w skład operacji zaliczył wszystko, *co wojska realizują od momentu ich ześrodkowania w rejonach wyjściowych, aż do osiągnięcia zakładanego celu*<sup>11</sup>. Stanowiło to przełom w kształtowaniu operacji, gdyż manewr połączono z walką, a co za tym idzie – bitwa stała się częścią operacji. W konsekwencji zapoczątkowało to rozwój „sztuki operacyjnej”. Stworzone przez Prusy armie uzyskały swobodę działania, co przełożyło się na sposób doprowadzenia do rozegrania bitwy. Przykład „nowego” ujęcia sił względem czynnika czasu i przestrzeni widać wyraźnie w czasie wojny prusko-austriackiej w 1866 roku i bitwy pod Sadową. Operacja wówczas odnosiła się do całości działań wojsk i nie stanowiła samodzielnej kategorii, niemniej jednak przyczyniła się do dalszego rozwoju „sztuki manewrowania”, która powiększyła obszar działań do szerokości kilkuset kilometrów<sup>12</sup>. Spowodowała też ostateczne odejście od „strategii decydującej bitwy”.

11 Por. L. Wyszczelski, *Historia...*, wyd. cyt., s. 181–182; M. Wiatr, *Między...*, wyd. cyt., s. 35–36.

12 Widać to szczególnie na przykładzie wojny francusko-pruskiej, gdzie rozwijane armie nie były już skupiane w jednym miejscu i działały na różnych samodzielnych kierunkach. Por. *Wielki atlas historyczny*, Warszawa 2008, s. 70; J. Macdonald, *Wielkie bitwy historii*, t. 3, Warszawa 1995, s. 102–105.

Pierwsze dwudziestolecie XX wieku przyniosło dalszy rozwój sztuki operowania. Armie europejskie stanowiły wielomilionowe zgrupowania z funkcjonującym systemem odtwarzania rezerw osobowych i środków walki. Zdolne były do szybkiego dotarcia do frontu i wejścia do walki na wcześniej zaplanowanym kierunku operacyjnym. Powstały stałe jednostki organizacyjne, cechujące się etatowym wyposażeniem we wszelkie znane wówczas zdobywcze techniki. Zakładano kompleksowość przyszłych działań wojennych, gdzie manewr i posiadane odwody miały decydować o sukcesie. Powstała świadomość prowadzenia głębokich działań operacyjnych jako niezbędnego składnika osiągnięcia sukcesu strategicznego, tym samym rzetelna informacja zaczęła odgrywać jeszcze większą rolę. „Weryfikacji założeń” dokonała I wojna światowa, zwłaszcza front zachodni, gdzie po nieudanych (nierozstrzygających) manewrach wojna przyjęła charakter pozytywny, a w związku z olbrzymim nasyceniem żołnierzy i sprzętu walczących, żadna strona nie była w stanie odnieść wymiernego sukcesu. O zwycięstwie Ententy w 1918 roku, mimo prowadzenia szeregu kampanii i operacji, zdecydowało ostateczne wyczerpanie się zasobów prowadzenia wojny w państwach centralnych, a nie zwycięstwo militarne. Koncepcje działań operacyjnych, które powstały i były realizowane, zawierały wszelkie przypisane tym działaniom atrybuty (głównie siły i głębokość działania), ale w praktyce okazało się, że ich powodzenie nie było jeszcze dobrze wykorzystane pod względem zgodności celu na poziomie strategicznym (zwłaszcza na froncie zachodnim).

Wnioski z działań spowodowały, iż po roku 1918 (w okresie międzywojennym) operacja stała się przedmiotem rozważań wielu teoretyków wojskowych i sił zbrojnych państw. Pojawienie się czołgów i samolotów w dopiero co zakończonej I wojnie światowej, jeszcze bardziej wpłynęło na powiększenie przestrzeni walki. Od tej pory atakowanie celów w dalekiej głębi niezajętego terytorium przeciwnika przestało być tylko domeną artylerii (ograniczonej w odległości rażenia). Dzięki czołgom powrót do pełnych form manewrowości stał się możliwy i niezwykle atrakcyjny dla planistów wojskowych.

Na bieżąco zaczęto wyciągać wnioski z dopiero co zakończonej wojny, w której dla rozwoju sztuki operacyjnej i samej operacji najważniejsze było:

- ukształtowanie się praktyki kierowania wielkimi zgrupowaniami wojsk za pomocą dyrektyw operacyjnych, przy zachowaniu dowódcom armii swobody kształtowania manewru;
- zdefiniowanie operacji jako całokształtu działań bojowych i manewrów związków operacyjnych, wykonywanych na dużym obszarze i w różnym czasie, zmierzających do osiągnięcia wspólnego celu strategicznego;
- kontynuowanie rozwoju „praktyki” sztuki operacyjnej w ramach istniejącego podziału sztuki wojennej na strategię i taktykę;
- wykształcenie się związków operacyjnych (armia, front, grupy armijne);

– rozpoczęcie opracowywania podstaw teoretycznych wykorzystania broni szybkich na polu walki (czołgi, samoloty);

– pojawienie się nowego środowiska walki – powietrza, i związanych z nim „operacji powietrznych”, rozwój walki na morzach – pojawienie się „operacji morskich”<sup>13</sup>.

W okresie międzywojennym zauważono, że dotychczasowy podział na strategię i taktykę jest już niewystarczający. W dalszym ciągu rozwijała się teoria działań operacyjnych, ale jeszcze w ramach strategii lub taktyki.

Wyodrębnienie operacji jako samodzielnego zjawiska w walce zbrojnej było wynikiem wyciągnięcia wniosków z dopiero co zakończonych zmagani wojennych (I wojna światowa) i zapatrywań na charakter przyszłego światowego konfliktu zbrojnego, który w założeniach miał być wojną totalną i długą. W niej nastąpić mogło ścisłe powiązanie starć taktycznych i bitew w ramach jednolitej koncepcji operacyjnej, a w rezultacie osiągnięcie strategicznych celów wojny.

Po raz pierwszy oficjalny podział sztuki wojennej na strategię, sztukę operacyjną i taktykę wprowadzony został w radzieckiej sztuce wojennej w 1926 roku<sup>14</sup>. Tam też wykreowana została teoria *głębokiej operacji zaczepnej*, w której uderzenie miało nastąpić za pomocą wszelkich dostępnych środków na całą głębokość przeciwnika (artyleria, desanty powietrzne, lotnictwo, broń pancerna). Oddziaływanie na dalekie tyły przy przełamaniu obrony miało doprowadzić do stosunkowo szybkiego rozgromienia przeciwnika<sup>15</sup>. Sztuka operacyjna została przypisana do szczebla armii i frontu. Stanowiło to krok milowy w ukształtowaniu się operacji jako odrębnej kategorii sztuki wojennej. Zaznaczyć należy, że proces wyodrębnienia sztuki operacyjnej nie był jednolity dla państw europejskich, gdyż w regulaminach innych państw operacja w dalszym ciągu stanowiła kategorie strategii. Niemniej jednak czołowi teoretycy wojskowości zaczęli w swoich opracowaniach dostrzegać konieczność zmian i takie wyodrębnienie już proponowali<sup>16</sup>. W tym zakresie mimo funkcjonowania operacji w ramach strategii rozwijano dowodzenie operacyjne, upatrując w operacjach praktyczne kierowanie i dowodzenie wojskami w toku działań wojennych.

Okres II wojny światowej to dalszy rozwój wojsk pancernych i lotnictwa. Uległy one zmasowieniu. Umożliwiło to odzyskanie priorytetu manewru nad operacją obronną, a także pojawienie się możliwości głębokiego wyjścia na tyły prze-

13 Por. M. Wiatr, *Między...*, wyd. cyt., s. 42–45.

14 Tamże, s. 46.

15 *Mała encyklopedia wojskowa*, MON, Warszawa 1971, s. 267.

16 Między innymi w Polsce kategoria „operacji” oficjalnie w dalszym ciągu przypisana była strategii, niemniej jednak Stefan Mossor wyodrębnił już w sztuce wojennej strategię, działania operacyjne i taktykę. Por. S. Mossor, *Sztuka wojenna w warunkach nowoczesnej wojny*, Warszawa 1986, s. 197; O. Laskowski (red.), *Encyklopedia wojskowa*, Warszawa 1937, t. VI, s. 129.

ciwnika z wykorzystaniem manewru pionowego (wojska powietrznodesantowe). W samych działaniach bojowych szeroko rozwinęła się praktyka operacyjna (dowodzenie operacyjne), ukształtowały się samodzielne operacje lądowe, morskie i powietrzne, a także działania lądowe we współdziałaniu z lotnictwem i marynar­ką wojenną. Wykształciły się i nabrały kształtu operacje specjalne, których dział­ania realizowane były na korzyść wojsk lądowych.

Dowodzenie operacyjne w okresie II wojny światowej stało się kanwą przyję­tych rozwiązań w zakresie ukształtowania się sztuki operacyjnej jako oddzielnej kategorii sztuki wojennej, do której zaczęto zaliczać jej podstawową kategorię – operację. Wpływ na obraz *operacji* po zakończeniu wojny miał przede wszystkim rozwój technologiczny, a zwłaszcza pojawienie się broni jądrowej, ukształtowa­nie dwóch przeciwstawnych bloków polityczno-militarnych i w związku z tym opracowanie strategii prowadzenia przyszłej wojny. Planowane ogromne nasy­cenie żołnierzy i sprzętu wpłynęło na ograniczenie swobody dowódców w zakre­sie manewrowania i użycia sił. Jednocześnie wprowadzono schematyczność ich działania. W pewnym sensie spowodowało to „ograniczenie” przestrzeni działania poprzez przydzielanie armiom i korpusom ściśle określonych kierunków, rubieży i obszarów działania (w obronie i natarciu). W konsekwencji mimo wielkiego na­sylenia sprzętu i uzbrojenia umożliwiającego rażenie przeciwnika na kilkaset ki­lometrów w głąb, związki operacyjne miały ograniczoną możliwość wykonywania takiego manewru, dla którego w poprzednich dziesięcioleciach ukształtowała się operacja i sztuka operacyjna. Poza „europejskim teatrem wojennym” powstawały konflikty (głównie w krajach trzeciego świata), w których czołowe potęgi militar­ne brały pośredni lub bezpośredni udział (USA, ZSRR, Francja, Wielka Brytania). W przeważającej jednak większości były to konflikty o charakterze asymetrycznym ze śladowymi elementami regularnych działań zbrojnych<sup>17</sup>. Samych cech operacyj­ności w rdzennym znaczeniu można doszukiwać się podczas wojen izraelsko-arab­skich, jednakże były to starcia krótkotrwałe i ograniczone przestrzennie.

Impas w tym znaczeniu trwał do lat pięćdziesiątych XX wieku. To one za­znaczyły się rozpadem struktur militarnych jednego z antagonistycznych bloków politycznych. „Przeźreń” po zagrożeniu konfliktem globalnym wypełniły inne zagrożenia, niosące za sobą odmienne od dotychczasowych koncepcje użycia sił zbrojnych.

Podsumowując „narodziny operacji” i sposób jej kształtowania należy stwier­dzić, iż:

– początkowe ukształtowanie się strategii i taktyki z jednoczesnym brakiem operacji jest w pełni uzasadnione. Od starożytności do czasów nowożytnych pod-

17 Wyjątek stanowi np. wojna koreańska (1950–1953), niemniej jednak zastosowano tam jeszcze „rozwiązania” z końcowych faz II wojny światowej.

stawowe czynniki walki były znacznie ograniczone, więc i sama teoria skupiała się na tym, jak doprowadzić do bitwy i wykorzystać jej rezultaty (strategia) oraz jak samą bitwę, zwaną często „rozstrzygającą”, rozegrać (taktyka);

- pojawienie się „operacji” było wynikiem zmian demograficznych i technologicznych, a także samego sposobu prowadzenia wojny, gdzie jedna bitwa przestała decydować o losach wojny. Rozbudowane armie wymusiły na dowódcach potrzebę manewrowania siłami, aby osiągnąć jak najlepsze położenie względem przeciwnika. Początkowo miało to na celu finalne skupienie sił w czasie i przestrzeni, następnie „rozbitcie” samej bitwy na szereg równoległe bądź po sobie prowadzonych starć;

- kluczowe, w dzisiejszym rozumieniu, wydaje się ujęcie „operacji” przez Moltkego (starszego), który stwierdził, iż w skład operacji wchodzi wszystko, co realizują wojska od momentu koncentracji, aż do osiągnięcia celu wojny. Stanowiło to w pewnym sensie „militarne” uzupełnienie teorii Clausewitza, który oddzielił politykę od wojny, ustanawiając jej nadrzędność względem sfery militarnej. W konsekwencji „operacja” stała się „łącznikiem” między tradycyjnymi składowymi sztuki wojennej: strategią i taktyką;

- wyodrębnienie się „sztuki operacyjnej” jako oddzielnej składowej sztuki wojennej nie nastąpiło jednocześnie. W części państw „operacja” przez długi okres wchodziła w skład strategii, stanowiąc jej kategorię;

- zasadniczymi elementami kreującymi powstanie operacji były powiązane ze sobą pod względem osiągnięcia głównego celu czynniki czasu, sił i przestrzeni. W nich rozwinęła się operacja, jako swoboda dysponowania określonych sił w przestrzeni i czasie, która z całością działań łączy się w ramach przyjętego zamiaru działania. Tym samym powstało ogniwo pośrednie pomiędzy strategią decydującą o kierunkach wykorzystania sił zbrojnych dla celów państwa (*kto? po co?*) a taktyką – praktyczną realizacją kierunków wyznaczonych przez operację (*jak?*);

- cechą charakterystyczną operacji jest dążenie do integracji wszystkich czynników prowadzenia działań bojowych w danym obszarze operacyjnym – połączoneść rodzajów broni, rodzajów sił zbrojnych, co odpowiadać miało wymogowi skupienia wysiłku dla osiągnięcia celu operacji.

## 1.2. Współczesny wymiar operacji

Ponad dwadzieścia pięć lat temu dokonał się historyczny przełom w powojennym porządku światowym. Rozpadł się układ dwubiegunowy, przestał istnieć jeden z dwóch bloków militarnych (Wschodni), zakończyła się konfrontacja Wschód–Zachód zwana „zimną wojną”, a co za tym idzie – zaszły gruntowne zmiany w koncepcjach użycia sił zbrojnych. Wynikały one zarówno z pojawienia się nowych

zagrożeń, jak i z uzmysłowienia sobie przez decydentów politycznych możliwości odmiennego wykorzystania sił zbrojnych w kształtowaniu polityki. Przełom ten dla Polski oznaczał wyjście z dotychczasowych zobowiązań polityczno-militarnych (UKład Warszawski) i dołączenie do grupy krajów demokratycznych o pokojowej chęci współistnienia. W ciągu kolejnych lat Polska stała się pełnoprawnym członkiem Sojuszu Północnoatlantyckiego (1999 r.) oraz Unii Europejskiej (2004 r.). W ramach tych organizacji nasz kraj zaczął kreować swoją politykę bezpieczeństwa i współpracy, spójną z państwami Unii Europejskiej i NATO.

W przestrzeni euroatlantyckiej rozważano nowe koncepcje wykorzystania sił zbrojnych państw i Sojuszu. Uważano za stosowne dalsze istnienie NATO jako organizacji obronnej, ale z rozszerzonym mandatem kreowania polityki pokojowego współistnienia państw. Poprzez przyjmowanie nowych państw (spełniających określone wymogi demokratyczne) znacznie rozszerzono obszar mandatowy Sojuszu w Europie – poszerzając tym samym swoistą „strefę bezpieczeństwa”. Jednocześnie podjęto decyzję umożliwiającą siłom zbrojnym NATO interwencję poza obszarem mandatowym w ramach reagowania kryzysowego celem stabilizowania sytuacji zagrażających pokojowi. Działania takie wynikały ze słabości „wykonawczej” Organizacji Narodów Zjednoczonych (ONZ) i innych regionalnych organizacji bezpieczeństwa (np. Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie – OBWE). Zgodnie z przyjętymi założeniami NATO na wniosek (prośbę) uznanych organizacji międzynarodowych może zdecydować o użyciu siły dla zapewnienia pokoju światowego. Wpłynęło to na ukształtowanie nowych teorii użycia sił zbrojnych.

W stosunku do XX wieku (zimna wojna) zmienił się priorytet wykorzystania sił zbrojnych. Za najważniejsze należy uznać odejście od chęci zniszczenia wojsk przeciwnika, na dążenie do ich obezwładnienia. Nie pozostało to bez znaczenia względem RSZ, które musiały szukać nowych dróg osiągnięcia nowych zadań z posiadaniem starego potencjału i możliwości.

Pojmowanie operacji zaczęło być determinowane przez szereg czynników, do których między innymi można zaliczyć:

- stan stosunków międzynarodowych;
- pojawienie się nowych zagrożeń bezpieczeństwa;
- rozwój technologiczny środków walki;
- integrację wysiłków – połączone;
- wielonarodowość wysiłków;
- nowe zadania sił zbrojnych.

*Stan stosunków międzynarodowych* jest jednym z zasadniczych determinantów dla współczesnych wymagań operacji. Konfrontacyjny charakter jest wypadkową dążeń polityków i wpływa bezpośrednio na organizację i ilość wojsk oraz przyjmowane doktryny obronne. Obecnie w stosunkach międzynarodowych

wyraźnie przeważa chęć pokojowego współistnienia (zwłaszcza w krajach demokratycznych), co przekłada się na kierunki użycia sił zbrojnych zmierzających nie do destabilizowania, a do stabilizowania sytuacji. W konsekwencji pojawiły się klasyfikacje operacji względem kreowanej polityki bezpieczeństwa państwa, do których zaliczamy: operacje wojenne, reagowania kryzysowego i pokojowe<sup>18</sup>. W stosunku do lat ubiegłych (XX wiek) dwie ostatnie zyskały olbrzymie znaczenie w kontekście „nowych” uwarunkowań użycia kontyngentów sił zbrojnych. Wysiłek militarny skierowany jest w dwóch kierunkach: przeciwdziałania (zwalczania) elementów destabilizacyjnych oraz w realizacji przedsięwzięć cywilno-wojskowych zmierzających do przywrócenia ładu wewnętrznego i bezpieczeństwa. Implikuje to konieczność włączenia do planowania szeregu przedsięwzięć o charakterze pozamilitarnym, a co za tym idzie – dokonania zmian koncepcji użycia wojsk (rodzajów sił zbrojnych) w potencjalnym konflikcie o zróżnicowanym charakterze do osiągnięcia celu. Przestrzeganie norm prawa międzynarodowego, uznanie praw państw do samostanowienia i zachowania suwerenności wymusiło „porzucenie” wojny agresywnej zmierzającej do zajęcia określonych terytoriów. Celem w konfliktach zaczęło być dążenie do ustabilizowania sytuacji i znormalizowania stosunków wewnętrznych.

*Nowe zagrożenia bezpieczeństwa.* Dotychczas zasadniczą funkcją sił zbrojnych była obrona własnego terytorium (sojuszu, koalicji) oraz zapewnienie ładu i bezpieczeństwa wewnętrznego. Występujące zagrożenia „klasyczne” ze względu na swoiste cechy były łatwe do zdefiniowania. Dlatego można było zaplanować – ze stosunkowo dużym wyprzedzeniem – metody przeciwdziałania im. Wraz z rozpadem „porządku” dwubiegunowego pojawiły się zagrożenia asymetryczne, które w stosunku do lat ubiegłych wyszły poza ramy państw (regionów konfliktów). Dotychczas wojna była „przywilejem” podmiotów prawa międzynarodowego, czyli państw. Praktycznie od zamachów na Stany Zjednoczone (2001 r.) stała się także narzędziem walki organizacji ponadnarodowych. Wśród nowych niebezpieczeństw i wyzwań zaczęto wymieniać zagrożenia terrorystyczne, działania transgranicznych grup przestępczych, a także destabilizację sytuacji wewnętrznej w rejonach konfliktogennych. Skutkowało to pojawieniem się zagrożeń „militarnych” wymierzonych w kraje demokratyczne już w czasie pokoju („P”), takich jak groźba i wykonanie ataków terrorystycznych z wykorzystaniem broni konwencjonalnej lub masowego rażenia albo „niemilitarnych”, jak np. ataki w cyberprzestrzeni. Doprowadziło to do powstania koncepcji odmiennego wykorzystania sił zbrojnych w ramach przeciwdziałania tym zagrożeniom. Krótkotrwałe konflikty regularne zostały zastąpione długimi konfliktami asymetrycznymi cechującymi się odmienną taktyką działania, walki. Działanie jednego państwa, nawet świa-

18 J. Wolejszo, A. Czupryński, *Podstawy współczesnych operacji*, „Bellona” 3/2008, s. 45.



wojsk lądowych. Dążenie do szybkiego zakończenia konfliktu, minimalizacji strat po stronie własnej i przeciwnika kreuje konieczność takiego planowania walki i użycia posiadanych zasobów, które w maksymalny sposób umożliwią osiągnięcie zakładanych celów politycznych i wojskowych przy zachowaniu wyżej wymienionych uwarunkowań. Dotychczasowe ramowe „współdziałanie” rodzajów wojsk w operacji zostało zastąpione „połączonowością”, w której owa współpraca jest praktykowana. Każdy komponent realizuje swoje działania zgodnie z myślą przewodnią i zamiarem dowódcy (strategicznego, operacyjnego), którego cel jest nadrzędny dla wszystkich uczestników operacji. W stosunku do niego następuje planowanie ich działań i użycia. Integracja odnosi się zarówno do działań narodowych, jak i do tych w środowisku wielonarodowym, gdzie połączoność stała się immanentną cechą współczesnych operacji, wyrażającą się w strukturach i w faktycznym zespoleniu różnych uczestników operacji.

*Wielonarodowość wysiłków.* Uwarunkowania prawno-międzynarodowe, w tym wymóg legalizacji działań zbrojnych i sam cel ich prowadzenia w zakresie kształtowania bezpieczeństwa międzynarodowego, wymagają podejmowania reakcji militarnych z aprobatą uznanych organizacji międzynarodowych. Warunkiem „bezstronności” uczestników operacji jest udział w danych działaniach komponentów wojskowych z różnych państw. Powoduje to rozłożenie wysiłków i poczucia odpowiedzialności na wiele krajów. Jednocześnie upowszechnia się w świecie obowiązujące normy pokojowego współistnienia. Z jednej strony przy zachowaniu komplementarności powoduje to osiągnięcie niezbędnego poziomu synergii, z drugiej może powodować powstanie pewnych ograniczeń w zakresie użycia sił i środków. Niemniej jednak wielonarodowość (także z powodów ponoszonych kosztów) stała się niezbędnym warunkiem planowania operacji. Polska jako członek NATO zobligowana jest do działania w ramach sojuszniczego systemu obrony, zakładającego obronę kolektywną, ale zakładającego również udział naszych sił zbrojnych w operacjach sojusznicznych i wielonarodowych na wypadek wystąpienia sytuacji kryzysowych zagrażających pokojowi. W konsekwencji podkreśla to fakt, że w narodowej operacji obronnej lub w działaniach poza granicami kraju nasze kontyngenty wojskowe zawsze działać będą w środowisku międzynarodowym, a charakter „narodowych działań” będzie mógł wystąpić jedynie w pierwszej fazie operacji obronnej.

*Nowe zadania sił zbrojnych.* Wynikają one z podjętych przez Polskę zobowiązań międzynarodowych (w tym sojusznicznych), a także uczestnictwa w kreowaniu światowej i regionalnej polityki bezpieczeństwa. Oprócz „klasycznych” zadań obrony terytorium własnego kraju doszły zobowiązania międzynarodowe w ramach udziału w typowych operacjach obronnych związanych z realizacją postanowień art. V (Sojusz), a także udziału w przeciwdziałaniu zagrożeniom kryzysowym. W tym zakresie nasze kontyngenty wykonują zadania w ramach operacji

wsparcia pokoju i reagowania kryzysowego. Ich zasadniczym celem nie jest pokonanie przeciwnika (w klasycznym rozumieniu), a oddziaływanie na przyczyny tych sytuacji. Wiąże się z tym podejmowanie działań na rzecz stabilizacji w danych regionach. Przyjmują one charakter militarny, ale zobligowane są na osiągnięcie celów typowo pozamilitarnych. W tym obszarze dużego znaczenia nabiera realizacja przedsięwzięć cywilno-wojskowych z zakresu szkolenia, ochrony, a także organizacji struktur bezpieczeństwa. Sam udział w danej operacji nie jest już wyłączną domeną wojska i wykonywany jest przy dużym udziale środowiska cywilnego. W określonych sytuacjach prawnych wojsko może zostać także użyte do zwalczania zagrożeń pojawiających się wewnątrz kraju (czas „P”), np. związanych z usuwaniem skutków klęsk żywiołowych i katastrof, a także przeciwdziałaniem aktom terroryzmu. Powyższe zadania wymagają nowego spojrzenia na sposób użycia i wykorzystania zasobów sił zbrojnych, w tym do organizacji współdziałania między ich poszczególnymi komponentami.

Przedstawione powyżej zasadnicze uwarunkowania pojmowania współczesnej operacji w znacznym zakresie przyczyniły się do rozwoju przyjętych rozwiązań strukturalnych, organizacyjnych i doktrynalnych w siłach zbrojnych. Wpłynęły także na rozwój teoretycznych aspektów „operacji” wzbogacanych przez nabyte doświadczenia w czasie trwania ostatnich konfliktów zbrojnych, co w konsekwencji zmieniło ich treść i zakres.

Współczesne zdefiniowanie i ujęcie operacji uzależnione jest od czynników kształtujących je. Ulęgają one pewnym zmianom w określonych odcinkach czasu. Spojrzenie na operację możemy uzyskać, korzystając z wiedzy encyklopedycznej, doktrynalnej i naukowej teoretyków wojskowych. Według często cytowanego *Leksykonu wiedzy wojskowej* (rok wydania 1979) operacja jest to *zespół walk, bitew, uderzeń ogniowych i manewrów toczonych lub wykonywanych na lądzie, w powietrzu i na morzu przez związki operacyjne (zgrupowania operacyjne) różnych rodzajów wojsk i sił zbrojnych, połączonych wspólną myślą przewodnią (zamiar walki, operacji), prowadzonych pod jednym kierownictwem, dla doprowadzenia do osiągnięcia celu operacji (celu bitwy) lub celu strategicznego, co wymaga uzgodnionego wysiłku i ścisłego współdziałania rodzajów sił zbrojnych i wojsk*<sup>20</sup>. Z kolei *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego* określa operację jako *uzgodnione co do celu, miejsca i czasu bitwy, walki uderzenia ogniowe i manewry poszczególnych rodzajów sił zbrojnych i wojsk, prowadzone pod jednym dowództwem dla osiągnięcia celu strategicznego przy minimalnych startach własnych*<sup>21</sup>.

Obowiązujący w wojskach lądowych dokument doktrynalny (*Regulamin działań wojsk lądowych, DD/3.2*) określa operację jako *skoordynowane użycie różnych*

20 *Leksykon wiedzy wojskowej*, Warszawa 1979, s. 278.

21 *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, AON, Warszawa 2002, s. 90.

rodzajów sił zbrojnych do osiągnięcia określonego celu<sup>22</sup>. Z kolei Słownik terminów i definicji NATO definiuje już operację połączoną realizowaną zarówno w środowisku wielonarodowym, jak i sojuszniczym. Operacja połączona Sojuszu określana jest jako działanie dwóch lub więcej państw NATO, w które zaangażowane są elementy więcej niż jednego rodzaju sił zbrojnych<sup>23</sup>. Nadrzędny dokument doktrynalny (D-3B) określa **operację połączoną**, w ujęciu narodowym, **jako przedsięwzięcia militarne i niemilitarne, które są planowane i realizowane na poziomie strategiczno-operacyjnym** (NATO – poziom operacyjny, dop. autora) **przez dowódcę operacyjnego RSZ (NDSZ po jego mianowaniu) założonych celów polityczno-wojskowych** (strategicznym – dop. autora). **W tego typu operacjach biorą udział komponenty co najmniej dwóch rodzajów sił zbrojnych, jednak kierowane przez jednego dowódcę. Mogą w niej uczestniczyć również instytucje i organizację pozamilitarne**<sup>24</sup>.

Interpretując powyższe definicje, możemy określić ich ogólną istotę w zakresie podmiotowości i przedmiotowości operacji wyrażającą się odpowiedziami na pytania:

- kto? – związek operacyjny, zgrupowania operacyjne, zgrupowania zadaniowe;
- kiedy? – przed starciem, w trakcie działań;
- gdzie? – różne środowiska walki (działań);
- jak? – zespół walk, bitew, działań operacyjnych niższego szczebla;
- po co (cel)? – osiągnięcie celu strategicznego (polityczno-wojskowy), operacyjnego (strategiczno-operacyjny), wspólnego dla różnych uczestników działań.

Jednocześnie określone są uwarunkowania prowadzenia operacji zdefiniowane jako działania uzgodnione co do celu, miejsca i czasu. Połączone są też wspólną myślą przewodnią (zamiarem walki), skoordynowane i realizowane pod jednym dowództwem. W konsekwencji coraz trudniej jest mówić o współczesnych operacjach jako działaniach podejmowanych przez jeden rodzaj sił zbrojnych. Postępująca integracja wysiłków, zmierzająca do osiągnięcia nadrzędnego celu (wspólnego dla uczestników operacji) nadaje każdemu działaniu wymiar „połączoności”. Bez niego prowadzenie współczesnej operacji jest nieadekwatne w stosunku do potrzeb, wymagań i celu.

Integracja powoduje, iż w każdym z wymienionych (podstawowych) rodzajów operacji (patrz tab. 1) udział mogą wziąć wszystkie istniejące w Polsce rodzaje sił zbrojnych. Będą występować w roli głównego wykonawcy – podmiotu wspieranego, lub współwykonawcy – podmiotu wspierającego. Cechami podkreślają-

22 Regulamin..., wyd. cyt., s. 425.

23 AAP-6(PL), Słownik terminów i definicji NATO (2014), s. 40. W tym samym dokumencie definiowana jest wielonarodowa operacja połączona (s. 266). Różnica polega na podejmowaniu wspólnych działań z elementem sił zbrojnych kraju sojuszniczego lub spoza Sojuszu.

24 Doktryna prowadzenia operacji połączonych, D-3(B), MON/CDiS SZ, Bydgoszcz 2015, s. 171.

cymi konieczność „połączoności” w operacji są cechy współczesnych konfliktów, do których zaliczyć należy<sup>25</sup>:

- wielowymiarowość;
- integrację działań;
- precyzyjność;
- nieliniowość;
- równoczesność;
- ogniskowość.

Tabela 1

Systematyka rodzajów operacji (podstawowa)

| KRYTERIUM                       | PODZIAŁ OPERACJI*               |
|---------------------------------|---------------------------------|
| Funkcjonowania państwa          | <i>wojenne</i>                  |
|                                 | <i>reagowania kryzysowego</i>   |
|                                 | <i>pokojowe</i>                 |
| Środowiska                      | <i>powietrzne</i>               |
|                                 | <i>lądowe</i>                   |
|                                 | <i>morskie</i>                  |
|                                 | <i>przyszłość:</i>              |
| Zaangażowania sił               | <i>powietrzne</i>               |
|                                 | <i>lądowe</i>                   |
|                                 | <i>morskie</i>                  |
|                                 | <i>specjalne</i>                |
| Rodzajów walki, celów działania | <i>obronne</i>                  |
|                                 | <i>zaczepne</i>                 |
|                                 | <i>opóźniające**</i>            |
| Osiągnięcia celu                | <i>wojenne</i>                  |
|                                 | <i>poniżej progu wojny</i>      |
| Przynależności sił              | <i>narodowe</i>                 |
|                                 | <i>sojusznicze</i>              |
|                                 | <i>wielonarodowe/koalicyjne</i> |

\* W poniższym podziale nie uwzględniono tzw. operacji mieszanych, integrujących wymieniane rodzaje operacji.

\*\* W części literatury występuje podział wyłącznie na obronne i zaczepne z wyszczególnieniem operacji opóźniających jako swojego rodzaju „etap pośredni” pomiędzy innymi rodzajami operacji (obronnymi i zaczepnymi).

Opracowanie własne.

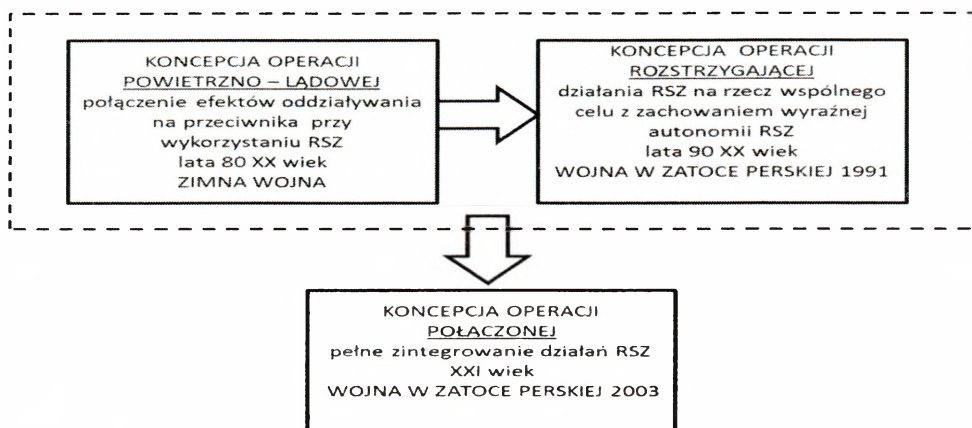
25 Por. A. Polak, *Współczesna operacja i jej system pojęć* [w:] J. Posobiec (red.), *System pojęć sztuki operacyjnej i taktyki wojsk lądowych*, AON, Warszawa 2007, s. 21–27; A. Czupryński, *Współczesna sztuka operacyjna i jej system pojęć* [w:] tamże, s. 28–32.

Powyższe oznacza planowanie i prowadzenie działań we wszystkich możliwych i dostępnych obszarach (przestrzeniach) z wykorzystaniem wszelkich posiadanych zasobów, zarówno wojskowych (rodzaje sił zbrojnych), jak i cywilnych. Dąży się przy tym do pełnej integracji działań uczestników operacji. Obok „tradycyjnych” środowisk (ląd, powietrze, morze) olbrzymiego znaczenia nabiera przestrzeń informacyjna (cyberprzestrzeń), która gwarantuje zebranie niezbędnych danych i wykonywanie precyzyjnych uderzeń w ważne dla przeciwnika obiekty kierowania i rażenia (tzw. „chirurgiczne cięcia” – selektywne rażenia pojedynczych wybranych celów). Następuje integralne powiązanie nieliniowości z równoczesnością, co oznacza prowadzenie działań we wszystkich kierunkach i wykonywanie jednoczesnych uderzeń na przeciwnika w całym obszarze operacji. Można zauważyć wzajemne przenikanie się działań zaczepnych, obronnych, opóźniających i specjalnych. W związku z tym powstawać będą liczne i często niezależne od siebie ogniska walk. Przy tak dużym „rozmachu” istotnego znaczenia nabierze centralne planowanie (cel walki) – niezbędne dla koordynacji wszelkich przedsięwzięć, jak i decentralizacja w prowadzonych walkach – wielokierunkowość oddziaływania.

Obecnie w postrzeganiu operacji najistotniejszego znaczenia nabiera ich połączoneść. Powszechna staje się opinia stwierdzająca, że samodzielne operacje rodzajów sił zbrojnych są już reliktem przeszłości. Wymóg wspólnego działania jest tak oczywisty, że rozróżnianie „operacji” i „operacji połączonej” we współczesnej sztuce wojennej staje się nie tyle niepotrzebne, co nieadekwatne. Obecnie każdą operację uznaje się za połączoną, i to jest jedną z zasadniczych cech współczesnej operacji<sup>26</sup>. Ma to swój wyraz w obowiązujących w NATO i w SZ RP dokumentach doktrynalnych, w których opisane zostały zasady planowania i organizacji operacji połączonych, w jakich mogą uczestniczyć Siły Zbrojne RP. Można przyjąć, że będą to działania skoordynowane, prowadzone przez co najmniej dwa rodzaje sił zbrojnych w tzw. kooperacji pozytywnej. Kooperacja pozytywna oznaczać więc będzie działanie uczestników operacji połączonej na osiągnięcie celu tejże operacji. Wynika stąd, że są to działania planowe realizowane i kierowane przez jednego dowódcę<sup>27</sup>.

26 Por. A. Czupryński, *Współczesna...*, wyd. cyt., s. 28; M. Wiatr, *Operacje połączone*, Toruń 2006, s. 12.

27 Por. A. Czupryński, *Współczesna...*, wyd. cyt., s. 9–16; M. Wiatr, *Operacje...*, wyd. cyt., s. 27–32.



Opracowanie własne.

Rys. 4. Rozwój idei operacji połączonej

Zasadniczym aspektem kształtowania się obecnego wymiaru operacji połączonej było odejście od połączonej synergicznej na rzecz połączonej koherentnej<sup>28</sup>, która charakteryzuje się pewnymi właściwościami. Zaliczyć do nich można:

- pełną integrację;
- koherentną połączonej;
- jedność działania<sup>29</sup>.

*Pełna integracja* nie oznacza w tym wypadku rezygnacji z autonomii uczestników operacji połączonej (rodzajów sił zbrojnych), lecz wypracowanie systemów wspólnych dla wszystkich rodzajów sił zbrojnych, wspieranych istniejącymi doktrynami, zarówno poziomu strategicznego, i rodzajów sił zbrojnych. Umożliwia to stworzenie tzw. „kultury połączonej” – właściwej dla wszystkich uczestników działań i gwarantującej sprawne osiągnięcie celów walki.

*Koherentna połączonej* ma zapewnić spójność i zwartość uczestników operacji połączonej. Jest to istotne ze względu na duże zróżnicowanie uczestników działań, potęgowane różnicami środowiskowymi, w których działają. W konsekwencji poprzez ich asymilację dąży się do uzyskania pozytywnych efektów z różnic rodzajów sił zbrojnych. Bez uzyskania tej cechy moglibyśmy mówić jedynie o synergiczności działań, a nie o ich integracji.

*Jedność działania* jest podstawowym czynnikiem gwarantującym osiągnięcie celów operacji (wspólnego celu). W tym zakresie niezbędne jest stworzenie od-

<sup>28</sup> Koherentny – będący spójną całością, *Wielki słownik wyrazów obcych*, PWN, Warszawa 2003, s. 640.

<sup>29</sup> M. Wiatr, *Operacje...*, wyd. cyt., s. 20.

powiednich struktur i procedur. Tworzyć one będą ramy osiągnięcia kompromisu między różnymi komponentami rodzajów sił zbrojnych, biorącymi udział w operacji. Takie struktury istnieć muszą zarówno w układzie narodowym, jak i wielonarodowym, ponadto uwzględniać muszą wszelkie aspekty współczesnych działań, a więc także uczestników pozamilitarnych.

Powyższe właściwości określają trzy charakterystyczne aspekty, które świadczą o połączonej operacji. Można je rozpatrywać zarówno w ujęciu strukturalnym, funkcjonalnym, jak i mentalnym (patrz tab. 2)<sup>30</sup>.

Tabela 2

#### Uwarunkowania operacji połączonej

| WYMIAR UJĘCIA | CECHY  | OPERACJA POŁĄCZONA   |
|---------------|--|--|
| Strukturalny  | <ul style="list-style-type: none"> <li>– planowanie i dowodzenie działaniami różnych RSZ (komponentów) przez jednego dowódcę</li> <li>– stworzenie struktur</li> </ul> | <i>skoordynowane w czasie i przestrzeni działania, w których uczestniczą komponenty minimum dwóch rodzajów sił zbrojnych</i> |
| Funkcjonalny  | <ul style="list-style-type: none"> <li>– skoordynowane planowanie i kierowanie działaniami</li> </ul>  |  |
| Mentalny      | <ul style="list-style-type: none"> <li>– kultura „połączonej”</li> <li>– wzajemne zrozumienie</li> <li>– znajomość wzajemnych możliwości</li> </ul>                    |  |

Opracowanie własne.

Wymiar strukturalny obejmuje zarówno przedsięwzięcia, jak i działania, w których biorą udział komponenty z minimum dwóch rodzajów sił zbrojnych. Niezbędne (wymagane) jest posiadanie odpowiednio przygotowanych struktur dowodzenia i kierowania umożliwiających połączenie „w działaniu” tych sił.

Ujęcie funkcjonalne polega na wykorzystaniu efektu synergii wynikającego z wykorzystania specyficznych możliwości oddziaływania poszczególnych „różnych” uczestników działania. Praktycznie oznacza to zespolenie uczestników na rzecz osiągnięcia celu głównego.

Przejaw mentalny oznacza ich gotowość do operacji połączonej (chęć i wola), współpracy z innymi uczestnikami, a więc do przekonania się o celowości takich działań. Oprócz znajomości rozwiązań doktrynalnych (pojęcia, procedury) istotnego znaczenia nabiera znajomość cech, struktur i możliwości innych uczestników operacji połączonej. Co dzięki nim możemy zyskać, w czym mogą nas uzupełnić, co razem możemy osiągnąć?

Należy zaznaczyć, iż udział w operacji połączonej komponentów rodzajów sił zbrojnych nie oznacza narzucanego im z góry proporcjonalnego udziału w całości

sił. Wymagania i postawiony do osiągnięcia cel strategiczny i operacyjny kreują potrzeby włączenia określonych sił do zgrupowania zadaniowego, tak aby zgodnie z zasadą ekonomii sił uzyskać najlepsze możliwości osiągnięcia zakładanego celu przy minimalnych stratach własnych. W zależności od postawionego zadania, środowiska działań możemy mieć do czynienia z dominacją jednego rodzaju sił zbrojnych (np. konflikt o Kosowo w 1999 roku – dominacja sił powietrznych USA) lub poszczególnych kontyngentów w następujących po sobie fazach działania (np. wojna w Zatoce Perskiej 1990/1991, siły powietrzne – „Pustynna Burza”, wojska lądowe – „Pustynne Cięcie”).

Niezależnie od rodzaju operacji (wynikającego z ich systematyki) stanowią one „układ” skoordynowanych czasowo i przestrzennie czynności i działań zawartych w pewnych stałych fazach. Rozpoczyna się ona koncentracją sił, a kończy odtworzeniem zdolności bojowej i struktur sprzed koncentracji. Zgodnie z zapisami doktrynalnymi współczesna operacja przebiega w sześciu fazach<sup>31</sup>:

- I. informacyjne przygotowanie środowiska operacyjnego;
- II. przygotowanie/organizacja sił (w tym logistyczne narastanie sił i środków);
- III. przerzut i rozmieszczenie sił;
- IV. prowadzenie operacji;
- V. zakończenie operacji lub zmiana jej charakteru;
- VI. powrót sił do MSD (miejsca stałej dyslokacji) lub skierowanie ich do wykonywania kolejnego działania.

Należy zwrócić przy tym uwagę na ostatnią fazę – skierowanie utworzonego zgrupowania do realizacji nowych zadań (faza IV – działania), jak miało to miejsce po zakończeniu symetrycznych działań bojowych USA w Iraku, gdzie po pobiciu wojsk Husajna te same zgrupowania amerykańskie przystąpiły do stabilizowania sytuacji.

Faza I (przygotowanie informacyjne) ma niebagatelne znaczenie dla przebiegu całej operacji. W trakcie jej inicjacji, na podstawie dyrektyw wyższego poziomu dowodzenia (polityczno-wojskowy) lub z własnej inicjatywy, następuje zebranie wszelkich informacji o przeciwniku, środowisku działania, innych warunkach wpływających na osiąganie zakładanych celów działania. Jej efektem jest między innymi ocena operacyjna i ocena wymagań operacyjnych, a tym samym określenie zasadniczych wymogów operacyjnych, wpływających bezpośrednio na dwie kolejne fazy operacji<sup>32</sup>.

Istotą fazy II (przygotowanie sił) i III (przerzut) jest stworzenie warunków zapewniających zdolność prowadzenia działań wszystkim siłom biorącym udział w operacji. Połączoność wymaga w tym zakresie między innymi stworzenia zgru-

31 *D-3(B)...*, wyd. cyt., s. 50.

32 *Szerzej, D-5...*, wyd. cyt.

powania, zgrania go, w szczególności dowództwa, a także stworzenia systemu wsparcia dowodzenia i zabezpieczenia logistycznego. W tej fazie realizowane są czynności „wstępne”, które mają niebagatelny wpływ na dalsze etapy działań. Zaliczyć do nich możemy rozpoznanie rejonu przyszłych działań i wynikających z tego potrzeb wykorzystania posiadanych sił i środków, a także przerzut sił i środków do rejonu działań (koncentracja sił).

W kolejnej fazie (IV – prowadzenia operacji) mają miejsce „główne” działania operacyjne (bojowe), które wynikają ze specyfiki danej operacji (obronna, zaczepna, stabilizacyjna, wsparcia pokoju, inne). W jej trakcie następuje osiągnięcie (bądź nie) zakładanych przez czynnik polityczny celów strategicznych i operacyjnych. Jest to zasadnicza faza, obejmująca prowadzenie walki w wybranym miejscu i czasie z możliwością wykorzystania wszystkich rodzajów działań.

Fazy V i VI obejmują działania realizowane po zakończeniu konfliktu. Realizowane przedsięwzięcia związane z powrotem jednostek do macierzystych garnizonów (krajów) lub skierowaniem ich do nowego rejonu działania (pozostawieniem w dotychczasowym ze zmianą charakteru operacji).

Współczesna operacja w dalszym ciągu obejmuje wszystkie wyszczególnione wcześniej czynniki takie jak siły, czas, przestrzeń. Niemniej jednak olbrzymiego znaczenia związanego z rozwojem technologii nabrała informacja. Przestało być problemem śledzenie na bieżąco przebiegu walk (działań) w jakimkolwiek miejscu kuli ziemskiej, co w konsekwencji znacznie skróciło czas reakcji każdego szczebla dowodzenia. Obecnie nadal ma znaczenie oddziaływanie na całą głębokość ugrupowania (obszaru) przeciwnika. Nastąpiło jednak odejście od masowej destrukcji na rzecz koncentracji skutków oddziaływania. Osiągnięcie tych możliwości, a tym samym wymiernych sukcesów z takich działań, jest mało możliwe przy założeniu prowadzenia operacji przez jeden rodzaj sił zbrojnych lub niezależnych działań rodzajów sił zbrojnych, połączonych jedynie myślą przewodnią przełożonego. Prowadziłoby to do konieczności utrzymywania w każdym niezależnym komponencie podobnych lub tożsamyh elementów ugrupowania (np. rozpoznawczych, środków dalekiego rażenia). W obecnych uwarunkowaniach technologicznych utrzymywanie zbędnych nadwyżek byłoby wielkim obciążeniem finansowym, praktycznie nie do udźwignięcia przez żadne z państw. W konsekwencji połączone jest nierozdzielnie z synergią i spójnością wyrażającą się utrzymywaniem komplementarnych środków walki (szeroko pojętych), dążeniem do tworzenia i utrzymywania struktur dowodzenia. Dotyczy to także funkcji umożliwiających jak najpełniejsze wykorzystanie możliwości planowania, organizowania i prowadzenia walki, wynikających z różnorodności rodzajów sił zbrojnych.

Rozpatrując współczesny wymiar operacji, należy stwierdzić, że:

– rozpad układu dwubiegunowego zapoczątkował nową jakość w operacjach. Zimnowojenne „zmasowanie” i „strukturalizacja” powodująca ograniczenia użycia związków operacyjnych względem czasu i przestrzeni zostały zastąpione nowym podejściem, w którym to dowództwo operacyjne realizuje cele wojny. W konsekwencji poziomem integrującym działanie rodzajów sił zbrojnych stał się poziom operacyjny (wcześniej strategiczny);

– w operacji połączonej to dowódca decyduje o tym, co robią wszystkie siły mu przydzielone (komponenty rodzajów sił zbrojnych), względem wcześniejszego wykorzystywania skutków działań zaplanowanych przez innych dowódców;

– obecnie operacja wykracza poza ramy zaangażowania w niej jedynie elementów sił zbrojnych, gdyż biorą w niej udział (w różnym zakresie) także elementy układu pozamilitarnego;

– współczesna operacja charakteryzuje się „rozciągnięciem” obszaru i zmniejszeniem zaangażowanych w bezpośrednie starcie sił. W konsekwencji szczególnego znaczenia nabierają manewrowe sposoby walki (w działaniach ofensywnych i defensywnych), zawierające w sobie manewr zarówno poziomy, jak i pionowy. Następuje zmniejszanie liczebności sił w stosunku do zwiększającego się rejonu odpowiedzialności. Zwiększa to i wręcz uzależnia skuteczne prowadzenie działań od uzyskiwanych (zdobywanych) informacji. W konsekwencji informacja zyskuje kluczowe znaczenie wśród pozostałych czynników operacyjnych (siły, czas, przestrzeń);

– operacja (połączona) odnosi się do działań sił zbrojnych we wszystkich stanach funkcjonowania państwa (pokój, kryzys, wojna). Realizowana może być w ujęciu narodowym, sojuszniczym i wielonarodowym, a także mieć charakter działań symetrycznych lub asymetrycznych, realizowanych w ramach działań bezpośrednich, głębokich i tylnych;

– faza aktywnych działań bojowych ulegnie radykalnemu skróceniu w stosunku do wydłużającej się fazy pokonfliktowej (stabilizacja, odbudowa), tym samym rozszerzeniu ulegną tradycyjne zadania sił zbrojnych względem nowych uwarunkowań ich wykorzystania. Wydłużenie się czasu stabilizacji działań względem okresu starcia regularnego powoduje wzrost znaczenia działań prowadzonych przez siły „lekkie” (działania asymetryczne). W konsekwencji wzrosło znaczenie prowadzenia działań przez wojska specjalne i aeromobilne;

– rozpad układu dwubiegunowego przyczynił się do powstania i rozwoju operacji „innych niż wojennych” (stabilizacyjnych, wsparcia pokoju), co w konsekwencji zwiększyło znaczenie sił zbrojnych jako narzędzia politycznego w kreowaniu pokojowej wizji świata. Tym samym wymóg osiągnięcia zwycięstwa (pokonania sił zbrojnych przeciwnika) przestał towarzyszyć każdym działaniom sił zbrojnych;

– nastąpiło odejście od koncepcji zniszczenia na rzecz ograniczonych działań zbrojnych wyrażających się dokonywaniem precyzyjnych uderzeń w elementy „decydujące” przeciwnika. Spowodowało to konieczność posiadania możliwości rozpoznania obiektów, ustalenia ich lokalizacji, wykonania precyzyjnych uderzeń i oceny skuteczności takich uderzeń. Informacja stała się czynnikiem przesądzającym o sukcesie bądź porażce w operacji;

– „połączoność” operacji winna być rozumiana nie jako swego rodzaju forma operacji, a raczej jako wymóg współczesnych działań;

– pod względem kryterium zaangażowania polskich sił zbrojnych w uwarunkowania międzynarodowe możemy wyróżnić narodowe, sojusznicze i wielonarodowe operacje połączone. Przy dużym zróżnicowaniu (typologicznym) operacji i konieczności uwzględnienia jej cech międzynarodowych powstają nowe uwarunkowania „organizacji współdziałania” między rodzajami sił zbrojnych;

– operacja połączona dowodzona jest przez jednego dowódcę. Tym samym wymóg utrzymania niezależności przez wojska specjalne (względem innych komponentów RSZ) powoduje „równorzędne” występowanie operacji specjalnej i połączonej. Wpływa to na wzrost znaczenia problematyki współdziałania w ramach podejmowanej operacji o charakterze narodowym lub sojuszniczym;

– wielowymiarowość i integracja stały się współczesnymi wymogami działań zbrojnych. Operacja składa się z różnego rodzaju działań, gdzie ciężko jest wyróżnić ten o przeważającym znaczeniu w całym czasie jej trwania. Znaczenia nabierają cele cząstkowe (punkty/warunki decydujące) z drogami (linie operacyjne) prowadzącymi do ich osiągnięcia przez różnych uczestników operacji, co w konsekwencji ma zagwarantować osiągnięcie zakładanego stanu docelowego;

– planowaniu centralnemu operacji towarzyszyć będzie większa decentralizacja wykonania;

– w operacji działania są prowadzone przez różnych uczestników połączonych myślą przewodnią i wspólnym celem, co kreuje wymóg współdziałania jako uzgodnionego wysiłku, a co za tym idzie – integrację wysiłków, dążenie do komplementarności.

## 2. WOJSKA LĄDOWE I SPECJALNE W STRUKTURZE SIŁ ZBROJNYCH

Tak jak różne środowiska działań się przenikają, tak samo przenikają się możliwości oddziaływania poszczególnych komponentów rodzajów sił zbrojnych. Każde środowisko ma swoje i tylko sobie odpowiadające cechy i uwarunkowania. W stosunku do nich kreuje się głównego „aktora”. Istnieją trzy zasadnicze środowiska pola walki: morza (oceany), powietrze i ląd. W stosunku do ich właściwości wykreowały się rodzaje sił zbrojnych, a w nich samych specjalistyczne rodzaje wojsk. Każdy rodzaj sił zbrojnych w stosunku „do swojego” środowiska przygotowywał się do prowadzenia walki. Przygotowania te obejmowały stworzenie odpowiednich struktur, wyposażenie w odpowiednią broń, czy też wypracowanie odpowiedniej techniki (czytaj: taktyki) walki. Postęp technologiczny i zwiększenie obszarów wojen spowodowały, że każde ze środowisk zyskało oddzielne kierunki, w których „ich specjalistyczne” wojska mogły prowadzić samodzielne operacje. Oczywiście, nie oznacza to, iż tylko na morzu bądź tylko w powietrzu można wygrać wojnę. W dalszym ciągu obszar lądowy pozostaje głównym środowiskiem, można by rzec – bazowym, od którego opanowania zależy wynik starcia. Jednakże oddziaływać na niego można, wykorzystując już możliwości wyływające z innych środowisk (powietrze, wody).

Coraz większe przenikanie się środowisk walki spowodowało zintegrowanie możliwości oddziaływania im przypisanych wojsk. W konsekwencji o samodzielnej operacji danego rodzaju wojsk możemy mówić jedynie w kontekście uwarunkowań teoretycznych lub analizowania działań tego komponentu wojskowego jako „wycinku” większej całości, którą stanowi operacja połączona.

Dla poszczególnych środowisk istnieją odpowiadające im rodzaje sił zbrojnych (ląd – wojska lądowe, powietrze – siły powietrzne, morza – marynarka wojenna). Jednakże część krajów – zgodnie ze swoją narodową specyfiką, wymaganiami wynikającymi z przyjętych doktryn – utrzymuje jeszcze inne rodzaje sił zbrojnych. W Polsce istnieją obecnie cztery rodzaje sił zbrojnych, są to:

- wojska lądowe;
- marynarka wojenna;
- siły powietrzne;
- wojska specjalne.

Każdy z powyższych rodzajów sił zbrojnych charakteryzuje się swoistą strukturą i właściwościami oraz odgrywa specyficzną rolę w kształtowaniu współczesnego pola walki. Poznanie ich właściwości, możliwości, specyfiki użycia i wykorzystania pozwoli na określenie ich wpływu na osiągnięcie celów współczesnych operacji w uwarunkowaniach konfliktów XXI wieku. Umożliwi także określenie

przenikających się „obszarów” oraz celów działania wojsk lądowych i specjalnych, wynikających z ich subiektywnych potrzeb, a także ze wspólnych wymogów osiągnięcia celów polityczno-wojskowych i strategiczno-operacyjnych.

## 2.1. Wojska lądowe

Wojska lądowe są najstarszym ukształtowanym historycznie rodzajem sił zbrojnych, odgrywającym decydującą rolę na polu walki, od którego zależy przebieg działań wojennych. Charakteryzowane są jako „rodzaj sił zbrojnych przeznaczony do prowadzenia działań na lądowych teatrach działań wojennych, zdolny do zajęcia i utrzymania terenu”<sup>33</sup>, a także do [...] prowadzenia wszystkich współczesnych form walki i rodzajów działań bojowych<sup>34</sup>.

Teren (ląd) jest podstawowym środowiskiem działania wojsk lądowych, gdzie ich celem jest *obrona granic lądowych bądź atak na terytorium nieprzyjaciela, bezpośrednio tam wkraczając*<sup>35</sup>. Ich powstanie (geneza) jest bezpośrednio związane z powstaniem i rozwojem sztuki wojennej, a ich rozwój determinowany jest rozwojem środków walki. Pierwsze starcia w dziejach ludzkości odbywały się na lądzie, a brały w nich udział prymitywne organizacje plemienne, gdzie siły wojskowe nabywały kształtów organizacyjnych wraz z nabieraniem doświadczenia i rozwojem teorii prowadzenia działań. Posiadane uzbrojenie wpływało na powstanie specjalistycznych elementów ugrupowania. Początkowo walki toczyła piechota wyposażona w różnorodną broń ręczną, następnie pojawiły się elementy umożliwiające dokonywanie szybkich wejść w ugrupowanie przeciwnika lub ich obejść (konnica, wozy bojowe), elementy rażenia z dalszych odległości (łucznicy, oszczepnicy, katapulty). W późniejszych wiekach rozwinęła się artyleria i inżynieria wojskowa. W ten sposób ukształtowały się rodzaje wojsk, a więc elementy specjalistyczne o typowej dla siebie (w stosunku do realizowanych działań) strukturze, wyposażeniu i sposobie prowadzenia walki w środowisku lądowym. W konsekwencji pojawiły się stałe struktury organizacyjne wojsk poziomego taktycznego (między innymi: dywizje, brygady, pułki) zawierające elementy rodzajów wojsk. Procesowi temu sprzyjała rewolucja przemysłowa, która „umasowiła” środki walki i wpłynęła na wielkość sił lądowych. Następująca wielokierunkowość działań spowodowała rozdzielanie posiadanych sił na oddzielne kierunki, co sprzyjało rozwojowi operacji i w konsekwencji prowadziło do powstania wyższych jednostek organizacyjnych (korpus, armia). Wykształcenie się operacji środowiskowych

33 *Słownik terminów...*, wyd. cyt., s. 156.

34 *Leksykon...*, wyd. cyt., s. 484.

35 *Por. Regulamin...*, wyd. cyt., s. 439.

wpłynęło na powstanie rodzajów sił zbrojnych, właściwych poszczególnym środowiskom, w tym wojsk lądowych.

Nowe środki uzbrojenia, „otwarcie” się na nowe środowiska walki (głównie powietrze) wykształciły z biegiem lat „nowe” rodzaje wojsk. Obecnie do nich na poziomie wojsk lądowych możemy zaliczyć:

- wojska pancerne i zmechanizowane;
- wojska aeromobilne;
- wojska raketowe i artylerii;
- wojska łączności i informatyki;
- wojska obrony przeciwlotniczej;
- wojska chemiczne;
- wojska inżynieryjne;
- wojska rozpoznania i walki elektronicznej<sup>36</sup>.

Ponadto w ich strukturach występują komórki działań psychologicznych i pododdziały logistyczne.

Specyfika wojsk lądowych odpowiada wymaganiom współczesnego pola walki i płynących z niego zagrożeń. Zasadniczym elementem sił lądowych są wojska pancerne i zmechanizowane (zmotoryzowane), które przeznaczone są do wykonywania głównych zadań na polu walki, takich jak odpieranie uderzeń przeciwnika (utrzymanie terenu), prowadzenie działań zaczepnych (niszczenie sił i środków przeciwnika, zdobycie terenu) a także do realizacji innych zadań wynikających ze stanów funkcjonowania państwa i zagrożeń w nich występujących. Zadania poszczególnych rodzajów wojsk w wojskach lądowych przedstawia tabela 3.

Organizacyjnie wojska lądowe funkcjonują w strukturach jednostek broni połączonych, rodzajów wojsk, dowodzenia i zabezpieczenia oraz obrony terytorialnej zorganizowanych w ramach związków taktycznych, oddziałów i pododdziałów. Organem nadrzędnym w stosunku do nich jest Dowództwo Generalne Rodzajów Sił Zbrojnych (DG RSZ), które odpowiada za ich funkcjonowanie w okresie pokoju (szkolenie, gotowość bojową). W wypadku zagrożenia wojennego Dowództwo Generalne RSZ zgodnie z potrzebami wydziela do dyspozycji Dowództwa Operacyjnego Rodzajów Sił Zbrojnych (DO RSZ) niezbędne siły i środki, które kieruje ich udziałem w operacjach narodowych, jak i wielonarodowych. W wypadku przekazania pod inne dowództwo (sojusznicze) sprawuje „nadzór” narodowy nad wydzielonymi siłami.

Obecnie najwyższym szczeblem organizacyjnym w wojskach lądowych jest dywizja (zmechanizowana, kawalerii pancernej). W niej funkcjonują oddziały i pododdziały rodzajów wojsk – zarówno bojowe, jak i wsparcia i zabezpieczenia.

<sup>36</sup> Na podstawie informacji zawartych w oficjalnym serwisie internetowym Dowództwa Generalnego RSZ ([www.dgrsz.wp.mil.pl](http://www.dgrsz.wp.mil.pl)).

Tabela 3

## Podstawowe zadania rodzajów wojsk w wojskach lądowych

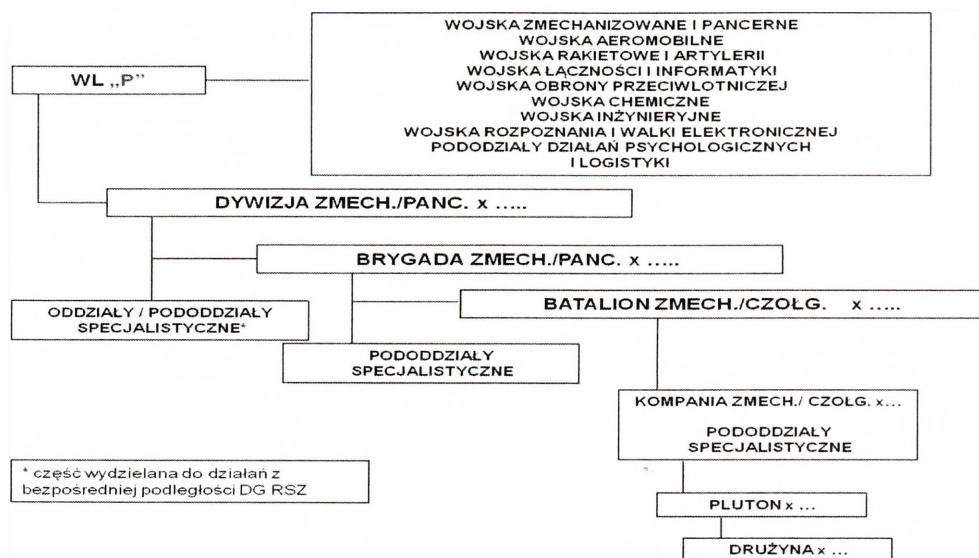
| RODZAJ WOJSK                              | ZASADNICZE ZADANIA  |
|---|---|
| Pancerne i zmechanizowane (zmotoryzowane) | <ul style="list-style-type: none"> <li>- odpieranie uderzeń zgrupowań pancerno-zmechanizowanych i walka z formacjami aeromobilnymi przeciwnika;</li> <li>- wykonywanie zwrotów zaczepnych;</li> <li>- prowadzenie działań na rzecz wsparcia pokoju;</li> <li>- udział w likwidacji skutków klęsk żywiołowych i katastrof.</li> </ul>  |
| Aeromobilne                               | <ul style="list-style-type: none"> <li>- wspieranie działań naziemnych wykonywanych przez innych uczestników działań zarówno z powietrza jak i z lądu;</li> <li>- zdobycie i utrzymanie ważnych obiektów w terenie opanowanym przez przeciwnika.</li> </ul>   |
| Rakietowe i artylerii                     | <ul style="list-style-type: none"> <li>- wsparcie ogniowe wojsk;</li> <li>- wsparcie przedsięwzięć maskowania wojsk własnych i oślepienia przeciwnika.</li> </ul>   |
| Łączności i informatyki                   | <ul style="list-style-type: none"> <li>- zapewnienie wsparcia (siły i środki) dowodzenia;</li> <li>- informacyjne wspomaganie procesów decyzyjnych.</li> </ul>  |
| Obrony przeciwlotniczej                   | <ul style="list-style-type: none"> <li>- osłona wojsk przed środkami napadu powietrznego.</li> </ul>  |
| Chemiczne                                 | <ul style="list-style-type: none"> <li>- realizacja przedsięwzięć obrony przed bronią masowego rażenia;</li> <li>- rażenie przeciwnika (miotacze ognia);</li> <li>- wspomaganie maskowania wojsk;</li> <li>- monitoring sytuacji skażeń;</li> <li>- udział w systemie ratownictwa chemicznego kraju oraz w likwidacji skutków klęsk żywiołowych i katastrof przemysłowych.</li> </ul> |
| Inżynieryjne                              | <ul style="list-style-type: none"> <li>- wsparcie inżynieryjne wojsk w działaniach bojowych;</li> <li>- realizacja przedsięwzięć pomocy humanitarnej (oczyszczanie terenu z przedmiotów wybuchowych i niebezpiecznych, udział w likwidacji skutków klęsk żywiołowych i katastrof).</li> </ul>   |
| Rozpoznania i walki elektronicznej        | <ul style="list-style-type: none"> <li>- zbieranie danych o przeciwniku i środowisku;</li> <li>- realizacja przedsięwzięć walki elektronicznej (rozpoznanie, mylenie, przeciwdziałanie).</li> </ul>   |

Źródło: opracowanie własne na podstawie informacji zawartych w oficjalnym serwisie internetowym Dowództwa Generalnego RSZ ([www.dgrsz.wp.mil.pl](http://www.dgrsz.wp.mil.pl)); *Regulamin działań wojsk lądowych*, wyd. cyt.; *Leksykon wiedzy wojskowej*, wyd. cyt.

Kolejnym szczeblem dowodzenia są oddziały (brygady, pułki), które podlegają bezpośrednio dywizjom lub ze względu na swoją specyfikę użycia jako samodzielne oddziały – bezpośrednio Dowództwu Generalnemu RSZ. Poziom oddziałów jest podstawowym i najwyższym szczeblem organizacyjnym rodzajów wojsk (pułków artylerii, saperów, inżynieryjnych, innych). Mogą one realizować zadania na korzyść wojsk operacyjnych całością, bądź wydzielając niezbędne siły i środki. W składzie brygad zmechanizowanych i pancernych występują pododdziały ogólnowojskowe i rodzajów wojsk, tworząc tak zwane bronie połączone.

Pododdziały organizacyjnie wchodziły w skład wyższych jednostek organizacyjnych (przeważnie oddziałów). W wojskach lądowych stanowią je bataliony

(dywizjony), kompanie (baterie, szwadrony), plutony i drużyny (obsługi). W ich strukturze znajdują się podstawowe elementy jednostek specjalistycznych. Ogólny schemat organizacyjny wojsk lądowych przedstawia rysunek 5.



Źródło: opracowanie własne na podstawie informacji zawartych w [www.army.mil.pl](http://www.army.mil.pl).

Rys. 5. Schemat struktury wojsk lądowych SZ RP

Obecnie w SZ RP w strukturze wojsk lądowych funkcjonują (z grupy jednostek walczących) trzy dywizje (11 Dywizja Kawalerii Pancernej, 12 i 16 Dywizja Zmechanizowana) oraz 21 Brygada Strzelców Podhalańskich i Wielonarodowa Brygada w Lublinie. Do jednostek aeromobilnych zaliczają się 25 Brygada Kawalerii Powietrznej i 6 Brygada Powietrznodesantowa.

Pod względem kryterium przeznaczenia i wykonywanych zadań wojska operacyjne można podzielić na grupy jednostek walczących, wspierających, wsparcia i logistycznych (tab. 4).

Jednostki wojsk lądowych funkcjonują w ramach jednostek rodzajów wojsk. Ich różnorodność, zwłaszcza wśród walczących, podkreśla złożoność środowiska lądowego, jak i różnorodność zadań, do realizacji których zostały powołane. Jednocześnie podkreśla to ich możliwości oddziaływania i wykorzystania w rozwijającym się współczesnym środowisku walki. Możliwości te odnieść można do zdolności manewrowych, ogniowych i informacyjnych, których synteza prowadzi do osiągnięcia celu walki.

Podział wojsk operacyjnych pod względem kryterium przeznaczenia  
i wykonywanych zadań

| GRUPY JEDNOSTEK | SKŁAD                     |
|-----------------|---------------------------|
| Walczące        | zmechanizowane            |
|                 | pancerne                  |
|                 | zmotoryzowane             |
|                 | piechoty górskiej         |
|                 | desantowo-szturmowe       |
|                 | kawalerii powietrznej     |
| Wspierające     | rakietowe i artyleryjskie |
|                 | obrony przeciwlotniczej   |
|                 | inżynieryjne              |
|                 | lotnictwa wojsk lądowych  |
|                 | obrony przeciwchemicznej  |
| Wsparcia        | dowodzenia                |
|                 | łączości                  |
|                 | rozpoznania               |
|                 | walki elektronicznej      |
| Logistyczne     | zaopatrywania             |
|                 | techniczne                |
|                 | medyczne                  |
|                 | transportowe              |

Opracowanie własne.

*Możliwości manewrowe* wyrażają się zorganizowanym ruchem sił i środków, prowadzonym w określonym celu, zapewniającym szansę przenoszenia punktu ciężkości w czasie i przestrzeni, a co za tym idzie – przyjęcia określonego (założonego przez siebie) najkorzystniejszego ugrupowania w stosunku do przeciwnika. W jego skład wchodzi manewr zarówno ogniem, jak i siłami i środkami<sup>37</sup>. Na możliwości manewrowe wojsk lądowych w kontekście przesunięcia sił i środków ma wpływ posiadane wyposażenie. Samochody i wozy bojowe (czołgi) zapewniają przemieszczenie do linii styczności wojsk i w głębi obrony przeciwnika (działania wojenne), w odległości umożliwiającej bezpośrednio wsparcie sił głównych. Generują one manewr „poziomy” – naziemny, a więc są uzależnione od drożni, a także możliwości oddziaływania przeciwnika. W sytuacjach „pozawojennych” (jak realizowanie zadań stabilizacyjnych) umożliwiają przemieszczanie się po całej przydzielonej strefie odpowiedzialności. Atrybutem znacznie zwiększającym zdolności manewrowe wojsk lądowych są posiadane na wyposażeniu jednostek

37 Por. *Regulamin...*, wyd. cyt., s. 21–24, 419, M. Kubiński (red.), *Taktyka wojsk lądowych*, Warszawa 2010, s. 15–18.

aeromobilnych i lotnictwa wojsk lądowych śmigłowce bojowe. Umożliwiają one wykonywanie manewru „pionowego” – powietrznego, a więc dokonanie szybkiego przerzucenia sił i środków w głąb terenu opanowanego przez przeciwnika (strefy odpowiedzialności) oraz – co niemniej istotne – zapewnienie wsparcia ogniowego działających tam wojsk. Możliwości użycia tych środków uzależnione są od warunków pogodowych, a warunkowane stopniem posiadanej (bądź nie) przewagi w powietrzu.

*Możliwości ogniowe* zawierają się w rażeniu i wyrażają się zdolnościami bezpośredniego, destrukcyjnego oddziaływania na przeciwnika, którego celem jest obniżanie jego potencjału bojowego (fizyczne i moralne) i dezorganizowanie działań. W konsekwencji są podstawowym czynnikiem kreującym powstanie sprzyjających warunków do wykonania postawionych zadań<sup>38</sup>. Rażenie ogniowe jest podstawowym atrybutem działania wojsk lądowych i wchodzących w ich skład jednostek walczących i wsparcia. Pododdziały ogólnowojskowe posiadają środki ogniowe umożliwiające prowadzenie walki na stosunkowo bliskich odległościach (ok. 5 km), co generowane jest tym, iż prowadzą działania w strefie bezpośredniej. Ukształtowanie terenu w zasadzie uniemożliwia prowadzenie skutecznego celowanego ognia na dalsze odległości. W tym względzie kierunki rozwoju technologicznego pierwszorzutowych jednostek idą w celu poprawienia możliwości precyzyjnego rażenia oraz systemów kierowania ogniem. Rażenie w głębi ugrupowania przeciwnika umożliwiają śmigłowce bojowe posiadające dalszy zasięg środków uzbrojenia, mogące razić częściowo ukryte zgrupowania przeciwnika, a także prowadzić ogień, będąc w głębi zajętego przez niego obszaru. Zasięg ognia oraz możliwości destrukcji są domeną działania artylerii. Posiadane obecnie środki artyleryjskie w wojskach lądowych umożliwiają skutecznie rażenie celów (ogniem pośrednim) na odległość do 40 km. Prace badawczo-wdrożeniowe zmierzają do wprowadzenia do użycia środków uzbrojenia rażących cele przeciwnika na odległość powyżej 100 km (system KRAB) i 240 km (system HOMAR)<sup>39</sup>, a na korzyść dowództwa operacyjnego i strategicznego środków rażących na odległość kilkuset kilometrów.

*Możliwości informacyjne* charakteryzują się pozyskiwaniem, gromadzeniem, wartościowaniem, porównywaniem i przedstawianiem wszelkiego rodzaju informacji dotyczących wojsk własnych i przeciwnika. Są obecnie podstawowym elementem prowadzonych działań, spinającym zarówno manewr, jak i rażenie.

38 Tamże.

39 Obecnie trwają prace badawcze. Ewentualne wprowadzenie (zakup) rozpocznie się od roku 2016. Informacja przedstawiona przez płk. Tomasza Rubaję (ówczesnego kierownika Zakładu Wsparcia Działań w AON) w czasie XIX konferencji naukowej nt. *Automatyzacja dowodzenia w dobie transformacji Sił Zbrojnych RP. Szanse i zagrożenia* w dniu 20.10.2011 roku w Akademii Obrony Narodowej.

Współcześnie poprzez rozwój środków zbierania informacji i ich analizy dąży się do uzyskania aktualnego obrazu pola walki, a w tym znaczeniu rozmieszczenia newralgicznych elementów ugrupowania przeciwnika lub stanu elementów terenowych.

Posiadanie dokładnych i aktualnych danych o rozmieszczeniu własnych wojsk (sił i środków) umożliwia podjęcie niemal natychmiastowej reakcji na zmieniającą się sytuację na polu walki. Pozyskiwanie informacji na szczeblu wojsk lądowych realizowane jest wielotorowo z wykorzystaniem elementów rozpoznania osobowego i technicznych środków zbierania informacji. Do prowadzenia rozpoznania osobowego (bezpośredniego) przeznaczone są pododdziały rozpoznawcze zorganizowane w kompanie rozpoznawcze na szczeblu brygad ogólnowojskowych, a także pułki rozpoznawcze podległe bezpośrednio Dowództwu Generalnemu RSZ. Powyższe zgrupowania mają zapewnić dopływ informacji ze strefy działań taktycznych, a także operacyjnych (do kilkuset kilometrów) i stanowić podstawowe źródło informacji o przeciwniku (w dalekiej głębi) i infrastrukturze terenowej. Należy przy tym zaznaczyć, że grupy w głębi terenu zajętego przez przeciwnika poruszać się mogą na swoich środkach transportowych (w wypadku przeniknięcia na jego tyły lub celowego tam pozostawienia) lub na środkach przerzuconych drogą powietrzną (przy czym śmigłowce będące na wyposażeniu SZ RP umożliwiają przerzut jedynie lekkich pojazdów i motocykli). W związku z tym ich „manewrowanie” będzie ograniczone do stosunkowo niewielkiego terenu, a powrót naziemny do własnego ugrupowania (z dalszych obszarów rozpoznawczych) będzie ograniczony.

Informacje z „rozpoznania technicznego” w wojskach lądowych pochodzą będą ze środków powietrznych i elementów walki radioelektronicznej. Głównym źródłem informacji z powietrza będą bezzałogowe aparaty latające (BAL) umożliwiające patrolowanie terenu, zbieranie informacji, jak też korygowanie ognia artylerii, a więc sprawdzające się w działaniach zarówno wojennych, jak i stabilizacyjnych (pokojowych). Obecnie funkcjonujące w SZ RP posiadają zasięg do kilkudziesięciu kilometrów (ograniczany także przez zasięg nadajnika) z możliwością przebywania w powietrzu do kilku godzin. Bolączką pozostaje fakt niesystemowego (doraźnego) wprowadzania ich do użytku. W ich rozwoju (w Polsce) dążyć się będzie do zwiększenia zasięgu i czasu przebywania w powietrzu, a także wprowadzenia do etatowego wyposażenia innych rodzajów wojsk. Technicznie informacje mogą być zbierane także z wykorzystaniem śmigłowców bojowych (rozpoznawczych) w postaci filmów i zdjęć. Coraz szerszego znaczenia nabierają też informacje pochodzące z artyleryjskich środków rozpoznania (głównie w zakresie ochrony wojsk własnych). Innym źródłem informacji są dane pozyskiwane z elementów rozpoznania radioelektronicznego. Kompanie walki radioelektronicznej wyszły obecnie z podporządkowania związkom taktycznym i mają być

im przydzielane (działać na ich korzyść) w czasie podejmowania działań. Środki będące na ich wyposażeniu umożliwiają uzyskiwanie informacji w głębi zainteresowania na około 30 km. Są więc wykorzystywane na korzyść bezpośrednio walczących wojsk własnych w rejonie działań bezpośrednich i głębokich szczebla taktycznego. Natomiast eskadry rozpoznania radioelektronicznego są w stanie, działając znad własnego ugrupowania, zbierać informacje na korzyść dowództwa komponentu lądowego na głębokość 120 km.

Wojska lądowe jako rodzaj sił zbrojnych przeznaczone są do prowadzenia działań w wymiarze lądowym, w ramach operacji narodowych, sojuszniczych bądź wielonarodowych. Prowadzą zasadnicze, asymetryczne i przygotowawcze działania taktyczne. Do prowadzenia działań wydzielany jest komponent wojsk lądowych, który podlega Dowództwu Operacyjnemu RSZ.

W układzie narodowym Dowództwo Generalne RSZ jest organem dowodzenia pozaoperacyjnego, odpowiadającym za szkolenie i przygotowanie wojsk do działań. Organem dowodzenia operacyjnego jest Dowództwo Operacyjne RSZ odpowiedzialne za dowodzenie wojskami wykonującymi zadania poza granicami kraju (pokój) i siłami narodowymi wydzielonymi do działań (wojna).

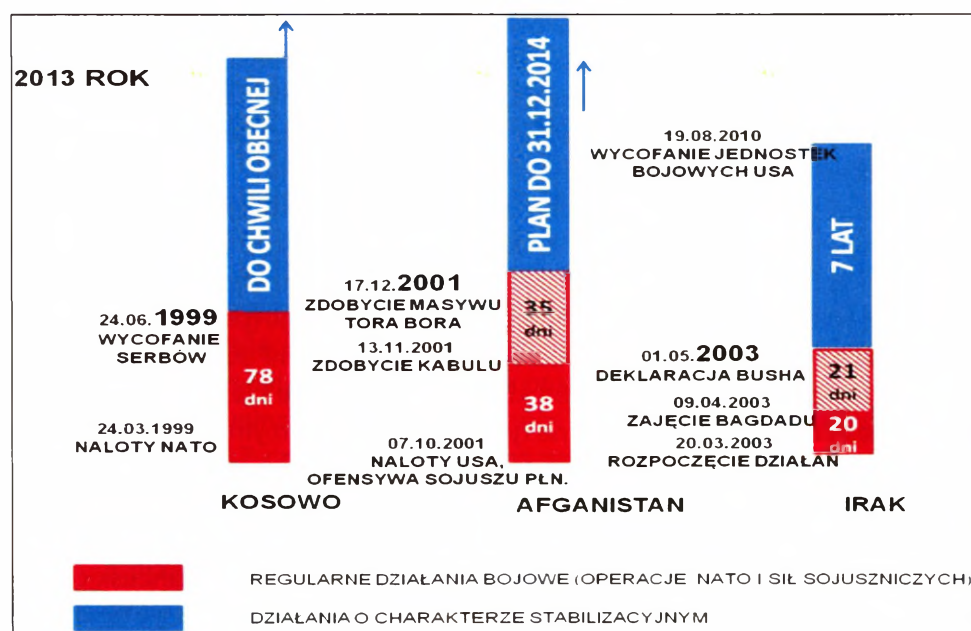
W tym względzie wojska lądowe mogą zostać użyte do działań na terenie kraju przy rozwiązywaniu sytuacji kryzysowych i w konflikcie lokalnym, a w czasie wojny zarówno na terenie kraju (operacja narodowa i sojusznicza), jak i poza jego granicami (operacja sojusznicza). W czasie pokoju komponenty mogą realizować zadania poza granicami zgodnie z przyjętymi przez Polskę zobowiązaniami międzynarodowymi. Należy także podkreślić, że polskie dowództwo poziomu operacyjnego może podlegać sojuszniczemu dowództwu operacyjnemu.

Komponent lądowy wydzielony do udziału w operacji pełni w niej zasadniczą rolę. Od jego powodzenia zależy osiągnięcie celów działań. Wpływ na sukces w działaniu w różnym stopniu (zależnym od uwarunkowań prowadzenia operacji) mają inne komponenty rodzajów sił zbrojnych. W określonych sytuacjach bez współdziałania z nimi osiągnięcie powodzenia byłoby niemożliwe lub okupione licznymi stratami w sile żywej i sprzęcie. Kooperacja przynosząca wymierne skutki wszystkim uczestnikom jest cechą współczesnej operacji, a więc wpływa bezpośrednio na sposób użycia i wykorzystania jednego z podmiotów – wojsk lądowych.

W uwarunkowaniach współczesnych konfliktów zbrojnych do zasadniczych cech prowadzenia działań przez komponent lądowy należą manewr, ogień i informacja. Posiadają one tradycyjne znaczenie w działaniach prowadzonych w czasie wojny (operacja narodowa i sojusznicza), ale także mają szczególną rolę w czasie pokoju, gdy wojska lądowe biorą udział w przedsięwzięciach bojowych w ramach operacji stabilizacyjnych. Nie bez znaczenia pozostają także działania związane ze zwalczaniem terroryzmu, a także przeciwdziałaniem jego skutkom i możliwo-

ściom pojawienia się takich zagrożeń. Gotowość ta ulega znacznemu rozszerzeniu w związku z możliwością użycia przez terrorystów środków masowego rażenia lub powodowania destrukcji, skażeń i zagrożeń z wykorzystaniem ataków na zakłady przemysłowe.

Współczesne „rozszerzenie” wachlarza zagrożeń wpływa wprost proporcjonalnie na powiększanie zakresu odpowiedzialności, a tym samym kooperacji z innymi uczestnikami działań. Różnorodność sił (rodzaje wojsk) powoduje zwiększenie możliwości pozytywnej kooperacji w ramach powyższej problematyki. Doświadczenia udziału naszych żołnierzy w operacjach zagranicznych ostatniej dekady wyraźnie podkreślają zmieniający się charakter współczesnych konfliktów zbrojnych oraz konieczność odpowiedniego dostosowania się do nich. W tym aspekcie należy zwrócić uwagę na długotrwałość konfliktów oraz zmieniającą się proporcję w porównaniu czasu trwania starcia regularnego z działaniami asymetrycznymi (stabilizacją) po jego zakończeniu (por. rys. 6).



Źródło: A. Michalak, *Działania nieregularne – współczesne wyzwania*, „Kwartalnik Bellona” 2016, nr 3.

Rys. 6. Porównanie czasów fazy starcia regularnego i działań stabilizacyjnych w wybranych konfliktach

W obydwu przypadkach najczęściej wojska lądowe odgrywają decydującą rolę. Ale o ile w starciu regularnym zasadniczy cel główny można sprowadzić do jednego – pokonania przeciwnika, to już w działaniach asymetrycznych, będących wynikiem prowadzenia stabilizacji, pojawia się szereg nowych celów (często

czysto politycznych). Do ich osiągnięcia wojska lądowe muszą się odpowiednio przygotować. Jednocześnie różnorodność celów, zadań i zagrożeń powoduje rozszerzenie dotychczasowych obszarów współpracy i powstanie szeregu nowych, integrujących działania komponentów sił zbrojnych<sup>40</sup>.

## 2.2. Wojska specjalne

Wojska specjalne jako rodzaj sił zbrojnych funkcjonują w Polsce od 2007 roku, kiedy zostało utworzone Dowództwo Wojsk Specjalnych<sup>41</sup>. Jednakże formy organizacyjne tych wojsk sięgają II wojny światowej. Samych tradycji działań specjalnych możemy doszukiwać się już kilka wieków wcześniej. Prekursorami w Polsce były wszelkie oddziały podjazdowe i inne, umyślnie zostawiane na tyłach przeciwnika. Ich zadaniami było rozpoznanie, a także przeprowadzanie ataków na oddzielone od sił głównych jednostki (głównie zaopatrzenia), wiązanie walką pozostawionych w tyłach odwodów, czy też atakowanie odpoczywających wojsk. Najbardziej znanymi „pionierami” działań specjalnych (z dzisiejszego punktu widzenia) byli li-sowczycy, którzy po niepowodzeniach naszych wojsk w wojnie z Rosją umyślnie zostali pozostawieni na terenie zajęтым przez Rosjan, gdzie poprzez system zasadzek i ataków dezorganizowali i wiązali działanie ich wojska.

W historii (jako przykład „cichych” działań) można przytoczyć przykład działalności asasynów (nizarytów) w Azji (XI–XIII wiek), którzy wykorzystywali zabójstwa polityczne do kreowania swojej polityki i zachowania bytu. Natomiast rozpoznanie miejsc koncentracji, kierunków marszu, sianie niepokoju (plotki) było domeną Mongołów, w czasie najazdów na Europę (XIII wiek). To oni do tego typu postępowania (rozpoznanie) używali grup kupieckich, a w razie niepowodzeń militarnych pozostawiali część swoich sił na tyłach, dążąc tym samym do dezorganizacji pościgu.

Działania na tyłach przeciwnika zyskały także szczególnego znaczenia w czasie wojen napoleońskich (Hiszpania, Rosja), kiedy umyślnie pozostawiano wojska do przecinania linii komunikacyjnych i zaopatrzeniowych wojsk francuskich. Podobnie było w czasie wojny o niepodległość Stanów Zjednoczonych, z tą różnicą, że działały tam doraźnie zorganizowane i uzbrojone milicje. Doba wielkich wojen XX wieku stała się zaczątkiem organizacji sił specjalnych jako oddzielnych formacji

40 Por. *Strategia bezpieczeństwa narodowego RP*, Warszawa 2014; *Strategia rozwoju systemu bezpieczeństwa RP 2022*, Warszawa 2013; *Biała księga bezpieczeństwa narodowego RP*, Warszawa 2013.

41 Ustawą z dnia 24 maja 2007 roku o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej wyodrębniono w Polsce czwarty rodzaj sił zbrojnych – wojska specjalne. Dz.U. 2007, nr 107, poz. 732.

wojskowych, wykonujących odrębne zadania na korzyść wojsk własnych. Umownie okres ich rozwoju możemy podzielić na cztery etapy:

- etap I – do II wojny światowej;
- etap II – II wojna światowa;
- etap III – zimna wojna;
- etap IV – po 2001 roku.

Okres rozwoju do II wojny światowej bazował na doświadczeniach I wojny światowej, a także dążeniach w przyszłej wojnie do bezwzględnego i totalnego pokonania przeciwnika. Słusznie uważano, że należy włączyć do walki cały obszar terytorialny przeciwnika, co wyczerpie jego możliwości odtwarzania rezerw. Do tego świetnie nadawały się nowinki techniczne (lotnictwo), ale także wszelkiego typu jednostki zrzucone na spadochronach i przenikające w głąb obszaru przeciwnika. Dywersja miała poprzedzać rozpoczęcie działań wojennych, a także poszczególnych operacji czy bitew, a w wypadku krajów okupowanych – przygotować grunt do lokalnych lub ogólnokrajowych powstań na bezpośrednim zapleczu wrogich wojsk. Teoretyczne rozważania o „cichej” wojnie miały stać się przyszłościowym zaczątkiem organizacyjnym sił specjalnych. Działania specjalne (dywersja) poprzez oddziaływanie na zaopatrzenie i morale wojsk, a także poprzez likwidację wrogich liderów politycznych miały wpływać na osiągnięcie przewagi względnej w jej wymiarze duchowym. W tym okresie do tego typu działań wydzielano żołnierzy spośród istniejących wojsk lądowych (piechoty). Z czasem z tworzono pododdziały powietrznodesantowe. Głównymi formami działań tych formacji było rozpoznanie i dywersja. W Polsce podjęto próby tworzenia grupy dywersyjnej bazującej na żołnierzach miłośnikach skoków spadochronowych. Jednakże w czasie wojny obronnej nie była ona użyta<sup>42</sup>.

Drugi etap (II wojna światowa) wykreował powstanie organizacyjnych form wojsk specjalnych. Z czasem powstały one we wszystkich głównych potęgach militarnych zaangażowanych w ten konflikt. Ich domeną było rozpoznanie i dywersja skutkująca oddziaływaniem psychologicznym, wymierzonym zarówno w wojska przeciwnika, jak i ludność cywilną. Prowadzono akcje o znaczeniu typowo militarnym (zajęcie ważnych obiektów na tyłach przed przybyciem sił głównych), a także działania polityczno-militarne (np. próby zabicia premiera Churchilla, odbicie Mussoliniego). Do najważniejszych oddziałów w tym okresie należały angielski SAS (*L Detachment of the Special Air Force*<sup>43</sup>), amerykańskie oddziały Raiders i Rangers oraz niemiecki Regiment Brandenburg. W wyżej wymienionych państwach i w innych krajach działania specjalne wykonywały

42 Szerzej, G. Korczyński, *Polskie oddziały specjalne w II Wojnie Światowej*, Warszawa 2006, s. 37–52.

43 Oddział wydzielony L (50) Brygady Specjalnej Służby Powietrznej.

doraźnie selekcjonowane grupy osobowe z wojsk powietrznodesantowych. Ich głównym zadaniem było opanowanie ważnych obiektów na tyłach wroga, niszczenie newralgicznych punktów, rozpoznanie i dezorganizacja. W polskich siłach zbrojnych podjęto próby owocujące powstaniem Samodzielnej Kompanii Commando (wrzesień 1942–listopad 1944) współpracującej z alianckimi oddziałami specjalnymi, jak i działającej w składzie II Korpusu (walki we Włoszech). Z zadaniem prowadzenia akcji dywersyjnych na terenie okupowanej Francji od lutego 1943 roku formowano Samodzielną Kompanię Grenadierów składającą się z Polaków służących wcześniej w Legii Cudzoziemskiej (znajomość języka), zbiegów z Wehrmachtu i polonii francuskiej. Po rozpoczęciu inwazji kompania we wrześniu 1944 roku została podporządkowana Brygadzie Spadochronowej, a część żołnierzy zasilła amerykańskie wojska specjalne. Na terenie okupowanej Polski działania dywersyjne prowadzone były przez Kierownictwo Dywersji Armii Krajowej (KEDYW), formacje batalionów „Zośka” i „Parasol” wspomagane przez „Cichociemnych”. Uczestniczyły one między innymi w organizacji zamachów, odbici więźniów oraz prowadzeniu ważnych przedsięwzięć rozpoznawczych o kluczowym dla państwa podziemnego i aliantów znaczeniu. Oprócz form organizacyjnych oddziałów specjalnych wykształciły się przypisywane im (dla odróżnienia od pododdziałów rozpoznawczych) formy działań, takie jak rozpoznanie specjalne i akcje specjalne. Doświadczenia walk II wojny światowej skutkowały rozwojem tych formacji w kolejnym etapie.

Etap trzeci obejmuje okres tzw. zimnej wojny. Wpływ na rozwój i użycie tych formacji miała przede wszystkim planowana konfrontacja Wschód–Zachód oraz zmiany polityczne dokonujące się w świecie. Przebiegały one obok tej konfrontacji, ale były pod wpływem światowych mocarstw, które czasem bezpośrednio się w nie angażowały. Zaliczyć do nich można rozpad systemu kolonialnego (wojny narodowo-wyzwoleńcze), nową „falę” terroryzmu (ideologicznego, politycznego i religijnego), a także sytuacje na Bliskim Wschodzie (konflikt izraelsko-palestyński). Wykształciły się nowe formy działań specjalnych, które obejmowały między innymi bezpośrednie i pośrednie wsparcie walczących wojsk, wyprzedzanie akcji militarnych (czas pokoju), szkolenie bojówek paramilitarnych, zwalczanie terroryzmu i przeciwdziałanie aktom terroru. Powstały w pełni specjalistyczne jednostki i komponenty, wyposażone i przygotowane do długotrwałego przebywania na terytorium przeciwnika, korzystające w pierwszej kolejności ze wszelkiego typu nowinek technologicznych.

Duży rozwój tych formacji nastąpił w Polsce. Na szczeblu taktycznym utworzono kompanie specjalne w składzie batalionów rozpoznawczych dywizji. W okręgach wojskowych (czas „W” – wydziały armie) utworzono samodzielne kompanie, a na poziomie sił zbrojnych batalion specjalny. Wypracowano niezbędn-

ne instrukcje i regulaminy, a w Sztapie Generalnym WP utworzono komórkę odpowiedzialną za planowanie i prowadzenie działań specjalnych.

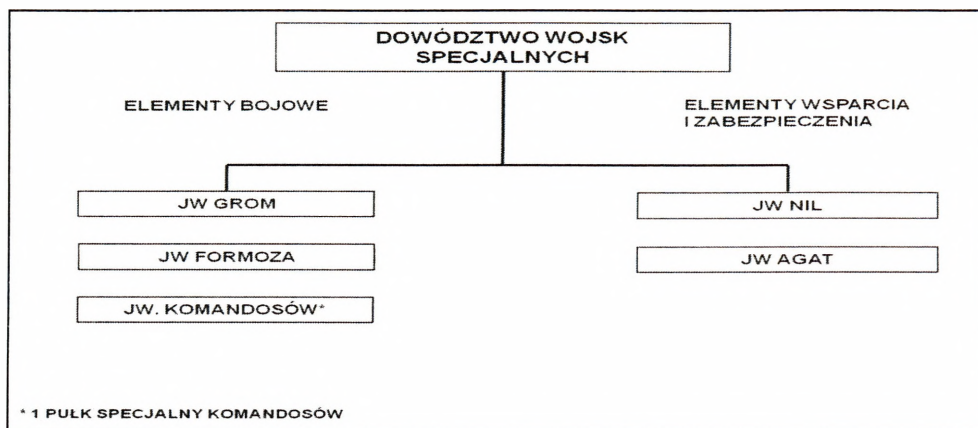
Do trzeciego etapu należy także doliczyć okres 1990–2001 (rozpad układu dwubiegunowego) charakteryzujący się praktycznym wprowadzeniem „w życie” koncepcji operacji powietrzno-lądowych (I wojna w Zatoce Perskiej) i szerokim zakresem wykorzystywania wojsk specjalnych w operacjach. Sił tych zaczęto używać do naprowadzania uderzeń broni precyzyjnego rażenia, zakłócania pracy ośrodków dowodzenia i wykorzystania infrastruktury w głębi terytorium przeciwnika.

O ile na Zachodzie można zauważyć dalszy rozwój tych formacji, to w Polsce zostały one niemal unicestwione. Zlikwidowano kompanie specjalne (w dywizjach i Okręgach Wojskowych), batalion specjalny został zreorganizowany, a z jego pozostałości podjęto próbę utworzenia Pułku Specjalnego Komandosów (do 2007 roku podległy Dowództwu Wojsk Lądowych). Część doświadczonej kadry przeszła do tworzonej jednostki specjalnej GROM (podległej wówczas Ministerstwu Spraw Wewnętrznych). Praktycznie zniweczono nabyte w ubiegłych latach rozwiązania i doświadczenia.

Czwarty okres rozwoju wojsk specjalnych zaczyna się od 2001 roku (zamachy w Stanach Zjednoczonych). Wpływ na to miało pojawienie się nowych zagrożeń i wyzwań, stojących przed siłami zbrojnymi. Groźba wybuchu konfliktu globalnego została zniwelowana do minimum, polityka bezpieczeństwa prowadzona była w kierunku przeciwdziałania zagrożeniom kryzysowym mogącym przeobrazić się w wojnę. W tym zakresie siły zbrojne zaczęto wykorzystywać w czasie pokoju i kryzysu w rejonach konfliktogennych, gdzie działania przybierały postać zmagania asymetrycznych. Wojska specjalne ze względu na swoją specyfikę, przygotowanie i sposób prowadzenia działań nadawały się do zwalczania małych, zorganizowanych bojówek przeciwnika, działających w terenie trudno dostępnym. Zaowocowało to ich przygotowaniem i udziałem w operacjach przeciwterrorystycznych oraz w utrzymywaniu gotowości do udziału w konflikcie o wysokiej intensywności.

Zamachy w USA, nabywanie doświadczeń sojusznicznych w operacjach prowadzonych w Iraku i Afganistanie, a także zaangażowanie się naszego kraju w światową politykę bezpieczeństwa doprowadziło do prób odtworzenia wojskowych jednostek specjalnych w Polsce. GROM przeszedł w struktury Ministerstwa Obrony Narodowej, utrzymano Morską Jednostkę Działań Specjalnych (FORMOZA). Dla poprawienia możliwości szkoleniowych i wykorzystania formacji specjalnej utworzono w 2007 roku Dowództwo Wojsk Specjalnych, któremu podlegać miały formacje bojowe (GROM, FORMOZA, 1 Pułk Specjalny Komandosów). Przy ogół-

nej tendencji do obniżania składu etatowego sił zbrojnych stan wojsk specjalnych miał ulec rozbudowie (planowano 2 tys. żołnierzy do 2012 roku)<sup>44</sup>. Obecną strukturę wojsk specjalnych (stan na 30.05.2016 rok) przedstawia rysunek 7.



Opracowanie własne.

Rys. 7. Schemat organizacyjny wojsk specjalnych w Polsce<sup>45</sup>

Ukazując zachodzące zmiany, należy podkreślić światowe tendencje do rozwoju wojsk specjalnych. Wiele państw decyduje się na ich wyodrębnienie jako rodzaju sił zbrojnych, inne podkreślając ich znaczenie, zastępują komórki funkcjonalne w wyższych sztabach dowództwami specjalistycznymi. Następuje także rozwój teoretyczny podstaw prowadzenia działań specjalnych.

Mankamentem polskich rozwiązań w latach ubiegłych był ciągły brak dokumentów doktrynalnych nowego rodzaju sił zbrojnych. W swojej działalności dowództwa korzystają z rozwiązań sojuszniczych (głównie amerykańskich), stosunkowo niedawno wprowadzonej doktryny *Operacje specjalne (DD/3.5 A)*, a także z doktryn „specjalistycznych” opisujących zasady działania w sytuacjach szczególnych (np. odzyskiwanie utraconego personelu, targeting itp.) W pewnym sensie ogranicza to zdefiniowanie działań specjalnych do dokumentów doktrynalnych wojsk specjalnych i innych rodzajów SZ, a tym samym ogranicza określenie ich specyfiki i możliwości. Korzystając z innych, wcześniejszych wydawnictw, można uzyskać pełniejszy obraz pojęciowy działań/operacji specjalnych.

44 Sposób osiągnięcia wymaganego limitu w pewnym zakresie był kuriozalny, m.in. włączono „odgórnie” batalion żandarmerii wojskowej (manewrowy) z Gliwic jako tzw. jednostki zabezpieczenia. Obecnie JW. AGAT.

45 W schemacie zawarto obecnie obowiązujące nazewnictwo jednostek specjalnych.

Leksykonu wiedzy wojskowej (1979 r.) działania specjalne definiuje jako przedsięwzięcia o charakterze wojskowym, podejmowane poza bezpośrednią strefę walki sił zbrojnych, zmierzające do obniżenia potencjału politycznego, ekonomicznego i militarnego przeciwnika. Działania specjalne mogą być prowadzone na terytorium przeciwnika, terenach przez niego okupowanych lub administrowanych – przy pomocy pododdziałów specjalnych przewidzianych do działań na tyłach wojsk przeciwnika, pododdziałów wojsk regularnych znajdujących się na terytorium zajęтым przez wojska przeciwnika, oddziałów partyzanckich oraz części ludności cywilnej niezadowolonej z danego ustroju. Działania specjalne zależnie od sił i środków oraz sposobów realizacji dzielą się najczęściej na działania partyzanckie, dywersyjne, działania przeciwpartyzanckie i działania psychologiczne<sup>46</sup>.

Z kolei podręcznik Sztabu Generalnego (1985 r.) określa działania specjalne jako jeden z rodzajów rozpoznania wojskowego, a zarazem oddziaływanie na nieprzyjaciela – bezpośrednio w jego ugrupowaniu bojowym, w celu osłabienia możliwości bojowych i stanu moralnego wojsk. Działania specjalne są specyficznym – niekonwencjonalnym, a zarazem jednym z najbardziej pomysłowych rodzajów działań bojowych. Ich specyfika i odmienność wynika z faktu, iż są prowadzone bezpośrednio w ugrupowaniu, a nawet na głębokim zapleczu nieprzyjaciela, przez drobne pododdziały – „grupy specjalne”, w warunkach jego ilościowej i technicznej przewagi z zasady w środowisku niesprzyjającej, a nawet wrogo nastawionej ludności cywilnej, przy całkowitym osamotnieniu, często bez możliwości uzyskania z zewnątrz natychmiastowej pomocy czy wsparcia<sup>47</sup>.

Doktryna narodowa (OP/1) definiowała operacje specjalne jako działania realizowane przez siły specjalne w określonym czasie i przestrzeni, według jednolitego planu, dla osiągnięcia celów wojskowych politycznych, ekonomicznych i psychologicznych o znaczeniu operacyjnym lub strategicznym. Działania specjalne (akcje, misje, operacje) to całokształt przedsięwzięć wojskowych o charakterze militarnym i niemilitarnym, realizowanych przez siły specjalne przy wykorzystaniu specjalistów, sprzętu, technik bojowych, sposobów działania i procedur nie będących w standardowym użyciu sił konwencjonalnych, dla osiągnięcia określonych celów wojskowych, politycznych, ekonomicznych i psychologicznych. Siły specjalne to pododdziały i oddziały zorganizowane wyposażone, wyszkolone i kierowane stosownie do charakteru oraz sposobu realizowanych przez nie zadań, wydzielone jako niekonwencjonalny rodzaj wojsk, przeznaczony do prowadzenia działań (akcji, misji, operacji) określanych jako specjalne. Siły specjalne prowadzą działania samodzielnie w warunkach, gdy użycie sił konwencjonalnych nie jest możliwe lub wskazane z przyczyn politycz-

46 Leksykon..., wyd. cyt., s. 104.

47 Działania specjalne, Szt. Gen., 1221/85, Warszawa 1985, s. 13.

no-militarnych, operacyjnych i technicznych oraz w ramach wsparcia i zabezpieczenia działań innych sił, organizacji i instytucji<sup>48</sup>.

W Doktrynie prowadzenia operacji połączonych (D-3B) operacje specjalne określone są jako *metody postępowania nietypowe dla sił konwencjonalnych [...] mogą być prowadzone samodzielnie lub mogą być zintegrowane z działaniami innych rodzajów sił dla osiągnięcia celów politycznych, wojskowych, informacyjnych i ekonomicznych. Przy czym uwarunkowania polityczno-wojskowe powodują, że operacje te zazwyczaj charakteryzują się skrytością działań, wymagają zastosowania specjalnych technik operacyjnych, a stopień dopuszczalnego ich ryzyka, w tym ryzyka politycznego, jest zdecydowanie wyższy niż w działaniach konwencjonalnych*<sup>49</sup>.

Natomiast dokument doktrynalny wojsk specjalnych definiuje operacje specjalne jako *operacje wojskowe, prowadzone przez specjalnie do tego wyznaczone, zorganizowane, wyszkolone i wyposażone siły, obsadzone wyselekcjonowanym personelem, wykorzystujące niekonwencjonalną taktykę, techniki i metody działania [...] są prowadzone w pełnym spektrum konfliktu samodzielnie lub we współdziałaniu z wojskami konwencjonalnymi, dla osiągnięcia pożądanego stanu docelowego [...]*<sup>50</sup>.

Z przedstawionych powyżej definicji wynika, iż działania (operacje specjalne):

- prowadzone są przez celowo (stosownie do wymagań i potrzeb) przygotowane (wyposażone i wyszkolone) siły cechujące się swoistą organizacją i sposobem prowadzenia walki (samodzielnie w oderwaniu od sił głównych);
- głównym środowiskiem działań specjalnych jest ląd, a w nim obszar zajmowany przez przeciwnika, najczęściej jego głębokie tyły;
- powadzone są dla osiągnięcia różnorodnych celów państwa i sił zbrojnych (poziomu operacyjnego i strategicznego);
- obejmują przedsięwzięcia o charakterze militarnym i niemilitarnym;
- podstawowymi siłami do ich prowadzenia są pododdziały specjalne, ale nie wyklucza się wykorzystania wydzielonych sił innych rodzajów wojsk (wojsk lądowych)<sup>51</sup>;
- mogą być planowane i prowadzone w sposób samodzielny lub we współdziałaniu z innymi siłami.

Doświadczenia konfliktów zbrojnych, zwłaszcza ze sposobu wykorzystania wojsk specjalnych, nasuwają dodatkowe uwarunkowania ich użycia i wykorzystania. Do najważniejszych należą:

48 *Doktryna narodowa – Operacje połączone OP/1*, Warszawa 2002, s. 6–18.

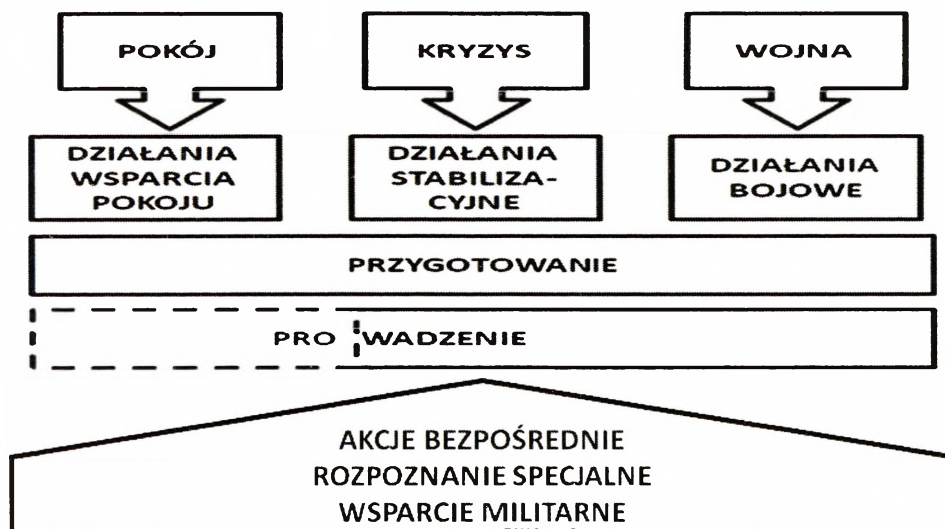
49 *D-3(B)...*, wyd. cyt., s. 26.

50 *Operacje specjalne DD/3.5(A)*, Warszawa 2013, s. 10.

51 Por. *Regulamin...*, wyd. cyt., s. 14. Podział działań taktycznych wojsk lądowych w działaniach asymetrycznych wyszczególnia działania specjalne, określane (s. 411) podobnie do przedstawionych powyżej definicji.

- wykorzystanie ich do prowadzenia działań w czasie pokoju, kryzysu i wojny, na terenie kraju i poza jego granicami, zarówno w narodowej operacji obronnej, jak i w ramach operacji sojuszniczych i wielonarodowych;
- poszerzenie spektrum działań od bojowych poprzez dodanie obronno-ochronnych jak i szkoleniowych;
- prowadzenie działań w ramach zgrupowania narodowego (współdziałanie z innymi rodzajami Sił Zbrojnych RP) lub w ramach „szerszego” zgrupowania wojsk specjalnych (wielonarodowego);
- oprócz działań bojowych (wojskowych) dużego znaczenia nabiera udział w likwidacji zagrożeń terrorystycznych na terenie kraju (współdziałanie z policją);
- mogą być wykorzystane do prowadzenia odbicia zakładników (cywilnych) poza granicami kraju.

W tym zakresie do zadań sił specjalnych w operacjach zaliczyć można rozpoznanie, prowadzenie akcji bezpośrednich, a także zabezpieczenie ważnych interesów polityczno-militarnych państwa, prowadzone w różnych stanach funkcjonowania państwa (rys. 8).



Opracowanie własne.

Rys. 8. Występowanie działań specjalnych

W swoich uwarunkowaniach działania specjalne obejmują:

- rozpoznanie specjalne;
- akcje bezpośrednie;
- wsparcie militarne.

*Rozpoznanie specjalne.* W jego skład wchodzi działania polegające na gromadzeniu informacji, ich weryfikacji i przekazywaniu. Zasadniczo dotyczą obiektów

(sił) znajdujących się na terytorium przeciwnika, mających fundamentalny wpływ na przebieg konfliktu i prowadzonych działań. Determinantem użycia sił specjalnych do tego typu działań jest niemożliwość pozyskania informacji innymi środkami rozpoznania (maskowanie, pogoda, teren, przeciwdziałanie przeciwnika), a także konieczność weryfikacji posiadanych informacji zdobytych inną drogą. W ich skład wchodzi:

- rozpoznanie środowiska;
- ocena zagrożeń;
- ocena celów;
- ocena skutków uderzeń.

*Akcje bezpośrednie.* Są to działania sił specjalnych polegające na oddziaływaniu fizycznym, destrukcyjnym, wymierzonym w rozpoznane ważne obiekty militarne lub inne obiekty znajdujące się w ugrupowaniu przeciwnika. Realizowane byłyby w sytuacji niemożności oddziaływania ogniowego na rozpoznany obiekt przez wojska lądowe (lub inne komponenty), gdy zniszczenie lub obezwładnienie obiektu, nawet na pewien czas, miałyby fundamentalne znaczenie dla przebiegu działań. Wykonywane są jako atak planowy lub okazyjny o niskiej skali intensywności, z wykorzystaniem zasadzek, napadów, niszczeń, minowań, przy oddziaływaniu ogniowym z broni strzeleckiej i przenośnych zestawów o dużej sile rażenia itp. Akcje te mają na celu zadanie przeciwnikowi maksymalnych strat lub strat selektywnych w ludziach i sprzęcie. W skład akcji bezpośrednich wchodzi także ataki dokonywane z dużej odległości z wykorzystaniem środków oddziaływania wojsk lądowych i sił powietrznych, w tym naprowadzanych na cele broni precyzyjnego rażenia. Ponadto realizowane są też akcje odbicia zakładników, w tym ważnych osobistości politycznych i dowódców wojskowych (wyższych oficerów), a także prowadzenie akcji poszukiwawczo-ratowniczych. Zalicza się do nich:

- rajdy, zasadzki, uderzenia;
- precyzyjne naprowadzanie;
- operacje odzyskiwania;
- operacje precyzyjnego niszczenia;
- operacje abordażu w przypadku oporu.

*Wsparcie militarne.* Polega na udzielaniu wszelkiej pomocy (szkoleniowej i organizacyjnej) przez siły specjalne dla elementów militarnych i paramilitarnych, mających działać w obszarze opanowanym przez przeciwnika i realizujący zadania na rzecz sił zbrojnych. Działania takie dotyczyłyby szkolenia z technik działań specjalnych, nieregularnych i dywersyjnych. Realizowane mogłyby być zarówno na terenie kraju (poza bezpośrednim obszarem działań), jak i na terenie zajętym przez przeciwnika. Ponadto wojska specjalne mogą podejmować działania zgodnie z potrzebami wynikającymi z powstałej konkretnej, szczególnej sytuacji, w zasadzie powiązanej z wymienionymi wcześniej rodzajami oddziaływania wojsk

specjalnych. Realizowane są takie zadania, jak opanowanie i utrzymanie ważnych obiektów militarnych i cywilnych do czasu podejścia zasadniczych sił lądowych (np. lotniska, elementy urządzeń portowych, ważne przeprawy). Są to obiekty położone w trudnym i niedostępnym terenie, którego opanowanie wymaga specjalistycznego wyposażenia i wyszkolenia żołnierzy.

Wojskowe siły specjalne oprócz uczestnictwa w operacji o charakterze konfliktu międzynarodowego, zgodnie z przyjętymi uregulowaniami prawnymi, mogą być wykorzystane do prowadzenia działań przeciwterrorystycznych na terenie kraju (lub poza granicami). W ramach tych działań siły specjalne mogą brać udział w:

- bezpośrednich działaniach przeciwterrorystycznych;
- wsparciu działań przeciwterrorystycznych;
- prowadzeniu rozpoznania specjalnego.

Konflikty końca XX wieku i początku XXI podkreślają rosnącą rolę wojsk specjalnych w operacjach. W wielu krajach (w tym w Polsce) tworzone są ich odrębne dowództwa i zwiększana jest ich liczebność, nawet w sytuacji redukcji ogólnych stanów osobowych sił zbrojnych. Dzieje się tak mimo tego, iż jest to najmniej liczny rodzaj sił zbrojnych o bardzo słabej (efektywnej) sile ognia i słabych możliwościach manewrowych w czasie działań na tyłach przeciwnika. Jednakże komponent ten dysponuje swoistą „lekkością” i elastycznością, nadającą mu charakter czynnika komplementarności dla pozostałych, różnorodnych uczestników działań. W przenośni można go porównać do „oczu boksera”, które dają impuls dla nerwów i naprowadzają pięści na czułe punkty przeciwnika.

W istocie podstawowym czynnikiem charakteryzującym współczesne zdolności wykorzystania wojsk specjalnych jest możliwość ich użycia w czasie pokoju, kryzysu i wojny. Przy czym użycie w czasie pokoju nie jest powiązane z ich wykorzystaniem tylko do międzynarodowych działań stabilizacyjnych, lecz także do działań bojowych (głównie rozpoznawczych poza granicami kraju).

W związku ze zmieniającym się charakterem zagrożeń państwa, a także chęcią angażowania się w działania pokojowe zwiększył się zakres wykorzystania wojsk specjalnych. Oprócz typowych działań dywersyjnych na tyłach przeciwnika znaczenia zyskało naprowadzanie broni precyzyjnego rażenia, a także udział w działaniach przeciwpartyzanckich i kontrterrorystycznych, gdzie z racji na swoje wyszkolenie i wyposażenie siły te są jednym z najbardziej pożądanym elementów walki bezpośredniej z przeciwnikiem.

Biorąc pod uwagę specyfikę funkcjonowania wojsk specjalnych i wojsk lądowych w strukturze sił zbrojnych, należy podkreślić, iż:

- w ostatnim dwudziestoleciu nastąpiła zmiana postrzegania roli sił zbrojnych w kraju, w tym ich udziału w ramach kreowanej polityki. Wpłynęło to na rozszerzenie możliwości ich wykorzystania zwłaszcza w ramach działań pokojowych i stabi-

lizacyjnych, prowadzonych pod kierownictwem organizacji międzynarodowych. Spowodowało to konieczność wyjścia poza dotychczasowe ramy funkcjonowania wojsk (RSZ);

- we współczesnych konfliktach znacznej redukcji uległa faza starcia regularnego na rzecz działań stabilizacyjnych prowadzonych po jej zakończeniu. Zwiększa się rola działań wojsk w zakresie kształtowania bezpieczeństwa wewnętrznego w państwach konfliktogennych, a co za tym idzie – niszczenie przeciwnika (nie-regularnego) nie jest już głównym zadaniem zmierzającym do trwałej poprawy sytuacji;

- pojawienie się nowych celów powoduje wychodzenie zadań poza dotychczasowe, tradycyjne ramy przygotowania komponentów wojskowych. Olbrzymiego znaczenia nabiera komplementarność pomiędzy różnymi uczestnikami działań;

- dużego znaczenia na cechy prowadzenia współczesnych działań przez wojska nabiera środowisko. Wraz z rozwojem „globalizacji” zagrożeń nasze wojska mogą być użyte na różnych kontynentach, w różnych warunkach środowiskowych. Podkreśla to wartość sił „lekkich” zdolnych do szybkiego przerzutu i adaptacji środowiskowej;

- nadrzędnym celem działania wojsk jest dążenie do minimalizacji strat własnych. Na to wpływa sposób prowadzenia działań, zwłaszcza rola informacji (teren, przeciwnik), która zdobywana różnymi źródłami musi wpływać na dokonanie bezpiecznego manewru, a także precyzję uderzeń;

- w działaniach stabilizacyjnych zwraca się uwagę na poprawę bezpieczeństwa ludności lokalnej, także przed skutkami uderzeń wojsk własnych. Reakcje przeciwrebelianckie muszą być dokładnie przygotowane i prowadzone precyzyjnie w cel. Użycie tradycyjnych, ciężkich rodzajów uzbrojenia w określonych warunkowaniach (zabudowa cywilna) jest nieadekwatne w tym zakresie, a czasem zabronione porozumieniami z lokalnym rządem. W konsekwencji celowe staje się używanie specjalnie do tego wyszkolonych grup szturmowych, co zmusza do „koooperacji” wojska lądowe i wojska specjalne;

- w środowisku międzynarodowym nasze komponenty wojskowe mogą działać w stosunkowo niskiej strukturze. Elementy wspólnego wykonywania działań mogą być podejmowane (planowane i prowadzone) na taktycznych poziomach dowodzenia;

- charakterystyczną cechą udziału naszych wojsk w operacjach poza granicami kraju jest ich ograniczona liczebność w stosunku do obszaru odpowiedzialności i otrzymanych zadań. Powinno dążyć się do maksymalnego wykorzystania efektywności posiadanych sił i środków, wzajemnego przenikania się ich możliwości i kreowania efektu synergii;

- w działaniach wojennych olbrzymiego znaczenia nabrała precyzja uderzeń wojsk własnych. W związku z dużą manewrowością przeciwnika znaczenie zyskuje czynnik informacji i bezpośredniego naprowadzania na cel pocisków kierowanych;
- szybkość manewru jest decydującym czynnikiem powodzenia na polu walki. Niezbędne jest wykorzystywanie specjalistycznych sił dokonujących szczegółowego rozpoznania terenu i przeciwnika oraz zdolnych do zdobycia i utrzymania kluczowych elementów infrastruktury z zachowaniem pełnego zaskoczenia;
- we współczesnej walce informacja, precyzja i manewr pozostają głównymi czynnikami powodzenia. W tym względzie, w kontekście głównego celu działania, przenikają się możliwości różnych uczestników walki;
- rozszerzenie „spektrum celów” operacyjnych powoduje powiększenie się obszaru odpowiedzialności wojsk lądowych i wojsk specjalnych, a tym samym ich wzajemnego przenikania się. Osiągnięcie tego w coraz większym stopniu uzależnione jest od podjęcia „współpracy” między komponentami sił zbrojnych;
- szybko zmieniające się uwarunkowania prowadzonych działań, nawet w ramach jednego konfliktu zbrojnego, wpływają na konieczność nawiązywania kooperacji wynikających z umiejscowienia rodzajów sił zbrojnych w operacji połączonej. Jedność celów powoduje podejmowanie indywidualnych zadań i czynności bez czekania na odpowiednie wytyczne czy decyzje (wynikające z kolejnego procesu decyzyjnego);
- znajomość zadań i możliwości wojsk lądowych i wojsk specjalnych w uwarunkowaniach współczesnych operacji wpływa na określenie możliwych ram współdziałania w poszczególnych rodzajach działań, a także wstępne określenie mogących wystąpić między nimi związków i zależności.

### 3. WSPÓŁDZIAŁANIE

Uwarunkowania współczesnych konfliktów zbrojnych, zarówno o wysokiej, jak i o niskiej intensywności wymagają szerokiej współpracy wszystkich uczestników na rzecz osiągnięcia zasadniczego celu. Działania bojowe prowadzone są na całym obszarze odpowiedzialności. Ich cechą jest wielowymiarowość ściśle powiązana z informacją, która umożliwia dokładną selekcję i precyzyjne rażenie celów, a tym samym oddziaływanie na środek ciężkości przeciwnika.

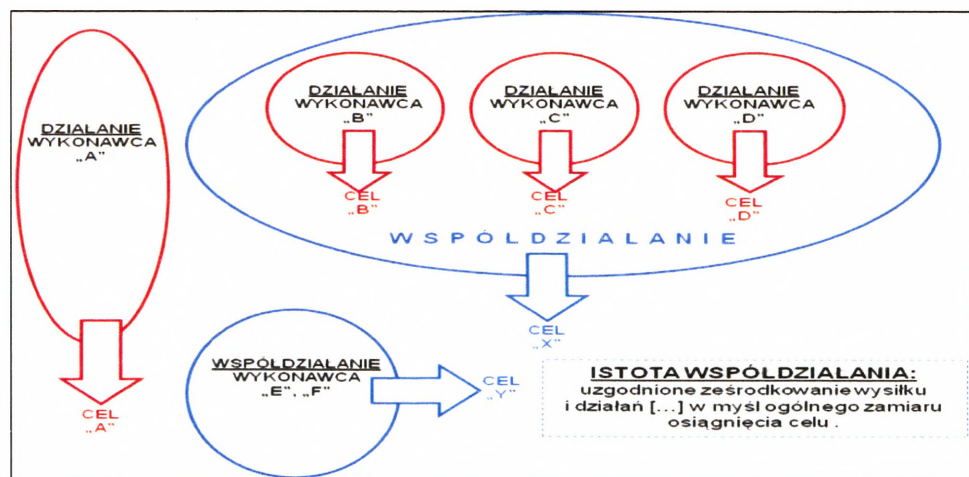
Rozwój technologii, zwłaszcza systemów rażenia, kreuje nowe możliwości prowadzenia walki. Sama wielkość potencjału bojowego nie jest już tylko wynikiem wymiernym. Umiejętne wykorzystanie zdolności różnych podmiotów walki umożliwia jej „pomnażanie”. W rodzajach sił zbrojnych, ale także w rodzajach wojsk nastąpiła szeroka specjalizacja walczących podmiotów. Oznacza to w pewnym sensie „mistrzowskie” opanowanie jakiejś czynności w danej specjalności, ale z drugiej strony „niewiele” ponad zakres tej specjalizacji. Ma to swoje dobre, jak i złe cechy. Negatywne – zwłaszcza dla państw, armii, czy też organizacji, które nie potrafią (nie umieją) korzystać z bogactwa i możliwości dawanej przez wysoką specjalizację. W tym względzie umiejętne korzystanie polega na zwielokrotnieniu siły specjalistycznych jednostek poprzez „zespoleń” ich kooperacji między sobą, a dzięki temu stworzenia warunków do uzyskiwania efektu *synergii*. Problem jej umiejętnej kreacji do wspólnego działania w walce jest podkreślany we wszystkich armiach chcących się liczyć na świecie. Rozwój środków walki wpływa na rozwój procedur związanych z efektywnym wykorzystaniem potencjału wojsk. Rozwiązania proceduralne i organizacyjne dotyczą usprawniania działania pomiędzy różnymi podmiotami zarówno wewnątrz hierarchicznej organizacji, jak i między całkowicie niezależnymi od siebie uczestnikami działań.

W tym samym aspekcie mówi się o operacji połączonej jako operacji XXI wieku, gdzie różnorodne elementy składowe wykonują swoje zadania na rzecz jednego kierownictwa operacyjnego. Czasem są to zadania ściśle zaplanowane, a czasem realizowane na podstawie ogólnej dyrektywy operacyjnej. Obecnie, ze względu na wielokierunkowość działań, nie możemy już mówić o samodzielnych operacjach rodzajów sił zbrojnych. Mogą one dysponować pewną autonomicznością, ale będącą ukierunkowaną na osiągnięcie ogólnych celów militarnych, niezbędnych do realizacji celów politycznych państwa. W tym względzie olbrzymiego znaczenia nabiera termin *współdziałanie*, w ramach którego określone podmioty realizują pewne czynności i osiągają cele umożliwiające lub ułatwiające im, a także innym podmiotom, realizację zadania. Stają się jednym z głównych determinantów osiągnięcia ogólnego sukcesu w działaniu.

Na wstępie rozpatrywania problematyki współdziałania między komponentami wojsk lądowych i wojsk specjalnych należy zdefiniować termin *współdziałanie* i określić jego cechy. Dalsze powiązanie teoretycznych wymagań współdziałania z cechami współczesnych operacji pozwoli odpowiedzieć na pytanie: gdzie i jak wojska lądowe i wojska specjalne mogą się wzajemnie wspierać? To z kolei ułatwi analizę obecnych rozwiązań w SZ RP w tym zakresie i umożliwi wyciągnięcie wniosków dotyczących ich efektywności i ewentualnych niedomagań.

### 3.1. Teoretyczne podstawy współdziałania

Termin *współdziałanie* funkcjonuje w aspektach życia ludzkiego od zarania dziejów. Praktycznie formy jego organizacji pojawiają się już od szczybla dwóch jednostek realizujących pewne czynności dla osiągnięcia wspólnego celu (wspólnej korzyści). Może on być zarówno ich celem końcowym, jak i pośrednim, po osiągnięciu którego współdziałanie zwykle zanika. Podmiotami w nim uczestniczącymi mogą być zarówno pojedyncze osoby, grupy ludzi, jak również organizacje i inne elementy wykonawcze, stworzone przez człowieka (poddziały, oddziały, stowarzyszenia, ministerstwa, rządy krajów, państwa itp.). Podmioty te mogą realizować czynność współdziałania poprzez wydzielenie swoich zasobów do osiągnięcia zbieżnego celu lub poprzez wykonywanie „swoich” zadań cząstkowych, które wpływają na osiągnięcie wspólnego celu. W tym względzie współdziałanie zalicza się do kooperacji pozytywnej, a więc takiej, w której dąży się do osiągnięcia celu dodatkiego, umożliwiającego osiągnięcie jakiejś korzyści (rys. 9).



Opracowanie własne.

Rys. 9. Działanie a podstawowe modele współdziałania

Termin *współdziałanie* jest szeroko zdefiniowany w literaturze. Istnieje także szereg opracowań naukowych opisujących warunki „dobrego współdziałania”, umożliwiających określenie „czynników niezbędnych” do zaistnienia współdziałania między dwoma lub więcej podmiotami.

Definiowanie współdziałania należy rozpocząć od określenia pochodzenia samego terminu, poznania jego znaczenia w słownikach językowych i prakseologicznych, a także zajmujących się problematyką organizowania i zarządzania. W tym ujęciu należy także zapoznać się z wojskowym spojrzeniem na termin *współdziałanie*.

Zgodnie z definicją zawartą w *Słowniku języka polskiego – współdziałać* znaczy *działać, pracować, wspólnie z kimś brać udział w jakiejś akcji*<sup>52</sup>. Według *Małej encyklopedii prakseologii* współdziałanie oznacza *kooperację pozytywną, działania wieloprzedmiotowe, którego uczestnicy wzajemnie sobie pomagają*<sup>53</sup>.

W kolejnej pozycji zajmującej się problematyką organizacji i zarządzania można spotkać się z definicją określającą współdziałanie jako *typy i rodzaje związków (sprzężeń zwrotnych) zachodzących między jednostkami lub grupami społecznymi, dążącymi w tym samym czasie do realizacji wspólnego celu lub do wzajemnego umożliwienia sobie osiągnięcia celów rozbieżnych*<sup>54</sup>. Jednocześnie rozróżnia się tu następujące formy współdziałania: *współpraca, współzawodnictwo, walka*.

*Leksykon wiedzy wojskowej* zalicza współdziałanie do zasad sztuki wojennej i dzieli je ze względu na cele, zasięg i strukturę organizacyjną rodzajów wojsk lub sił zbrojnych, na współdziałanie strategiczne, operacyjne, taktyczne, a niekiedy ogniowe<sup>55</sup>. W tej pozycji współdziałanie polega na *uzgodnionym ześrodkowaniu wysiłków i działań różnych rodzajów wojsk i sił zbrojnych co do zadań, czasu, miejsca (przestrzeni) i ich taktyczno-operacyjnych możliwości w myśl ogólnego zamiaru osiągnięcia celu operacji*<sup>56</sup>. Wymieniony jest cel współdziałania, który nastawiony jest na *optymalne wykorzystanie materialnych i moralnych możliwości rodzajów wojsk i sił zbrojnych do zorganizowanego działania, aby w najkorzystniejszych warunkach, przy jak najmniejszych stratach własnych, załamać wolę nieprzyjaciela i narzucić swoją wolę*<sup>57</sup>.

W najistotniejszym dokumencie normatywnym z punktu widzenia wojsk lądowych tj. *Regulaminie działań wojsk lądowych*, stanowiącym dokument doktrynalny DD/3.2<sup>58</sup>, współdziałanie omówione jest jedynie w kilku punktach w roz-

52 *Słownik języka polskiego*, Warszawa 1967, s. 1324.

53 T. Pszczołkowski, *Mała encyklopedia prakseologii i teorii organizacji*, Wrocław 1978, s. 273.

54 *Encyklopedia organizacji i zarządzania*, Warszawa 1981.

55 Por. *Leksykon...*, wyd. cyt., s. 496–497.

56 Tamże, s. 496.

57 Tamże.

58 Por. *Regulamin...*, wyd. cyt.

dziale dotyczącym synchronizacji i koordynacji działań. Zgodnie z zawartymi tam zapisami współdziałanie należy rozumieć jako *zamierzenia polegające na dokonywaniu ustaleń między jednostką walczącą a sąsiadem lub sąsiadami wykonującym zadania z boku lub z przodu*, a sama istota współdziałania sprowadza się do *wspólnego działania przy zachowaniu autonomii wykonawców*<sup>59</sup>.

W dokumencie DD/3.2.5 (*Planowanie działań na szczeblu taktycznym w wojskach lądowych*) współdziałanie określone jest jako *uzgodnione działanie na korzyść jednego kooperanta bez bezpośredniego udziału przełożonego (przełożonych) dla realizacji wspólnego celu. Istota – działanie wspólne przy zachowaniu autonomii wykonawców*<sup>60</sup>.

Problematyka współdziałania szeroko opisana jest w pracy Kazimierza Nożko *Zagadnienia współczesnej sztuki wojennej*<sup>61</sup>. Zalicza on współdziałanie do zasad współczesnej sztuki wojennej, zaznaczając jednocześnie, iż współdziałanie rodzajów wojsk i sił zbrojnych odzwierciedla istotę współczesnej walki, bitwy i operacji, gdyż powodzenie może być obecnie osiągnięte tylko wspólnym wysiłkiem wszystkich podmiotów działań. Przytoczona przez autora definicja jest w zasadzie tożsama z definicją zawartą w *Leksykonie wiedzy wojskowej*. Nacisk kładziony jest na *wykorzystanie możliwości poszczególnych rodzajów wojsk, by jak najskuteczniej złamać wolę walki nieprzyjaciela i narzucić mu własną wolę w warunkach dla nas najkorzystniejszych, przy możliwie najmniejszych stratach w sile żywej i sprzęcie*<sup>62</sup>.

Współdziałanie do zasad sztuki wojennej zaliczył także Stanisław Koziej, nazywając je *zasadą synergiczności*, co w jego przekonaniu bardziej oddaje sedno współdziałania. Według autora *Teorii sztuki wojennej* zasada ta *wyraża się przede wszystkim w dokładnym uzgodnieniu i ustaleniu czasu, miejsca i sposobu działania sił uczestniczących w realizacji danego zadania*<sup>63</sup>. Nakazuje ona *ściśle integrowanie, precyzyjne zespalandzenie wysiłków wszystkich w realizacji danego zadania bojowego sił i środków* [...] <sup>64</sup>.

Ciekawą definicję współdziałania przedstawił Andrzej Czupryński w *Wybranych problemach zorganizowanego działania w walce zbrojnej*<sup>65</sup>. Zawiera ona najważniejsze elementy dotyczące współdziałania wyszczególnione w prakseologii i myśli wojskowej. *Współdziałanie* określone jest jako *zorganizowanie wspólne-*

59 Tamże, s. 267.

60 *Planowanie działań na szczeblu taktycznym w wojskach lądowych (DD/3.2.5)*, DWLąd, Warszawa 2006, s. 15.

61 K. Nożko, *Zagadnienia współczesnej sztuki wojennej*, Warszawa 1973.

62 Tamże, s. 195.

63 S. Koziej, *Teoria sztuki wojennej*, Warszawa 1993, s. 87.

64 Tamże.

65 A. Czupryński, *Wybrane problemy zorganizowanego działania w walce zbrojnej*, Warszawa 2004.

go działania niezależnych podmiotów ze względu na indywidualne ograniczenia w możliwości realizacji zadania rozdzielnie [...]»<sup>66</sup>. Z punktu widzenia wojskowego definicja ta jest prosta, ale w swojej istocie jak najbardziej pełna i przejrzysta, co skłania do jej dalszego wykorzystania w przedmiotowych rozważaniach.

*Współdziałanie* jest terminem bardzo szerokim, mającym cechy wieloaspektowości, może obejmować różnorodne dziedziny działania podmiotów, poczynając od realizacji samodzielnych czynności (w czasie i przestrzeni) dla osiągnięcia wspólnego celu, a kończąc na podejmowaniu wspólnych działań dla osiągnięcia tego celu. Złożoność współczesnych sytuacji powoduje, iż uczestnicy współdziałania realizują czynności wzajemne na swoją korzyść lub na korzyść wybranego podmiotu wspólnych działań (element wspierany). Przy tym współdziałanie może wystąpić w stosunku do:

– *celu*, co oznacza wykonywanie określonych zadań częściowych przez poszczególne podmioty (wykonawców), których działania powinny doprowadzić do wykonania ogólnego zadania (osiągnięcia wspólnego celu działania, walki lub operacji);

– *czasu*, co oznacza takie uzgodnienie działań wykonawców, by każde zadanie częściowe zostało wykonane w chwili najkorzystniejszej zarówno dla pozostałych wykonawców (ułatwienie im wykonania zadań częściowych), jak i dla potrzeb wykonania zadania ogólnego;

– *przestrzeni*, co oznacza uzgodnione wykonywanie zadań na określonych kierunkach lub rubieżach (działania częściowe wykonawców), które wyznacza się w taki sposób, by wykonawcy mieli ułatwione wykonanie postawionych im zadań, prowadzących do osiągnięcia ogólnego celu walki lub bitwy<sup>67</sup>.

W literaturze przedmiotu ze względu na strukturę organizacyjną wojsk biorących udział w walce rozróżnia się współdziałanie strategiczne, operacyjne, taktyczne<sup>68</sup>. Granice rozdzielające je powiązane są z „poziomem” planowanych celów do osiągnięcia i związanych bezpośrednio z nimi rodzajami sił zbrojnych (wojsk).

O *współdziałaniu strategicznym* mówimy, gdy występuje element skoordynowanych działań między rodzajami sił zbrojnych lub kilku związków operacyjnych, realizowanych dla osiągnięcia celów strategicznych. Uczestnikami są związki operacyjne poszczególnych rodzajów sił zbrojnych lub komponenty wchodzące w skład tych wojsk.

66 Tamże, s. 50.

67 Por. K. Nożko, *Zagadnienia...*, wyd. cyt., s. 194–195; *Walka o przewagę*, Warszawa 1985, s. 245; *Leksykon...*, wyd. cyt., s. 496.

68 Por. J. Brzozowski, W. Lidwa, *Teoretyczny i praktyczny wymiar zasad sztuki wojennej – współdziałanie*, Warszawa 1992, s. 5.

*Współdziałanie operacyjne* polega na uzgodnionym wysiłku działań realizowanych siłami różnych rodzajów sił zbrojnych lub rodzajów wojsk dla osiągnięcia celu operacji prowadzonej na określonym kierunku operacyjnym (strategicznym) lub teatrze działań wojennych dla jak najlepszego wykonania zadań i osiągnięcia celu operacji. Uczestnikami są związki operacyjne i taktyczne rodzajów sił zbrojnych i wojsk

*Współdziałanie taktyczne* realizowane jest na podstawie uzgodnionych działań wojsk szczebla taktycznego dla osiągnięcia celu walki (celu taktycznego) i jak najlepszego wykonania zadania bojowego. Realizowane jest w ugrupowaniu danego związku taktycznego, także między sąsiednimi i współdziałającymi związkami taktycznymi. Należy przy tym pamiętać, iż dany szczebel dowodzenia organizuje współdziałanie na równorzędnym poziomie, a także wpływa na swoich podwładnych, umożliwiając im (czasem nakazując) organizację współpracy między nimi a innymi uczestnikami walki, zgodnie z otrzymanym celem i zamiarem działania przełożonego i własnym.

Niezbędnym atrybutem zaistnienia współdziałania jest obecność minimum dwóch podmiotów, przy czym podmioty te mogą być od siebie całkowicie niezależne, to znaczy mogą stanowić odrębne organizacje lub być częścią innych. Mogą także wchodzić w skład jednej organizacji, ale posiadać cechy niezależności. Jeżeli współdziałanie ma atrybuty niezależności między podmiotowej i nie następuje czynnik „oddziaływania” przełożonego, to musi nastąpić element dobrowolności działania i chęci kooperacji między podmiotami (por. tab. 5).

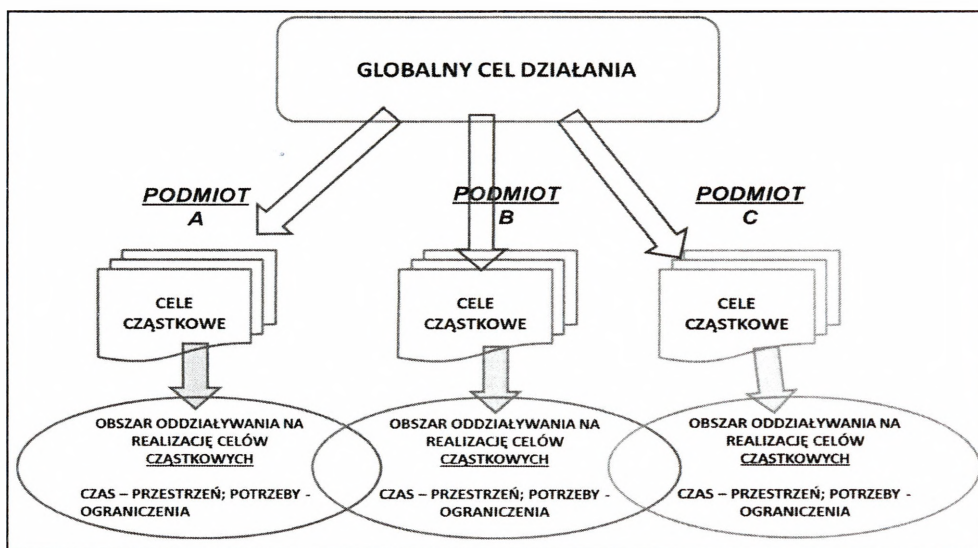
Tabela 5

#### Teoretyczne aspekty istoty współdziałania

| DOKUMENTY ŹRÓDŁOWE                                     | CECHY DEFINIOWANE  | UWARUNKOWANIA WSPÓŁDZIAŁANIA  |
|--|--|---|
| Słownik języka polskiego                               | <i>Działać, pracować wspólnie</i>  | <ul style="list-style-type: none"> <li>- uzgodnienie zgodnego lub wspólnego dla poszczególnych uczestników działania celu</li> <li>- zachowanie autonomii wykonawców</li> <li>- dobrowolność</li> </ul> |
| Mała encyklopedia prakseologii                         | <i>Działania wielopodmiotowe, wzajemna pomoc uczestników</i>                             |   |
| Encyklopedia organizacji i zarządzania                 | <i>Dążenie do realizacji wspólnego celu</i>  |   |
| Leksykon wiedzy wojskowej                              | <i>Uzgodniony wysiłek w myśl ogólnego zamiaru osiągnięcia celu</i>                       |   |
| Dokumenty doktrynalne wojsk lądowych: DD/3.2, DD/3.2.5 | <i>Uzgodnione działanie bez udziału przełożonego na rzecz osiągnięcia wspólnego celu</i> |   |

Opracowanie własne.

Współdziałanie w swojej idei stanowi wielopodmiotowe działanie, wymagające dokonywania uzgodnień dotyczących wspólnej realizacji zadań dla osiągnięcia określonego celu wspólnego lub celów poszczególnych uczestników współdziałania. W swojej istocie stanowi więc kooperację pozytywną wynikającą z przyczyny powstania „potrzeby”<sup>69</sup>, która jest swoistym impulsem do zainicjowania współdziałania. Nadrzędnym atrybutem realizacji współpracy jest cel, który wyznacza wspólny kierunek i w pewien sposób – poprzez dążenie do jego osiągnięcia – jednoczy uczestników (rys. 10). Jednocześnie, wraz z chwilą jego osiągnięcia, powoduje zaniknięcie potrzeby współdziałania.



Opracowanie własne.

Rys. 10. Cel a potrzeba współdziałania

Z zakresu powiązań międzypodmiotowych oraz uwarunkowań celów w wojsku współdziałanie często utożsamiane jest z koordynacją i (lub) synchronizacją działań. Głównym powodem takiego spojrzenia jest mylnie interpretowana swoistego rodzaju struktura wojskowa, powodująca przeświadczenie o wspólnym działaniu dla osiągnięcia celu politycznego (strategicznego) – jednakowego dla całych sił zbrojnych, także dla wszystkich uczestników działań, czy też wykonywaniu zadań na określonym kierunku operacyjnym, w którym zadania realizują przydzielone siły i środki dla osiągnięcia wspólnego celu operacyjnego. Należy więc podkreślić fakt autonomiczności działania podmiotów, które mogą występ-

<sup>69</sup> We współdziałaniu nie decyzja dowódcy stanowi „potrzebę” zainicjowania procesu, lecz określona sytuacja (materialna lub niematerialna).

pować w jednej organizacji, z tym że samo współdziałanie – w przeciwieństwie do synchronizacji i koordynacji – odbywa się bez sprawczego kierowania przełożonego. Jako swoisty proces powiązane musi być z jego celem (celami), który powoduje przenikanie się między sobą obszarów działań i celów cząstkowych poszczególnych podmiotów względem czasu i przestrzeni. W konsekwencji tworzy możliwość i potrzebę dokonywania uzgodnień podejmowanych wysiłków między podmiotami (por. tab. 6).

Tabela 6

Zależności między pojęciami *koordynacja, synchronizacja, współdziałanie*

| POJĘCIE        | CECHY DEFINIOWANE   | UWARUNKOWANIA  |
|----------------|---|--|
| Synchronizacja | <p><i>Jest to zdolność do skupienia środków i działania w czasie i przestrzeni w celu stworzenia jak największego potencjału bojowego w decydującym miejscu i czasie.</i></p> <p><i>Jest to proces polegający na łączeniu w całość celów i zadań cząstkowych, czasu i miejsca ich realizacji oraz wielu podmiotów działania w aspekcie osiągnięcia celu globalnego.</i></p> | <p>Celem synchronizacji jest optymalne zaplanowanie i użycie potencjału militarnego i pozamilitarnego na osiągnięcie celu operacji.</p> <p>Istotą jest zarządzanie celami i zadaniami.</p> |
| Koordynacja    | <p><i>Jest to zgrywanie wysiłków różnych podmiotów działania w ramach jednej organizacji ze względu na ich proceduralne różnice w postrzeganiu i rozwiązywaniu problemów.</i></p>   | <p>Celem jest sprecyzowanie procedur osiągnięcia celu.</p> <p>Istotą jest zgranie efektów działania różnych podmiotów na cel główny.</p>   |
| Współdziałanie | <p><i>Jest to dobrowolne uzgodnione działanie co najmniej dwóch autonomicznych uczestników, których łączą korzyści z kooperacji.</i></p> <p><i>Zorganizowanie wspólnego działania niezależnych podmiotów ze względu na indywidualne ograniczenia w możliwości realizacji zadania rozdzielnie.</i></p>   | <p>Celem jest nawiązanie kooperacji.</p> <p>Istotą jest powstanie interakcji pomiędzy elementami ze względu na ograniczenia.</p>   |

Źródło: opracowanie własne na podstawie: A. Czupryński, *Wybrane...*, wyd. cyt., s. 38–50.

Bliskość znaczeniowa wyżej wymienionych pojęć wynika z ich wspólnej konotacji na zorganizowane działanie, czyli odnoszenie się do tego samego, a więc wpływania na integrację i swoistą kooperację podmiotów działania (siły i środki) co do celu, czasu i przestrzeni. Różnica polega na określeniu istoty – *kto, z kim, kiedy i dlaczego*. W tym aspekcie koordynację i synchronizację podmiotów wykorzystuje się do zgrywania wysiłków w danej jednostce organizacyjnej (siły etato-

we, przydzielone, wsparcia), natomiast współdziałanie – między autonomicznymi uczestnikami walki.

W swojej istocie funkcjonowania współdziałanie to sprawne działanie, które ma wyjątkowe znaczenie w siłach zbrojnych, gdzie dąży się do osiągnięcia określonego celu z maksymalnym wykorzystaniem efektywności i minimalizacji strat. Nestor polskiej prakseologii Tadeusz Kotarbiński, wielokrotnie rozpatrując problematykę walki, miał na uwadze jej złożoność i wielość uczestników. Uważał, że warunkiem istotnym racjonalnej integracji działań jest koordynacja, w której stro-  
na pozytywna polega na tym, by 1. *składniki całości nie przeszkadzały sobie*, 2. *by się wspomagały siebie*<sup>70</sup>. Samą integrację działań określał jako *scalanie czynności składowych w całość jak najprzydatniejszą do celu*<sup>71</sup>. Jednocześnie autor *Traktatu o dobrej robocie* zwracał uwagę na swego typu „zasady”, których należałoby przestrzegać przy integracji. Postulował aby:

- włączyć do całości wszystkie elementy niezbędne;
- dbać, by każdy włączony do całości element niezbędny nie został usunięty lub zdeformowany;
- nie włączać do całości lub usuwać z całości wszystko, co nie jest niezbędne;
- uporządkować i spoić w całość składniki<sup>72</sup>.

Można przyjąć, iż powyższe zasady należy bezwzględnie stosować w strukturach militarnych przy tworzeniu wszelkiego typu zgrupowań bojowych, zadaniowych, a także przy ustalaniu praktycznego wymiaru współdziałania. W swojej prostocie oddają pełnię czynności proceduralno-strukturalnych, niezbędnych do należytego zorganizowania współdziałania, a więc:

- określenie, co jest niezbędne – ograniczenia, potrzeby;
- wydzielenie określonych „niezbędnych” sił i środków;
- zorganizowanie relacji pomiędzy nimi.

Wojskowe spojrzenie na współdziałanie w przeważającej mierze związane jest z celowością (cel, zamiar) i ekonomią sił (koncentracja wysiłku, minimalne starty, maksymalny efekt), gdzie dokumenty normatywne określają współdziałanie jako proces organizowany między sąsiadami, polegający na dokonywaniu ustaleń dla zintensyfikowania wysiłku. W tym miejscu istotne jest określenie „sąsiada”. Na poziomie taktycznym będą to sąsiadujące ze sobą wojska (front, tył, boki) – a więc inne jednostki szczebla taktycznego. Na poziomie operacyjnym – sąsiadujące ze sobą zgrupowania operacyjne, a także rodzaje sił zbrojnych, które bezpośrednio ze sobą nie sąsiadują, ale działają w jednej przestrzeni operacyjnej. Tam granice ich „odpowiedzialności” są płynne i nachodzą na siebie, co powoduje „sąsiedztwo”

70 T. Kotarbiński, *Traktat o dobrej robocie*, Wrocław 1969, s. 207.

71 Tamże, s. 202.

72 Szerzej, tamże, s. 202–207.

nie tylko działających (często w bardzo dużej odległości od siebie) sił i środków, ale także celów.

Samo współdziałanie bardzo często rozpatrywane jest przez teoretyków wojskowości i traktowane jako element stały, obecnie niezbędny na polu walki, wpływający wydatnie na możliwości koncentracji wysiłku w wybranych kierunkach. Współcześnie, biorąc pod uwagę wielokierunkowość działań, nieliniowość, ogniskowość oraz dążenie do oddziaływania na całą głębokość przeciwnika, najistotniejszy wpływ na potrzebę organizacji współdziałania ma celowość działań rozumiana jako zawieranie się celów cząstkowych poszczególnych uczestników działań w celu nadrzędnym.

Niezrozumienie współczesnych determinantów współdziałania może w pewien sposób stanowić problem w sprawnym nawiązywaniu współdziałania, gdyż niekiedy dowódcy będą „oczekiwać” na narzucanie im wspólnego celu (a więc bierność działań), bez aktywnego własnego dążenia do pokonania ograniczeń i wykorzystania możliwości wynikających z komplementarności wspólnego wykonywania zadań przez różne podmioty.

Podsumowując podstawowe teoretyczne aspekty współdziałania należy stwierdzić, iż:

- istotą współdziałania jest przewycięzanie ograniczeń. Ograniczenia indywidualne można pokonać tylko działaniem zespołowym;

- wielkość skali ograniczeń wywiera wpływ na wielkość i wydajność tego procesu;

- przewycięzania ograniczeń, ze względu na ich zakres i różnorodność, w przypadku organizowania współdziałania wymagają pewnej koordynacji wysiłków, co osiągnięte jest między innymi przez gotowość uczestników działań do ich integracji;

- samo współdziałanie nie gwarantuje pokonania ograniczeń. Podobnie jak do innych procesów i możliwych zdarzeń na polu walki, podmiot działania musi się wcześniej do tego przygotować, a więc mieć świadomość swoich słabości i przewidzieć przyszłe ograniczenia. Tym samym do współdziałania z innymi uczestnikami operacji wymagane jest wcześniejsze przygotowanie (czas „P”);

- współdziałanie ma miejsce pomiędzy autonomicznymi podmiotami walki. Połączoność, wielokierunkowość i integracja środowisk sprawiają, że ta czynność stała się niezbędnym atrybutem współczesnego pola walki, które podkreśla swobodę działania poszczególnych uczestników, jak i ich wspólne dążenia na rzecz osiągnięcia zasadniczego końcowego celu operacji;

- współdziałanie jako czynność realizowana dla podniesienia efektywności działania podmiotów walki musi cechować się przestrzeganiem zasad racjonalności i prakseologii w sferze zarówno koncepcyjnej, jak i organizacyjnej;

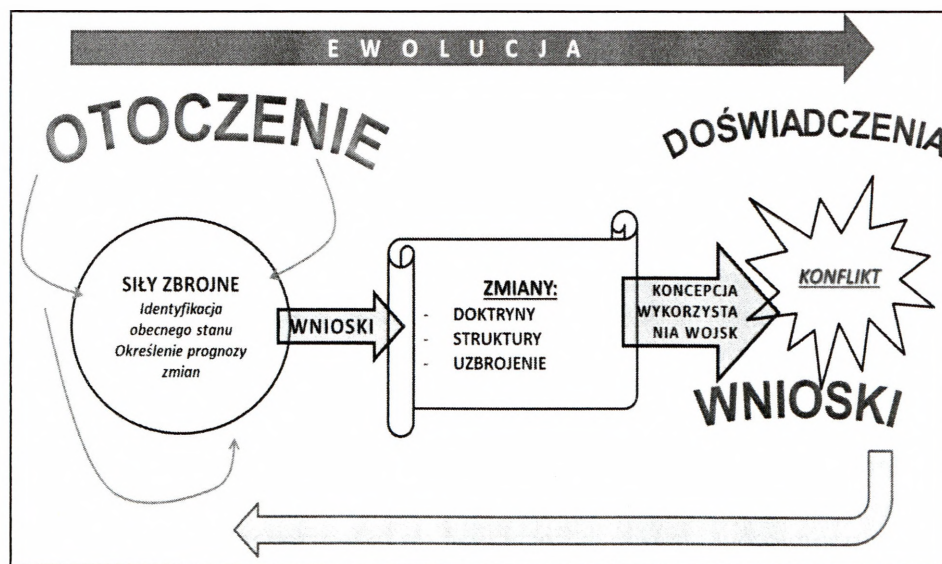
– współdziałanie jest procesem. W związku z tym istotnego znaczenia nabiera konieczność określenia i zdefiniowania relacji zachodzących między współdziałającymi podmiotami. Relacje te mają swoje odzwierciedlenie w procesie dowodzenia dowództw, między którymi współdziałanie może zaistnieć;

– brak wcześniej przygotowanych procedur działania w zakresie organizacji współdziałania może w wypadku konieczności jej organizacji wpłynąć negatywnie na cały proces, który nie będzie w sposób skuteczny spajał poszczególnych elementów (niedostateczne przygotowanie ludzi, niekontatybilne środki łączności itp.).

### 3.2. Wymagania współczesnej operacji w aspekcie kooperacji uczestników działań

Wymiar współczesnej operacji jest kwintesencją rozwoju koncepcji prowadzenia działań przełomu XX i XXI wieku, która bazuje na doświadczeniach konfliktów ostatniego dwudziestolecia. Wnioski z użycia wojsk i prowadzenia działań zbrojnych są podstawą do nadawania kierunku rozwoju myśli wojskowej, która musi uwzględniać bieżące elementy woli politycznej państwa, jak i stopień rozwoju technologicznego środków walki.

Obecne przeobrażenia geopolityczne, innowacje technologiczne, problemy kulturowo-religijne potęgują zmiany w światowym systemie bezpieczeństwa, kreując powstawanie nowych wyzwań, ale też i zagrożeń, do których powinny się dostosować, a finalnie im sprostać siły zbrojne (por. rys. 11).



Opracowanie własne.

Rys. 11. Wpływ przeobrażeń na siły zbrojne

Dzisiejsze siły zbrojne stoją przede wszystkim przed wymaganiami związanymi z konfliktem asymetrycznym i transgranicznym terroryzmem. Ale nie bez znaczenia pozostają także „tradycyjne” zagrożenia związane z konfliktem regularnym. Nowe wyzwania są bardzo różnorodne i przekształcają się w sposób dynamiczny, co generuje szereg zmian konceptualnych w zakresie użycia wojsk w operacji. W swojej istocie wymagają nowych metod i sposobów rozwiązywania wszelkiego rodzaju konfliktów. Rozwiązania te muszą być adekwatne zarówno do pojawiających się, jak i przewidywanych zagrożeń oraz do przyjmowanych przez państwo wymagań międzynarodowych.

Do postrzegania współczesnej operacji należy przeanalizować źródła zagrożenia państwa i wojsk oraz wnioski płynące z roli otoczenia, które wywiera wpływ na podejmowane decyzje w zakresie użycia wojsk. To z kolei finalnie oddziałuje na określenie zasadniczego celu działania zgrupowań wojsk i na stawiane im zadania.

Z punktu widzenia Polski i krajów demokratycznych najwyższym celem działania (z użyciem wojsk) jest dążenie do utrzymania lub przywrócenia pokoju w rejonach konfliktogennych, a także niedopuszczenie do przerodzenia się sytuacji kryzysowych w otwarte działania wojenne, które nawet z bardzo odległych rejonów mogą bezpośrednio lub pośrednio wpływać na stan bezpieczeństwa państwa<sup>73</sup>. Dla zapewnienia sobie maksymalnego bezpieczeństwa Polska stała się sygnatariuszem Sojuszu Północnoatlantyckiego (NATO), który skupia kraje demokratyczne i o pokojowej chęci współistnienia. Jednocześnie Sojusz gwarantuje bezpieczeństwo swoim członkom i wzajemną pomoc w razie agresji.

Ideą użycia sił zbrojnych jest zapewnienie bezpieczeństwa zewnętrznego państwa poprzez gotowość do:

- prowadzenia narodowej operacji obronnej terytorium kraju samodzielnie i z pomocą sojuszników;
- udzielenia pomocy militarnej zagrożonym (zaatakowanym) krajom Sojuszu;
- wydzielenia sił i środków realizujących zadania w ramach rozwiązywania sytuacji kryzysowych poza granicami kraju.

Zobowiązania polityczne generują konieczność przygotowania naszych sił do działania w środowisku międzynarodowym. NATO jako organizacja polityczno-militarna realizuje zadania związane z utrzymaniem bezpieczeństwa na wniosek (prośbę) uznanych organizacji międzynarodowych (m.in. Organizację Narodów Zjednoczonych), wysyłając komponenty wojskowe do zagrożonych rejonów. Implikuje to konieczność integracji struktur wojskowych poprzez osiągnięcie gotowości wybranych sił (komponentów) i dowództw do działań w układzie koali-

73 Por. konflikt w Syrii a zamachy terrorystyczne we Francji.

cyjnym. W teorii i praktyce wskazuje to na połączony charakter każdej tego typu operacji.

Poziom operacyjny jest właściwym do przetransformowania celów strategicznych w zadania militarne (koncepcje operacji)<sup>74</sup> umożliwiające osiągnięcie celu strategicznego. W związku z tym uwarunkowania polityczne w zabezpieczeniu bezpieczeństwa państwa mają swoje odbicie w organizacji sił zbrojnych, a nade wszystko w celach militarnych stawianych wojsku. Do najważniejszych z nich możemy zaliczyć:

- kreowanie pokoju w działaniach poza granicami kraju, w tym wymuszanie pokoju na arenie międzynarodowej z zachowaniem i poszanowaniem prawa międzynarodowego;
- zmuszenie przeciwnej strony do zastosowania określonych zachowań politycznych względem utrzymania pokoju;
- utrzymanie integralności terytorialnej kraju i sojuszników.

Jednym z zasadniczych determinantów zmian wpływających na obraz współczesnej operacji jest transformacja zagrożeń. W ubiegłych dziesięcioleciach siły zbrojne utrzymywane były w gotowości do podjęcia walki z przeciwnikiem państwowym, a więc podmiotem posiadającym własne terytorium, władze i atrybuty suwerenności, na które można oddziaływać różnymi sposobami. Działania wojenne przybierały postać głównie starcia regularnego prowadzonego dla osiągnięcia korzyści i porozumienia politycznego stron konfliktu kończącego formalnie działania wojenne. Okres powojenny sprzyjał powstaniu ruchów narodowyzwoleńczych i ideologicznych, które z racji nieposiadania atrybutów suwerenności, a przede wszystkim braku uzbrojonych sił, po krótkim okresie nieudanych powstań przybierały formę starcia asymetrycznego prowadzonego z wykorzystaniem elementów działań terrorystycznych.

Migracje ludności, a także kształtujące się coraz szerzej powiązania ponadgraniczne doprowadziły do rozprzestrzeniania się konfliktów poza granice regionów konfliktogennych. Uderzenia w różnych formach (zamachy, porwania samolotów, ataki na ambasady itp.) zaczęły oddziaływać nawet na kraje formalnie niepowiązane ze stronami konfliktów, ale z ugruntowaną pozycją międzynarodową, mogącą być wykorzystywaną do wywierania nacisku politycznego na forum między państwowym. Celami ataków stawały się obiekty zarówno militarne, jak i cywilne, a ich głównym dążeniem było oddziaływanie w społeczeństwo dla wywarcia wpływu na rządy krajów. Na tym tle powstały i rozwinęły się ruchy ideologiczne, z których część przekształciła się w paramilitarne organizacje międzynarodowe stosujące metody terrorystyczne do osiągnięcia własnych celów walki. W sprzyjających warunkach (np. Afganistan przełomu XX i XXI wieku, Syria i Irak – obec-

74 *Regulamin...*, wyd. cyt., s. 11.

nie) największe z nich były w stanie stworzyć własne „armie” z funkcjonującym systemem dowodzenia, zaopatrywania i szkolenia. Bazowały one na terytoriach różnych państw, najczęściej będących w stanie upadku (Afganistan), bądź jawnie je wspierających (np. Iran). Rozwój technologii komunikacyjnej umożliwił wykreowanie ich powiązań w skali międzyregionalnej, czy wręcz światowej. W konsekwencji powstał niepaństwowy podmiot walki jako przeciwnik nowego typu stosujący wszelkie możliwe formy oddziaływania, z możliwością użycia broni masowego rażenia (BMR) włącznie.

Po atakach na Stany Zjednoczone (2001 r.) rozpoczęła się tak zwana wojna z terroryzmem, mająca na celu zniszczenie światowych organizacji terrorystycznych (głównie Al-Kaidy i powiązanych z nią odłamów). Spowodowało to konieczność interwencji w krajach wspierających terroryzm. Miała ona na celu pokonanie organizacji terrorystycznych, ale nade wszystko stworzenie warunków do normalnego funkcjonowania tych krajów, po wycofaniu sił międzynarodowych.

W tej sytuacji oprócz operacji o charakterze wojennym rozwinęły się operacje o charakterze pokojowym i reagowania kryzysowego. Ich rozróżnienie polega na określeniu celów politycznych i militarnych, a także różnego stopnia zagrożenia związanego z działaniem przeciwnika. Zmiany te mają odzwierciedlenie we wprowadzanych do użytku doktrynach (strategie bezpieczeństwa, regulaminy, instrukcje działania rodzajów sił zbrojnych) oraz dokonywanych zmianach strukturalnych i w wyposażeniu sił zbrojnych (por. tab. 7).

Tabela 7

#### Istota współczesnych operacji

|           | OPERACJE POKOJOWE  | OPERACJE REAGOWANIA KRYZYSOWEGO   | OPERACJE WOJENNE   |
|-----------|--|---|--|
| DEFINICJA | Działania z ograniczonym użyciem sił zbrojnych, podejmowane przez społeczność międzynarodową z zamiarem utrzymania lub przywrócenia pokoju w regionie. | Działania przy użyciu sił zbrojnych skierowane na usuwanie przyczyn sytuacji kryzysowych i kryzysów zagrażających narodowemu, regionalnemu i światowemu bezpieczeństwu lub naruszaniu praw człowieka. | Działania zapobiegające zagrożeniom bezpośrednim lub pośrednim utraty suwerenności i nienaruszalności terytorialnej [...] lub skierowane na pozbawienie suwerenności i nienaruszalności terytorialnej innych państw. |
| ISTOTA    | Dążenie poprzez zastosowanie odpowiednich sił i środków do zmiany sytuacji stanowiącej groźbę dla pokoju.  | Niedopuszczenie do eskalacji sytuacji kryzysowej w wojnę lub niebezpieczny konflikt.  | Pobicie przeciwnika i ochrona własnej suwerenności lub zabranie jej innym państwom.  |

|   | OPERACJE POKOJOWE  | OPERACJE REAGOWANIA KRYZYSOWEGO   | OPERACJE WOJENNE   |
|---|--|---|--|
| CEL                                       | <ul style="list-style-type: none"> <li>– powstrzymanie eskalacji sporu w konflikt;</li> <li>– doprowadzenie do przerwania konfliktu, osiągnięcia i utrwalenia porozumienia pokojowego.</li> </ul>  | <ul style="list-style-type: none"> <li>– stworzenie warunków do rozwoju i współpracy.</li> </ul>  | <ul style="list-style-type: none"> <li>– utrzymanie integralności terytorialnej państwa;</li> <li>– pobicie wojsk przeciwnika, pozbawienie go zdolności ofensywnych.</li> </ul>  |
| UWARUNKOWANIA                             | <ul style="list-style-type: none"> <li>– ograniczone użycie sił zbrojnych;</li> <li>– realizacja przedsięwzięć politycznych, wojskowych i cywilnych.</li> </ul>  | <ul style="list-style-type: none"> <li>– siły zbrojne działają zgodnie z mandatem międzynarodowym z większym atrybutem ich użycia niż w działaniach pokojowych;</li> <li>– możliwość tworzenia (odtworzenie, usprawnienia działania administracji centralnej).</li> </ul>   | <ul style="list-style-type: none"> <li>– prowadzenie działań w obronie własnego terytorium lub terytorium sojusznika;</li> <li>– zaangażowanie całych zasobów państwa.</li> </ul>                                      |
| PRZECIWNIK                                | <ul style="list-style-type: none"> <li>– asymetryczne formy działań;</li> <li>– możliwe aspekty działań regularnych (w początkowej fazie) – wymuszanie pokoju.</li> </ul>  | <ul style="list-style-type: none"> <li>– asymetryczne formy działań;</li> <li>– przynajmniej jedna strona konfliktu wrogo nastawiona.</li> </ul>  | <ul style="list-style-type: none"> <li>– przeciwnik regularny w zasadniczej fazie konfliktu;</li> <li>– po zakończeniu konfliktu prowadzenie działań asymetrycznych.</li> </ul>  |
| ZASADNICZE ASPEKTY DZIAŁAŃ WOJSK WŁASNYCH | <ul style="list-style-type: none"> <li>– międzynarodowienie działań (zawsze), działanie w strukturze i podległości międzynarodowej;</li> <li>– znaczne odległości od granic państwa;</li> <li>– w stosunku do potrzeb małe kontyngenty wojsk własnych;</li> <li>– ograniczenia mandatowe;</li> <li>– inne od regularnych zagrożenia dla wojsk własnych;</li> <li>– przewaga jakościowa środków walki i w powietrzu.</li> </ul> | <ul style="list-style-type: none"> <li>– wielopodmiotowy charakter;</li> <li>– długotrwałość;</li> <li>– ekspedycyjny charakter działań;</li> <li>– charakter działań stabilizacyjnych, wspierających i obronnych;</li> <li>– duże znaczenie działań antyterrorystycznych i przeciwdywersyjnych;</li> <li>– przewaga jakościowa środków walki i w powietrzu.</li> </ul> | <ul style="list-style-type: none"> <li>– działania o charakterze regularnym prowadzone na całym obszarze państwa;</li> <li>– wielowymiarowość obszaru działań;</li> <li>– możliwość wsparcia sojuszniczego.</li> </ul> |

Źródło: opracowanie własne na podstawie informacji zawartych w: A. Czupryński, *Współczesna sztuka operacyjna i jej system pojęć* [w:] J. Posobiec (red.), *System pojęć...*, wyd. cyt.; *Regulaminu...*, wyd. cyt.

W tym zakresie prowadzi się badania (Polska) lub wprowadza rozwiązania (USA) dotyczące modularnej organizacji jednostek poziomu taktycznego zdolnych do przyjęcia najbardziej adekwatnej struktury sił i środków do działania w konkretnym środowisku i do konkretnych zagrożeń (jednostki typu lekkiego). W zgrupowaniach zadaniowych łączy się elementy bojowe z elementami

oddziaływania psychologicznego i komórkami współpracy cywilno-wojskowej, a także wprowadza się do użytku lekkie opancerzone pojazdy terenowe (działanie w trudnym terenie, typowym dla walki asymetrycznej), czy też bezzałogowe aparaty latające zdolne do prowadzenia „cichego” rozpoznania i nagłych ataków na trudnodostępne bazy i konwoje przeciwnika. Obserwowany jest powszechny trend rozwijania jednostek specjalnych zdolnych i najbardziej przygotowanych do walki bezpośredniej z przeciwnikiem asymetrycznym. Obowiązujące dokumenty poziomu polityczno-wojskowego, czy też strategiczno-operacyjnego poświęcają dużo uwagi współczesnym uwarunkowaniom bezpieczeństwa i implikacjom użycia sił zbrojnych<sup>75</sup>. Kładą też nacisk na eksterytorialny charakter operacji (wewnątrz i poza obszarem odpowiedzialności NATO), dając między innymi znak równości między rozwinięciem sił Sojuszu (a więc każdego państwa członkowskiego, w tym Polski) a działaniem na terytorium Sojuszu i poza nim. Atak na kraje Sojuszu wydaje się mało prawdopodobny. Jednak identyfikuje i rozpatruje się główne źródła konfliktu, mogące mieć wpływ na stabilność obszaru euroatlantyckiego. Do nich należy zaliczyć trudności gospodarcze, polityczne i społeczne państw, a także rywalizację etniczną i religijną, spory terytorialne, niewłaściwe próby transformacji ustrojowej, czy też łamanie praw człowieka. Większość z nich może być prowokowana i wykorzystywana przez inne podmioty dążące do dominacji w regionie.

Znajomość przeciwnika (składu, struktur, wyposażenia, zadań) pozwala zidentyfikować przyszłe cechy jego działań. O ile jest to stosunkowo łatwe w wypadku przeciwnika regularnego, to w walce z przeciwnikiem asymetrycznym stwarza już to pewne problemy. W takim przypadku jest on trudny do rozpoznania i identyfikacji, a możliwe różnice o charakterze ideałowo-kulturowym mogą wpływać, a nawet uniemożliwiać rozpoczęcie i prowadzenie jakichkolwiek rokowań. W tych warunkach elementem koniecznym zniszczenia takiego przeciwnika jest odcięcie go od wszelkich źródeł zaopatrzenia z zewnątrz (granice) i wewnątrz (społeczeństwo lokalne). O ile odcięcie „zewnątrzne” polegać będzie na wymuszeniu kooperacji politycznej z sąsiednimi państwami lub zastosowaniu typowej blokady militarnej, to już przerwanie połączeń „wewnętrznych” – na podstawie nabytych doświadczeń – implikować będzie konieczność zdobycia zaufania społeczności lokalnej przez siły zbrojne.

Ideą współczesnych działań jest osiągnięcie celu z zachowaniem czynnika efektywności, także między innymi przez kooperację różnych uczestników działań. Osiąga się to poprzez:

- oddziaływanie na cel z różnych środowisk jednocześnie;
- pełne wykorzystanie możliwości działania każdego uczestnika operacji;
- integrowanie działań na rzecz pokonania własnych ograniczeń;

75 Por. *Strategia...*, wyd. cyt.; *D-3(B)...*, wyd. cyt.

- dążenie do ograniczenia strat obu stron konfliktu (precyzyjność uderzeń);
- uzyskanie efektu synergii.

*Oddziaływanie na cel z różnych środowisk jednocześnie* ma za zadanie wykorzystanie globalnych możliwości oddziaływania wszystkich uczestników działania, co sumarycznie zaniża wpływ jednostkowy na rzecz całości. Oddziaływanie z różnych środowisk zakłóca możliwości przeciwnika w jednym zasadniczym kierunku. Zmusza go w pewnym sensie do rozśrodkowania sił i zwrócenia uwagi na inne formy zagrożeń.

*Pełne wykorzystanie możliwości działania każdego uczestnika operacji* oznacza zdolność i umiejętność wykorzystania posiadanych sił i środków oddziaływania na całe spektrum wyselekcjonowanych celów u przeciwnika, a także umiejętność transformacji swoich celów zgodnie z ogólnym rozwojem sytuacji i zagrożeń. W stosunku do zmieniającego się przeciwnika, a także środowiska walki należy w odpowiedni sposób dobierać najbardziej efektywne środki oddziaływania, co w konsekwencji będzie niwelować fakt zmiany form jego działania.

*Integrowanie działań na rzecz pokonania własnych ograniczeń* oznacza dążenie do podejmowania wspólnych działań na wypadek pojawienia się trudności w ich pokonaniu, co może wynikać ze specyficznej organizacji wojsk własnych. One mogą okazać się nieadekwatne do zagrożeń i sposobu działania przeciwnika, którego reakcje ciągle ewoluują. Nabiera to istotnego znaczenia w wypadku realizacji niestandardowych zadań, w których dotychczasowe struktury i wyposażenie mogą się okazać pewnym balastem. Dlatego dąży się do wykorzystania efektów działania innych rodzajów wojsk (sił zbrojnych), lub nawet elementów pozamilitarnych, do uzyskania przez wydzielone siły i środki stosownej elastyczności i precyzji. Ma to swój praktyczny wymiar w tworzeniu struktur zadaniowych grupujących siły i środki o pożądanym oddziaływaniu oraz „rozbiciu” celu głównego na cząstkowe i osiąganiu ich przez różnych uczestników działania na rzecz głównego wykonawcy.

*Dążenie do ograniczenia strat obu stron konfliktu* jest wynikiem zmiany w filozofii prowadzenia działań ze „zniszczenia” na „obezwładnienie”. Jest odzwierciedleniem założeń politycznych państw, gdzie główny cel sił zbrojnych to wymuszanie, tworzenie i stworzenie warunków do pokoju. Po stronie przeciwnika odnosi się to do zadawania strat tylko obiektom cywilnym i militarnym, wyraźnie wpływającym na funkcjonowanie jego sił zbrojnych i mającym wpływ na szybsze zakończenie konfliktu. Po stronie wojsk własnych realizowane jest poprzez precyzyjne rażenie i niszczenie wyselekcjonowanych celów wpływających na żywotność przeciwnika i nieangażowanie powyżej niezbędnej konieczności sił i środków w innych kierunkach działania (ograniczenie strat własnych do koniecznego minimum). W praktyce oznacza to już podejmowanie pewnych czynności w czasie planowania, podczas określania celu głównego i zadań cząstkowych.

*Uzyskanie efektu synergii* realizowane jest dla uzyskania lepszego efektu działania zespołowego, niż po połączeniu efektów działań indywidualnych uczestników walki. Synergia mierzona jest względem czasu oraz zaangażowanych sił i środków w stosunku do efektu. W konsekwencji implikuje to skoordynowanie wysiłków względem czasu i przestrzeni, a także możliwego przeciwdziałania przeciwnika.

Doświadczenia z ostatnich konfliktów podkreślają fakt skracania się okresu trwania starcia regularnego na rzecz prowadzenia działań stabilizacyjnych po zakończeniu „bojowej” fazy operacji oraz zmniejszenia się stanów liczebnych sił biorących udział w działaniach bojowych. Zmiany ilościowe są przeciwproporcjonalne do zmian jakościowych i wykorzystania zaawansowanych technologii w walce. Prowadzi to do tworzenia mniejszych i mobilniejszych zgrupowań bojowych, ale ściślej powiązanych informacyjnie i ogniowo z innymi uczestnikami działań, co finalnie powoduje wzrost możliwości ich oddziaływania na przeciwnika. Dążenie do szybkiego pokonania przeciwnika wymaga oddziaływania na jego żywotne elementy ugrupowania i infrastruktury oraz zakłócenie systemu dowodzenia. W dynamicznie zmieniającej się sytuacji prowadzi do odpowiedniego manewrowania siłami i ogniem, a nade wszystko uzyskania przewagi informacyjnej nad przeciwnikiem. Pojawienie się sieciocentryzmu i elementów walki w cyberprzestrzeni zmieniło kształt obecnej operacji, podkreślając jej wielowymiarowy charakter. Pozyskiwanie informacji o terenie i działaniach przeciwnika, w tym położenia jego wojsk nawet na głębokich tyłach w czasie niemal rzeczywistym, umożliwia oddziaływanie na jego siły. Dzięki temu uzyskuje się i utrzymuje inicjatywę kierowania rozwojem sytuacji w całym okresie działań.

Analiza zakończonych i trwających konfliktów zbrojnych oraz wymagań przyszłych operacji pozwala określić cechy współczesnych działań i przewidzieć ich przyszły charakter, a tym samym przybliżyć wymiar współdziałania. Badania dokumentów w tym zakresie pozwalają wyróżnić od kilku do kilkunastu cech operacji. Wydaje się celowe przytoczenie w tym aspekcie opinii profesorów Akademii Obrony Narodowej, gdyż ich poglądy są kwintesencją wieloletnich badań sumujących doświadczenia z konfliktów zbrojnych, twierdzeń i poglądów teoretyków wojskowości, a także dokonywanych własnych przemyśleń w tym zakresie (tab. 8).

## Cechy współczesnej operacji

| NAZWISKO AUTORA<br>PUBLIKACJA  | WSKAZANE CECHY WSPÓŁCZESNEJ OPERACJI   |
|--|--|
| Jarosław Wołeszo,<br>Andrzej Czupryński,<br><i>Podstawy współczesnych operacji</i> , „Bellona” nr 03/2008, s. 47.  | – cel różny od klasycznego, działania połączone, wielonarodowość, wielowymiarowość, asymetria, sieciocentryzm, precyzja rażenia, przestrzenny manewr, brak liniowości, prowadzenie różnych rodzajów działań, malejąca liczba sił w stosunku do wzrastającego obszaru działania, rosnąca liczba żołnierzy wspierających i zabezpieczających działania w stosunku do liczby walczących bezpośrednio, jednoczesność działań militarnych, humanitarnych i politycznych.  |
| Andrzej Polak,<br><i>Współczesna operacja i jej przyszły wymiar</i> , materiały z konferencji naukowej pod red. J. Posobca <i>System pojęć...</i> , wyd. cyt., s. 21*.           | – wielowymiarowość, integracja działań, precyzyjność, nielineowość, równoczesność, ogniskowość.  |
| Andrzej Czupryński,<br><i>Współczesne sztuka operacyjna i jej system pojęć</i> , materiały z konferencji naukowej pod red. J. Posobca <i>System pojęć...</i> , wyd. cyt., s. 28. | – cel konfliktu odmienny od klasycznego, asymetria celów, środków i metod działania, wielonarodowość, precyzja rażenia, Wielowymiarowość, przestrzenny manewr, brak liniowości, działania połączone, jednoczesność występowania różnych działań zbrojnych oraz humanitarnych i społecznych, malejąca liczba sił w stosunku do zwiększającego się obszaru odpowiedzialności, rosnąca liczba sił wspierających i zabezpieczających w stosunku do liczby sił działających na cel operacji, minimalizacja strat po obu stronach konfliktu. |
| Mariusz Wiatr,<br><i>Między strategią...</i> , wyd. cyt., s. 154.  | – niepewność sytuacji, działania połączone, rozciągnięte obszary działania, nieprzerwane prowadzenie działań o dużej intensywności, precyzyjny ogień, walka na różnych kierunkach, ruchliwe działania i trudny do określenia czas ich trwania, szerokie wykorzystanie przestrzeni powietrznej, spektrum elektromagnetycznego oraz przestrzeni kosmicznej, współpraca z instytucjami wojskowymi i cywilnymi znajdującymi się na obszarze działań, współpraca z mediami, przestrzeganie reguł prawa międzynarodowego.                    |

\* Autor charakteryzuje i przytacza cechy przyszłych operacji opracowanych przez Amerykanów i zawarte w *Force XXI Meeting the 21<sup>st</sup> Century Challenge, the Vision*; Joint Visin 2010, „Join Forces Quaterly” 1996, s. 34–39.

Opracowanie własne.

Przeobrażenia w cechach współczesnych operacji wpływają na istotę dowodzenia operacyjnego, która stanowi *rozwiązywanie problemów operacyjnego użycia sił w czasie i przestrzeni, niezależnie od ich przynależności narodowej i strukturalnej*<sup>76</sup>. Jest to szczególnie istotne w sytuacji prowadzenia operacji połączonej w różnych aspektach wymagań politycznych państwa. Transformacja woli politycznej państwa na cele militarne rozpoczyna się na poziomie strategicznym integrującym wszystkie siły i środki utrzymywane przez państwo. Wola polityczna zostaje zamieniona w cele strategiczne i finalnie w wytyczne dla dowództw poziomu operacyjnego. Następuje przekształcenie celów i wytycznych (dyrektyw) strategicznych na cele operacyjne oraz opracowanie koncepcji operacji i dokumentów rozkazodawczych dla wojsk poziomu taktycznego, które prowadzą bezpośrednią walkę i inne działania.

W ujęciu celowym to „cel działania” decyduje, jaki poziom organizacyjny wojsk realizuje dowodzenie operacyjne<sup>77</sup>. Przy stale zmniejszających się ilościach wojsk biorących udział w operacjach oraz zwiększeniu liczby operacji o charakterze stabilizacyjnym to właśnie struktury organizacyjne szczebla taktycznego zaczynają odgrywać coraz większą rolę w tworzeniu zgrupowań operacyjnych<sup>78</sup>. Niemniej jednak zakres praktycznych działań realizowanych przez wojska danego poziomu dowodzenia (taktycznego) nie zmieni się i przebiegać będzie zgodnie z wymogami taktyki. W konsekwencji kontyngenty narodowe wielkości zgrupowania taktycznego (np. wielkości oddziału/brygady) obarczone są odpowiedzialnością za sposób osiągnięcia celów strategicznych i politycznych państwa. Dowództwa te oprócz dotychczasowej „regulaminowej” działalności w swoim polu działania muszą uwzględnić rolę czynnika lokalnego (cywilny, bezpieczeństwo), współpracy cywilno-wojskowej (także z organizacjami pozarządowymi), odbudowy struktur państwa i infrastruktury itp.

W aspekcie militarnym jednostki szczebla taktycznego muszą być w gotowości do działania w układzie międzynarodowym i mogą stanowić część struktury bojowej innego państwa, mieć równorzędnego partnera bądź utrzymywać w swojej strukturze pododdziały z innego kraju. Często dowództwa te będą odpowiadać za planowanie i prowadzenie połączonych działań zbrojnych – wielonarodowych

76 M. Wiatr, *Operacje...*, wyd. cyt., s. 84.

77 Wielokrotnie przytaczane w tym zakresie są przykłady udziału w wielonarodowych operacjach stabilizacyjnych (Irak, Afganistan) stosunkowo niewielkich kontyngentów wojskowych (do wielkości batalionu lub brygady), często przynależnych do jednego rodzaju wojsk, ale realizujących bezpośrednio cele strategiczne (polityczne) państwa.

78 W niektórych zapisach doktrynalnych pojawiły się terminy definiujące „Dużą operację połączoną plus”, „Dużą operację połączoną” i „Mniejszą operację połączoną”. O ich wyborze decyduje fakt zaangażowanych sił m.in. z komponentu wojsk lądowych. W pierwszym przypadku do trzech korpusów, w drugim do korpusu, w trzecim do dywizji. Por. *D-3(B)...*, wyd. cyt., s. 166 i 170.

(tu rozumianych jako czynności w wyżej przedstawionym układzie międzynarodowym), a także w układzie narodowym między komponentami różnych rodzajów sił zbrojnych (często o niewielkim składzie), odpowiadając przy tym za integrację osiągnięcia wspólnych celów.

Analizując cechy współczesnej operacji pod względem konieczności podejmowania „pozytywnej kooperacji” pomiędzy różnymi, często autonomicznymi uczestnikami działań, należy stwierdzić, że:

- współczesna operacja jest zjawiskiem coraz bardziej złożonym i wielowymiarowym. Stanowiąc „łącznik” między strategią a taktyką, musi w swojej treści uwzględniać ich obecne wymagania, w tym uwarunkowania polityczne, równocześnie nie zapominając o zagrożeniach płynących ze środowiska i ewoluującego przeciwnika;

- „połączoność” w operacji stała się jej stałą cechą. Samodzielne operacje rodzajów sił zbrojnych z racji rozwoju przestrzeni walki są już w zasadzie niemożliwe. Operacje połączone należy rozumieć jako działania prowadzone pod jednym dowództwem, potrafiącym zintegrować wysiłki wszystkich uczestników na rzecz osiągnięcia celu głównego i celów cząstkowych;

- aktualny rozwój środków walki i informacji wykreował swoistą globalizację w armii. Poszczególne jej części zostały formalnie i nieformalnie powiązane ze sobą, a integracja działań stała się niezbędnym elementem sukcesu we współczesnej walce zbrojnej. Złożoność współczesnych operacji kreuje współdziałanie na każdym szczeblu dowodzenia;

- nastąpiło powszechne umiędzynarodowienie działań mogące występować już od niższych szczebli taktycznych;

- odmienność uwarunkowań udziału w konflikcie (cel, miejsce, zadania, rodzaj operacji itp.) oddziałuje już także na strukturę zgrupowań taktycznych. Ma to wyraz w coraz szerszym tworzeniu zgrupowań zadaniowych i wprowadzaniu koncepcji jednostek modułowych poziomu taktycznego, zdolnych do wspólnego wykonywania zadań z innymi członkami sił zbrojnych;

- rozwój technologiczny, zwiększenie wymiarów i kierunków oddziaływania wpływa na zidentyfikowanie w działaniach operacyjnych „przestrzeni walki”, która w domyśle nie jest ograniczona żadnymi granicami (w przeciwieństwie do „pola walki”);

- w wypadku zaangażowania w zbrojną fazę konfliktu dąży się do zachwiania równowagi przeciwnika poprzez oddziaływanie na jego „wolę”, co oznacza przesunięcie środka ciężkości oddziaływania ze zniszczenia na obezwładnienie oraz z masowości na precyzję. Tylko podjęcie wspólnych działań przez RSZ umożliwia osiągnięcie efektywności tego typu działania;

- odejście od chęci zniszczenia przeciwnika (jego sił zbrojnych) na rzecz rażenia i dezorganizowania jego najistotniejszych elementów, wpływających na

funkcjonowanie całości wojsk, ma znaczenie dla przebiegu współczesnej walki i doboru sił i środków oddziaływania. Zwiększenie „kooperacji” RSZ sprzyja powiększeniu środków oddziaływania;

– podniesienie skuteczności i sprawności to jedno z głównych determinantów wpływających na współczesne cechy działań. W nich dąży się do pokonania „ograniczeń” i „potrzeb” własnych wynikających z możliwości oddziaływania przez przeciwnika;

– współczesne konflikty charakteryzują się znacznym skróceniem okresu działań regularnych. Jednocześnie dążenia państw do wprowadzenia stałego pokoju wymagają długotrwałego zaangażowania sił zbrojnych w rejonach konfliktogennych, praktycznie aż do pełnej neutralizacji źródeł konfliktu lub uzyskania zdolności do prowadzenia samodzielnych działań przez lokalne siły bezpieczeństwa. Zwykle okres takich operacji trwa od kilku do kilkunastu lat, a dominującym rodzajem działań bojowych stają się działania asymetryczne. Wojska lądowe ze względu na swój charakter nie są w stanie bez stosownych przeobrażeń podjąć skutecznej walki z przeciwnikiem asymetrycznym. W walce tej liczy się informacja, szybkość reakcji i precyzja. Powyższe stanowi zakładany „efekt synergii” podjęcia współdziałania wojsk lądowych z wojskami specjalnymi;

– zmieniający się charakter zagrożeń państwa (rodzaj przeciwnika, metody walki) wpływa na powiększenie spektrum zadań stawianych siłom zbrojnym (ich poszczególnym komponentom). W swojej istocie muszą one być gotowe do reagowania w sposób szybki, precyzyjny i elastyczny;

– cechą działania komponentów operacyjnych jest wysokie tempo działania, wymiar powietrzno-lądowy i możliwość operowania na samodzielnym kierunku, co w konsekwencji zwiększa możliwości manewrowe i szybkiego przenoszenie wysiłku z jednego kierunku na inny. W stosunku do przeciwnika należy liczyć się z jego oddziaływaniem na całą głębokość ugrupowania, obszaru działań i terytorium państwa, a także precyzyjnymi uderzeniami i desantami powietrznymi.

## 4. ASPEKTY WSPÓLDZIAŁANIA WOJSK LĄDOWYCH I WOJSK SPECJALNYCH

Rozwój współczesnego pola walki, różnorodność mogących się pojawić sytuacji, przeobrażeń w sposobie działania przeciwnika, czy też zmian w uwarunkowaniach środowiskowych kreuje ścisłą integrację działań wojsk, która ze względu na rozwój technologii i informatyki nie jest już (jak kilkadziesiąt lat wcześniej) ograniczona stałymi granicami możliwościami oddziaływania. Zanikanie granic przestrzennych wpływa bezpośrednio na zanikanie samodzielnych operacji rodzajów sił zbrojnych, które ze względu na wielokierunkowość oddziaływania stają się operacją połączoną rozumianą z jednej strony jako połączona „strukturalnie”, zaś z drugiej jako połączona „wysiłkiem” i „celem”.

Wojska lądowe są największym komponentem Sił Zbrojnych RP, posiadającym w swoich zasobach zintegrowane struktury rozpoznania, dowodzenia, wsparcia działań, czy też zabezpieczenia logistycznego. Odpowiada to ich przeznaczeniu na polu walki, gdzie jako główny podmiot działania muszą dysponować wszelkimi możliwymi środkami do pokonania przeciwnika, także w warunkach samodzielnego prowadzenia walki.

Wojska specjalne, ze względu na swoje przeznaczenie i wyszkolenie, w stosunku do współczesnych wymogów prowadzenia operacji posiadają największą elastyczność umożliwiającą im wykonywanie uderzeń wyprzedzających, działanie na głębokich tyłach przeciwnika lub dokonywanie wsparcia bezpośredniego dla innych walczących komponentów sił zbrojnych. Generuje to konieczność ich przystosowania do wykonywania działań we wszystkich środowiskach pola walki, często z uwzględnieniem wymogów współpracy z innymi uczestnikami operacji.

Doskonalenie struktur, wyposażenia i uzbrojenia poszczególnych rodzajów sił zbrojnych wpływa na podniesienie ich walorów i możliwości bojowych, przy czym ze względu na współczesne wymagania prowadzenia działań ma to swoje odzwierciedlenie w tak zwanej „połączoności”. „Możliwość bojowej” nie liczy się już jako wymiernej sumy dokonanych zniszczeń i strat u przeciwnika, lecz jako efekt lub sumę efektów oddziałujących na jego wolę walki. Komplementarność wysiłków wpływa na wieloaspektowość oddziaływania na przeciwnika, a więc cechą, która jest najbardziej pożądana na współczesnym polu walki. Jednakże „komplementarność” nie bierze się sama z siebie. Jest wynikiem podejmowania pewnych czynności. Aby one jako siły sprawcze nie przeszkadzały sobie, wymagana jest ich koordynacja, która następować może w sferze zarówno określania wspólnych celów, jak i zadań podejmowanych w ramach czasowo-przestrzennych.

Integracja, a w jej wyniku synergia efektów współdziałających ze sobą komponentów rodzajów sił zbrojnych (rodzajów wojsk) następuje w pierwszej kolejno-

ści w procesie dowodzenia stanowiącym „klucz” do efektywnego wykorzystania możliwości i potencjałów tkwiących w zasobach uczestników walki, a następnie w praktycznym procesie organizowania – czyli korelacji wysiłków.

Współdziałanie jako czynność (proces) zachodzący między autonomicznymi uczestnikami działań ze względu na ich odrębność musi mieć określone miejsce i rolę w procesach dowodzenia przyszłych kooperantów, zwłaszcza tych zasadniczo różniących się od siebie pod względem struktury, posiadanych sił, roli i zadań na polu walki. Nieuwzględnienie wymagań integracji wysiłków, czy też współdziałania w procesie planowania wpływać będzie negatywnie na sposób praktycznej kooperacji oddziaływania, a w niektórych sytuacjach będzie prowadzić do wzajemnego przeszkadzania sobie.

Analiza procesu dowodzenia i umiejscowienia czynności współdziałania w planowaniu pozwoli generować potrzeby, które w wyniku syntezy określą wymagania organizacji współdziałania między wojskami lądowymi a wojskami specjalnymi. Przykłady, a zwłaszcza wnioski wyciągane z ostatnich konfliktów zbrojnych pozwolą zinterpretować praktyczne potrzeby współdziałania, rodzące się na współczesnym polu walki, a jednocześnie określić jego efektywność. Jest to niezwykle istotne w sytuacji posiadania ograniczonych zasobów własnych doświadczeń narodowych, co związane jest ze stosunkowo krótkim istnieniem obok siebie dowództw rodzajów sił zbrojnych (wojsk lądowych i wojsk specjalnych – od 2007 roku).

#### **4.1. Charakterystyka wymagań i potrzeb współdziałania**

Współdziałanie jest procesem pojawiającym się na polu walki. Bez względu na ilość zaangażowanych sił i środków do działań element ten zawsze będzie występował na różnych poziomach dowodzenia, czy to między sąsiadami jednego rodzaju wojsk, czy też między komponentami sił zbrojnych. Potrzeba jego organizowania może pojawić się na wstępie procesu dowodzenia jako wynik otrzymanego zadania lub wniosku z analizy zadania własnego. Może także pojawić się „nagle” po zaistnieniu określonej, czasem niespodziewanej sytuacji na polu walki. W tym względzie dowództwa na wszystkich poziomach muszą posiadać teoretyczne i praktyczne umiejętności jego prowadzenia, a także dysponować wypracowanymi proceduralnymi czynnościami do jego realizacji.

Obecnie żaden rodzaj sił zbrojnych w realnym starciu nie jest w stanie prowadzić samodzielnej operacji od początku do końca konfliktu. Wpływ na to ma między innymi rozwój technologiczny i strukturalno-organizacyjny sił zbrojnych. Wielowymiarowość oddziaływania na potencjalnego przeciwnika, a także mnogość zadań wykonywanych na całą głębokość obszaru operacji przy permanentnym oddziaływaniu przeciwnika i jednoczesnym dążeniu wojsk własnych do szyb-

kiego rozstrzygnięcia starcia staje się głównym determinantem zaangażowania do walki wszystkich niezbędnych, posiadanych w swoich zasobach sił i środków walki, łączących w sobie możliwości oddziaływania. Współczesne operacje swoim „zasięgiem” obejmują już nie tylko rozstrzygające starcia z przeciwnikiem, ale także szereg innych przedsięwzięć wstępnych i po zakończeniu walk.

Nie ulega wątpliwości, że wojska lądowe pozostaną zasadniczym, rozstrzygającym komponentem każdego sił zbrojnych. Jednakże różnorodność obszaru walki będzie powodować konieczność zaangażowania sił z pozostałych komponentów do udzielenia niezbędnego wsparcia. Wojska specjalne charakteryzują się największą elastycznością, wynikającą z ich wykształcenia, wyposażenia i sposobu działania, umożliwiającą prowadzenie szeregu efektywnych działań w każdym miejscu obszaru operacji. Dzięki posiadanej „autonomii” są w stanie samodzielnie kreować rozwój sytuacji w swoim obszarze odpowiedzialności, a tym samym stwarzać szereg warunków i możliwości do wykorzystania ich efektów działania.

Współczesny obszar działań obejmuje szereg starć i czynności realizowanych w całej swojej głębokości. Jego granice określają zasięgi środków rażenia i oddziaływania informacyjnego. Zarówno wojska lądowe, jak i specjalne dążyć będą do osiągnięcia całego możliwego spektrum celów znajdujących się w tym obszarze, niezbędnych do wykonania przez nie swoich zadań. Jednakże ich różnice w wyposażeniu i posiadanych możliwościach będą wymagać korelacji, a w niektórych sytuacjach koordynacji działań dla czerpania dla siebie profitów, których samodzielnie nie byłyby w stanie osiągnąć.

Znaczenie współdziałania obecnie jest nie do przecenienia. Dzięki niemu następuje koordynacja wysiłków uczestników walki, którzy formalnie nie podlegają sobie i nie pozostają w funkcjonalnych zależnościach. Proces ten umożliwia uwzględnienie w działaniach wojsk szybkiego tempa przemian, zachodzących we współczesnym środowisku walki (operacji), a wpływającego na istniejące warunki użycia każdego z komponentów rodzajów sił zbrojnych, w tym wojsk specjalnych i wojsk lądowych. Przy umiejętnym wykorzystaniu może jednocześnie wpływać na minimalizację negatywnych czynników w walce.

Obecnie dzięki informacjom i technologiom w obszarze działania powstaje swoista sieć powiązań i zależności, która służy podejmowaniu współdziałania w czasie i przestrzeni. Dysponowanie tak wieloma źródłami pozyskiwania informacji o przeciwniku i terenie przy posiadaniu zróżnicowanych środków oddziaływania powoduje pojawienie się swoistej sieci celów do zniszczenia i obezwładnienia, co wpływa na podejmowanie przedsięwzięć zmierzających do zachowania warunku nieprzeszkadzania sobie i niedublowania zadań, a wręcz pomagania sobie dla zachowania ekonomii wykorzystania sił i środków oraz możliwości prowadzenia działań z dużą dynamiką i z wysokim tempem.

Cechy charakterystyczne współczesnej operacji uwypuklają znaczenie współdziałania, ale też podkreślają jego coraz bardziej skomplikowany charakter. Dążenie do uzyskania samodzielności na wybranych kierunkach działania nie jest równoznaczne z zerwaniem współdziałania. W tym względzie nabiera ono istotnego znaczenia dla wojsk, w których powiązania bezpośrednie (styczność) we współczesnych uwarunkowaniach nie pełnią już tak istotnego znaczenia.

Współdziałanie w swojej idei polega na osiągnięciu efektu synergii, ale też na świadczeniu sobie wzajemnej pomocy dla obopólnej lub jednostkowej korzyści. Dobrze zorganizowane, definitywnie pozbawione ingerencji przełożonego może znacznie skrócić czas podejmowania określonych decyzji i czynności przez walczące wojska, a w konsekwencji wprowadzić w pewnym stopniu automatyzm.

Warunki organizacji współczesnego współdziałania wymagają uwzględnienia szeregu czynników wpływających na działania wojsk, dotyczących:

- określenia własnych ograniczeń i potrzeb;
- wniosków z oceny terenu (środowiska);
- przewidywanego sposobu działania przeciwnika.

Powyższe wymagają odpowiedzi na pytania, *z kim, kiedy i dlaczego* podjąć wysiłek współdziałania. Ich powiązanie rozpoczyna się w trakcie planowania operacji i powinno następować każdorazowo w momencie jej inicjacji. W tym względzie istotnego znaczenia dla powstania potrzeby współdziałania nabierają takie czynniki, jak:

- cel;
- zadanie;
- potrzeba.

*Determinant celu* powoduje zazębienie się obszarów „wspólnego zainteresowania”. Korelując własne (indywidualne) czynności planowane i podejmowane dla jego osiągnięcia, powoduje wzięcie pod uwagę działań innych wykonawców, prowadzących swoje działania w kierunku osiągnięcia tego samego celu.

*Determinant zadań* pozwala wyodrębnić zadania realizowane przez różne podmioty, które nachodzą na siebie, a tym samym pozwala na osiągnięcie indywidualnych wymagań koordynacji działań między uczestnikami walki.

*Determinant potrzeb* wynika bezpośrednio ze stwierdzonych własnych ograniczeń, a także z dążenia do uzyskania lepszego efektu działania względem posiadanego ograniczonego zasobu sił i środków.

W powyższych znaczeniach w sensie czynnościowym istotnej wartości nabiera celowość. W tym względzie wymagane jest określenie jasnego celu obejmującego całość operacji (lub jakichkolwiek działań zawierających się w niej). Na tej podstawie określone są wytyczne i zadania, które muszą uwzględniać także działania podmiotu specjalnego jako autonomicznego od wojsk lądowych (dowództwo operacyjne) komponentu prowadzenia działań. W wyniku otrzymanych

zadań powinno następować ukazanie niezbędnego zasobu sił i środków do ich realizacji, a tym samym określenie wstępnych ram oczekiwanego wsparcia zarówno od przełożonego, jak i niezależnych „sąsiadów”. W tym etapie (określenia zadania) niezwykle istotna jest rola szczebla inicjującego, który opracowuje zadania dla różnych, czasem całkowicie od siebie odmiennych podmiotów działania. Musi on już w tym momencie uwzględniać posiadane przez nie możliwości i nie wykraczać poza nie. W przeciwnym razie nakazane do wykonania zadanie już na wstępie staje się niemal niemożliwe do wykonania, a w czasie przebiegu procesu dowodzenia na niższych szczeblach dowodzenia (np. komponentów RSZ) wymagać będzie ciągłej aktualizacji. Ponadto powodować może powstanie szeregu ograniczeń i potrzeb wpływających na planowane działania.

Niezbędność podjęcia korelacji w tym zakresie wymaga przygotowania odpowiednich komórek funkcjonalnych (osób funkcyjnych), stanowiska dowodzenia przygotowanych i będących w gotowości do zajęcia się tą problematyką w czasie planowania i prowadzenia działań. W tym zakresie zachodzi pytanie: czy należy się oprzeć na działaniu etatowych, istniejących komórek organizacyjnych stanowiska dowodzenia, czy też wydzielić odpowiedni zespół (grupę, osoby), który w swojej pracy zajmowałby się tylko podejmowaniem problematyki współdziałania?

Wydaje się, że organizując współdziałanie między autonomicznymi podmiotami, wskazane jest utworzenie specjalistycznej komórki zajmującej się powyższą problematyką, tym bardziej że współdziałanie nie będzie tylko występować w korelacji polskie wojska lądowe–wojska specjalne, ale także w relacjach międzynarodowych. Odpowiedzieć na to można poprzez inne pytanie: czy stać nas na (nieumyślne) wyzbycie się mogących napłynąć korzyści ze współdziałania?

Jednocześnie należy pamiętać o utrzymaniu własnej zdolności do przyjęcia specjalistycznych zespołów koordynacyjno-łącznikowych na swoim stanowisku dowodzenia<sup>79</sup>. W tym względzie oprócz swoistego „nadajnika” (zespół koordynacyjno-łącznikowy) musi istnieć dobrze przygotowany „odbiornik” (komórka funkcjonalna).

Pytanie o zasadność stworzenia odpowiedniej komórki funkcyjnej stanowiska dowodzenia, zajmującej się współdziałaniem, można porównać do organizacji stanowiska dowodzenia związku taktycznego (oddziału wojsk lądowych), w której strukturze istnieją etatowi oficerowie rodzajów wojsk, wspomagający dowódcę swą wiedzą, doświadczeniem, a zarazem będący swoistym „łącznikiem” z pododdziałami specjalistycznymi. Poziom taktyczny w znacznym stopniu różni

79 Wynika to z ogólnie panującej negatywnej tendencji, w myśl której skierowanie zespołów koordynacyjno-łącznikowych na inne stanowiska dowodzenia, rozwiąże wszystkie problemy aspektów współdziałania.

się od operacyjnego, ale dokonanie analogii w zakresie strukturalno-organizacyjnym jest w tym wypadku wskazane.

Kolejnym ważnym elementem czynnościowym realizowanym w procesie współdziałania jest zgranie wydzielonych do działań sił poszczególnych komponentów, które w zasadniczej mierze powinny być prowadzone w kraju (w wypadku udziału w operacjach poza jego granicami) i być realizowane w dwóch aspektach:

- planistycznym – w zakresie realizowanych czynności przez organy dowodzenia w procesie planistycznym;
- wykonawczym – dla praktycznego zgrania „wykonawców” – w celu określenia różnic i wzajemnych potrzeb w tym zakresie.

Zgrywanie to powszechnie powinno uwzględniać wymagania targetingu, który będzie stanowić określone punkty ramowe współdziałania, ale przede wszystkim będzie „integrować” – w sensie wykonawczym – opracowane w różnych dowództwach koncepcje i plany operacyjne. Dzięki tym czynnościom nastąpi praktyczne przygotowanie dowództw na wypadek podjęcia współdziałania w określonych (ćwiczonych) sytuacjach. Pogłębiona zostanie znajomość wzajemnych możliwości, co jest istotne w sytuacjach wydzielania odmiennych zasobów sił i środków do różnych operacji (działań), a także określona zostanie wspólna „świadomość operacyjna” poszczególnych kontyngentów.

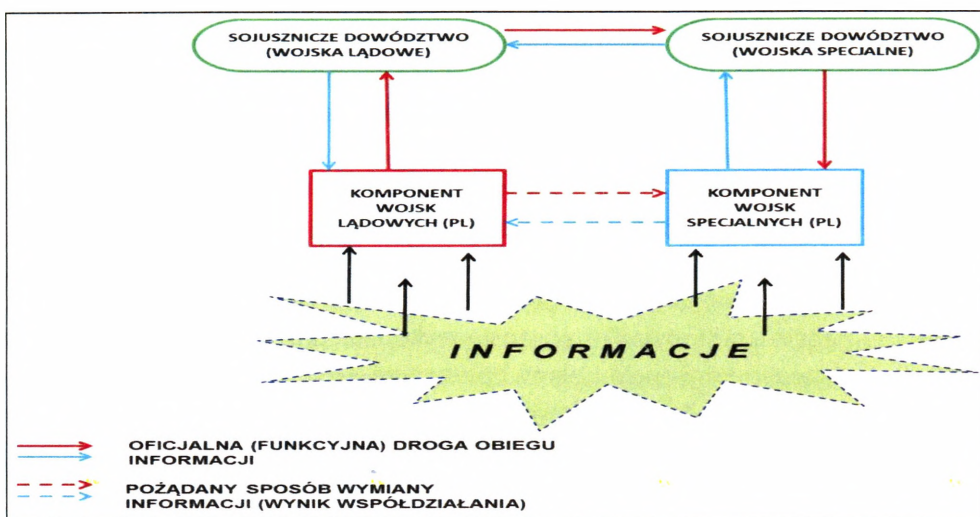
We współdziałaniu istotnego znaczenia nabiera wskazanie relacji dowodzenia między elementami wspierającymi i wspartymi, które mogą być narzucone na czas wykonywania zadań. Mogą one występować w aspekcie międzynarodowym i narodowym, a w skrajnie negatywnych przypadkach mogą wpływać na nieefektywne wykorzystanie przydzielanych sił i środków wsparcia.

Obecnie w operacjach międzynarodowych Polska wydziela do działania zgrupowanie poziomu taktycznego realizujące dowodzenie operacyjne. Dowódca tego zgrupowania (taktycznego) musi być przygotowany do procesu współdziałania z elementami innych rodzajów sił zbrojnych, co wyrażać się powinno dążeniem w jego działaniu do:

- zachowania autonomiczności komponentów i niezakłócania ich swobody działania;
- umiejętnego podziału „wspólnych” sił i środków wsparcia (narodowych) do realizacji działań (np. korzystanie z bezzałogowych aparatów latających, wywiadu osobowego, czy środków powietrznych).

Jeszcze przed rozpoczęciem działań, zwłaszcza w środowisku międzynarodowym, korzystne jest określenie „norm” współdziałania w sytuacji wydzielania poszczególnych komponentów w podporządkowanie odrębnym dowództwom sojuszniczym. Ma to swoje istotne znaczenie w wymianie zdobywanych informa-

cji co może skrócić czas ich analizy i uwzględnienia w swoich planach wynikających z nich wniosków (wymiana informacji w poziomie – układ narodowy)<sup>80</sup> – por. rys. 12.



Opracowanie własne.

Rys. 12. Preferowany sposób wymiany informacji w wypadku wydzielenia sił z dwóch różnych komponentów do struktur międzynarodowych bez funkcjonalnych powiązań między nimi

Zakres wymienianych informacji powinien być określony w ramach wzajemnych kontaktów poszczególnych dowództw jeszcze przed rozpoczęciem operacji, co w konsekwencji powinno wykreować pożądaną cechę wśród naszych komponentów wydzielanych do struktur międzynarodowych – świadczenia wzajemnej pomocy.

Rozpatrzenia wymagają także – zwłaszcza w operacjach pokojowych i spoza art. V – możliwości tworzenia zgrupowania zadaniowego szczebla taktycznego, uwzględniającego w swoich strukturach elementy różnych komponentów sił zbrojnych (lądowych i specjalnych). Doświadczenia działań prowadzonych w innych krajach wskazują, że takie struktury były tworzone i przynosiły wymierne efekty, zwłaszcza gdy były zachowane odpowiednie relacje dowodzenia, uniemożliwiające wykorzystywanie ich do innych niż „etatowe” działań.

<sup>80</sup> W sytuacji podległości pod odrębne dowództwa droga przejścia informacji przebiega minimum przez dwa elementy nadrzędne, powodując, że sąsiadujące w jednej bazie dwa polskie kontyngenty sił zbrojnych nie wymieniają bezpośrednio informacji ze sobą.

Należy jednak pamiętać, iż Polska, wydzielając jakiegokolwiek siły (poziomu taktycznego) do udziału w operacji poza granicami kraju, przydziela je do określonej struktury sił międzynarodowych (sojuszniczych). W tym względzie polskie wojska lądowe będą wchodzić w skład wyższych jednostek organizacyjnych lądowych sił międzynarodowych, podobnie jak polskie wojska specjalne będą wchodzić w skład odpowiadających im międzynarodowych zgrupowań wojsk specjalnych. W pewnym względzie implikuje to fakt, że współdziałanie będzie realizowane na wyższym poziomie dowodzenia (operacyjnym) operacji międzynarodowej. Jednakże działania, do których Polska dotychczas angażowała swe siły (Irak, Afganistan), powodują, że nasz zasadniczy komponent odpowiada za rozwój sytuacji w przydzielonej strefie odpowiedzialności (np. prowincja Ghazni, Afganistan). Charakter działań stabilizacyjnych w takim obszarze powoduje przenikanie się zadań realizowanych przez różne komponenty wojskowe (m.in. wojsk lądowych i specjalnych). Wcześniejsze odpowiednie przygotowanie dowódców taktycznych i ich organów dowodzenia do współdziałania z elementami wojsk specjalnych może tylko poprawić wzajemną współpracę i osiągnięcie korzyści. Także może w pewien sposób skrócić obieg informacji, finalnie przyczyniając się do podniesienia sprawności i efektywności realizowanych zadań oraz osiągnięcia swoich celów cząstkowych.

W prowadzonych rozważaniach nie można wykluczyć sytuacji tworzenia zgrupowań bojowych wojsk lądowych (poziomu taktycznego) z przydzielonymi określonymi siłami i środkami wojsk specjalnych na czas realizowanych działań stabilizacyjnych. Jednakże siły te musiałyby odzwierciedlać zakres podejmowanych działań i uwzględniać wytyczne Dowództwa Operacji Specjalnych, posiadać swoich przedstawicieli na stanowisku dowodzenia zgrupowania lądowego, a także mieć ściśle określone zakresy działania i relacje dowodzenia. To wpływałoby na zachowanie przez nie pewnego stopnia autonomiczności. Podjęcie takich działań zależałoby każdorazowo od oceny sytuacji (w tym środowiska), w jakich Polski Kontyngent Wojskowy miałby realizować swój mandat.

Bliskość proceduralna i organizacyjno-strukturalna krajów NATO powoduje wypracowanie wspólnej koncepcji istnienia „obok siebie” – w pewien sposób niezależnych – „dowództw” wojsk lądowych i wojsk specjalnych wspomagających się w ramach istniejących struktur i procedur.

Polska posiada pewne negatywne doświadczenia w tym zakresie, gdyż na początku operacji w Afganistanie (2002–2007) do składu Polskiego Kontyngentu Wojskowego były wydzielane siły specjalne, które otrzymywały do realizacji zadania nieadekwatne do ich możliwości i wyszkolenia (ochrona patroli, saperów, osób). To powodowało narastanie pewnej frustracji i przeświadczenia o braku umiejętności planowania dla nich zadań przez oficerów ogólnowojskowych. Należy jednak zaznaczyć, iż w ówczesnej sytuacji dowództwo wojsk specjalnych

jeszcze nie istniało, a – w pewnym sensie – nabyte negatywne doświadczenia, przyczyniły się do jego powstania.

W wypadku podjęcia decyzji o sformowaniu takiego komponentu zadaniowego istotne jest stworzenie obok sił zadaniowych (wykonawczych) poziomu taktycznego swoistego „dowództwa zadaniowego”, które będzie „umiało” połączonymi siłami dowodzić zgodnie z ich przeznaczeniem i otrzymanymi zadaniami<sup>81</sup>. Należy przy tym zaznaczyć, że przy dobrej organizacji i zgraniu takie rozwiązanie może przynieść bardzo dobre i pożądane efekty w sferze zarówno zapewnienia bezpieczeństwa wojsk własnych, jak i realizacji zadań, zwłaszcza w „rotacyjnych” operacjach stabilizacyjnych. Zgrupowanie takie musi być tworzone do zadania (nawet „zmianowego” na misji), a nie przed jego opracowaniem, i poparte musi być odpowiednimi kalkulacjami.

Problem współdziałania we współczesnych uwarunkowaniach konfliktów zbrojnych jest jak najbardziej aktualny, a zachowanie odrębności komponentów wojsk lądowych i wojsk specjalnych (zarówno w Polsce, jak i w NATO) podkreśla konieczność stosowania w tym zakresie pewnych rozwiązań proceduralnych, które są niezbędne w sytuacji istnienia różnorodnych relacji i zależności między komponentami. Samo współdziałanie może występować w każdym rodzaju działań, ale „poparte” musi być utrzymywaniem jednolitej świadomości operacyjnej ich uczestników. Współczesne uwarunkowania prowadzenia operacji militarnych powodują, że poziom operacyjny jest najbardziej adekwatny do organizacji współdziałania między komponentami wojsk lądowych i wojsk specjalnych, a na poziomie taktycznym (wykonawczym) realizowany może być jako element wykonywania określonego zadania.

Potrzeby i wymagania są głównym determinantem podejmowania wysiłku na rzecz współdziałania. W tym względzie należy podkreślić następujące kwestie:

– współdziałanie w operacji może być realizowane między różnymi podmiotami lub w ich wnętrzu (gdy nie występuje podległość, a więc nie ma sprawczej woli przełożonego);

– współdziałanie połączone jest z zasadami sprawnego i skutecznego działania. W swoim założeniu podnosi efektywność oddziaływania przez wykorzystanie najbardziej odpowiednich środków w danej sytuacji;

– współdziałanie jest efektem identyfikowania potrzeb i ograniczeń własnych w kontekście otrzymanego do realizacji zadania:

- potrzeby – dla podniesienia skuteczności i sprawności,
- ograniczenia – związane z zasobami, czasem, informacją;

81 Częste błędy w czasie przydzielania zadań dla pododdziałów specjalnych wynikały z mylnej interpretacji i łączenia np. rozpoznania ogólnowojskowego i rozpoznania specjalnego.

– organizacja współdziałania dla osiągnięcia pożądanego stopnia skuteczności powinna obejmować cztery zasadnicze elementy:

- nawiązanie współpracy,
- wymianę personelu (oficerów łącznikowych, koordynacyjnych),
- ujednoczenie procedur w zakresie „czynności” współdziałania,
- osiągnięcie kompatybilności sprzętu (między innymi w zakresie wymiany informacji);

– przy inicjacji współdziałania niezbędne jest określenie, kto jest jego „organizatorem”. W tym względzie pomocne jest wskazanie na poziomie operacyjnym głównego wykonawcy i współwykonawcy, a na poziomie taktycznym wykorzystanie zapisów doktrynalnych określających organizatora współdziałania;

– chociaż współdziałanie ma podobne funkcje „koordynujące” z synchronizacją, nie stanowi jej w swojej istocie;

– współdziałanie charakteryzuje się dużo większą elastycznością niż synchronizacja i koordynacja działań;

– współdziałanie jest ściśle związane z pracą organów dowodzenia, co w swojej istocie powoduje, iż zalicza się do funkcji dowodzenia;

– wzrost specjalizacji w walce wpływa na wzrost roli współdziałania na współczesnym polu walki;

– żeby uznać, że dany proces „koordynacyjny” jest współdziałaniem, musi on spełniać pewne warunki (zarazem ograniczenia) związane z zachowaniem:

- autonomiczności podmiotów,
- zgodności celów,
- świadomej i dobrowolnej współpracy,
- świadczenia pomocy przynajmniej jednej ze stron w stosunku do innej.

Wynika stąd, iż współdziałanie nie będzie występowało w sytuacjach, gdy:

- strony pozostają w jednej zależności służbowej,
- stanowią część doraźnej struktury zgrupowania zadaniowego, z zastrzeżeniem, iż wynikiem ustaleń współdziałania może być powstanie tejże struktury zadaniowej, która posiada swój organ dowodzenia.

Jednocześnie podkreślenia wymaga fakt, że:

- występowanie jedynie zgodności celu (celów) nie oznacza współdziałania,
- nie każde jednoczesne działanie kilku podmiotów, nawet wymierzone w ten sam cel oddziaływania, jest współdziałaniem;

– skuteczność współdziałania (jego efektów) wynika z:

- realizacji jego wysiłku na rzecz tych sił, które w danym rejonie (sytuacji) odgrywają zasadniczą rolę w postrzeganiu jako możliwości kreowania zmian w tej sytuacji,

• uwzględniania walorów i możliwości bojowych kooperantów już w czasie wstępnego planowania wykorzystania ich wysiłków,

- stworzenia sprawnego i kompatybilnego systemu wymiany informacji,
- stworzenia wzajemnych powiązań celowo-zadaniowych, zapewniających pełniejsze zaangażowanie stron do działań,
  - zachowania swobody uczestników współdziałania w realizacji powziętych zadań. Stworzone powiązania przyczynowo-skutkowe nie mogą zakłócać swobody działania w większej ilości, niż wymagają tego poczynione ustalenia koordynacyjne względem czasu i przestrzeni;
    - wzrost potrzeby współdziałania między wojskami lądowymi i wojskami specjalnymi w obecnych czasach wynika ze wzrostu roli i zakresu prowadzenia działań asymetrycznych, związanych ze zwiększeniem ilości operacji stabilizacyjnych i pokojowych, gdzie działania asymetryczne najczęściej są jedyną formą zagrożenia dla wojsk koalicji międzynarodowej.

#### **4.2. Rozwiązania strukturalno-funkcjonalne w zakresie organizacji współdziałania w siłach zbrojnych**

W skład Sił Zbrojnych RP wchodzi cztery rodzaje sił zbrojnych (RSZ). Najbardziej liczne to wojska lądowe (ok. 60 tys. żołnierzy), najmniej liczne to wojska specjalne (ok. 2 tys. żołnierzy)<sup>82</sup>. W czasie pokoju („P”) każdy rodzaj sił zbrojnych podlega swojemu macierzystemu dowództwu (obecnie w ramach DG RSZ), które jest odpowiedzialne między innymi za wyszkolenie i ukompletowanie podległych wojsk (poziomu taktycznego), wydzielenie komponentów sił do udziału w operacji i ich gotowość do wykonywania zadań zgodnie z przeznaczeniem.

Problematykę funkcjonowania RSZ regulują ustawy oraz opracowane na ich podstawie doktryny i instrukcje. Ustawy wskazują zasadnicze zadania poszczególnych komponentów sił zbrojnych w Polsce i w ramach sojuszniczego systemu obrony. Opracowane na ich podstawie doktryny działania opisują szczegółowe miejsca i rolę dowództw i sił w czasie „P” oraz kierunki transformacji sił i środków na wypadek powstania sytuacji kryzysowych („K”) i wojny („W”). Na ich podstawie w dowództwach RSZ opracowywane są stosowne instrukcje i regulaminy funkcjonowania (działania itp.), a także szczegółowe wytyczne opisujące przyjmowane struktury sił, organizację dowództw i zasad ich funkcjonowania w różnych stacjach zagrożeń państwa.

<sup>82</sup> NIK – informacja o wynikach kontroli, *Stan profesjonalizacji Sił Zbrojnych RP na przykładzie wybranych jednostek wojskowych*, s. 49, nr ewid. 173/2011/P10/086/KON oraz [www.milicis.pl](http://www.milicis.pl), z dnia 1.03.2013 r.

Do najważniejszych dokumentów normujących zadania wszystkich komponentów i dowództw Sił Zbrojnych RP, w tym wojsk lądowych i wojsk specjalnych należą:

- ustawa o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 21 listopada 1967 z późniejszymi zmianami<sup>83</sup>;
- *Strategia bezpieczeństwa narodowego RP* (Warszawa 2014);
- *Strategia obronności RP* (Warszawa 2009);
- *Doktryna prowadzenia operacji połączonych D-3(B)* (Warszawa 2009);
- *Regulamin działań wojsk lądowych DD/3.2* (Warszawa 2008);
- *Operacje specjalne DD/3.5(A)*, Warszawa 2013.

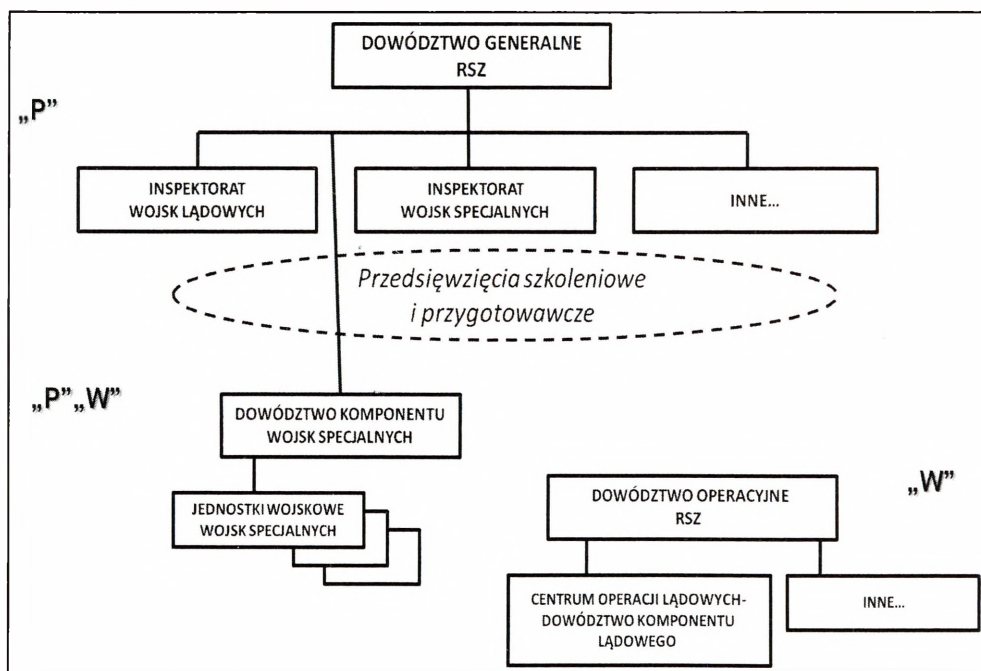
Na ich podstawie opracowane zostały między innymi instrukcje i regulaminy szczegółowo opisujące zasady działania w różnych sytuacjach, np. *Targeting w siłach połączonych DD/3.9* (Warszawa 2010), *Operacje reagowania kryzysowego spoza artykułu 5 DD/3.4(A)* (Warszawa 2013), czy też szczegółowy zakres planowania działań w poszczególnych komponentach sił zbrojnych (np. *Planowanie działań na szczeblu taktycznym w wojskach lądowych DD/3.2.5* (Warszawa 2006). Stanowią one także podstawę do opracowanych dokumentów gotowości bojowej SZ RP. Należy zaznaczyć, że w swoich działaniach, po utworzeniu w 2007 roku nowego rodzaju wojsk – wojsk specjalnych, do czasu wypracowania stosownych narodowych dokumentów doktrynalnych, które uszczegóławiają zakres i rolę komponentu w operacjach, Dowództwo Wojsk Specjalnych powoływało się na sojusznicze dokumenty doktrynalne, będące podstawą do określenia miejsca, roli i zadań podległych wojsk (np. *Allied Joint Doctrine for Special Operations AJP-3.5*).

W obowiązujących rozwiązaniach prawnych, wprowadzonych tzw. reformą systemu dowodzenia<sup>84</sup> z dniem 01.01.2014 roku, wszystkie jednostki wojskowe wojsk lądowych i specjalnych w czasie pokoju podlegają Dowództwu Generalnemu RSZ, które odpowiada za ich szkolenie i przygotowanie do działań zgodnie z przeznaczeniem. Na czas prowadzenia działań, zgodnie z potrzebą jednostki wojsk lądowych (i innych komponentów z wyjątkiem wojsk specjalnych) są wydzielane w podporządkowanie Dowództwa Operacyjnego RSZ i podlegają dowódcy operacyjnemu (po mianowaniu naczelnemu dowódcy SZ). Siły te przechodzą w podporządkowanie odpowiednich centrów operacyjnych, które bezpośrednio kierują ich działaniem. Co istotne, po wypracowaniu w 2007 roku pewnych rozwiązań dotyczących powołania Dowództwa Wojsk Specjalnych (DWS) zostało ono zlikwidowane.

83 Dz.U. z dnia 16 czerwca 2015, poz. 827.

84 Ustawa z dnia 21 czerwca 2013 r. o zmianie ustawy o urzędzie Ministra Obrony Narodowej oraz niektórych innych ustaw, która weszła w życie 1 stycznia 2014 roku; por. L. Konopka, M. Fryc, *Reforma systemu kierowania i dowodzenia Siłami Zbrojnymi Rzeczypospolitej Polskiej*, „Bellona” nr 3/2014.

wane w wyniku wspomnianej reformy (powstało Centrum Operacji Specjalnych). Natomiast od 03.08.2015 r. w jego miejsce powołano Dowództwo Komponentu Wojsk Specjalnych (DKWS), które przejęło w znacznej mierze zadania i funkcje istniejącego do grudnia 2013 DWS. Obecnie Dowództwu KWS podlegają wszystkie jednostki wojsk specjalnych, a samo dowództwo podlega Dowództwu Generalnemu RSZ<sup>85</sup>. Tym samym swoiste „centrum” operacji specjalnych zachowało swoją niezależność w stosunku do wprowadzanych zmian w 2014 roku. Podkreśla to fakt dążenia do zasady, że jako jedyny komponent SZ w Polsce ma ono odpowiadać zarówno za szkolenie i przygotowanie podległych mu wojsk i prowadzenie operacji specjalnych, realizowanych także w ramach operacji połączonych (por. rys. 13)<sup>86</sup>.



Opracowanie własne.

Rys. 13. Usytuowanie komponentu lądowego i wojsk specjalnych w strukturze SZ RP

W czasie działań wojennych funkcję pełnego dowodzenia wykonuje naczelny dowódca sił zbrojnych (po mianowaniu). Dowodzenie siłami wydzielonymi do prowadzenia działań narodowych (połączona operacja obronna) realizuje Do-

85 Stan na 30.06.2016 roku.

86 Por. D-3(B)..., wyd. cyt., s. 77–78.

wództwo Operacyjne, zaś w wypadku wydzielenia sił do struktur NATO dowodzi nimi wielonarodowe dowództwo sojusznicze.

O ile zadania (czas „W”) dotyczące utrzymywania i wydzielenia sił i środków w podporządkowanie Dowództwa Operacyjnego Sił Zbrojnych są w zasadzie tożsame dla trzech z czterech dowództw (wojska lądowe, siły powietrzne, marynarka wojenna), to istnieje jednak istotna różnica dotycząca zadań wojsk specjalnych (por. tab. 9).

Tabela 9

Zasadnicze zakresy działania komponentów rodzajów sił zbrojnych  
(podległość DG RSZ)

| WOJSKA LĄDOWE   | SIŁY POWIETRZNE | MARYNARKA WOJENNA   | WOJSKA SPECJALNE   |
|---|-----------------|---|--|
| Dowodzenie związkami organizacyjnymi i jednostkami wojskowymi niewydziałanymi w podporządkowanie dowódcy operacyjnego sił zbrojnych.  |                 |   | Dowodzenie związkami organizacyjnymi i jednostkami wojskowymi wojsk specjalnych.                     |
| Planowanie oraz realizacja mobilizacyjnego i operacyjnego rozwinięcia.  |                 |   | Planowanie oraz realizacja mobilizacyjnego i operacyjnego rozwinięcia oraz użycia wojsk specjalnych. |
| Szkolenie podległych związków organizacyjnych i jednostek wojskowych.   |                 |   |  |
| Przygotowanie sił i środków do działań bojowych oraz w sytuacjach przewidzianych w ustawach i ratyfikowanych umowach międzynarodowych.  |                 |   |  |
| Zarządzanie i przeprowadzanie kontroli podległych związków organizacyjnych i jednostek wojskowych na zasadach i w trybie określonym w przepisach o kontroli administracji rządowej. |                 |   |  |
|   |                 | Przewodniczenie Radzie SAR, o której mowa w art. 121 ustawy z dnia 18 sierpnia 2011 r. o bezpieczeństwie morskim (Dz.U. Nr 228, poz. 1368). |  |

Źródło: opracowanie własne na podstawie ustawy o powszechnym obowiązku obrony RP<sup>87</sup>.

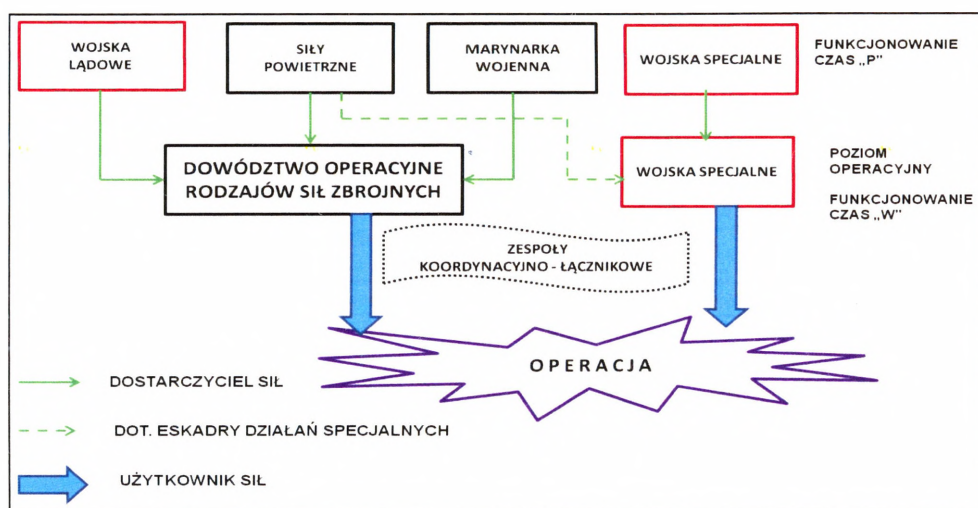
Zgodnie z powyższymi zapisami wszystkie dowództwa, z wyjątkiem dowództwa komponentu wojsk specjalnych, pełnią rolę tak zwanego „dostarczyciela sił”<sup>88</sup>. Natomiast Dowództwo Komponentu Wojsk Specjalnych jest zarówno „dostarczycielem sił” jak i „użytkownikiem sił”<sup>89</sup>. W praktyce oznacza to, że wojska specjalne

87 Tożsame zakresy działania zawarte są w innych dokumentach doktrynalnych SZ RP, m.in. instrukcjach regulujących zasady działania w ramach Wojennego Systemu Dowodzenia.

88 Force Provider.

89 Force User.

przygotowują (szkołą) swoje zasoby, podejmują decyzję o ilości wydzielonych sił i środków do działań w operacji, ale przede wszystkim dowodzą nimi bez podległości w stosunku do Dowództwa Operacyjnego RSZ. W tym uwarunkowaniu wojska lądowe wydzielają określone „zapotrzebowane” kontyngenty sił i środków w podporządkowanie równorzędnego dowództwa (Dowództwo Operacyjne), które przejmuje praktyczne nimi kierowanie. W zakresie kierowania działaniami w ramach jakiegokolwiek operacji ma to fundamentalne znaczenie, gdyż Dowództwo Komponentu Wojsk Specjalnych staje się równorzędnym – obok Dowództwa Operacyjnego organem dowodzenia operacyjnego. Spełnia to jeden z warunków „organizacji współdziałania”, gdyż komponenty wojsk lądowych i wojsk specjalnych w każdym stanie funkcjonowania państwa pozostają autonomiczne wobec siebie (por. rys. 14).



Opracowanie własne.

Rys. 14. Zakres wydzielania sił i środków rodzajów sił zbrojnych i ich podległość operacyjna

Dotychczasowa praktyka działań wskazuje, że polskie wydzielone komponenty rodzajów sił zbrojnych mogą realizować zadania samodzielnie w swoim obszarze odpowiedzialności, razem (na osiągnięcie wspólnych celów) w jednym obszarze odpowiedzialności lub jednocześnie, ale pozostając w oddzielnej podległości strukturalnej. W wypadku funkcjonowania w jednym obszarze odpowiedzialności działaniami kieruje jeden dowódca, ale poszczególne komponenty (podległe Dowództwu Operacyjnemu i Dowództwu Komponentu Wojsk Specjalnych) podlegają oddzielnym „funkcjonalnym” dowództwom. Ich działania są koordynowane w realizowaniu zadań i angażowaniu sił i środków, czy też wzajemnym wsparciu.

Do poszczególnych dowództw wydzielane są zespoły koordynacyjno-łącznikowe, które uczestniczą w procesie dowodzenia, a podejmowane przy ich udziale decyzje muszą być zaakceptowane przez „własne” dowództwa. W narodowym rozwiązaniu ujmującym „dostarczanie” i „użytkowanie” sił oznacza to, że głównym organizatorem działań w narodowej operacji obronnej i uczestnictwie w operacjach zagranicznych jest Dowództwo Operacyjne RSZ. Ma ono pełne możliwości zapotrzebowania, przyjęcia i dowodzenia operacyjnego sił ze wszystkich rodzajów sił zbrojnych, z wyjątkiem wojsk specjalnych, z którymi musi uzgadniać i koordynować zakres ich użycia. W tym celu wyżej wymienione zespoły (koordynacyjno-łącznikowe) wojsk specjalnych wydzielane są do Dowództwa Operacyjnego, a w razie potrzeby do innych centrów.

Dla zapewnienia właściwego procesu współdziałania między wojskami lądowymi a wojskami specjalnymi muszą być spełnione warunki wzajemnej znajomości składu, struktury, a nade wszystko możliwości operacyjno-taktycznych poszczególnych kontyngentów. Dotyczy to zarówno zespołów łącznikowych – jako dawcy informacji, jak i komórek planistycznych i dowodzenia docelowych dowództw – odbiorców informacji. Pozwoli to na efektywne wykorzystanie szans oddziaływania kooperanta, szybszą i sprawniejszą pracę w zakresie współdziałania oraz – co niezmiernie istotne – wpłynie na pełniejszy i płynniejszy przepływ informacji między dowództwami.

W zakresie organizacyjnym dowództw (centrów) powyższe zespoły koordynacyjno-łącznikowe wojsk specjalnych istnieją. Natomiast w strukturze dowództwa operacyjnego brak jest etatowej komórki zajmującej się możliwościami wykorzystania wojsk specjalnych w operacji. W konsekwencji powyższe zespoły (z wojsk specjalnych) pełnią rolę doradcy dowódcy operacyjnego. Takie rozwiązanie z jednej strony powoduje utrzymywanie dobrze przygotowanego zespołu doradczego przy dowódcy operacyjnym, z drugiej strony jednak celowym byłoby by zatrzymanie tego zespołu w charakterze stałym. Związane to jest zarówno z obowiązkiem dowódcy operacyjnego – pełnienia nadzoru nad działaniem polskiego kontyngentu wojskowego poza granicami kraju – ale także z trwającym ciągle procesem szkolenia i zgrzywania dowództwa (ćwiczenia), w którym nie tylko połączone wydziałanych komponentów jest istotna, ale także ujmowanie roli wojsk specjalnych jako podmiotu wspierającego. Obecne rozwiązanie wydaje się być stosowne w sytuacji istnienia dwóch równorzędnych dowództw i pozwala uniknąć błędów związanych z niecelowym i nieracjonalnym użyciem elementów wojsk specjalnych. Taki negatywny przykład miał miejsce na początku naszego zaangażowania w Afganistanie, gdzie grupa bojowa jednostki GROM była wykorzystywana głównie do ochrony patroli saperskich, czy też patrolowania okolic

międzynarodowej bazy z kilkudziesięcioma żołnierzami polskimi, a węższym zakresie do udziału w tajnych operacjach<sup>90</sup>.

Dla poprawnego usytuowania przestrzeni współdziałania między komponentami wojsk specjalnych i wojsk lądowych niezbędna jest analiza ich zadań i możliwości. To powodować będzie określenie przenikających się obszarów odpowiedzialności, a zarazem potrzeb, gdzie współdziałanie może zaistnieć w różnych stanach funkcjonowania państwa.

Zgodnie z dokumentami doktrynalnymi i z zakresu obronności wojska lądowe realizują zadania między innymi związane z:

- zapewnieniem obrony przed uderzeniami lądowo-powietrznymi w dowolnym rejonie, na każdym kierunku działania i w obliczu każdej formy zagrożenia militarnego;
- przygotowaniem do realizacji zadań wynikających z międzynarodowych zobowiązań Polski związanych z zapewnieniem bezpieczeństwa;
- likwidacji zagrożeń niemilitarnych.

Natomiast wojska specjalne przeznaczone są do prowadzenia operacji specjalnych zarówno w kraju, jak i poza jego granicami w okresie pokoju, kryzysu i wojny.

Rozwijając powyższe zadania (przeznaczenia wojsk), należy stwierdzić, iż w operacji militarnej (wojenna – narodowa operacja obronna, lub sojusznicza operacja obronna) do zasadniczych zadań komponentu lądowego należeć będzie:

- obrona terytorium przed atakiem powietrzno-lądowym przeciwnika;
- prowadzenie działań obronnych i zaczepnych;
- rozbicie i (lub) zniszczenie zgrupowań wojsk przeciwnika.

Natomiast komponent specjalny realizować będzie swoje zadania w ramach:

- prowadzenia rozpoznania na terenie zajmowanym (okupowanym lub administrowanym) przez przeciwnika lub bezpośrednio w jego ugrupowaniu;
- prowadzenia akcji bezpośrednich wymierzonych w siły przeciwnika (w tym sprzęt), a także w ważne obiekty i infrastrukturę;
- udzielania wszechstronnej pomocy wojskowej o charakterze doradczym i szkoleniowym innym podmiotom (sojuszniczym, lokalnym) zaangażowanym w konflikt.

90 Początkowo planowano użycie w Afganistanie grupy powyżej 100 żołnierzy GROM, następnie ich liczebność spadała, by wysłać tam 13 żołnierzy. Oceniam, że decydenci na wstępie określali liczbę żołnierzy, a następnie do nich „dopasowywali” zadania, co przeczy zasadzie racjonalnego wykorzystania posiadanych sił i środków. Por. D. Dachowicz, *Determinanty efektywności operacji specjalnych na przykładzie operacji w Iraku i w Afganistanie* [w:] *Wojska specjalne w systemie obronnym RP – aspekty organizacyjne, doktrynalne i modernizacyjne*, Warszawa 2013; J. Rybak, *GROM.PL. Tajne operacje polskich sił specjalnych*, Warszawa 2009, s. 155–190.

W zakresie realizowanych zadań przez komponent wojsk specjalnych dla wojsk lądowych korzystne jest pozyskiwanie skutków jego działań w sferze zarówno materialnej, jak i niematerialnej. W tym zakresie działania specjalne wywierają wpływ na działania lądowe poprzez:

- pozyskiwanie fundamentalnych informacji o charakterze zasadniczym lub uzupełnieniowym, dotyczącym między innymi rozmieszczenia najważniejszych elementów ugrupowania wojsk przeciwnika w głębi zajmowanego terytorium w kontekście analizy jego przyszłych zadań (np. stanowiska dowodzenia, odwody) i planowania rażenia go posiadanymi środkami ogniowymi dalekiego zasięgu. Dodatkowo zdobyte informacje umożliwiłyby ocenę skutków wykonanych ataków, w tym stopnia porażenia celów, a także położenia i stanu technicznego zasadniczych elementów infrastruktury w głębi przeciwnika w kontekście analizy możliwości jego zabezpieczenia i manewru oraz planowania własnych działań;

- wykonywanie ataków na obiekty lub środki rażenia dalekiego zasięgu, które z racji położenia znajdują się poza zasięgiem środków oddziaływania wojsk lądowych (Dowództwa Operacyjnego), gdzie nawet ich krótkotrwałe obezwładnienie ma bezpośredni wpływ na kształtowanie sytuacji w obszarze działań bezpośrednich wojsk lądowych i wpływa na osiągnięcie przez nie celów operacyjnych i strategicznych. W tym zakresie można korzystać ze skutków własnych, planowych działań wojsk specjalnych (koordynacja *kiedy?*) bądź wykorzystywać ich położenie celem zaplanowania (we współdziałaniu) ataku bezpośredniego;

- udzielanie pomocy wojskowej siłom znajdującym się na tyłach przeciwnika, w tym lokalnym oddziałom działającym na korzyść wojsk lądowych w kontekście ich późniejszego udziału w oddziaływaniu głębokim na przeciwnika, w ramach operacji wojsk lądowych;

- opanowanie i utrzymanie ważnych obiektów infrastruktury na kierunku działania wojsk lądowych (do czasu ich podejścia), np. lotnisk, przepraw, punktów przeładunkowych;

- wykorzystanie skutków oddziaływania w sferze psychologicznej przeciwnika.

Wojska specjalne mogą wykorzystywać rezultaty i możliwości działania wojsk lądowych w zakresie:

- transportu i ewakuacji grup specjalnych do (z) rejonu działania (wykorzystanie śmigłowców lotnictwa wojsk lądowych);

- wykonania wsparcia ogniowego z wykorzystaniem śmigłowców i środków artyleryjskich dalekiego zasięgu;

- umożliwienia wykorzystania zasobów osobowych i rzeczowych pozostawionych na tyłach przeciwnika;

- wykorzystania informacji dotyczącej szczegółowej sytuacji przeciwnika w obszarze działania grup specjalnych (także w planowanym obszarze).

Współcześnie istotnego znaczenia nabiera koordynacja działań między komponentami wojsk lądowych i wojsk specjalnych w realizowanych operacjach „poza artkulem V” traktatu waszyngtońskiego. Stanowią je tak zwane „działania poza wojenne” Sojuszu, traktowane jako operacje reagowania kryzysowego. Celem pełniejszego określenia miejsca tych operacji względem stanu funkcjonowania państwa, można zaliczyć do nich wszelki udział naszych sił w operacjach zagranicznych o charakterze reagowania kryzysowego (stabilizacyjnym), mogące mieć miejsce w czasie pokoju, jak i kryzysu, gdy nie zagraża on bezpośrednio Polsce. Tego typu działania posiadają szereg typowych tylko dla nich cech, które w stosunku do lat ubiegłych nadają nowy wymiar współdziałaniu między rodzajami sił zbrojnych. Należą do nich między innymi:

- obszar operacji, gdzie działaniami objęty jest przeważnie cały kraj, forma starcia regularnego zastąpiona jest działaniami asymetrycznymi, a siły międzynarodowe występują jako silniejsza strona konfliktu asymetrycznego. Co za tym idzie – sojusznicy mają przewagę w ilości wojsk, sprzęcie (zwłaszcza nowoczesnym) i co warto podkreślić – posiadają pełne panowanie w powietrzu;

- niszczenie (fizyczne) przeciwnika nie stanowi głównego celu operacji. Celem jest stabilizacja sytuacji poprzez uzyskanie zaufania miejscowej ludności do interweniujących sił, odtworzenie struktur państwowych i sił bezpieczeństwa oraz udział w odbudowie kraju. Zasadnicze siły biorące udział w operacji zorientowane są na osiągnięcie zakładanych celów głównych. Stąd też walka z rebeliantami nie stanowi już punktu centralnego, na rzecz którego realizuje się pozostałe działania. W tym względzie zwalczanie sił destabilizacyjnych traktowane jest jako jeden z czynników (zasadniczy, ale nie najważniejszy), wpływający na poprawę sytuacji<sup>91</sup>;

- powszechnie międzynarodowy charakter zgrupowań operacyjnych. Wielonarodowe struktury występują już na poziomie taktycznym (oddziału, pododdziału);

- w samych działaniach większy nacisk położony jest na działania defensywne (ochrona wojsk, miejscowej ludności, ważnych obiektów infrastruktury), niż na działania ofensywne;

- występowanie ograniczeń mandatowych w zakresie użycia poszczególnych kontyngentów. Znaczenie zyskują operacje specjalne (także z wykorzystaniem bezzałogowych aparatów latających), które z racji charakteru prowadzonych działań mogą te ograniczenia „omijać”;

- występowanie stałych limitów ilościowych zaangażowanych sił narodowych. Ich zmiana wymaga – w wypadku Polski – zgody prezydenta. W niektórych przypadkach może być odgórnie określona w mandacie organizacji międzynaro-

91 Czynnik ten najczęściej utożsamiany jest z działaniem wojsk specjalnych.

dowych (liczba), a także wymaganiami akceptacji miejscowych władz lub stron konfliktu.

Zadania realizowane przez komponent wojskowy można podzielić na dwie grupy. Pierwsza o charakterze polityczno-humanitarnym ma na celu stworzenie realnych warunków poprawy sytuacji miejscowej ludności. Druga o charakterze militarnym ma na celu zapobieżenie pogorszeniu się sytuacji wewnętrznej i neutralizacji czynników destabilizacyjnych.

Do zasadniczych zadań wojsk lądowych w operacjach stabilizacyjnych należy:

- podejmowanie działań mających na celu stabilizowanie sytuacji wewnętrznej w obszarze odpowiedzialności, a poprzez to wprowadzanie w życie postanowień mandatowych i porozumień pokojowych;
- rozdzielenie i rozbrajanie stron konfliktu, a w razie potrzeby zwalczanie paramilitarnych grup destabilizacyjnych (rebelianckich i terrorystycznych);
- zabezpieczenie procesu odbudowy kraju poprzez ochronę działań humanitarnych, odtworzenie możliwości sprawnego funkcjonowania instytucji publicznych, a także udział w przebudowie lub odbudowie sił militarnych państwa.

W tego typu operacjach nie da się uniknąć ich aspektu militarnego i należy liczyć się z sytuacją oddziaływania bojowego przeciwnika na siły międzynarodowe. Ze względu na ich specyficzny, asymetryczny charakter, obce i czasami zdecydowanie wrogie środowisko dużego znaczenia nabierają działania jednostek specjalnych. Mogą one pełnić rolę sił wspierających wysiłki komponentu lądowego, ale także mogą mieć wydzielony obszar operacji, gdzie będą prowadziły swoje działania dla osiągnięcia celów szczegółowych (działania bezpośrednio wymierzone w siły destabilizacyjne).

Do głównych zadań komponentu specjalnego w tym zakresie należeć będzie:

- zwalczanie przeciwnika asymetrycznego poprzez wykonywanie akcji bezpośrednich na jego liderów, zgrupowania bojowe, konwoje itp.;
- prowadzenie działań poszukiwawczo-ratunkowych, w tym odzyskiwanie personelu wojskowego i cywilnego, uwalnianie zakładników;
- udzielanie pomocy wojskowej lokalnym siłom bezpieczeństwa, doradztwo i szkolenie.

Przenikanie się obszarów odpowiedzialności komponentów wojsk lądowych i specjalnych jest najbardziej widoczne w zakresie podejmowania działań, mających na celu ochronę wojsk własnych i miejscowej ludności, rozumianej jako zmniejszenie możliwości destrukcyjnego oddziaływania przez przeciwnika. Współdziałanie będzie wynikało z potrzeby osiągnięcia zakładanych celów działań (poszczególnych komponentów) oraz chęci osiągnięcia efektu synergicznego kooperantów. Następować będzie w sytuacjach:

- prowadzenia operacji wymierzonych w grupy destabilizacyjne – wymiany informacji o miejscach ich pobytu, usytuowania baz i sposobach działania, a także wspólnych przedsięwzięć bojowych w zakresie wzajemnego wsparcia;
- wspierania posiadanymi środkami transportowymi (śmigłowce) i ogniowymi (śmigłowce, artyleria itp.);
- tworzenia grup zadaniowych w sytuacjach wymagających szczegółowej koordynacji działań.

Zgodnie z zapisami zawartymi w *Strategii obronności Rzeczypospolitej Polskiej* w czasie pokoju siły zbrojne mogą brać udział w pewnych przedsięwzięciach militarnych w sferze zapewnienia bezpieczeństwa państwa. Oprócz powstania sytuacji kryzysowej daleko poza granicami kraju, w której zwalczaniu udział biorą wydzielone siły narodowe (w ramach reagowania kryzysowego NATO), zostały wyszczególnione inne zagrożenia mogące mieć bezpośredni wpływ na bezpieczeństwo Polski, a w tym względzie na zadania stawiane siłom zbrojnym. Do szczególnych zagrożeń w tym zakresie należą:

- proliferacja broni masowego rażenia (BMR);
- zagrożenia o charakterze asymetrycznym, w tym cyberterroryzm, terroryzm (BMR), zorganizowana przestępczość międzynarodowa, handel narkotykami i ludźmi, piractwo morskie.

Nie wyklucza się także wystąpienia konfliktów o charakterze lokalnym w pobliżu granicy z Polską, co determinuje nasz kraj do utrzymania zdolności w reagowaniu na takie zagrożenia. Przeciwdziałanie im postuluje się wykonywać w układzie sojuszniczym, aczkolwiek nie wyklucza się podejmowania działań samodzielnych. Spośród wszystkich zagrożeń we współczesnym środowisku bezpieczeństwa za najbardziej niebezpieczne uważa się te związane z atakiem terrorystycznym. W tym względzie nie wyklucza się podejmowania samodzielnych, kompleksowych działań militarnych i niemilitarnych, które mają na celu obronę, a także zminimalizowanie zagrożeń. Działanie służb państwowych odpowiedzialnych za zwalczanie terroryzmu może być wspierane przez siły i środki wydzielane przez siły zbrojne. Możliwość wystąpienia kryzysu lokalnego w pobliżu granicy, a także aktów terroryzmu wewnątrz kraju lub poza jego granicami (wymierzonych w obywateli polskich lub polskie instytucje) implikuje zadania stawiane siłom zbrojnym dla ich przeciwdziałania i zapobieżenia.

Czas pokoju charakteryzuje się tym, iż Polska nie jest z mocy prawa zaangażowana w żaden konflikt o charakterze zbrojnym, a więc siły zbrojne nie mogą podejmować żadnych działań wymierzonych w inny podmiot międzynarodowy. Jednakże swoisty „brak” granic geograficznych i politycznych powoduje nieprzewidywalność wystąpienia negatywnych zjawisk w dziedzinie bezpieczeństwa. Mogą one uzewnętrznić się w przyszłości, a to zmusza do utrzymywania sił w gotowości natychmiastowego przeciwdziałania.

W czasie pokoju wojska lądowe realizują przedsięwzięcia szkoleniowe oraz te z zakresu utrzymywania gotowości bojowej bez angażowania swoich zasobów w jakiegokolwiek działania o charakterze konfrontacyjnym. Cechą wojsk specjalnych jest elastyczny sposób prowadzenia działań. W związku z powyższym nie można wykluczyć hipotetycznej sytuacji, która zakłada realizację niektórych przedsięwzięć o charakterze militarnym poza granicami kraju (tzw. operacje o podwyższonym ryzyku politycznym). Byłyby one wymierzone w źródła terroryzmu i jego skutki (np. odbijanie zakładników, pojmanie wrogich liderów itp.). Jednakże muszą to być działania prowadzone w duchu prawa międzynarodowego, mające na celu zachowanie pokoju.

Obszarem współdziałania między wojskami lądowymi a specjalnymi w tym zakresie jest przede wszystkim informacja (zdobywanie i jej wymiana), a w wypadku podejmowania działań o charakterze kontrterrorystycznym na terenie kraju także wzajemne wsparcie bojowe. W przedsięwzięciach zwalczania terroryzmu, o ile siły zbrojne zostaną zaangażowane we wspomaganie innych państwowych służb, wojska specjalne będą pełnić rolę głównego wykonawcy, wspieranego przez inne służby i rodzaje sił zbrojnych (wojsk). Jako główny wykonawca siły specjalne mogą brać udział w:

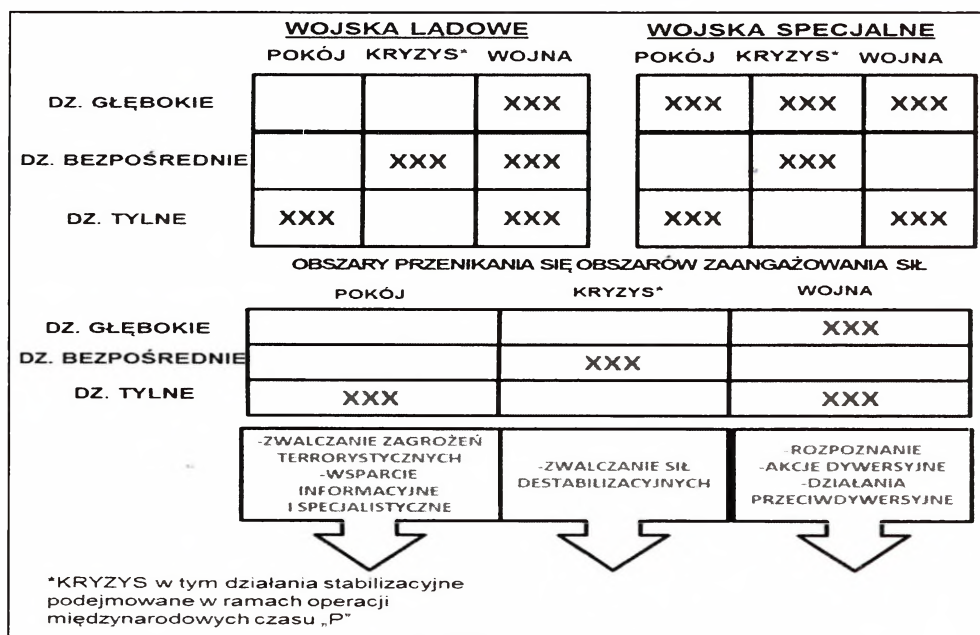
- bezpośrednich działaniach przeciwterrorystycznych;
- wsparciu działań przeciwterrorystycznych;
- prowadzeniu rozpoznania specjalnego.

Pomoc wojsk lądowych w tym względzie sprowadzałaby się w zasadzie do wsparcia działań przeciwterrorystycznych, głównie w ramach działań prewencyjnych mających na celu blokadę i (lub) izolację określonych obszarów (głównie miejskich) przed przenikaniem członków grup terrorystycznych i osób ich wspierających. Ponadto monitorowanie sytuacji w zagrożonych punktach, wzmocnienie sił i środków ochronianych przez układ pozamilitarny obiektów.

W niektórych aspektach zagrożeń terrorystycznych wojska lądowe mogą wydzielać specjalistyczne siły i środki do zabezpieczenia funkcjonowania wojsk specjalnych. Są to pododdziały rodzajów wojsk (np. wojsk chemicznych), gdy istnieje zagrożenie użycia BMR lub wykorzystania skutków ataków na obiekty przemysłowe, powodujących możliwość wystąpienia skażeń.

Dla sprawnej realizacji zadań związanych ze wsparciem działań w wojskach lądowych realizuje się przedsięwzięcia mające na celu utrzymanie odpowiedniego stopnia gotowości alarmowej. Jest to między innymi zdolność do wydzielenia odpowiednich ogólnowojskowych i specjalistycznych sił i środków do udziału w tego typu działaniach (wspomagających układ pozamilitarny) oraz w innych wchodzących w skład systemu reagowania kryzysowego kraju.

Współdziałanie między komponentem wojsk lądowych i wojsk specjalnych w różnych stanach funkcjonowania państwa i w różnych rodzajach operacji (działań) determinowane jest posiadaniem przez nie specyficznych możliwości prowadzenia ich i oddziaływania na zróżnicowanego przeciwnika w różnych środowiskach walki. Powoduje to powstanie tak zwanych hipotetycznych obszarów współpracy, zawierających w sobie zasadniczy (główny) cel działania zgrupowania operacyjnego, cele szczegółowe poszczególnych kontyngentów oraz przewidziane do realizacji zadania wynikające z ich operacyjnego przeznaczenia i celów strategiczno-operacyjnych stawianych przed nimi (por. rys. 15).



Opracowanie własne.

Rys. 15. Ogólny schemat przenikania się obszarów współdziałania wojsk lądowych i wojsk specjalnych

Współdziałanie w takich sytuacjach musi kierować się racjonalnością i celowością, a wspierać je musi właściwe wcześniejsze przygotowanie podmiotów. Przebieg dotychczasowych działań oraz przewidywane wymagania dotyczące ich połączoneści kreują fakt, że współdziałanie będzie istotną formą kooperacji przyszłego pola walki. Obszar oddziaływania (walki) stanowi obecnie integralną całość, w której działania głębokie, bezpośrednie i tylne są powiązane ze sobą. Tylko pełne bezpośrednie lub pośrednie oddziaływanie na przeciwnika – w każdym z tych obszarów – stworzy korzystne warunki do wykonania zadań i osiągnięcia

celów cząstkowych w dowolnym wycinku operacji – czy to wojennej, czy też stabilizacyjnej.

Współcześni dowódcy i ich komórki planistyczne, konceptualizując swoje plany działania, muszą już nie tylko uwzględnić planowany zakres działania i możliwości wojsk własnych oraz zakres działania sąsiadów, ale także brać pod rozwagę możliwości i zakresy funkcjonowania wszelkich podmiotów użytych w operacji oddziałujących na przeciwnika. Istotne jest uwzględnianie prognostycznych wniosków z efektów ich przyszłych działań w kontekście własnych potrzeb i ogólnego kształtowania się sytuacji na polu walki. Niewyciągnięcie tych wniosków wynika między innymi ze słabej znajomości możliwości innych podmiotów, nieznaności procedur ich działania oraz braku poczynionych ustaleń koordynacyjnych w zakresie wykorzystania sił i środków już we wstępnej fazie procesu planowania. W konsekwencji prowadzi to do sytuacji, w której cele ogólne podmiotów są zbieżne, ale sposoby dochodzenia do nich przez poszczególnych uczestników walki przynoszą efekty rozbieżne, utrudniając tym samym osiągnięcie celu głównego. Przykładem ilustrującym taką sytuację jest operacja w Afganistanie, gdzie szeroko pojęte działania stabilizacyjne prowadziły polskie siły zadaniowe. Dążąc do poprawy bezpieczeństwa w prowincji (wybranych powiatach), realizowały szereg przedsięwzięć niemilitarnych mających na celu zdobycie przychylności miejscowej ludności. Przedstawały siebie jako siły stabilizujące poprawiające bezpieczeństwo miejscowej społeczności, w praktyce kierując i uczestnicząc w procesie „odbudowy” kraju. W tym samym czasie miała miejsce „nieoczekiwana” operacja sił specjalnych, której celem było aresztowanie miejscowych liderów podziemia. W jej wyniku giną cywile i ponoszone są straty materialne. W efekcie dotychczasowe rezultaty działalności sił stabilizacyjnych zostają zniweczone.

Z punktu widzenia celów operacji oba podmioty miały cele zbieżne. Jednakże brak koordynacji i przepływu informacji spowodował, że sposób ich osiągnięcia przez zgrupowanie specjalne wpłynął negatywnie na stopień osiągnięcia celu zgrupowania ogólnowojskowego. Z prakseologicznego punktu widzenia działania takie cechują się wysokim stopniem nieracjonalności, który byłby łatwy do usunięcia w przypadku stworzenia odpowiednich procedur działania.

Zarówno wojska specjalne, jak i lądowe dysponują szerokim asortymentem sił i środków wpływających na podniesienie współczynnika ich wzajemnej komplementarności. Jego znajomość pozwala na organizację „pozytywnego współdziałania” i powzięcie dobrych rozwiązań proceduralnych w tym zakresie. W operacji połączonej zakres i rodzaj wsparcia między poszczególnymi kontyngentami określa dowódca sił połączonych. W wyniku tego zostaje wskazany element wsparcia i elementy wspierające. Za osiągnięcie głównych celów operacji, w tym za organizację współdziałania, odpowiedzialny jest dowódca wspierany, który winien zapoznać dowódców wspierających z ogólną koncepcją planowanych działań.

W tym względzie powinni oni zachować dużą swobodę opracowywania własnych planów działania. Gwarantuje to osiągnięcie synergii działań we wszystkich obszarach (zdefiniowanych wcześniej), tam gdzie jest to możliwe, z zachowaniem elementów ekonomii sił i racjonalności działania względem czasu i przestrzeni. To w konsekwencji stwarza skuteczny warunek osiągnięcia celu operacji.

Biorąc pod uwagę obecne rozwiązania strukturalno-funkcjonalne w SZ RP, należy podkreślić, iż:

- zarówno w czasie pokoju, jak i wojny wojska specjalne i wojska lądowe podlegają oddzielnym dowództwom, które przez to zobowiązane są do podjęcia działań zmierzających do korelacji wysiłków na ogólne cele operacji i poszczególne zadania;

- komponent lądowy pozostaje głównym wykonawcą działań na polu walki, na rzecz którego inne komponenty sił zbrojnych podejmują określone zadania wsparcia. Jako główny wykonawca staje się podmiotem odpowiedzialnym za organizację współdziałania między wszystkimi uczestnikami walki;

- dla zabezpieczenia procesów współdziałania z poszczególnych dowództw wydziela się odpowiednio przygotowane i wyposażone zespoły koordynacyjno-łącznikowe. Zespoły te powinny cechować się bardzo dobrą znajomością struktur, wyposażenia i możliwości wojsk własnego komponentu, jak i komponentu, do którego zostały skierowane;

- współdziałanie między wojskami lądowymi i specjalnymi dotyczyć będzie tradycyjnego modelu wykorzystania sił względem czasu i przestrzeni, ale musi także mieć swoje odzwierciedlenie w procesie *targetingu*<sup>92</sup>, zainicjonowanym na poziomie strategicznym, który staje się zasadniczym punktem koordynacji działań między rodzajami sił zbrojnych w stale powiększającym się obszarze działania;

- inicjacja procesu współdziałania nie może być wynikiem tylko analizy bieżącej sytuacji na polu walki, lecz procesem ciągłym wynikającym z miejsca i roli komponentów sił w poszczególnych rodzajach działań;

- zwiększający się zakres użycia wojsk w operacjach stabilizacyjnych w środowisku międzynarodowym powoduje użycie mniejszych komponentów do działania. W konsekwencji problematyka organizacji współdziałania między wydzielonymi komponentami rodzajów sił zbrojnych rozwiązywana będzie na stosunkowo niskich poziomach dowodzenia, głównie taktycznych. W związku z tym na poziomie taktycznym występuje konieczność organizacji przedsięwzięć szkoleniowych

92 *Target* – obiekt działania (cel). Obiektem działania jest wyselekcjonowany obszar geograficzny, zdolności operacyjne, osoba lub organizacja (włącznie z jej wolą, pojmowaniem rzeczywistości i zachowaniem), na które mogą być skierowane działania militarne jako część ogólnego wysiłku, służącego osiągnięciu politycznych stanów docelowych. Obiekt działania staje się celem po wskazaniu go do rażenia (innego oddziaływania) wykonawcom. *Targeting w siłach połączonych*, DD/3.9, Warszawa 2010, s. 12–13.

i ćwiczeń obejmujących współdziałanie między wydzielonymi komponentami rodzajów sił zbrojnych;

– obecne operacje charakteryzują się krótkim okresem działań konwencjonalnych. Po których następuje długi czas działań stabilizacyjnych, w czasie których najbardziej narażone na oddziaływanie przeciwnika będą wojska lądowe. Działania wojsk specjalnych wymierzone bezpośrednio w przeciwnika asymetrycznego, nawet bez sprawczego udziału wojsk lądowych, będą wpływać na poprawę bezpieczeństwa komponentu lądowego;

– poszczególne stany funkcjonowania państwa kreują zasadnicze obszary współdziałania między wojskami lądowymi i specjalnymi, które w zależności od realizowanych zadań i celów stawianych przed nimi mogą przyjmować różnorodną formę;

– istotnego znaczenia we współdziałaniu nabiera hierarchizacja wysiłków względem czasu i przestrzeni. Wykonywanie zadań bojowych przez stosunkowo niewielkie grupy specjalne na rzecz realizacji operacji we współdziałaniu z wojskami lądowymi stwarza konieczność posiadania – przez wydzielone siły komponentu sił specjalnych – „ogólnej świadomości operacyjnej”;

– wojska specjalne są skutecznym narzędziem do prowadzenia działań wyprzedzających zarówno w aspekcie „globalnym” (wyszkolenie, wysoka gotowość bojowa), jak i na rzecz zgrupowań taktycznych wojsk lądowych (działanie na ich kierunku – rozpoznanie, opanowywanie ważnej infrastruktury). Sprzyja temu także fakt niezmiennia podległości (czas „P” i „W”);

– wojska specjalne mogą wykonywać swoje zadania na rzecz innych rodzajów sił zbrojnych, pośrednio wpływając na uzyskiwanie powodzenia w walce przez wojska lądowe (np. oznaczają cele niszczone przez siły powietrzne, co ułatwia działania wojsk lądowych);

– współdziałanie między wojskami lądowymi i wojskami specjalnymi może być realizowane w całym obszarze operacji. Niemniej jednak przenikanie się celów i zadań najszerzej pojawiać się będzie w szeroko pojętych działaniach głębokich, które dla wojsk specjalnych stanowią „naturalny” obszar działania, zaś dla wojsk lądowych obszar mający wpływ na kształtowanie sytuacji w bezpośredniej strefie działań.

### 4.3. Współdziałanie w procesie dowodzenia

Proces dowodzenia stanowi całość przedsięwzięć związanych z dowodzeniem, realizowanych na stanowiskach dowodzenia przez komórki organizacyjne i osoby funkcyjne. W swojej istocie stanowi *cykl informacyjno-decyzyjny realizowany przez dowództwa, jednakowy na wszystkich poziomach dowodzenia, polegający na*

cyklicznej realizacji czynności w ramach funkcji dowodzenia<sup>93</sup>. Obok środków dowodzenia i organizacji dowodzenia wchodzi on w skład systemu dowodzenia, który zapewnia podejmowanie stosownych decyzji na wszystkich szczeblach dowodzenia.

We współczesnej operacji połączonej (między innymi w polskich rozwiązaniach normatywnych) siły specjalne stanowią osobny komponent i podlegają oddzielnemu dowództwu. Dzięki swoistemu usamodzielnieniu od „reszty” komponentów operacji (właściwych sił połączonych) zyskują stosowną i pożądaną współcześnie elastyczność, ułatwiającą reagowanie w czasie i przestrzeni, w stosunku do potrzeb oraz zmieniającej się sytuacji, z wykorzystaniem posiadanych własnych sił i środków. Tym samym komponent specjalny staje się istotnym „podmiotem” biorącym udział w operacjach XXI wieku. W związku z powyższym należy liczyć się i przewidywać, że bez względu na rodzaj współczesnych działań obok trzonu łączącego trzy tradycyjne rodzaje sił zbrojnych (wojska lądowe, marynarka wojenna i siły powietrzne) wojska specjalne będą występować jako podmiot autonomiczny objęty oddzielnym procesem planowania (w sensie występowania) i prowadzenia działań. Jednak w swojej istocie ukierunkowany na osiągnięcie wspólnych, zasadniczych celów strategicznych i operacyjnych. Mało prawdopodobne jest prowadzenie współczesnej operacji bez udziału sił specjalnych, co w zasadzie implikuje konieczność przygotowania się i podjęcia czynności koordynacyjnych między komponentem wojsk lądowych i wojsk specjalnych w obszarze operacyjnym. Przygotowanie takie musi mieć swoje uzasadnienie w rozwiązaniach proceduralnych, obecnych w każdym komponencie (lądowym i specjalnym), ale także prezentowane we wspólnych przedsięwzięciach umożliwiającym zgranie planowanego i podejmowanego wysiłku<sup>94</sup>.

Istnienie dwóch „niezależnych” podmiotów operacji – sił połączonych i sił specjalnych, jest wynikiem zarówno przyjętych rozwiązań strukturalnych, jak i odmiennością zasad ich użycia. Docelowo wpływa to w pewien sposób na organizację dowodzenia w każdym z tych komponentów, która ustala między innymi relacje pomiędzy dowództwami, ich uprawnienia i wpływa na przyjmowaną strukturę.

Celowe jest znalezienie wspólnych odnośników do współdziałania, umiejscowienie ich w procesie dowodzenia, nadanie im pewnych ram organizacyjnych, tak aby w przyszłości móc sobie pomagać, a nie przeszkadzać. Wydaje się, że do-

93 *Regulamin...*, wyd. cyt., s. 428.

94 Należy przy tym uwzględnić czynnik międzynarodowy we współczesnych operacjach, gdzie polskie wojska lądowe mogą współdziałać z wojskami specjalnymi z innych krajów, a polskie wojska specjalne mogą wykonywać określone działania na rzecz wielonarodowych komponentów różnych rodzajów sił zbrojnych.

konywane ustalenia mają swoje odzwierciedlenie w procesie zarządzania, zwłaszcza w czynnościach planowania i organizowania działań – wspólnych dla każdego „działającego podmiotu”. To w konsekwencji wpływa na ustanowienie swoistych reguł kooperacji między nimi.

Podjęcie pozytywnej kooperacji obejmuje współdziałanie stanowiące wielopodmiotowe działanie, wymagające dokonania uzgodnień w ramach dążenia do osiągnięcia tego samego celu lub wzajemnego wspomaganie się w realizacji swoich indywidualnych potrzeb. Współdziałanie stanowi proces zachodzący między przynajmniej dwoma kooperantami, a jako taki musi cechować się pewnym stałym cyklem działań oddziaływującym na biorące w nim udział podmioty. Każdy rodzaj sił zbrojnych stanowi określoną strukturę organizacyjną, realizującą funkcje zarządzania (dowodzenia) mające na celu finalne wykonanie określonych czynności lub osiągnięcie określonego stanu.

W teorii zarządzania proces kierowania składa się z czterech faz<sup>95</sup>:

- planowania i podejmowania decyzji;
- organizowania;
- przewodzenia;
- kontrolowania<sup>96</sup>.

W swoich założeniach fazy te odpowiadają przedsięwzięciom związanym z dowodzeniem realizowanym w ramach systemu dowodzenia na stanowiskach dowodzenia, a zaliczających się do procesu dowodzenia. Do jego czterech faz należy<sup>97</sup>:

- ustalanie położenia;
- planowanie;
- stawianie zadań;
- kontrola.

Współdziałanie jako efekt dobrowolnej kooperacji oznacza pewne zamierzenie, a więc jest wynikiem zaplanowania i podjęcia określonych czynności względem posiadanych (przeznaczonych do współdziałania) sił oraz czasu i przestrzeni. A przede wszystkim – nawet bez podejmowania tych czynności – oznacza utrzymanie gotowości organizacyjno-proceduralnej do jej natychmiastowego podjęcia. Po zaplanowaniu współdziałanie podlega czynnościom organizacyjnym mającym między innymi na celu sprawne i bezkolizyjne wprowadzenie zawartych ustaleń w życie, a tym samym wykonanie zaplanowanych zadań. To jest praktyczne grupowanie swoich zasobów do działania zgodnie z określonym kierunkiem.

95 Cztery fazy są najczęściej przyjmowane. Niektórzy autorzy postrzegają funkcje kierowania w większej ilości pozycji (np. H. Fayol, A. Bajcura). Niemniej jednak wszystkie funkcje kierownicze realizowane są w ramach procesu decyzyjnego zorientowanego na cele, zasoby i strukturę organizacji. Por. J. Kręćkij, J. Wołęjszo (red.), *Podstawy dowodzenia*, Warszawa 2007, s. 66–67.

96 R.W. Griffin, *Podstawy zarządzania organizacjami*, Warszawa 2000, s. 40.

97 *Planowanie działań...*, DD/3.2.5, wyd. cyt., s. 21.

Dla właściwej organizacji współdziałania zasadniczą rolę rzutuującą na cały jego proces odgrywa planowanie. Podejmowanie i realizacja określonych czynności musi być poprzedzone odpowiednim przygotowaniem „procedur” współdziałania oraz samych zasobów osobowych organów dowodzenia, zdolnych do jego prawidłowego ujęcia w planowaniu. Nabiera to oczywistego znaczenia przy konieczności podjęcia kooperacji między dwiema różniącymi się od siebie pod względem struktur zasad i sposobów działania organizacjami w sytuacji, gdy dążenie do nawiązania współdziałania jest związane ze świadomością posiadania własnych ograniczeń i potrzeb komplementarności. W praktyce realizowanych ćwiczeń można zaobserwować niejednokrotnie pomijanie aspektów współdziałania ze względu na nieznaną „własnych potrzeb” w zakresie komplementarności. Wynikało to pośrednio z nieznaności nie tylko możliwości bojowych „kooperanta” i realizowanych przez niego działań, ale także z nieujmowania w procesie planowania (np. w czasie informowania) wniosków z oceny działania sąsiadów, ich położenia itp. Ma to także swoje odzwierciedlenie w sposobie wykorzystania zespołów koordynacyjno-łącznikowych i wymagalności w stosunku do nich<sup>98</sup>. W tym względzie dla poprawnego umiejscowienia i przebiegu procesu współdziałania między wojskami lądowymi i wojskami specjalnymi należy poddać analizie sam przebieg operacji – dla określenia potrzeb współdziałania, jak i przebieg planowania – dla określenia powiązań, a tym samym wymagań czynnościowych współdziałania.

Współczesna operacja, bez względu na to, czy jest prowadzona w ujęciu narodowym, czy międzynarodowym oraz czy jest samodzielnym przedsięwzięciem rodzaju sił zbrojnych, czy też operacją połączoną kilku rodzajów sił zbrojnych z jednego lub różnych krajów, zawsze będzie się składać z niezmiennych faz, które bez względu na nazewnictwo występujące w różnych publikacjach oddają jej cechy ogólne. Zaliczyć do nich można trzy fazy:

- fazę początkową operacji – obejmującą przygotowanie sił do udziału w niej;
- fazę podtrzymywania operacji – „właściwe” prowadzenie operacji;
- fazę przejściową operacji – obejmującą działania prowadzone po zakończeniu konfliktu.

Przyjęty szczegółowy podział operacji połączonej bazuje na sojuszniczych wydawnictwach doktrynalnych, które w zasadzie odnoszą się do operacji połączonych realizowanych w środowisku międzynarodowym (sojuszniczym) w sytuacjach kryzysowych. Dlatego występuje w nich duży stopień szczegółowości nie-

98 Podobne „działania” wykonywane są także na niższych szczeblach taktycznych, gdzie w meldunkach bojowych lub w czasie odpraw koordynacyjnych oficerowie koncentrują się co najwyżej na wskazaniu położenia sąsiadów, bez wyciągnięcia wniosków dotyczących możliwości ich wykorzystania w ramach współdziałania (np. dla ochrony rejonów rozmieszczenia).

których przedsięwzięć rzutujący negatywnie na ogólną przejrzystość dokumentu – pod względem stosowania rozwiązań narodowych. W dalszych rozważaniach dla podkreślenia wymagań aspektów współdziałania przedstawione zostanie pięć zasadniczych faz – przedsięwzięć problemowych, w których zawierają fazy operacji wymienione w doktrynie *D-3(B)* (por. tab. 10). Odpowiadać to będzie występującym różnicom środowiskowym, podmiotowym, przedmiotowym i czynnościowym uczestników operacji.

Tabela 10

Fazy operacji połączonej wg zagadnień problemowych

| FAZY OPERACJI WG D-3(B) |   | UJECIE FAZ OPERACJI W ZAGADNIENIACH PROBLEMYCH |   |
|-------------------------|---|--|---|
| 1.                      | Informacyjne przygotowanie środowiska operacyjnego  | I  | Planowanie i przygotowanie                          |
| 2.                      | Przygotowanie/organizacja sił (w tym logistyczne narastanie sił i środków)                            |  |   |
| 3.                      | Przerzut i rozmieszczenie sił   | II   | Przegrupowanie na obszar operacji                   |
| 4.                      | Prowadzenie operacji  | III  | Działania   |
| 5.                      | Zakończenie operacji lub zmiana jej charakteru  |  |   |
| 6.                      | Powrót sił do MSD (miejsca stałej dyslokacji) lub skierowanie ich do wykonywania kolejnego działania. | IV   | Powrót do miejsca stałej dyslokacji MSD             |
|                         |   | V  | Odtworzenie zdolności/przyjęcie struktur pokojowych |

Źródło: opracowanie własne na podstawie *D-3(B)*..., wyd. cyt., s. 50–51; B. Panek (red.), *Operacje...*, wyd. cyt., s. 67.

Z punktu widzenia potrzeb koordynacji działań, w tym organizacji współdziałania między kontyngentami wojsk lądowych i wojsk specjalnych, najistotniejsze wydają się przedsięwzięcia realizowane w ramach fazy pierwszej i trzeciej operacji. W ramach planowania i przygotowania działań (faza I) i samego działania (faza III) zmagania poszczególnych kontyngentów będą się zazębiać. Niemniej jednak w pozostałych fazach, w zależności od rodzaju operacji i planowanych do podjęcia działań, wojska specjalne mogą wykonywać szereg czynności wspierających wojska lądowe, także w czasie przegrupowania (faza II i IV). W powyższym modelowym rozwiązaniu podziału operacji na fazy do głównych czynności realizowanych w poszczególnych fazach zaliczać się będzie:

1) w ramach planowania i przygotowania:

– opracowanie planów operacji na podstawie otrzymanych sprecyzowanych, strategicznych celów politycznych, w tym oczekiwanego stanu końcowego. Efektem jest przekształcenie wytycznych szczebla strategicznego w koncepcje operacji, a następnie (w jej wyniku) synchronizowanie posiadanych zdolności rodzajów sił zbrojnych w ramach zaplanowanych działań;

- stworzenie zgrupowań oraz dostosowanie systemu dowodzenia do wymagań planowanej operacji;
- przeprowadzenie szkolenia i zgrywania;
- stworzenie systemu wsparcia i zabezpieczenia działań;
- nawiązanie współdziałania w zakresie zabezpieczenia przegrupowania i zabezpieczenia linii komunikacyjnych (z państwem gospodarzem, innym uczestnikiem operacji – według uwarunkowań);
- przeprowadzenie rekonesansu pod względem zabezpieczenia przegrupowania wojsk i ich działania w obszarze odpowiedzialności;
- 2) w ramach przegrupowania:
  - przemieszczenie przydzielonych sił w obszar działań;
  - rozmieszczenie i rozwijanie ich, realizacja przedsięwzięć ochronno-obronnych oraz przedsięwzięć zabezpieczenia logistycznego i bojowego;
  - szkolenie i zgrywanie sił w obszarze przyszłych działań;
  - przeprowadzenie operacji wstępnych (w razie konieczności wystąpienia) dla utrzymania lub uzyskania przewagi przed rozpoczęciem zasadniczej fazy działań, a także dla uzyskania dodatkowych, niezbędnych informacji dotyczących przeciwnika i środowiska działania;
  - uzupełnienie systemu dowodzenia o włączenie sieci informacyjnej do wymiany danych z innymi uczestnikami działań (spoza dowództwa) i państwa gospodarza, a także elementów współpracy cywilno-wojskowej;
  - zorganizowanie procesu współdziałania poprzez włączenie do współpracy innych podmiotów, biorących udział w działaniach (będących na miejscu);
- 3) w ramach działań „właściwych”:
  - realizacja działań w przydzielonym obszarze odpowiedzialności na rzecz osiągnięcia celu operacji, w tym dążenie do osiągnięcia zakładanego militarnego celu końcowego;
  - praktyczna koordynacja i integracja działań między wszystkimi uczestnikami zgodnie z wymogami wielokierunkowego oddziaływania na przeciwnika i kształtowania przestrzeni walki;
  - w zależności od rodzaju operacji może nastąpić przejście od działań regularnych do stabilizacyjnych, a w dalszej kolejności przekazanie zadań lokalnym siłom bezpieczeństwa lub międzynarodowym kontyngentom wojskowym;
- 4) w ramach przemieszczenia do kraju (MSD):
  - w wypadku wcześniejszego podporządkowania sił z innych krajów zwolnienie ich i skierowanie pod macierzyste dowództwo narodowe;
  - zaplanowanie przegrupowania (w tym harmonogram sił i środków), przeprowadzenie rekonesansu, dokonanie ustaleń z krajami tranzytowymi itp.;

– dokonanie ustaleń z państwem gospodarzem w zakresie ochrony wojsk i zabezpieczenia ich wycofania pod względem logistycznym;

– przegrupowanie sił i środków do kraju, bezpośrednio do miejsc stałej dyslokacji lub do zaplanowanych tymczasowych miejsc rozmieszczenia;

5) w ramach odtworzenia zdolności bojowej realizuje się:

– powrót w macierzyste podporządkowanie, przyjęcie struktur czasu „P”;

– uzupełnienie zużytych środków materiałowych i osobowych stosownie do etatu pokojowego;

– zgromadzenie wniosków z operacji, poddanie ich analizie i dokonanie odpowiednich ustaleń, mających na celu opracowanie wytycznych do wykorzystania w kolejnych operacjach.

Analiza przebiegu ostatnich konfliktów zbrojnych podkreśla występowanie praktycznych elementów współdziałania już od pierwszych faz operacji. W czasie wojny w Zatoce Perskiej (2003), dyslokacja amerykańskich jednostek specjalnych następowała przed przybyciem zasadniczego rzutu wojsk lądowych. W ramach operacji wstępnych siły specjalne były wykorzystywane do zbierania informacji o infrastrukturze komunikacyjnej i rozlokowaniu zasadniczych elementów struktury dowodzenia i rażenia armii irackiej. Miało to niezwykle istotne znaczenie dla planowanego przyszłego manewru i uderzenia rzutu lądowego. Zasadnicze uderzenie wojsk lądowych poprzedzone było opanowaniem portów i węzłów komunikacyjnych na „bliskich” tyłach armii irackiej. Ponadto utrzymywanie i w pewien sposób jawne działanie wojsk specjalnych na północy kraju wpłynęło na zatrzymanie tam części wojsk lądowych w obawie prawdopodobnego (w domyśle) uderzenia wojsk sojuszniczych z terytorium Turcji. To wymagało wcześniejszego zaplanowania i skoordynowania akcji. Tym samym praktyczne współdziałanie zostało rozszerzone z fazy prowadzenia operacji właściwej na fazy (etapy) wcześniejsze – przegrupowania i operacji wstępnych wojsk lądowych.

W swojej istocie współdziałanie może zaistnieć:

1) w fazie planowania i przygotowania:

– w ramach przeprowadzenia szkolenia i zgrywania (w kraju);

– w zakresie ustalenia i zabezpieczenia linii komunikacyjnych;

2) w fazie przegrupowania:

– w szkoleniu i zgrywaniu sił (po przegrupowaniu do rejonów wyjściowych);

– w czasie zabezpieczania rozmieszczania i rozwijania sił;

– dla zabezpieczenia przegrupowania, mając na celu zdobycie i utrzymanie ważnych obiektów infrastruktury komunikacyjnej (porty, lotniska itp.);

– w pozyskiwaniu dodatkowych informacji;

3) w ramach działań właściwych:

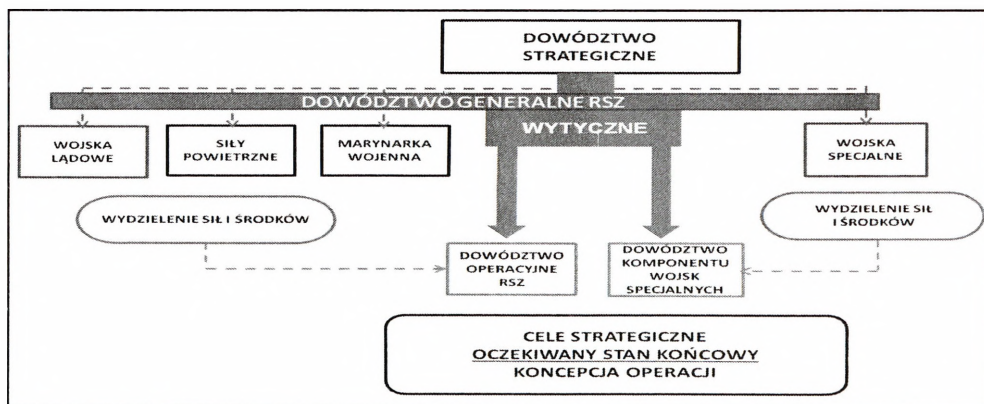
– bezpośredniego i pośredniego oddziaływania na przeciwnika;

– zdobywania informacji;

- 4) w ramach przemieszczenia (powrotu) do kraju:  
 – ochrony i zabezpieczenia punktów przeładunkowych.

Zakres realizowanych zadań każdorazowo zależy będzie od typu prowadzonej operacji (wojenna, stabilizacyjna, o charakterze pokojowym), sposobu działania przeciwnika (oddziaływanie na elementy ugrupowania wojsk własnych przed i w trakcie rozpoczęcia działań), a także uwarunkowań środowiskowych (typ terenu, sposób jego przekraczania itp.). Niemniej jednak szczegółowe generowanie ograniczeń i potrzeb każdego komponentu biorącego udział w działaniach musi już następować na wstępie czynności planistycznych i dotyczyć nie tylko działań właściwych („walki”), lecz także działań poprzedzających. To one mają wymierny wpływ na późniejszy sposób użycia i wykorzystania wojsk, osiągnięcia i utrzymania przewagi oraz zachowania wysokiego wskaźnika potencjału bojowego.

Najistotniejszym elementem (czynnością) rzutującym bezpośrednio na przyszły proces współdziałania między wojskami lądowymi a wojskami specjalnymi jest planowanie operacji. To wtedy – pod względem teoretycznym – dokonuje się analizy możliwości wzajemnego wsparcia działań między komponentami planowanymi do użycia w operacji. Punktem wyjścia są wytyczne ze szczebla strategicznego, które określają między innymi pożądany stan końcowy działań militarnych, rzutujący bezpośrednio na zakładane do osiągnięcia cele polityczne (rys. 16).



Opracowanie własne.

Rys. 16. Modelowy schemat inicjacji planowania operacyjnego

W stosunku do otrzymanych wytycznych poszczególne dowództwa rodzajów sił zbrojnych (DG RSZ)<sup>99</sup>, zgodnie z zapotrzebowaniem dowództw kierujących działaniami, wydzielają komponenty sił, które w dalszych czynnościach realizują szkolenie i zgrzywanie bojowe. Równocześnie rozpoczyna się proces planowania operacji, których przedsięwzięcia można zawrzeć w pięciu zagadnieniach dotyczących:

- rozpoczęcia planowania;
- orientowania operacyjnego;
- opracowania koncepcji operacji;
- opracowania planu operacji;
- przeglądu i aktualizacji planu.

Zakres czynnościowy powyższych zagadnień zawiera się w etapach planowania wyszczególnionych w *Doktrynie planowania na poziomie strategiczno-operacyjnym (D-5)*, do których zalicza się następujące etapy<sup>100</sup>:

- etap 1 – inicjowanie;
- etap 2 – analiza zadania;
- etap 3 – opracowanie wariantów działania;
- etap 4 – analiza wariantów;
- etap 5 – weryfikacja i porównanie wariantów;
- etap 6 – podjęcie decyzji o wyborze wariantu;
- etap 7 – opracowanie koncepcji i planu operacji;
- etap 8 – ocena operacji i przegląd planu operacji.

Niemniej jednak dla potrzeb zrozumienia przedsięwzięć istotnych z punktu widzenia przebiegu współdziałania należy rozpatrzyć podstawowe zagadnienia planowania. Zagadnienia te charakteryzują się wykonywaniem określonych zestawów czynności, które dla przyszłej organizacji współdziałania nabierają istotnego znaczenia. Pominięcie ich w przedsięwzięciach planowania rzutować będzie negatywnie na dalszy proces współdziałania i podejmowane decyzje.

Celem *rozpoczęcia planowania* jest zainicjowanie procesu planowania operacyjnego poprzez rozpoczęcie zbierania informacji, a także określenie zadań wstępnych (przygotowawczych) służących ich wykonaniu przed opracowaniem koncepcji działania. Etap rozpoczyna się analizą wytycznych do planowania otrzymanych w ramach dyrektywy inicjującej lub pod postacią wytycznych. Efektem jest zapoznanie się przez dowódcę i kluczowe osoby funkcyjne dowództwa (dowództw operacyjnych) z założeniami „przydzielonej” operacji, w tym z jej pożą-

<sup>99</sup> Obecnie dowództwa RSZ skumulowane są w DG RSZ. W przedstawionych zapisach dąży się do przedstawienia idei wydzielania sił i środków poszczególnych komponentów RSZ, stąd występują określenia „dowództwa” RSZ.

<sup>100</sup> D-5..., wyd. cyt., s. 103.

danym stanem końcowym, a także wstępne wyciągnięcie wniosków dotyczących ograniczeń w działaniu. Z punktu widzenia przyszłego organizowania współdziałania najistotniejszą grupę stanowią informacje dotyczące:

- wymagań przełożonego (poziomu strategicznego – wspólnego dla wszystkich podmiotów organizacyjnych, wytypowanych do udziału w operacji);
- określenia głównego wykonawcy i współwykonawcy, w tym określenia relacji dowodzenia między nimi;
- występowania ograniczeń własnych;
- określenia potrzeb własnych.

Kolejnym zagadnieniem bezpośrednio poprzedzającym opracowanie koncepcji operacji jest *orientowanie operacyjne*, w którym dokonuje się wszechstronnej analizy przyszłej operacji, w tym wstępnej kalkulacji działań. Podczas odprawy informacyjnej następuje ukierunkowanie czynnościowe dalszej pracy zespołów funkcyjnych poprzez wydanie *Wytycznych dowódcy do dalszego planowania*. Szczegółowej analizie poddaje się między innymi:

- sytuację i czynniki geopolityczne;
- zamiar przełożonego i przydzielonych zadań w kontekście osiągnięcia pożądanego stanu końcowego;
- założenia planistyczne i występujące ograniczenia w planowaniu;
- wnioski z silnych i słabych stron przeciwnika i uwarunkowań środowiskowych.

Dla określenia ramowych potrzeb przyszłego współdziałania niezbędne jest dokonanie:

- kalkulacji w zakresie określenia niezbędnych sił i środków do przeprowadzenia operacji (ograniczenia – potrzeby);
- analizy zadań i celów działania innych autonomicznych uczestników operacji, a w tym względnie wyciągnięcie wniosków w zakresie możliwości komplementarności działań w obszarze operacji;
- wstępnego określenia ram współdziałania i potrzeb z zakresu jego zainicjowania (aspekty proceduralne: *jak, kiedy, gdzie?*).

W wyniku orientowania operacyjnego następuje uszczegółowienie ustaleń planistycznych, które stanowią podstawę do rozpoczęcia planowania na niższych szczeblach dowodzenia, a także do rozpoczęcia procedury współdziałania poprzez wymianę informacji oraz powołania (skierowania) zespołów koordynacyjno-łącznikowych.

Najistotniejszym z punktu widzenia prowadzenia przyszłej operacji etapem planowania jest opracowanie *koncepcji operacji*. Stanowi ona dokument zatwierdzany przez przełożonego, określający główne cele i kierunki działania wojsk własnych. Koncepcja działania komponentu wspieranego stanowi podstawę do organizacji „ram” współdziałania z elementami wpierającymi. W ramach ogólnych

czynności związanych z realizacją problematyki tego zagadnienia poprzez szczegółową analizę wszystkich czynników wpływających na wykonanie działania opracowuje się i poddaje ocenie warianty działania wojsk własnych. Na ich podstawie dowódca podejmuje decyzję i ogłasza zamiar działania. Poprzez badanie czynników wpływających na planowane działania precyzuje się wnioski dotyczące możliwości użycia wojsk własnych, biorąc pod uwagę posiadany potencjał i środki zabezpieczenia. To stanowi przesłankę do określenia zarówno obszarów ryzyka i niepewności, jak i własnych potrzeb w zakresie wsparcia działań lub zwiększenia potencjału oddziaływania (zbierania informacji) na głównym kierunku działania.

Do momentu podjęcia decyzji przez dowódcę (przyjęcia koncepcji działania) trwają prace mające na celu znalezienie najlepszego sposobu oddziaływania na środek ciężkości przeciwnika, ocenę rozwiązań, a także dokonywanie uzgodnień w zakresie wsparcia i zabezpieczenia działań.

Pod kątem przyszłego współdziałania istotne jest już praktyczne wykorzystanie zespołów koordynacyjno-łącznikowych komponentu wspierającego na stanowisku dowodzenia. Chodzi o wykorzystanie możliwości wsparcia w stosunku do opracowywanych wariantów działania. Współdziałanie wojsk lądowych z wojskami specjalnymi następować będzie w całej głębokości obszaru operacji. W związku z tym dużego znaczenia nabierze proces planowania „targetingu”<sup>101</sup>, w którym zostaną zdefiniowane kluczowe cele przeciwnika, określony stopień ich ważności i podejmowanego ryzyka ich neutralizacji, w tym źródła określonego wysiłku ogniowego do ich zniszczenia (obezwładnienia).

Ważne jest, aby przed finalnym zaakceptowaniem koncepcji dokonano niezbędnych ustaleń „rzeczowych” możliwości przyszłego wsparcia działań, gdyż w wypadku planowania i organizowania współdziałania między wojskami lądowymi a specjalnymi mamy do czynienia z istnieniem dwóch strukturalnie niezależnych od siebie rodzajów sił zbrojnych. Co za tym idzie, oba te podmioty, realizują planowanie operacyjne niemal w tym samym czasie, niezależnie od siebie. Pominięcie współpracy w czasie opracowywania koncepcji operacji (wariantów działania, kalkulacji itp.) mogłoby negatywnie wpłynąć na powstające plany, gdyż nie uwzględniałyby z pewnym wyprzedzeniem oddziaływania na korzyść wspieranego komponentu. Istotna przy tym jest koordynacja między zespołami funkcyjnymi stanowisk dowodzenia, gdyż samo współdziałanie nie dotyczy tylko od-

101 Targeting połączony jest procesem określania efektów koniecznych do osiągnięcia celów dowódcy, identyfikowania czynności prowadzących do wywołania pożądaných skutków za pomocą dostępnych środków, selekcjonowania obiektów działania i nadawania im priorytetów, synchronizowania rażenia razem z innymi zdolnościami operacyjnymi, a następnie oceniania ich efektywności i w razie konieczności podejmowania działań zaradczych. Por. *Targeting...*, DD/3.9, wyd. cyt.

działywania ogniowego, lecz także np. procesu zbierania i weryfikacji informacji (rozpoznanie, przydzielanie celów i rejonów).

Efektem finalnym jest opracowanie koncepcji operacji, która stanowi uszczegółowiony dokument planistyczny, ukazujący zamiar dowódcy w zakresie użycia posiadanych sił i środków, aby osiągnąć zakładane cele względem czasu i przestrzeni. Zdefiniowane są przy czym obszary współdziałania, a w wypadku braku ich jasnego sprecyzowania – miejsca skupienia głównego wysiłku, określenie i umiejscowienie środka ciężkości przeciwnika i przesunięcia własnego, co w zasadzie pozwala określać przyszłe, możliwe obszary współdziałania już w trakcie walki.

W swojej treści koncepcja powinna zawierać:

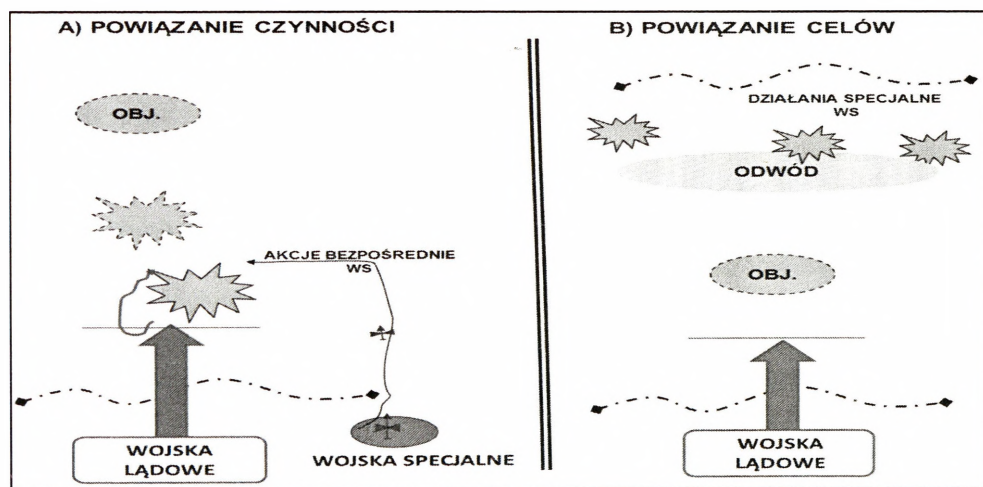
- otrzymane treści dyrektywne przełożonego;
- przyjęty przez dowódcę sposób realizacji nakazanych działań (operacji) i osiągnięcia stawianych przed nim celów;
- określenie niezbędnych sił i środków do udziału w operacji na podstawie otrzymanego zadania i przeprowadzonych kalkulacji;
- terminy (w stopniu szczegółowym lub ogólnym) osiągnięcia gotowości i realizacji działań w operacji;
- „zapotrzebowania” na opracowanie planów wspierających;
- informacje dla podległych dowódców, ale także elementów wspierających o charakterze przewidywanych dla nich działań, które powinny zostać uwzględnione w ich procesie planowania.

Sama koncepcja po przyjęciu przez dowódcę powinna zostać przedstawiona do akceptacji przełożonemu, a po jej zatwierdzeniu stać się podstawą opracowywania *Planu operacji*. W ramach jego opracowywania intensyfikują się procesy wymiany informacji między współdziałającymi dowództwami. Następuje uszczegółowienie treści zawartych w koncepcji, a w ramach koordynowania i synchronizowania – ich potwierdzenie. Finalnie, po opracowaniu *Planu* podlega zatwierdzeniu i staje się podstawą organizacji działań. Ustalenia i uzgodnienia między sztabami współdziałających wojsk lądowych (Dowództwo Operacyjne) i wojsk specjalnych, mają swoje odzwierciedlenie w zapisach zawartych w części głównej *Planu*, jak też w załącznikach – wykazie przedsięwzięć zabezpieczających realizowanych przez dowództwa współdziałające, a zawartych w instrukcjach koordynacyjnych. Na podstawie tak opracowanego dokumentu określa się cele końcowe (rażenia) i wykonawców do ich obezwładnienia w procesie targetingu.

Z chwilą zatwierdzenia *Planu operacji* rozpoczynają się ostatnie czynności, w których dokonuje się przeglądu i aktualizacji planu. Ma to na celu utrzymanie jego wykonalności względem zmieniających się uwarunkowań środowiskowych (informacje z rekonesansu rozpoznania), a także położenia i sposobu działania przeciwnika. Aktualizację prowadzi się na bieżąco, a w uzasadnionych wypadkach może ona dotyczyć zmian w ustalonym sposobie współdziałania.

Pod względem zaplanowania współdziałania etapy opracowania *Planu operacji* i jego aktualizacji mają fundamentalne znaczenie. Ustalenia poczynione przez zespoły koordynacyjno-łącznikowe, a zaakceptowane przez macierzyste dowództwa, stają się podstawą do ujęcia tych czynności we własnych planach operacyjnych, a także przekazania ich komórkom wykonawczym (związzków taktycznych, oddziałów, pododdziałów, zespołów i grup bojowych) do realizacji. Istotą tego rozwiązania jest fakt, że siły te otrzymują zadania do wykonania będące w ich „etatowym” zakresie działania (jako konkretne zadania np. zdobycia, utrzymania, wsparcia), ale też w swoim celu oddziałyujące na korzyść kooperanta. Jako cele zaakceptowane przez własne dowództwa, a realizowane w formie zadań, nabierają w pełni cech zorganizowanego działania i podlegają wykonaniu. Odstępstwa od tego dla zachowania ciągłości działania i możliwości osiągnięcia celu wspólnego muszą być każdorazowo akceptowane przez współdziałające dowództwa. W tym celu niezbędne staje się dalsze utrzymywanie zespołów łącznikowych przy dowództwach komponentu lądowego i specjalnego.

Samo współdziałanie, oprócz ściśle zaplanowanych działań na swoją wzajemną korzyść, może opierać się także na ustaleniach celowych. W tym wypadku ustala się zgodność celów działania, a współpracujące rodzaje sił zbrojnych prowadzą własne, niepowiązane w sposób bojowy z kooperantem działania, które bezpośrednio wpływają na prowadzenie przez niego działań bezpośrednich (por. rys. 17).



Opracowanie własne.

Rys. 17. Modelowy wpływ współdziałania między wojskami lądowymi i specjalnymi w czasie działań bojowych

Przedstawiony schemat, na podstawie dokonanych ustaleń współdziałania, w przykładzie pierwszym (A) ukazuje natarcie wojsk lądowych, którym towarzyszą wojska specjalne. To one dokonują rozpoznania i oddziaływania bezpośredniego na zasadnicze obiekty infrastruktury i ugrupowania bojowego broniącego się przeciwnika. Działania te jednocześnie poprzedzają nacierające wojska i prowadzone są dla zachowania dużej dynamiki ruchu wojsk. Współdziałanie ma charakter „czynnościowy”. Następuje ścisłe dowiązanie działających sił względem czasu, przestrzeni oraz położenia i działania przeciwnika.

W drugim przykładzie (B) mamy do czynienia ze współdziałaniem „celowym”, w którym wojska lądowe i specjalne działają rozdzielnie. Jednak skutki tego wpływają na osiągnięcie wspólnego celu nadrzędnego – przerwania obrony przeciwnika. Współdziałanie przejawia się aktywnością grup specjalnych w odległej części terytorium kraju (obszaru działania), dzięki którym przeciwnik musi liczyć się z hipotetyczną możliwością zwiększenia zaangażowania nacierających wojsk (działania powietrznodesantowe, otwarcie nowego lądowego kierunku uderzenia). W związku z tym utrzymuje tam odwody (wojsk lądowych), których nie może użyć na zasadniczym kierunku działania. To w konsekwencji tworzy korzystną sytuację (zwiększenie potencjału) na głównym kierunku natarcia w operacji.

W przedstawionej hipotetycznej sytuacji współdziałanie będzie wieloaspektowe, a w poszczególnych częściach operacji i jej obszarach, będzie przybierać różne formy. O ile głównym wykonawcą całości działań są wojska lądowe, a elementem wspierającym wojska specjalne, o tyle każdy z tych komponentów będzie realizował własną koncepcję operacji (plan operacyjny), która w różnych momentach będzie wymagała wsparcia wymiennego między kooperantami. W przykładzie drugim (B) zasadniczym celem działania wojsk specjalnych (element współdziałania) będzie stworzenie sytuacji, w której przeciwnik musi liczyć się z możliwością przyszłego pojawienia się wojsk lądowych na drugim kierunku. Wojska specjalne w swojej strukturze działania i przeznaczenia nie są zdolne do samodzielnego „pozorowania” takich działań, w związku z czym niezbędne będzie wydzielenie (na ich korzyść) do działania części zasobów wojsk lądowych. To one zgodnie z planem dowódcy wojsk specjalnych „pozorowałyby” w tym rejonie działania przygotowawcze wojsk lądowych (rejony ześrodkowań, pojawienie się artylerii, elementów wojsk inżynieryjnych itp.). W konsekwencji w tym obszarze część wydzielonych środków wojsk lądowych realizowałaby działania wspierające na rzecz komponentu specjalnego (podmiot wspierany), ale w ramach ogólnej operacji (natarcia) wojsk lądowych, które są głównym elementem wykonawczym (wspieranym).

Biorąc pod uwagę zasadnicze aspekty planowania i prowadzenia operacji względem potrzeb współdziałania, należy stwierdzić, iż:

– wspólny cel jest ogniwem inicjującym wszelkie procesy koordynacyjne, w tym współdziałanie między wojskami lądowymi a wojskami specjalnymi, dzięki któremu następować może integracja wysiłków komponentów w walce;

– nieokreślenie wspólnych „ram celowych” przyszłych działań znacznie utrudnia efektywność przyszłego współdziałania;

– ustalenie wspólnego celu lub celów szczegółowych zachodzących na siebie poszczególnych komponentów rodzajów wojsk i poczynione ustalenia wspomagania w żadnym zakresie nie ograniczają ich autonomii oraz swobody działania. Sposób osiągnięcia celu podlega ustaleniu przez wykonawcę. W większości przypadków wynikiem organizacji współdziałania jest ustalenie ram czasowych i przestrzennych, a tylko w niektórych wypadkach ilości sił (tworzenie zgrupowań zadaniowych);

– czynności współdziałania nie można ograniczać tylko do jednego wybranego etapu lub czynności w dowodzeniu. W swojej istocie jest to trwający proces, polegający między innymi na zbieraniu informacji o kooperancie, jego możliwościach, położeniu, a także potrzebach i możliwościach wsparcia. Poszczególne komponenty rodzajów sił zbrojnych przygotowane są do samodzielnego prowadzenia działań w swoim obszarze i w zakresie odpowiedzialności, zaś współdziałanie (świadczenie wzajemnej pomocy) jest wynikiem możliwości powstania także „doraźnych” braków i nagłych potrzeb związanych z oddziaływaniem przeciwnika i zmieniających się warunków środowiskowych. Stąd część potrzeb związanych ze współdziałaniem musi być dołączona do nieprzewidywanych sytuacji na dynamicznie zmieniającym się polu walki. Tu strata czasu na organizowanie współdziałania jest niedopuszczalna;

– organy dowodzenia poszczególnych dowództw (wojsk specjalnych i wojsk lądowych) w swoich działaniach muszą dążyć do uzyskania efektu synergiczności. Naturalną cechą, zwłaszcza w wojskach lądowych, jest powiązanie możliwości potęgowania potencjału przez wzajemne wsparcie wchodzących w ich skład rodzajów wojsk. Jednakże planowanie działań w tym zakresie nie może ograniczać się tylko do własnego ugrupowania (posiadanych sił i środków), lecz wychodzić poza nie. To stworzy warunki na podniesienie własnej skuteczności z zachowaniem ekonomii działania wszystkich uczestników walki;

– użycie wojsk specjalnych rozpoczyna się przed zasadniczą fazą operacji wojsk lądowych, a nawet w czasie pojawienia się symptomów kryzysu. Planowanie operacji przez komponent wojsk lądowych i wojsk specjalnych nie jest równoczesne. Stąd wynika potrzeba uwzględnienia zakresu działań wojsk specjalnych już w początkowym okresie planowania (ustalenie położenia – orientowanie operacyjne). Nawiązanie współdziałania w tym okresie wpłynie pozytywnie na jakość (źródło) otrzymywania nowych informacji (potwierdzania ich) oraz skróci czas ich obiegu;

- organizacja współdziałania ma cechy działania zorganizowanego, co wymaga wcześniejszego przygotowania i ujęcia go w procesie planowania. W tym względzie musi dojść do integracji planowania dwóch niezależnych, autonomicznych podmiotów przyszłej operacji poprzez wymianę zespołów koordynacyjno-łącznikowych z odpowiednim zakresem uprawnień oraz stworzenie procedury wymiany informacji i ustaleń tożsamy dla obu dowództw;
- bez względu na jakie fazy i etapy w poszczególnych dowództwach rodzajów sił zbrojnych zostanie podzielony proces dowodzenia – zawsze będzie on odpowiadał podstawowym funkcjom zarządzania: planowaniu, organizowaniu, przeprowadzeniu i kontroli. Ukierunkowują one pracę organów dowodzenia oraz przebieg czynności planistyczno-organizacyjnych współdziałania;
- zaniebdania w zakresie organizacji współdziałania w czasie procesu planowania mogą w późniejszym okresie (walki, działania) wpłynąć negatywnie na sam proces współdziałania, a także stać się przyczyną nieporozumień i wzajemnego przeszkadzania sobie.

#### **4.4. Współdziałanie wojsk lądowych i wojsk specjalnych wobec wyzwań konfliktów XX i XXI wieku**

Historia wojen jest historią współdziałania, która zawsze zawierała się w sztuce wojennej. Sama sztuka wojenna jako teoria i praktyka prowadzenia działań przez zgrupowania wojsk podlega ciągłemu rozwojowi. Jego kanwą stanowi zmieniająca się teoria, która ewoluje na podstawie nabywanych doświadczeń i wyciąganych wniosków z zakończonych i trwających konfliktów zbrojnych. Takiemu samemu przeobrażeniu podlega współdziałanie. Wraz z rozwojem technologicznym następowały przeobrażenia w strukturach wojsk. Otwarcie się nowych środowisk na prowadzenie działań skutkowało pojawieniem się nowych rodzajów broni i swoistej specjalizacji wojsk. Tym samym następowało „otwarcie” podmiotowe (uczestnicy) i przedmiotowe obszaru współdziałania.

Rozwój wojsk specjalnych po II wojnie światowej spowodował pojawienie się nowego podmiotu na polu walki, którego znaczenie wzrosło po rozpadzie układu dwubiegunowego i powrotu myśli wojskowej do prowadzenia operacji konwencjonalnych. Wykorzystanie operacji specjalnych ewaluowało od prowadzenia przez nie samodzielnych działań z wykorzystaniem ich skutków (między innymi przez wojska lądowe) do swojego rodzaju prowadzenia operacji połączonych.

Myślą przewodnią współdziałania jest świadczenie wzajemnej pomocy między autonomicznymi podmiotami działania na rzecz osiągnięcia zbieżnego celu. Organizacja tego procesu podlega stałemu rozwojowi, w którym dąży się do uzyskania zarówno efektu synergii, jak i efektywności. Rozwiązania w tym zakresie obejmują między innymi analizę doświadczeń konfliktów zbrojnych, a tym samym

wyciąganie wniosków w zakresie pozytywnych, jak i negatywnych czynników współdziałania między wojskami lądowymi a specjalnymi. Wnioski te służyć mają ustaleniu pewnych reguł współpracy, która musi charakteryzować się ogólnością, by objąć różnorodność współczesnych uwarunkowań konfliktów zbrojnych, a także pewnymi ramami, które z zachowaniem swobody działania uczestników operacji pozwolą na wprowadzenie korzystnych rozwiązań w zakresie współdziałania.

Analiza wybranych konfliktów drugiej połowy XX oraz pierwszej dekady XXI wieku pozwala wyciągnąć wnioski dotyczące istniejących potrzeb, a także wymagań w zakresie organizacji współdziałania między rodzajami sił zbrojnych (wojsk lądowych i wojsk specjalnych). Przekrój analizowanych konfliktów dotyczy prowadzenia operacji o charakterze działań wojennych, jak i stabilizacyjnych, gdzie współdziałanie między wskazanymi komponentami sił zbrojnych jest najbardziej pożądane i obecne. W tym względzie, biorąc pod uwagę przebieg współdziałania, poddano analizie konflikty w Zatoce Perskiej, wojnę o Falklandy, a także operacje stabilizacyjne na Bałkanach, w Afganistanie i Iraku.

### **Współdziałanie w operacjach wojennych**

Po II wojnie światowej wojska specjalne zaczęły odgrywać coraz większą rolę w czasie prowadzenia działań wojennych. Ich zadania rosły wprost proporcjonalnie do wzrostu znaczenia działań asymetrycznych, w regularnych konfliktach zbrojnych (np. Wietnam) i w trakcie działań po ich zakończeniu. Z czasem w ramach operacji wojennych wykryły się samodzielne operacje specjalne, które swoim znaczeniem oddziaływały na środek ciężkości przeciwnika. Mimo iż wojska lądowe zachowały swoją decydującą rolę na polu walki, to dla zachowania efektywności działań musiały liczyć się z działaniami innych komponentów rodzajów sił zbrojnych.

Dużą zasługę w podnoszeniu roli wojsk specjalnych jako głównego „koope-ranta” wojsk lądowych miało zaangażowanie się ówczesnych potęg militarnych (np. Francja, Wielka Brytania, USA, ZSRR) w walki z ruchami narodowyzwoleńczymi w Azji, Afryce czy na Bliskim Wschodzie. Nieopłacalne z punktu widzenia wojskowego, ale przede wszystkim ekonomicznego, było wysyłanie w rejon przeciągających się konfliktów, „ciężkich” zgrupowań pancerno-zmechanizowanych. Ich rolę w walce zaczęły przejmować elementy wojsk specjalnych, a wojsk lądowych – wojska aeromobilne.

W operacjach wojennych pod względem organizacji współdziałania na uwagę – ze względu na zaangażowanie znacznego potencjału zarówno wojsk lądowych, jak i wojsk specjalnych – zasługują działania prowadzone w ramach wojny o Falklandy (1982) oraz I i II wojny w Zatoce Perskiej (1990/1991, 2003). Uwarunkowania tych konfliktów powodowały, że na pozór podobne do siebie działania sił zbrojnych znacznie w swojej istocie różniły się od siebie, co wpływało bezpo-

średnio na odgrywaną rolę poszczególnych kontyngentów wojskowych, a tym samym na czerpanie przez nie korzyści ze współdziałania. Do zasadniczych warunkowań powodujących różnorodność w tych konfliktach należą:

– konflikt o Falklandy<sup>102</sup> – wojna prowadzona wyłącznie między dwoma państwami. Obiekt działań nie znajdował się na terytorium żadnej z walczących stron (wyspy). Starcie o charakterze regularnym, bez przechodzenia do działań stabilizujących;

– I wojna w Zatoce Perskiej – działania wojenne prowadzone przeciwko Irakowi przez liczną koalicję międzynarodową. Ofensywa lądowa poprzedzona kilkudziesięciodniowymi atakami raketowo-powietrznymi;

– II wojna w Zatoce Perskiej – działania wymierzone w Irak, w fazie regularnej prowadzone przez nielicznych, bliskich sojuszników Stanów Zjednoczonych, z zajęciem całego terytorium przeciwnika. Po zakończeniu działań lądowych rozpoczęła się operacja stabilizacyjna realizowana przy wsparciu największych organizacji międzynarodowych.

Każdy komponent rodzajów sił zbrojnych w tych konfliktach realizował wytyczne na rzecz osiągnięcia wspólnego dla nich celu operacyjno-strategicznego. W działaniach tych następowała integracja ich wysiłków w aspekcie czasowo-przestrzennym, co pozwoliło na osiągnięcie sukcesu militarnego w stosunkowo niedługim czasie, zwłaszcza gdy weźmie się pod uwagę ilość zaangażowanych sił w porównaniu z poprzednimi konfliktami.

Efektywność współdziałania między wojskami lądowymi a siłami specjalnymi widać na przykładzie **wojny o Falklandy**, prowadzonej między siłami zbrojnymi Argentyny i Wielkiej Brytanii w 1982 roku. Strony konfliktu w szerokim zakresie używały do wsparcia wojsk lądowych swoich wojsk specjalnych. Niemniej jednak sposób ich wykorzystania znacznie różnił się od siebie, co finalnie miało szeroki wpływ na ostateczny wynik zmagania zbrojnych.

Cechą wspólną wykorzystania wojsk specjalnych po obu stronach było użycie ich jako tak zwanego pierwszego rzutu desantujących się wojsk, co wynikało z położenia spornych wysp (8000 mil od Wielkiej Brytanii i 400 mil od Argentyny). Niemniej jednak sytuacje, w jakich były wykorzystane, były diametralnie inne. Argentyńskich jednostek specjalnych użyto do opanowania urządzeń portowych i zajęcia ważniejszych instytucji w stolicy wyspy, której ludność stanowiło 2000 mieszkańców. Garnizon brytyjski liczył zaledwie ponad sześćdziesięciu żołnierzy (stan o połowę większy, gdyż w czasie inwazji podlegał rotacji)<sup>103</sup>. Brytyjczycy prowadzili swoje działania w sytuacji, gdy na wyspie przebywało ponad 13 000

102 Nazewnictwo argentyńskie Wysp Falklandzkich – Malwiny.

103 D. Anderson, *Wojna o Falklandy 1982*, Poznań 2009, s. 17.

żołnierzy argentyńskich wzmocnionych siłami powietrznymi i okrętami wojennymi<sup>104</sup>.

Wojska lądowe (brytyjskie) w walce o odzyskanie panowania nad wyspami miały odgrywać zasadniczą rolę komponentu, który powinien rozbić siły okupacyjne i wyzwolić sporne terytorium, a tym samym zrealizować główny cel polityczno-militarny operacji. Jednakże ze względu na ekspedycyjny charakter działań brytyjskich i znaczne oddalenie wysp od rdzennych baz operacyjnych ich sukces zależał od powodzenia innych komponentów sił zbrojnych, a także od uzyskania niezbędnego od nich wsparcia, które realizowane było przez:

- marynarkę wojenną – transport, zaopatrzenie, wsparcie ogniowe;
- siły powietrzne (w tym śmigłowce) – transport, wsparcie ogniowe;
- wojska specjalne – rozpoznanie, wsparcie bezpośrednie działań.

Korzyści płynące ze wsparcia walki wojsk lądowych przez wojska specjalne miały charakter pośredni i bezpośredni. Pośredni – w działaniach poprzedzających desant – działanie na rzecz marynarki wojennej i sił powietrznych (między innymi: rozpoznanie, niszczenie uzbrojenia i infrastruktury naziemnej). Bezpośredni – w ramach wsparcia desantu – rozpoznanie linii brzegowej, stanowisk przeciwnika, opanowanie ważnej infrastruktury. Na uwagę zasługuje także fakt planowania samodzielnych operacji przez dowództwo specjalne Wielkiej Brytanii. Wymierzone one były w obiekty militarne na terenie kontynentalnej Argentyny. Po wykonaniu zadania jednostki miały przejść do neutralnego Chile, a efektem powinno być zminimalizowanie zagrożenia dla całości brytyjskich sił ze strony sił powietrznych Argentyny (mogących operować z kontynentu).

Współdziałanie (po stronie brytyjskiej) w porównaniu z późniejszymi konfliktami miało charakter wybitnie narodowy. Zasadnicze cele polityczne i militarne były określane w Gabinetcie Wojennym w Londynie, a w stosunku do nich poszczególne dowództwa wydzieliły zasoby sił i opracowały operację wojenną. Pod względem organizacyjnym wszystkie siły wyznaczone do inwazji zamknięte były w ramach jednego zgrupowania morskiego, co w pewien sposób tworzyło „ograniczony zbiór” sił, środków i zapasów wpływający przez to na podejmowane działania.

Kooperacja między wojskami lądowymi i wojskami specjalnymi realizowana była po to, aby osiągnąć jednakowy cel operacyjny. W wyniku tego dążono do uzyskania efektu synergii przez minimalizację strat i osiągnięcie efektu zaskoczenia (przy dużo mniejszych siłach), który był możliwy dzięki dokonanemu rozpoznaniu i opanowaniu kluczowych pozycji wyjściowych. Współdziałanie charakteryzowało się tym, iż:

104 Tamże, s. 26.

– poszczególne komponenty sił zbrojnych działały w ramach jednego zgrupowania. Ich akcje prowadzone były w ramach jednego planu z zachowaniem swobody wyboru sposobu ich wykonania przez rodzaje sił zbrojnych. Element współpracy narzucony był przez skład i organizację sił, gdzie zwłaszcza w początkowej fazie (przed desantem) wojska specjalne realizowały głównie działania wspomagające dla sił powietrznych i marynarki wojennej (niszczenie samolotów i okrętów) oraz pośrednio wojsk lądowych (wybór miejsca desantowania). W kolejnym etapie desantowania wojska specjalne wykorzystano do opanowania plaż i wzgórz wokół planowanego rejonu desantowania i utrzymania ich do czasu przybycia głównego rzutu lądowego. Podobnie wykorzystywano siły specjalne w innych rejonach położonych w głębi wyspy – rozpoznanie terenu i stanowisk obrony, opanowanie punktów wyjściowych i utrzymanie ich do czasu przybycia sił głównych lub w celu zakłócenia manewru wojsk przeciwnika;

– dla wyniku konfrontacji duże znaczenie miały informacje uzyskiwane przez siły specjalne, które niejednokrotnie pozwalały wojskom lądowym zajmować ważne, nieobsadzone lub słabo bronione stanowiska w górach. Z drugiej strony Argentyńczycy ograniczyli wykorzystanie macierzystych jednostek specjalnych z rozpoznania na rzecz obrony ważnych obiektów. W konsekwencji dochodziło do sytuacji, gdzie liczniejsze i lepiej zaopatrzone wojska argentyńskie poddawały się mniejszym siłom brytyjskim, sądząc, że przeciwnik posiada wyraźną nad nimi przewagę (brak rozpoznania);

– wykorzystano poszczególne komponenty wojsk do działania zgodnie z ich wojennym przeznaczeniem (Brytyjczycy). W poszczególnych etapach jasno określony był główny wykonawca i współwykonawcy, a w stosunku do nich zadania do wykonania;

– dążono do potęgowania możliwości wojsk własnych poprzez kooperację bezpośrednią i pośrednią między wojskami specjalnymi a lądowymi;

– wykorzystując śmigłowce, siły specjalne lądowały nieopodal lądowisk, niszcząc stojące tam samoloty przeciwnika, tym samym obniżając potencjał sił powietrznych Argentyny w bitwie morsko-powietrznej. Także nie dopuścili do wykorzystania sił powietrznych stacjonujących na wyspie do skutecznego podjęcia działań przeciwko zajmującym teren wyspy wojskom lądowym;

– dokonując desantów z morza i z powietrza, grupy specjalne dokonywały rozpoznania położenia stanowisk obrony argentyńskiej oraz ukształtowania linii brzegowej, co miało dać informacje dotyczące wyboru miejsc desantu sił głównych;

– ze względu na swoje wyposażenie i wyszkolenie oraz sposób działania w małych grupach wojska specjalne wykorzystywane były do cichego przemieszczania się, rozpoznania obiektów i prowadzenia ataków z zaskoczenia, które wyprzedzały i zabezpieczały wejście do walki zasadniczych sił lądowych;

– w negatywnym aspekcie:

- nasycenie różnorodnych rodzajów sił na stosunkowo małym obszarze w warunkach oddziaływania przeciwnika było powodem powstania zakłóceń w koordynacji działań. Spowodowało to między innymi nie wyładowanie zapasów broni i amunicji dla jednostek wojsk specjalnych, czy też zapasów żywnościowych dla wojsk lądowych, przez marynarkę wojenną;
- korelacja działań czasem była zakłócana przez wypływanie informacji na zewnątrz, przez co efekt zaskoczenia wypracowany przez wojska specjalne (rozpoznanie) i wojska lądowe (ześrodkowanie) był niweczony<sup>105</sup>.

Na współczesny obraz integracji komponentów sił zbrojnych na polu walki w działaniach wojennych ogromny wpływ wywarły **wojny w Zatoce Perskiej**, prowadzone przeciwko Irakowi przez koalicje kierowane przez USA. **Pierwsza wojna** (1990–1991) wynikała z reakcji społeczności międzynarodowych na zajęcie przez Irak Kuwejtu i realnym zagrożeniu ataku na Arabię Saudyjską, co w konsekwencji mogło na dłuższy okres destabilizować światową gospodarkę przez zakłócenia w systemie zakupu, dostaw i cen ropy naftowej. Koalicja międzynarodowa utworzona pod przewodnictwem Stanów Zjednoczonych działała zgodnie z rezolucjami Rady Bezpieczeństwa ONZ, która nakazywała wojskom Husajna wycofać się z Iraku i zezwalała w wypadku niezastosowania się do nich na podjęcie kroków militarnych wymierzonych w jego reżim. Skutkowało to podjęciem działań na szeroką skalę, z 38 dniami nalotów i uderzeń raketowych, a następnie z kilkudniową ofensywą lądową zakończoną spektakularnym sukcesem koalicji międzynarodowej. Twierdzi się, że wojna ta dała początek operacjom połączonym<sup>106</sup>, prowadzonym według ściśle skoordynowanych uderzeń na rzecz osiągnięcia celu głównego. Niewspółmierną rolę w działaniach i końcowym sukcesie odegrały w niej wojska specjalne, które realizowały całe spektrum zadań na rzecz wszystkich uczestników operacji – praktycznie od zajęcia Kuwejtu do ogłoszenia przerwania ognia. W konflikcie tym olbrzymie znaczenie zyskała informacja, która pozwalała na bieżące śledzenie ruchów wojsk przeciwnika, ocenianie skutków ataku, ale także naprowadzanie precyzyjnych uderzeń i zbieranie danych o położeniu i stanie infrastruktury w głębi Iraku. Siłą rzeczy działania te prowadzone w wielu płaszczyznach musiały być szeroko zintegrowane zarówno dla zapewnienia końcowego sukcesu, jak i wykorzystania olbrzymiej przewagi w technologii w warunkach działań wielonarodowych. Podkreślić należy także ilość sił biorących

105 Przykład może stanowić informacja podana przez BBC 22.05.1982 r., w której poinformowano o gotowości pułku spadochronowego do uderzenia na miejscowości Darwin i Goose Green na Falklandach. Informacja podana publicznie była pełnym zaskoczeniem dla dowódców i żołnierzy, którzy właśnie mieli rozpocząć „niespodziewany” atak na pozycje argentyńskie. Por. D. Anderson, *Wojna...*, wyd. cyt., s. 47–48.

106 Por. M. Wiatr, *Między strategią...*, wyd. cyt., s. 101.

udział w konflikcie, która obejmowała niemal dwa miliony żołnierzy oraz kilka tysięcy pojazdów opancerzonych, środków artyleryjskich, okrętów i samolotów<sup>107</sup>.

Znaczenie współpracy wojsk lądowych z wojskami specjalnymi wynikało z obecności tych ostatnich w rejonie konfliktu praktycznie od 1987 roku, gdy wykonywały zadania ochrony handlowych statków amerykańskich na wodach Zatoki Perskiej. W tym kontekście posiadały one niezbędne doświadczenie współdziałania z krajami arabskimi, z którymi utworzono koalicję w roku 1990. Dodatkowo, będąc na miejscu, mogły być niemal natychmiast przerzucone w rejon graniczny (Arabia Saudyjska – Irak) w celu organizacji posterunków rozpoznawczych i zbierania informacji o ruchach wojsk przeciwnika. To bezpośrednio wpływało na sposób przerzutu zasadniczych sił komponentu lądowego do Arabii Saudyjskiej. Już w czasie organizacji sił międzynarodowych żołnierzy formacji specjalnych wykorzystano do szkolenia kuwejskich jednostek wojskowych. Ponadto stworzono zespoły doradcze, które zostały przydzielone do jednostek panarabskich już od szczebla batalionu i gwarantowały stały kontakt między nimi i dowództwem. Pozyskiwano w ten sposób rzetelne informacje o ich stanie i zdolnościach bojowych w przyszłych działaniach<sup>108</sup>.

W czasie działań bojowych wydzielone siły wojsk specjalnych, które zostały przerzucone w głąb obszaru zajmowanego przez armię iracką, pod względem kontroli operacyjnej podlegały dowództwom korpusów sojusznicznych. Odpowiadały też za prowadzenie rozpoznania lądowej infrastruktury komunikacyjnej, stopnia jej wykorzystania przez armię iracką, a tym samym wspomagały naprowadzanie lotnictwa oraz ostrzegały wojska lądowe o ruchach irackich jednostek dążących do przeprowadzania przeciwuderzenia lub manewrujących w inne rejonny działań. Pozostałe siły koncentrowały swoją działalność na prowadzeniu działań psychologicznych skierowanych w rozmieszczone jednostki przeciwnika.

Kolejne działania związane ze świadczeniem pomocy komponentowi lądowemu podejmowane były z morza, gdzie poprzez rozpoznanie plaż i pozorację ruchów dążono do pozoracji działań desantowych. To niebezpieczeństwo „wiązało” siły irackie w rejonach spodziewanego desantu, tym samym wpływając na obniżenie ich potencjału lądowego w rejonie Kuwejtu i wzdłuż granicy z Arabią Saudyjską. Należy przy tym zaznaczyć, iż najliczniejszy komponent specjalny w tej wojnie wystawili Amerykanie. Organizacyjnie podlegał on Dowództwu Operacji Specjalnych, jednakże w jego skład wchodziły wojska specjalne podległe wojskom lądowym, marynarce wojennej i siłom powietrznym (taki podział istnieje do dnia

107 Szerzej o siłach biorących udział w walce: A. Finlan, *I wojna w Zatoce Perskiej*, Poznań 2009, s. 16–23.

108 H. Herman, *Działania specjalne w wojnach i konfliktach zbrojnych po II wojnie światowej*, Warszawa 2000, s. 115.

dzisiejszego). Określenie głównego wykonawcy (wojsk lądowych), sprecyzowanie wspólnych celów operacyjnych umożliwiło sprawne świadczenie wsparcia tych podmiotów na rzecz wojsk lądowych bez straty czasu na dokonywanie niezbędnych ustaleń w zakresie podejmowanych czynności i podziału celów. Poszczególnym działaniom przypisywano cele operacyjne i taktyczne, do których tworzone grupy zadaniowe podejmujące określony wysiłek w czasie i przestrzeni na korzyść wojsk lądowych (np. lotnictwo sił specjalnych – bombardowania pól minowych – przejść dla wojsk lądowych i ufortyfikowanych stanowisk oporu).

W zakresie organizacji współdziałania między kontyngentem wojsk lądowych a wojsk specjalnych w czasie wojny 1990/1991 należy podkreślić:

- wzrost znaczenia informacji. Środek ciężkości działań specjalnych ze zniszczenia przesunął się na zbieranie informacji. Rolę niszczyciela wykrytych obiektów zaczęły pełnić środki dalekiego precyzyjnego rażenia;

- wpływ wieloaspektowości oddziaływania na konieczność powstania szczegółowej koordynacji działań na najwyższych poziomach dowodzenia. W tym względzie dla zapewnienia skuteczności prowadzonych prac niezbędne jest stworzenie dużych specjalistycznych sztabów, które są w stanie przetworzyć zbierane informacje i dokonać podziału „wysiłków” do realizacji zadań, co ewidentnie skraca czas „konsultacji” i planowania działań bieżących;

- konieczność skoordynowania wysiłku wszystkich komponentów biorących udział w działaniach, a w tym względzie opracowania harmonogramu dopasowanego działania posiadanych sił w stosunku do celów w określonym rozkładzie czasowym;

- fakt osiągnięcia bardzo szybkiej gotowości wojsk specjalnych do działań i możliwości ich użycia niemal w każdych warunkach. Swoje akcje na rzecz koalicji na terytorium Iraku rozpoczęły niemal od początku inwazji irackiej, wybitnie przyczyniając się do uzyskania informacji o siłach irackich, co ułatwiało planowanie działań wojskom lądowym;

- wykorzystywanie wojsk specjalnych wszędzie tam, gdzie poprzez ich aktywność można było związać przynajmniej część sił lądowych Iraku. W tym względzie doradzały one powstańcom szyickim na południowym wschodzie Iraku oraz pozorowały możliwość prowadzenia działań ofensywnych na innych odcinkach obrony.

**II wojna w Zatoce Perskiej** była wynikiem wojny toczonej z terroryzmem oraz dążeniem Stanów Zjednoczonych do obalenia rządów Saddama Husajna jako przywódcy kraju o wrogich zamiarach politycznych i militarnych. Mógł on wykorzystać swoje zasoby do produkcji i użycia broni masowego rażenia (BMR). W porównaniu z pierwszą wojną w Zatoce kolejna rozpoczęła się jednoczesnym atakiem raketowo-powietrznym i wojsk lądowych. Głównym jej celem było obalenie rządów Husajna, co siłą rzeczy musiało wiązać się z zajęciem terytorium irackiego.

Próby stworzenia szerokiej koalicji, obejmującej kraje arabskie i sąsiednie, spełzły na niczym, o czym świadczy fakt odmówienia pomocy przez graniczny kraj Sojuszu – Turcję. Działania wojenne były prowadzone przy wykorzystaniu znacznie mniejszego ilościowego potencjału bojowego, niż to było w poprzedniej wojnie, która ograniczała się w zasadzie do wyzwolenia Kuwejtu. Trzon sił koalicji stanowili Amerykanie wspomagani przez Brytyjczyków oraz w dużo mniejszym stopniu przez Australijczyków i Polaków. Działania ukierunkowane były na szybkie „zniwelowanie czynnika woli walki” przez armię iracką, jej pokonanie (obezwładnienie), pozbawienie władzy Husajna. Liczono się przy tym z koniecznością zajęcia Bagdadu. Siłą rzeczy głównym wykonawcą od początku operacji były wojska lądowe, na rzecz których swoje działania wykonywały inne komponenty rodzajów sił zbrojnych. W planowaniu działań uwzględniono wszystkie doświadczenia nabyte w czasie ostatniej wojny z Irakiem oraz zastosowano najnowsze rozwiązania technologiczne integrujące w sposób trwały pole walki.

W zakresie wykorzystania wojsk specjalnych zaplanowano zwiększenie ich użycia w bezpośrednim wsparciu sił konwencjonalnych. Wynikało to z sytuacji wojsk lądowych, które musiały liczyć się z ograniczeniami politycznymi powodującymi dostępność zaledwie jednego zasadniczego kierunku ataku (z południa na północ). Ograniczenia takie nie występowały w kontekście użycia wojsk specjalnych, gdzie ich działania planowano dodatkowo zarówno na zachodzie, jak i północy kraju. W tym względzie korzyści dla wojsk lądowych wynikały z wiązania konwencjonalnych sił na północy kraju (wspólnie z powstańcami kurdyjskimi) oraz uniemożliwienia wykorzystania bazy komunikacyjnej (głównie lotnisk i dróg) położonej na pustyni w obszarze graniczącym z Syrią i Jordanią. W konsekwencji zakłóciło to podejmowanie skutecznych działań sił irackich z tego obszaru, wymierzonych w komponent lądowy nacierający od południa. Dodatkowo opanowane lotniska w głębi terytorium Iraku służyły jako węzły komunikacyjne umożliwiające przerzut amerykańskich sił lądowych do dalszych działań drogą powietrzną.

Samo współdziałanie wojsk lądowych i specjalnych nabrało bezpośrednio charakteru. Nacierające oddziały zmechanizowane i pancerne bezpośrednio wspierane były przez grupy bojowe dokonujące rozpoznania dróg i obrony irackiej. Umożliwiało to zachowanie dużego tempa natarcia i reakcji na niebezpieczeństwa (obejścia, zwalczanie). Dodatkowo siły te wykorzystywano na głównych kierunkach ataku do opanowania ważnych węzłów komunikacyjnych, uniemożliwiających sprawne wykorzystanie ich przez wojska irackie w czasie wycofywania, a także zniszczenia dla zakłócenia manewru wojsk sojusznicznych.

Wsparcie lokalnego ruchu oporu (Kurdowie) na północy kraju umożliwiło powstanie tam w krótkim czasie „realnych” sił powstańczych, które podjęły regularne działania wymierzone w stacjonujące tam wojska irackie. Wiązały je walką, uniemożliwiając wycofanie się do Bagdadu. W tym zakresie możliwości wojsk specjal-

nych zostały zwielokrotnione poprzez wykorzystywanie w walce wsparcia lotniczego i uderzeń raketowych wymierzonych w cele irackie. Wzmocnienie tych sił wojskami aeromobilnymi, a następnie siłami pancernymi i zmechanizowanymi umożliwiło otwarcie frontu północnego i zajęcie głównych miast regionu przez koalicję, a tym samym powstrzymało wykorzystanie zasobów złóż ropy zlokalizowanych w północnym Iraku.

Organizacyjnie wojska specjalne znajdowały się w podległości Dowództwu Komponentu Wielonarodowych Sił Operacji Specjalnych, które podzieliło Irak na dowództwa regionalne.

Współdziałanie z wojskami lądowymi miało charakter pełny i wieloaspektowy, w tym względnie:

- dowództwa sił koalicyjnych współpracowały ze sobą bardzo blisko, dążąc do realizacji celu głównego poprzez prowadzenie działań zintegrowanych, często o charakterze ogniskowym, w których dużego znaczenia zyskiwała informacja i cyberprzestrzeń;

- wykorzystano w pełni utrzymujące się po I wojnie w Zatoce kontakty amerykańskich wojsk specjalnych z powstańcami kurdyjskimi (głównie zaopatrzenie), skutkujące bardzo szybkim nawiązaniem współdziałania i prowadzenia działań na korzyść wojsk lądowych<sup>109</sup>;

- po raz pierwszy na tak dużą skalę wykorzystano jednostki specjalne do prowadzenia konwencjonalnego oddziaływania na siły lądowe przeciwnika. Umożliwiła to znaczna przewaga technologiczna w posiadanej broni oraz możliwość niemal natychmiastowego wsparcia środkami rażenia z powietrza i z dalekich odległości (panowanie w powietrzu USA). Działania te skierowane były głównie na zakłócenie manewru przeciwnika i do opanowania kluczowych obiektów na jego tyłach oraz utrzymania ich do czasu połączenia z rzutem lądowym (drogą lądową lub powietrzną);

- dowództwo amerykańskie przedstawiciele wojsk specjalnych wykorzystywało jako doradców przy siłach powstańczych, które organizowały działania konwencjonalne. W tym względzie wykorzystano doświadczenia nabywane przez nie w ramach szkolenia sił konwencjonalnych, traktowanego jako jedno z zadań wojsk specjalnych.

Doświadczenia nabyte w czasie wymienionych operacji wojennych podlegały ciągłym ewolucjom, rozwijając możliwości przyszłego współdziałania wojsk specjalnych i lądowych. Wojska specjalne dzięki nabytej umiejętności kreowania sy-

109 Amerykanie wykorzystali w podobny sposób grupy specjalne z GROM, które stacjonowały na wodach Zatoki Perskiej od 2002 roku. Por. D. Dachowicz, *Determinanty efektywności operacji specjalnych na przykładzie operacji w Iraku i w Afganistanie* [w:] *Wojska specjalne...*, wyd. cyt., s. 60.

tuacjami operacyjnymi w coraz większym stopniu zostają wykorzystywane do podejmowania szerokich działań poprzedzających użycie wojsk lądowych i znacznie ułatwiających im „wejście do walki”. Podkreśla to przebieg konfliktu (wojny domowej) w Libii w 2011 roku, gdzie dzięki wsparciu otrzymanemu między innymi przez wojska specjalne, świadczące usługi doradcze armii powstańczej, udało się pokonać – po wielu miesiącach – reżim Kaddafiego i wykluczyć w ten sposób konieczność angażowania dużych zgrupowań lądowych państw Zachodu. To przyniosło określone korzyści w sferze militarnej i politycznej, skutecznie uniemożliwiając przerodzenie się kryzysu w otwarte działania wojenne, wymierzone w rząd Libii, co skutkowałoby finalnie wykorzystaniem tego faktu do zaognienia stosunków z ludnością arabską w tej części świata.

### **Współdziałanie w operacjach stabilizacyjnych i pokojowych**

Dążenie do zapobiegania eskalacji sytuacji kryzysowych w otwarte konflikty lub „wygaszanie” tychże konfliktów ma swoje odzwierciedlenie w działaniach polityczno-militarnych podejmowanych przez środowisko międzynarodowe na rzecz stabilizowania sytuacji. Ma to swoje miejsce zarówno w fazie wzrostu napięcia, jak i bezpośrednio po zakończeniu działań wojennych. Dlatego wzrasta rola organizacji międzynarodowych (globalnych i regionalnych) wykorzystujących wojska krajów członkowskich do podejmowania działań wymierzonych w źródła konfliktu.

W założeniu kreowania bezpieczeństwa międzynarodowego użycie wojsk w innych celach – od tradycyjnie im przypisywanych („konwencjonalnych”) – ma przynosić lepsze, szybsze i trwalsze efekty, niż podejmowanie wyłącznie działań dyplomatycznych, które często są niewystarczające. Użycie komponentów wojskowych do działań stabilizacyjnych i pokojowych ma przede wszystkim zapewnić bezpieczeństwo wewnętrzne miejscowej ludności, a poprzez odbudowę administracji centralnej i lokalnej stworzyć warunki do normalnego i samodzielnego funkcjonowania tych państw w przyszłości.

Swoistym testem zdolności stabilizacyjnych wojsk były operacje prowadzone na Bałkanach. Ze względu na wielkość obszaru, wielonarodowość i różnorodność źródeł konfliktu była to pierwsza tak duża operacja „pokojowa” środowiska międzynarodowego. Siłą rzeczy wykorzystywano tam doświadczenia poprzedzających je tradycyjnych konfliktów regularnych, a także wnioski z różnego rodzaju misji obserwacyjnych i rozdzielających ONZ. Nabyte doświadczenia stały się kanwą rozważań i stanowiły punkt wyjściowy dla organizacji działań o podobnym celu w Afganistanie i Iraku na początku XXI wieku. Działania na Bałkanach (obszar byłej Jugosławii) miały miejsce – w trakcie i po okresie wojen domowych – między grupami narodowościowymi, natomiast w Iraku – po zwycięstwie militarnym Stanów Zjednoczonych nad reżimem Husajna i zajęciu terytorium tego kraju. Odmiennie od nich uwarunkowania panowały w Afganistanie, który w zasadzie od

1979 roku podlegał ciągłym wojnom (z ZSRR i domową), gdzie władza centralna – w przeciwieństwie do Iraku i byłej Jugosławii – praktycznie nie istniała. Sam kraj w latach poprzedzających interwencję rządzony był w większości przez ugrupowanie religijne (talibowie) i paramilitarne (ugrupowania plemienne o charakterze regionalnym). Kraj stał się jednocześnie bazą szkoleniowo-rekrutacyjną dla organizacji terrorystycznych o światowym zasięgu oddziaływania (Al-Kaida). Analiza tych trzech konfliktów daje pewien zróżnicowany obraz sytuacji środowiskowej, w jakiej mogą być prowadzone działania stabilizacyjne i pokojowe we współczesnym świecie. W każdym z tych konfliktów (faza stabilizacyjna) zasadniczą rolę odgrywały wojska lądowe. Jednakże ze względu na wzrost znaczenia prowadzenia tam działań asymetrycznych i różnorodność występujących sytuacji i zagrożeń szerokiego znaczenia w operacjach nabrały wojska specjalne.

W latach 1991–1999 **na Bałkanach** rozegrały się cztery wojny (Słowenia, Chorwacja, Bośnia i Hercegowina, Kosowo), które były największym i najdłuższym konfliktem zbrojnym w Europie od zakończenia II wojny światowej. Konflikt w tym obszarze przybierał zarówno formę regularnych, jak i nieregularnych starć, czystek etnicznych i ludobójstwa. W rozwiązanie konfliktu zaangażowały się największe militarne potęgi świata oraz niemal wszystkie kraje europejskie. Podejmowano działania zarówno dyplomatyczne, jak i prewencyjne, używając sił zbrojnych, które miały na celu nadzorowanie przestrzegania porozumień pokojowych, rozdzielania stron konfliktu, a także wymuszenie określonych zachowań i ustępstw politycznych i militarnych.

Sam kryzys bałkański traktowany był jako zagrożenie nie tylko dla Europy, ale także dla świata, gdyż angażował po różnych stronach – Rosję i Stany Zjednoczone. Także zaognił kryzys islamsko-zachodni. Źródłem konfliktu były dążenia niepodległościowe krajów federacji jugosłowiańskiej, a także zbrojne ruchy etniczne, dążące do uzyskania szerokiej autonomii i niepodległości Bośni i Hercegowiny oraz Serbii (Kosowo). Międzynarodowe siły kierowane przez ONZ i NATO realizowały operacje pokojowe niemalże we wszystkich republikach byłej Jugosławii. Prekursorem tak szerokiego zaangażowania sił międzynarodowych w operację stabilizacyjną były działania podejmowane na Bałkanach, głównie w Bośni i Hercegowinie, ale i w Kosowie. Mimo iż działania militarne, misje obserwacyjne i rozjemcze podejmowane tam były w zasadzie od początku wojny, to przełomem w szerokim użyciu wojsk w tego typu operacjach było zawarcie w Dayton – w dniu 14 grudnia 1995 roku – porozumienia pokojowego (w sprawie Bośni i Hercegowiny), a na jego podstawie rozpoczęcie największej do tamtych czasów operacji wojskowej NATO. Otrzymała ona mandat na wprowadzenie w życie militarnych aspektów zawartego porozumienia pokojowego, w tym między innymi:

– zapewnienie (także przy użyciu siły) przestrzegania warunków porozumienia pokojowego przez wszystkie strony konfliktu;

– wspieranie innych, niewojskowych zadań przewidywanych porozumieniem.

Realizowane to miało być w ramach sojuszniczych struktur dowodzenia (minimalizowanie „podwajania” decyzji z ONZ) z wykorzystaniem sojuszniczych i pozasojuszniczych jednostek wojskowych<sup>110</sup>. W tym celu do podstawowych zadań należało:

– zapewnienie własnego bezpieczeństwa, w tym możliwości poruszania się po terytorium operacji;

– kontrolowanie zawieszenia broni i nienaruszalności granic;

– kontrolowanie ruchu wojsk;

– ustanowienie mieszanej komisji wojskowej do rozpatrywania spraw między stronami konfliktu;

– w razie konieczności niesienie pomocy ludności cywilnej i organizacjom pozarządowym zajmującymi się działalnością humanitarną<sup>111</sup>.

Siły międzynarodowe podzielono na trzy dywizje międzynarodowe, z których najsilniejszą stanowiła Dywizja Północna z 1 Dywizją Pancerną USA. W jej skład wchodziły najliczniejsze pododdziały specjalne z 10 Grupy Sił Specjalnych Stanów Zjednoczonych<sup>112</sup>. Jej głównym zadaniem było wsparcie koordynacyjne współdziałających ze Stanami Zjednoczonymi, a także innymi krajami ówczesnego Sojuszu, wojsk międzynarodowych, kandydujących do Sojuszu (między innymi: Polska, Czechy, Węgry), jak i pozostającymi trwale poza Sojuszem (np. Rosja). Następnie siły te realizowały dodatkowo działania w ramach komisji obserwacyjnych dowództwa międzynarodowego.

Warto przy tym zauważyć, że równocześnie z „działaniami międzynarodowymi” Amerykanie podejmowali własne akcje, które uważali za istotne z punktu widzenia ich polityki w regionie. Dążyli do wzmocnienia siły militarnej niektórych stron konfliktu, walczących z wojskami serbskimi, oskarżanymi przez nich o czystki etniczne i rozprzestrzenianie wojny<sup>113</sup>.

110 Por. M. Kuczyński, M. Ray-Ciemiega, *Balkański syndrom*, Warszawa 2000, s. 97.

111 Tamże, s. 99.

112 P. Paździorek, *Udział komponentu sił specjalnych w wielonarodowych siłach zadaniowych*, Warszawa 2009, s. 106.

113 W tych działaniach uwidocznił się spór dyplomatyczny na tle sposobu rozwiązania konfliktu, gdzie USA twierdziły, iż najszybszym sposobem zakończenia czystek etnicznych i wojny jest militarne pokonanie Serbów, a niektóre liczące się kraje Zachodu (Francja) – iż porozumienie pokojowe wypracowane w formie negocjacji z udziałem Serbów. Amerykanie od końca 1994 roku w Albanii szkolili oficerów bośniackich, przekazywali Muzułmanom zdjęcia lotnicze pozycji serbskich, sprzedawali broń (Senat USA zniósł embargo na dostawy broni dla Muzułmanów pod koniec lipca 1995). Por. M. Kuczyński, M. Ray-Ciemiega, *Balkański...*, wyd. cyt., s. 64–70.

Amerykańskie siły specjalne pozostawały pod kontrolą taktyczną Międzynarodowej Dywizji Północ, natomiast pod względem prowadzenia działań – bezpośrednio pod dowództwem IFOR, które powołało własne Dowództwo Operacji Specjalnych<sup>114</sup>. Jednak większość sił specjalnych z innych państw początkowo wykorzystywano głównie do działania przy macierzystych jednostkach współpracujących z USA.

Należy zaznaczyć, iż wykorzystanie elementów wojsk specjalnych jako elementów koordynacyjno-łącznikowych przy dowództwach innych narodowych sił spoza Sojuszu wynikało z doświadczeń nabytych w czasie I wojny w Zatoce Persejskiej, gdzie pełniły podobną rolę. To wpłynęło pozytywnie na integrację działań i wysiłków tychże sił (problemy proceduralne, z łącznością, z językiem) w procesie podejmowania decyzji i koordynowania działań. W tym względzie w ramach działalności koordynacyjno-łącznikowej wojska specjalne zapewniały siłom konwencjonalnym:

- łączność;
- przewycięzanie barier językowych (znajomość języków narodowych przez członków jednostek specjalnych);
- współdziałanie w ramach dowodzenia;
- współdziałanie w ramach przedsięwzięć wywiadowczych i wymianie informacji;
- podnoszenie zdolności wykorzystania wsparcia lotniczego i kontroli powietrznej;
- adaptację sił lądowych spoza NATO do sytuacji operacyjnej i działania zgodnie z procedurami NATO (np. otrzymanie wsparcia ogniowego, ewakuację medyczną);
- minimalizację niejasności na poziomie taktycznym i operacyjnym.

Natomiast realizacja ich kolejnego zadania – prowadzenie działań w ramach komisji obserwatorów, umożliwiała:

- dostarczanie sprawdzonych informacji z obszaru odpowiedzialności;
- naprowadzanie (w razie wystąpienia konieczności ataków powietrznych) z wysuniętych punktów w terenie;
- wsparcie w zakresie pozyskiwania danych rozpoznawczych i wywiadowczych pochodzących od lokalnej ludności i jej liderów;
- wymianę informacji ze zwaśnionymi stronami.

W istocie grupy specjalne działające w ramach komisji obserwacyjnej miały możliwość „szybkiego” przejścia z tych działań do prowadzenia rozpoznania specjalnego. Dzięki swoistemu sposobowi działania w terenie posiadały wyjątkowe możliwości, których wojska lądowe były organicznie pozbawione.

114 P. Paździorek, *Udział komponentu...*, wyd. cyt., s. 106.

Oprócz najbardziej licznych przedstawicieli wojsk specjalnych w czasie działań na Bałkanach inne państwa kierowały tam swoje pododdziały specjalne. Wykonywały one zadania narodowe dotyczące wsparcia, a w zasadzie ochrony macierzystych jednostek oraz działania w ramach jednolitego komponentu międzynarodowych wojsk specjalnych. Siły te często wykorzystywane były do ścigania zbrodniarzy wojennych i interwencji bojowych<sup>115</sup>. Niemniej jednak w czasie działań w Bośni i Hercegowinie pojawiły się symptomy złej korelacji współpracy z wojskami lądowymi. To wpływało negatywnie na sposób postrzegania współdziałania w niektórych sytuacjach. Powodem było niewątpliwie usytuowanie decyzyjne wojsk lądowych w międzynarodowych strukturach dowodzenia. Brak „bliskości” relacji dowodzenia między siłami lądowymi a specjalnymi powodował, że ich przedstawiciele (wojska specjalne) nie mieli wpływu na proces dowodzenia i podejmowania decyzji, sami zaś byli często ograniczani „akceptowalnym poziomem podejmowania ryzyka”. On w zasadzie powodował, że nie byli wykorzystywani do prowadzenia innych zadań przez dowódców konwencjonalnych. To finalnie prowadziło – w niektórych sytuacjach – do braku wzajemnego zaufania.

Podobne ograniczenia działalności wojsk specjalnych występowały w czasie zaangażowania Sojuszu w **konflikt w Kosowie**. Mimo prowadzenia uderzeń raketowo-lotniczych w cele położone zarówno na spornej enklawie, jak i w samej Serbii siły te miały zakaz przekraczania granicy albańskiej i przebywania na spornym terytorium. Zadania informowania o ruchach wojsk serbskich i położenia celów zbierały one z wykorzystaniem partyzantów z Armii Wyzwolenia Kosowa mających swoje bazy w Albanii i systemu łączności z grupami w Kosowie. Informacje – choć wiarygodne – były otrzymywane ze sporym opóźnieniem, co wpływało negatywnie na szybkość wykonywania uderzeń lotniczych. Niemniej jednak poziom ryzyka dla wojsk specjalnych został podniesiony, co wpłynęło pozytywnie na koordynację planowania działań sił specjalnych i lądowych, a tym samym na nabywanie wspólnego zaufania. Należy sądzić, że taki stan rzeczy (nie użycie wojsk specjalnych na terytorium Kosowa i Serbii) podyktowany był zbytnim zaufaniem do technicznych źródeł pozyskiwania informacji (zdjęcia satelitarne i lotnicze) oraz powzięciem założenia nieangażowania się (sił lądowych) w bezpośrednie starcia z armią serbską. Założono, że długotrwałe naloty zmuszą Serbów do przyjęcia międzynarodowych warunków porozumienia pokojowego. Należy ocenić, że nie było to korzystne z punktu widzenia wykorzystania możliwych źródeł wsparcia

115 W 1996 roku udział w misji rozpoczęła grupa specjalna jednostki GROM (ówcześnie podległa Ministerstwu Spraw Wewnętrznych), działająca jako Polska Specjalna Grupa Policyjna z zadaniem m.in. ochrony ważnych obiektów, eskortowania VIP i ścigania zbrodniarzy wojennych. Zob. [www.grom.wp.mil.pl/pl/5.html](http://www.grom.wp.mil.pl/pl/5.html) z dnia 20.12.2012 r.

dla ogólnego podniesienia efektywności działania, o czym Stany Zjednoczone mogły się przekonać na początku kolejnej interwencji w Afganistanie.

Odmienne uwarunkowania prowadzenia działań stabilizacyjnych panowały **w Iraku** po zajęciu tego kraju przez siły zbrojne Stanów Zjednoczonych i ich sojuszników. Niepojęcie Husajna wraz z rozwiązaniem miejscowych służb bezpieczeństwa i armii oraz jednoczesnym rozpoczęciem realnej okupacji Iraku doprowadziło do pełnej destabilizacji sytuacji wewnętrznej, polegającej na walce między sobą i z siłami „zachodnimi” ugrupowań narodowościowych, religijnych i pozostałościami rozbitej armii irackiej. Dążenie Stanów Zjednoczonych do maksymalnego umiędzynarodowienia działań stabilizacyjnych zaowocowało wysłaniem w rejon działań wojsk wielu państw, których głównym zadaniem miało być przywrócenie porządku wewnętrznego poprzez podjęcie działań na rzecz ogólnego poprawienia bezpieczeństwa i odtworzenia struktur państwowości centralnej i lokalnej.

Działania rebelianckie podejmowane w tym okresie cechowały się znaczną asymetrycznością, do przeciwdziałania której siły międzynarodowe nie były przygotowane. Stąd w momencie wzrostu oddziaływania sił destabilizacyjnych i próbie przejścia przez nie inicjatywy działania najbardziej liczny komponent lądowy zaczął być wspierany przez wojska specjalne, które skupiały cały swój wysiłek na działaniach antyrebelianckich. Stosunkowo niewielkie ilości sił lądowych i specjalnych, przebywające w tym kraju, musiały podjąć olbrzymi wysiłek korelacji dla zapewnienia maksymalnej efektywności na tak wielu polach oddziaływania. Obejmowały one między innymi działania administracyjno-okupacyjne, odbudowy Iraku, odbudowy struktur administracji cywilnej, armii i sił bezpieczeństwa oraz walki z ugrupowaniami rebelianckimi stosującymi najbardziej wyrafinowane metody oddziaływania bezpośredniego i pośredniego.

Jednym z głównych zadań, zmierzających do poprawy bezpieczeństwa, realizowanych przez wojska sojusznicze, było wyłapywanie byłych członków reżimu Husajna określanych jako cele wysokiej wartości oraz zwalczanie ugrupowań rebelianckich i terrorystycznych. W tym celu wspierano działania sojuszników poprzez przydzielenie im zespołów łącznikowych oraz prowadzenie działań rozpoznawczo-wywiadowczych. Podejmowane operacje specjalne wykonywane były na rzecz całości sił zaangażowanych w konflikt, ale cechowały się pewną swobodą stosowanych rozwiązań. Konieczność korelacji działań następowała w procesie targetingu, gdzie przedstawiano wnioski z działań sił rebelianckich, ich charakteru oddziaływania i możliwości podejmowania ataków w przyszłości. Nie bez znaczenia pozostawało zadanie odciążenia sił destabilizacyjnych od zaopatrzenia i napływu ochotników z krajów ościennych, do realizacji którego żołnierzy sił międzynarodowych było za mało. Duże znaczenie dla poprawy koordynacji działań wojsk specjalnych i lądowych miało podjęcie współpracy w zakresie wymiany informacji z jednoczesnym przesunięciem wysiłku współdziałania na stosunkowo niski poziom dowodzenia

(praktycznie do szczebla dywizji) i jednolitym podziale granic stref odpowiedzialności wojsk specjalnych i lądowych. Z drugiej strony działania bezpośrednie wojsk specjalnych wspierane były przez wojska lądowe poprzez wydzielanie sił i środków dla zapewnienia im ochrony w akcjach, wsparcia ogniem i manewrem.

W Iraku oprócz współdziałania w zakresie pozyskiwania informacji i działań bezpośrednich, wymierzonych w oddziały rebelianckie, dużego znaczenia nabrały przedsięwzięcia szkoleniowe dla nowo powstających lokalnych sił bezpieczeństwa. Tworzono je niemal od podstaw, chcąc maksymalnie ograniczyć wywieranie na nie wpływu przez przedstawicieli obalonych władz. W tym względzie równocześnie do powstających irackich sił lądowych tworzono miejscowe jednostki specjalne. W działaniach obu formacji dążono do przekazania im zasad wspólnego funkcjonowania na współczesnym polu walki, mając na celu przekazanie im odpowiedzialności za sytuację wewnętrzną w kraju w latach następnych.

W zgoła odmiennych warunkach realizowano operację stabilizacyjną **w Afganistanie**. Chociaż zaangażowanie wojskowe USA w tym kraju nastąpiło wcześniej niż w Iraku, to działania bojowe prowadzone są do dnia dzisiejszego. Niewątpliwie wpływ na to miało początkowe położenie większego nacisku dotyczącego zaangażowania sił do działań w Iraku oraz panujący w tym kraju daleko idący rozkład władzy centralnej, który znacznie utrudnił osiągnięcie końcowego sukcesu. Do głównych zadań sił stabilizacyjnych działających w tym kraju w zakresie poprawy bezpieczeństwa należało rozbicie ugrupowania siatki terrorystycznej Al-Kaidy oraz wspierającego ją reżimu talibów. Sytuacja dodatkowo komplikowana była przez położenie kraju w niedogodnym terenie oraz brak wiarygodnych sojuszników, graniczących z tym krajem i wspierających działania międzynarodowe (Chiny, Iran, Pakistan). Trudny teren, wykorzystywany do tworzenia baz rebelianckich wysoko w górach przy wsparciu miejscowych plemion, sprzyjał podejmowaniu przez rebeliantów działań asymetrycznych wymierzonych w siły koalicyjne. Jednocześnie zmuszał je do znacznego angażowania środków w ochronę bezpośrednią wojsk i baz. Główny wysiłek wojsk lądowych został skierowany na zapewnienie bezpieczeństwa wewnętrznego, odbudowę kraju i sił bezpieczeństwa, natomiast wojsk specjalnych – do prowadzenia akcji bezpośrednich wymierzonych w rebeliantów dzięki posiadaniu dużej elastyczności i szybkości reagowania przy maksymalnym wsparciu wykorzystywanej techniki wojskowej. Współdziałanie tych komponentów jest najbardziej widoczne w czasie prowadzenia wspólnych działań bojowych wymierzonych w oddziały rebelianckie, przy czym działania te są inicjowane w ramach planowanych operacji wojsk lądowych lub doraźnie na podstawie zdobytych w terenie przez grupy specjalne danych rozpoznawczych. Planując działania bojowe wymierzone w przeciwnika, podział wysiłku między wojskami lądowymi i specjalnymi uzależniony jest od stopnia niebezpieczeństwa, ważności celów oddziaływania, a także uwzględnienia trudności terenowych i możliwości obrony przeciwnika.

W zależności od tego oraz charakteru działań wojska lądowe i specjalne pełnią rolę głównego wykonawcy lub współwykonawcy względem siebie.

Od początku wojny w Afganistanie i podjęcia tam działań stabilizacyjnych, w różnych okresach były zaangażowane Siły Zbrojne RP. Zwiększenie udziału w operacji polskiego kontyngentu wojskowego nastąpiło od 2007 roku. Skutkowało to podniesieniem liczebności wysyłanych kontyngentów wojsk lądowych i wojsk specjalnych. Analizując wykonywane przez nie zadania, daje się zauważyć popełnianie przez polskich decydentów szeregu błędów w zakresie korelacji wspólnych działań, zwłaszcza w początkowym okresie zaangażowania. Do tej chwili są one minimalizowane. Największe błędy to wykorzystywanie żołnierzy formacji specjalnych do wykonywania zadań niezgodnych z ich przeznaczeniem i wyszkoleniem. Tym samym było to niwelowanie możliwych do uzyskania efektów (bardzo wymiernych) w najważniejszych obszarach działania. Wynika to ze słabej znajomości przez oficerów i dowódców ogólnowojskowych przeznaczenia wojsk specjalnych. Oficerowie, mając do dyspozycji (w podległości) siły i środki wojsk specjalnych (1 Pułk Komandosów z Lubińca), wykorzystywali tych żołnierzy do prowadzenia rozpoznania ogólnowojskowego w ramach realizowanych patroli, ochrony konwojów, osób i baz. Pomijali natomiast całkowicie takie zadania, jak prowadzenie rozpoznania specjalnego. Co istotne, jako moment poprawy wykorzystania wojsk specjalnych w czasie działań w Afganistanie wskazuje się podporządkowanie tych sił dowództwu działań specjalnych ISAF. Zapewniło ono, że działań będą zgodne z przeznaczeniem, realizując wszelkie niezbędne wsparcie, począwszy od informacji poprzez niezbędne wsparcie naziemne, medyczne i powietrzne<sup>116</sup>. Mimo iż w latach 2009–2014 polskie komponenty wojsk specjalnych i lądowych stacjonowały w jednej bazie (Ghazni) i podejmowanie współdziałania między nimi nie było zabronione (z zachowaniem podległości dowodzenia), to w pewnych sytuacjach następowało niezrozumienie realizowanych zadań, co prowadziło do braku zaufania, a czasem wręcz wzajemnego przeszkadzania sobie.

Podsumowując doświadczenia z konfliktów zbrojnych o różnej intensywności w zakresie współdziałania, należy stwierdzić, iż:

- utrzymanie oddzielnego dowództwa wojsk specjalnych i wojsk lądowych w operacjach międzynarodowych sprzyja lepszemu wykorzystaniu tych wojsk do działania, zgodnie z ich przeznaczeniem. Opracowanie i wdrożenie rozwiązań proceduralnych regulujących podejmowane aspekty współdziałania wpływa na szybkość wymiany informacji i podejmowanych działań;
- przydzielenie elementów wojsk specjalnych bezpośrednio w podporządkowanie dowódcy lądowemu na całość trwania operacji musi odbywać się z zachowaniem

116 Por. D. Dachowicz, *Determinanty efektywności operacji specjalnych na przykładzie operacji w Iraku i w Afganistanie* [w:] *Wojska specjalne...*, wyd. cyt., s. 58.

waniem odpowiednich relacji dowodzenia, stosownie do planowanych do realizacji zadań, co uniemożliwi wykorzystywanie tych sił niezgodnie z ich przeznaczeniem. Przy przydzieleniu tych elementów korzystne jest równoczesne wydzielenie do docelowego dowództwa elementów łącznikowych o charakterze doradczym z możliwością utrzymywania kontaktu funkcyjnego z macierzystym dowództwem;

- wydzielenie elementów (wojsk specjalnych do wojsk lądowych) powinno odbywać się stosownie do realizowanego przez wojska lądowe zadania (zadań) i zgodnie z powziętym w tym celu zapotrzebowaniem (wydzielenie odpowiednich sił i środków, ale także zabezpieczenie im wsparcia, np. środków powietrznego przerzutu, źródeł otrzymywania informacji itp.). Wydzielenie takie powinno mieć charakter bardziej zadaniowy niż „etatowy”;

- w operacjach stabilizacyjnych współdziałanie przybierze „bliższy” charakter, co związane jest z zadaniami realizowanymi przez wojska specjalne, które główny wysiłek skupiają na prowadzeniu akcji przeciwdywersyjnych, w przeciwieństwie do działań prowadzonych w trakcie wojny na terenie przeciwnika. Wymaga to korelacji podejmowanych czynności – od najniższych szczebli dowodzenia bezpośrednio współdziałających ze sobą w terenie;

- w porównaniu do prowadzenia działań nieregularnych w stabilizacyjnych pojawia się szereg nowych zagrożeń i obszarów użycia wojsk związanych z prowadzeniem działań asymetrycznych. Współdziałanie musi je uwzględniać już w etapie planowania i przygotowania wojsk do działań. Należą do nich między innymi działania związane z odbijaniem jeńców i zakładników, dokonywanymi aresztowaniami i akcjami bezpośrednimi wymierzonymi w liderów przeciwnika;

- zmniejszenie liczebności sił zaangażowanych w konflikt, a także ich wydzielenie do działania na samodzielnych kierunkach spowoduje zaistnienie konieczności współdziałania między jednostkami poziomu taktycznego (dywizja, brygada) i wydzielonymi siłami komponentu specjalnego. W tym względzie konieczne staje się wcześniejsze przygotowanie organów dowodzenia szczebla taktycznego wojsk lądowych do podjęcia „kooperacji” z wojskami specjalnymi. Przygotowanie takie wymaga określenia procedur i wcześniejszego zgrania.

## ZAKOŃCZENIE

Opracowany materiał, ujmujący wiedzę z zakresu współdziałania między charakteryzowanymi podmiotami sił zbrojnych, nie stanowi w swojej istocie rozwiązań w tym zakresie. Jest próbą usystematyzowania pewnych czynności realizowanych w tym przedmiocie oraz wskazania determinantów, które wpływają na proces współdziałania – determinantów wynikających z samej operacji, uwarunkowań jej „środowiska”, ale przede wszystkim z potrzeb komplementarności tytułowych podmiotów. W tym względzie opracowanie stanowi pomocniczy i zarazem „otwarty” materiał w poszukiwaniu racjonalnych rozwiązań do organizacji współdziałania.

Zakres współdziałania warunkowany jest celami stawianymi wojskom, wymaganiami współczesnego pola walki oraz związaną z rozwojem technologicznym i informacyjnym specjalizacją uczestników działań. Podkreślenia wymaga fakt rosnącego znaczenia współdziałania między wojskami lądowymi a wojskami specjalnymi na współczesnym polu walki, wynikający z wzajemnego przenikania się ich „obszarów odpowiedzialności” oraz dążenia do artykułowania celów częściowych zawierających się w obrębie celu działania szczebla nadrzędnego. W tym względzie niezmiernie istotne jest posiadanie pełnej świadomości operacyjnej przez poszczególne komponenty, które uzmysławiają im rolę i miejsce w danej operacji, uzależnionej od celów i zadań stawianych przez przełożonego. Stwarza to warunki i umożliwia dobrowolne podjęcie współdziałania w imię obopólnych korzyści.

Współdziałanie jest niezbędne w sytuacji dążenia do pokonania własnych ograniczeń z zachowaniem efektywności działania, przy czym jego organizacja i realizacja powinna być zgodna z zasadami prakseologii, czyli jej nadrzędnym celem musi być zwiększenie efektywności działania (oddziaływania) wojsk własnych bez istotnego podnoszenia nakładów.

Wnioski i propozycje zawarte w prezentowanym wydawnictwie nie zamykają rozważań, które mogą być rozwinięte w przyszłości wraz z rozwojem myśli wojskowej, czy też nabywaniem kolejnych doświadczeń.

## BIBLIOGRAFIA

- Ajdukiewicz K., *Logika pragmatyczna*, Warszawa 1965.
- Anderson D., *Wojna o Falklandy 1982*, Poznań 2009.
- Bloch J.G., *Przyszła wojna pod względem technicznym, ekonomicznym i politycznym*, Warszawa 2005.
- Brzozowski J., Lidwa W., *Teoretyczny i praktyczny wymiar zasad sztuki wojennej – współdziałanie*, Warszawa 1992.
- Ciechanowski G., Sielski J., *Konflikty współczesnego świata*, Toruń 2008.
- Clausewitz C., *O wojnie*, Lublin 1995.
- Czupryński A., *Wybrane problemy zorganizowanego działania w walce zbrojnej*, Warszawa 2004.
- Doktryna działań połączonych D/01 C*, Warszawa 2009.
- Doktryna narodowa – Operacje połączone OP/1*, Warszawa 2002.
- Doktryna prowadzenia operacji połączonych D-3(B)*, Bydgoszcz 2015.
- Działania specjalne*, Szt. Gen. 1221/85, Warszawa 1985.
- Elak L., Michalak A., Więcek W., *Wyzwania i perspektywy ewolucji taktyki w świetle konfliktów lokalnych XXI wieku*, Warszawa 2016.
- Encyklopedia organizacji i zarządzania*, Warszawa 1981.
- Encyklopedia techniki wojskowej*, Warszawa 1978.
- Encyklopedia wojskowa (dowódcy, ich armie, historia wojen i bitew, technika wojskowa)*, Warszawa 2007.
- Finlan A., *I wojna w Zatoce Perskiej*, Poznań 2009.
- Gawliczek P., Pawłowski J., *Zagrożenia asymetryczne*, Warszawa 2003.
- Gotowała J. (red.), *Sztuka wojenna we współczesnych konfliktach zbrojnych – przemiany i tendencje rozwojowe*, materiały z konferencji naukowej, 20 X 2006, Warszawa 2006.
- Griffin R.W., *Podstawy zarządzania organizacjami*, Warszawa 2000.
- Herman H., *Działania specjalne w wojnach i konfliktach zbrojnych po II wojnie światowej*, Warszawa 2000.
- Herman H., *Teoria i praktyka wykorzystania wojsk specjalnych po II wojnie światowej*, Warszawa 1999.
- Kaczmarek W., *Działania operacyjne wojsk lądowych*, Warszawa 2004.
- Kaczmarek W., *Główne założenia walki zbrojnej w ujęciu operacyjnym*, Warszawa 2003.
- Knetki J., *Operacje połączone*, Warszawa 1997.
- Kopaliński W., *Słownik wyrazów obcych i obcojęzycznych*, Warszawa 1990.
- Korczyński G., *Polskie oddziały specjalne w II wojnie światowej*, Warszawa 2006.
- Kotarbiński T., *Traktat o dobrej robocie*, Wrocław 1969.

- Koziej S., *Teoria sztuki wojennej*, Warszawa 1993.
- Krauze M., Szulc B. (red.), *Sztuka wojenna (konteksty teoretyczne i praktyczne)*, Toruń 2000.
- Kręcikij J., *Współczesny proces dowodzenia w wojskach lądowych*, Warszawa 2003.
- Kręcikij J., Wołęjszo J., *Podstawy dowodzenia*, Warszawa 2007.
- Kubiński M. (red.), *Taktyka wojsk lądowych*, Warszawa 2010.
- Laskowski O. (red.), *Encyklopedia wojskowa*, t. VI, Warszawa 1937.
- Leksykon wiedzy wojskowej*, Warszawa 1979.
- Lidwa W., *Współdziałanie w walce lądowej*, Toruń 2000.
- M. Kuczyński, M. Ray-Ciemiega, *Bałkański syndrom*, Warszawa 2000.
- Macdonald J., *Wielkie bitwy historii*, t. 3, Warszawa 1995.
- Mała encyklopedia wojskowa*, Warszawa 1971.
- Nożko K., *Walka o przewagę*, Warszawa 1985.
- Nożko K., *Zagadnienia współczesnej sztuki wojennej*, Warszawa 1973.
- Operacje specjalne DD/3.5(A)*, Warszawa 2013
- Panek B. (red.), *Operacje połączone*, cz. I – *Podstawy teoretyczne*, Warszawa 2008.
- Paździorek P., *Udział komponentu sił specjalnych w wielonarodowych siłach zadaniowych*, Warszawa 2009.
- Planowanie działań na szczeblu taktycznym w wojskach lądowych (DD/3.2.5)*, Warszawa 2006.
- Posobiec J. (red.), *System pojęć sztuki operacyjnej i taktyki wojsk lądowych*, materiały z konferencji naukowej w AON, Warszawa 2007.
- Proces planowania na poziomie strategiczno-operacyjnym D-5*, Bydgoszcz 2015
- Pszczółkowski T., *Mała encyklopedia prakseologii i teorii organizacji*, Wrocław 1978.
- Regulamin działań wojsk lądowych*, Warszawa 2008.
- Rybak J., *GROM.PL. Tajne operacje polskich sił specjalnych*, Warszawa 2009.
- Skibiński F., *Rozważania o sztuce wojennej*, Warszawa 1990.
- Słownik języka polskiego*, Warszawa 1967.
- Słownik terminów i definicji NATO AAP-6(PL)*, wyd. 2014.
- Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, Warszawa 2002 oraz 2006.
- Strategia bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2014.
- Strategia obronności Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2009.
- Strategia rozwoju bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej 2022*, Warszawa 2013.
- Targeting w siłach połączonych, DD/3.9*, Warszawa 2010.
- Ustawa o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 21 listopada 1967, Dz.U. 2015, poz. 827 z późniejszymi zmianami.
- Wiatr M., *Między strategią a taktyką*, Toruń 1999.
- Wiatr M., *Operacje połączone*, Toruń 2006.
- Wielki atlas historyczny*, Warszawa 2008.

- Wielki leksykon broni i uzbrojenia*, Poznań 2000.
- Wielki słownik wyrazów obcych*, Warszawa 2003.
- Wojska specjalne w systemie obronnym RP – aspekty organizacyjne, doktrynalne i modernizacyjne*, materiały z konferencji naukowej w AON, Warszawa 2013.
- Wołęjszo J., Czupryński A., *Podstawy współczesnych operacji*, „Bellona” 3/2008.
- Wyszczelski L., *Historia myśli wojskowej*, Warszawa 2000.
- Zieliński J., *Sztuka operacyjna w nowych uwarunkowaniach. Studium operacyjne*, Warszawa 2000.

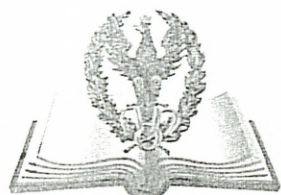
## WYKAZ RYSUNKÓW

|   |     |
|---|-----|
| 1. Obszar działań w klasycznym przykładzie prowadzenia wojny.....   | 13  |
| 2. Rozwój zasięgów wybranych środków walki o charakterze miotającym.....  | 15  |
| 3. Schemat narodzin operacji .....  | 17  |
| 4. Rozwój idei operacji połączonej.....   | 30  |
| 5. Schemat struktury wojsk lądowych SZ RP.....  | 40  |
| 6. Porównanie czasów fazy starcia regularnego i działań stabilizacyjnych<br>w wybranych konfliktach.....  | 45  |
| 7. Schemat organizacyjny wojsk specjalnych w Polsce.....  | 50  |
| 8. Występowanie działań specjalnych .....   | 53  |
| 9. Działanie a podstawowe modele współdziałania.....  | 59  |
| 10. Cel a potrzeba współdziałania .....   | 64  |
| 11. Wpływ przeobrażeń na siły zbrojne .....   | 68  |
| 12. Preferowany sposób wymiany informacji w wypadku wydzielenia sił<br>z dwóch różnych komponentów do struktur międzynarodowych<br>bez funkcjonalnych powiązań między nimi..... | 86  |
| 13. Usytuowanie komponentu lądowego i wojsk specjalnych<br>w strukturze SZ RP.....  | 92  |
| 14. Zakres wydzielenia sił i środków rodzajów sił zbrojnych<br>i ich podległość operacyjna .....  | 94  |
| 15. Ogólny schemat przenikania się obszarów współdziałania<br>wojsk lądowych i wojsk specjalnych .....  | 102 |
| 16. Modelowy schemat inicjacji planowania operacyjnego.....   | 112 |
| 17. Modelowy wpływ współdziałania między wojskami lądowymi<br>i specjalnymi w czasie działań bojowych.....  | 117 |

## WYKAZ TABEL

|   |     |
|---|-----|
| 1. Systematyka rodzajów operacji (podstawowa) .....   | 28  |
| 2. Uwarunkowania operacji połączonej .....  | 31  |
| 3. Podstawowe zadania rodzajów wojsk w wojskach lądowych .....                                    | 39  |
| 4. Podział wojsk operacyjnych pod względem kryterium przeznaczenia<br>i wykonywanych zadań .....  | 41  |
| 5. Teoretyczne aspekty istoty współdziałania .....  | 63  |
| 6. Zależności między pojęciami <i>koordynacja, synchronizacja,</i><br><i>współdziałanie</i> ..... | 65  |
| 7. Istota współczesnych operacji .....  | 71  |
| 8. Cechy współczesnej operacji .....  | 76  |
| 9. Zasadnicze zakresy działania komponentów rodzajów sił zbrojnych<br>(podległość DG RSZ) .....   | 93  |
| 10. Fazy operacji połączonej wg zagadnień problemowych .....                                      | 109 |





WYDAWNICTWO  
*AON*

## WYDAWNICTWO

e-mail: [wydawnictwo@aon.edu.pl](mailto:wydawnictwo@aon.edu.pl)

tel. 261 813 671, tel./fax 261 813 752

## KSIĘGARNIA

e-mail: [ksiegarnia.akademicka@aon.edu.pl](mailto:ksiegarnia.akademicka@aon.edu.pl)

261 814 608

261 814 055

## SKLEP INTERNETOWY

[www.ksiegarnia.aon.edu.pl](http://www.ksiegarnia.aon.edu.pl)

al. gen. A. Chruściela 103, 00-910 Warszawa



WYDAWNICTWO  
*AON*

### **Oferujemy następujące usługi:**

- przygotowanie projektów graficznych
- opracowanie redakcyjne i korektę
- usługi introligatorskie
- skład komputerowy
- drukowanie

### **Nasze atuty:**

- długoletnie doświadczenie
- kompleksowa obsługa
- konkurencyjne ceny
- wysoka jakość
- krótkie terminy

ISBN 978-83-7523-515-9



WYDAWNICTWO  
*AON*